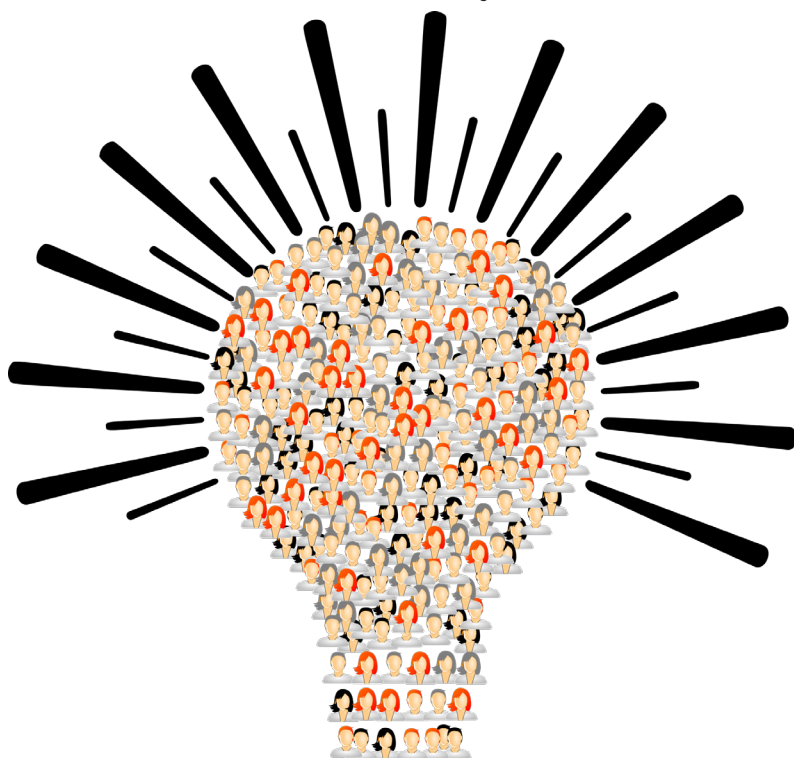


# HUMANISTYKA I NAUKI SPOŁECZNE DOŚWIADCZENIA KONTEKSTY WYZWANIA TOM 5

Praca zbiorowa pod redakcją  
Klaudii Pujer



## **Recenzenci**

*dr hab. Renata Lisowska, prof. UŁ*

*dr hab. Beata Szluz, prof. UR*

*dr Klaudia Pujer*

## **Redakcja**

dr Klaudia Pujer

HUMANISTYKA I NAUKI SPOŁECZNE. DOŚWIADCZENIA. KONTEKSTY. WYZWANIA. TOM 5

exante.com.pl, wydawnictwoexante.pl, Wrocław 2018

Nie wszystkie prawa zastrzeżone: tekst niniejszej publikacji jest dostępny na licencji  
Creative Commons (CC BY-NC-ND 4.0)

Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne – Bez utworów zależnych  
4.0 Międzynarodowe

Zezwala się na wykorzystanie publikacji zgodnie z licencją – pod warunkiem zachowania niniejszej  
informacji licencyjnej oraz wskazania Wydawnictwa jako licencjobiorcy praw  
do korzystania z tekstów i Autorów jako właścicieli praw do tekstów.

Treść licencji jest dostępna na stronie:

<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/deed.pl>

Źródło zdjęć na okładce: pixabay.com (GDJ) udostępnione na licencji  
CC0 Creative Commons, Public Domain, treść licencji jest dostępna na stronie:

<https://creativecommons.org/publicdomain/zero/1.0/legalcode.pl>

**Wersja elektroniczna publikacji jest wersją pierwotną**

Wydawnictwo Exante

Exante Wydawnictwo Naukowe

dr Klaudia Pujer

ul. Buforowa 24 lok. 10, 52-131 WROCŁAW

tel. + 48 606 168 165

[wydawnictwo@exante.com.pl](mailto:wydawnictwo@exante.com.pl)

[www.exante.com.pl](http://www.exante.com.pl)

Wydawca nie ponosi odpowiedzialności za treść, formę i styl rozdziałów

Ark. wyd. 9,5

ISBN 978-83-65374-87-5 (PDF)

ISBN 978-83-65374-86-8 (oprawa miękka)

**HUMANISTYKA  
I NAUKI SPOŁECZNE  
DOŚWIADCZENIA  
KONTEKSTY  
WYZWANIA  
TOM 5**

Praca zbiorowa pod redakcją  
Klaudii Pujer

**Exante  
Wrocław 2018**

# Spis treści

---

<b>WSTĘP .....</b>	<b>7</b>
<b>1. ATRAKCYJNOŚĆ FIZYCZNA. CZY JEST UNIWERSALNA NA CAŁYM ŚWIECIE? PRZEGLĄD BADAŃ .....</b>	<b>11</b>
<i>Marta Kowal</i>	
WPROWADZENIE.....	11
BMI.....	14
WHR.....	15
TWARZ.....	17
<i>Symetria twarzy.....</i>	<i>17</i>
<i>Przeciętność.....</i>	<i>19</i>
<i>Drugorzędowe cechy płciowe.....</i>	<i>20</i>
WZROST.....	21
PODSUMOWANIE .....	22
PIŚMIENNICTWO.....	23
<b>2. BODY PRESSURE – DZIECKO W OPRESJI KULTURY CIELESNEJ SPOŁECZEŃSTWA XXI WIEKU .....</b>	<b>29</b>
<i>Agnieszka Szałajewska</i>	
WPROWADZENIE.....	29
ZDROWIE I AKTYWNOŚĆ FIZYCZNA WE WSPÓŁCZESNYM ŚWIECIE .....	30
RODZINA W PROMOWANIU DOBRYCH WZORCÓW W OBSZARZE AKTYWNOŚCI FIZYCZNEJ DZIECKA.....	35
PODSUMOWANIE .....	37
PIŚMIENNICTWO.....	38
<b>3. BIBLIOTERAPIA JAKO METODA PRACY Z DZIECKIEM Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ INTELEKTUALNĄ W PRAKTYCE DZIAŁALNOŚCI OŚRODKA REHABILITACYJNO-EDUKACYJNO-WYCHOWAWCZEGO W BYTOMIU. 41</b>	
<i>Kinga Salamon</i>	
WPROWADZENIE.....	41
BIBLIOTERAPIA – USTALENIA TERMINOLOGICZNE .....	42
BAJKI TERAPEUTYCZNE – METODA BIBLIOTERAPEUTYCZNA W PRACY Z DZIECKIEM.....	44
DZIECKO NIEPEŁNOSPRAWNE INTELEKTUALNIE W PROCESIE BIBLIOTERAPEUTYCZNYM .....	46
PODSUMOWANIE .....	48
PIŚMIENNICTWO.....	49

**4. KULTUROWE UWARUNKOWANIA PRZEMOCY WOBEC KOBIET ..... 51**

*Katarzyna Front-Dziurkowska*

WPROWADZENIE.....	51
KOBIETA – UJĘCIE ETYMOLOGICZNE .....	52
KOBIETA OD ANTYKU PO WSPÓŁCZESNOŚĆ.....	53
OBRAZ KOBIETY W PRZYSŁOWIACH I AFORYZMACH .....	57
MITY DOTYCZĄCE PRZEMOCY .....	59
PODSUMOWANIE .....	61
PIŚMIENICTWO.....	62

**5. ELASTYCZNOŚĆ I MOBILNOŚĆ ZAWODOWA POKOLENIA „Z” ..... 65**

*Katarzyna Mierzejewska*

WPROWADZENIE.....	65
ELASTYCZNOŚĆ I MOBILNOŚĆ ZAWODOWA – USTALENIA TERMINOLOGICZNE.....	66
OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA POKOLENIA „Z” .....	67
ELASTYCZNOŚĆ I MOBILNOŚĆ ZAWODOWA POKOLENIA „Z” W ŚWIETLE BADAŃ WŁASNYCH.....	70
PODSUMOWANIE .....	72
PIŚMIENICTWO.....	73

**6. ANALIZA ŹRÓDEŁ NIEPOCZYTAŁNOŚCI ZAWARTYCH W ART. 31 § 1 K.K.  
W KONTEKŚCIE WSPÓŁCZEŚNIE STOSOWANEJ TERMINOLOGII DIAGNOSTYCZNEJ  
..... 75**

*Anna Lisowska*

WPROWADZENIE.....	75
CHOROBA PSYCHICZNA, UPOŚLEDZENIE UMYSŁOWE I INNE ZAKŁÓCENIA CZYNNOŚCI PSYCHICZNYCH JAKO PRZYCZYNA OGRANICZENIA LUB WYŁĄCZENIA POCZYTAŁNOŚCI.....	76
PODSUMOWANIE .....	83
PIŚMIENICTWO.....	83

**7. PRAWNO-PSYCHOLOGICZNE UJĘCIE WPŁYWU OSOBOWOŚCI CHWIEJNEJ  
EMOCJONALNIE NA ZDOLNOŚĆ JEDNOSTKI DO ROZPOZNAWANIA  
PODEJMOWANYCH PRZEZ NIĄ DZIAŁAŃ I SWOBODĘ W KIEROWANIU NIMI ..... 85**

*Anna Lisowska*

WPROWADZENIE.....	85
CHARAKTERYSTYKA OGÓLNA OSOBOWOŚCI CHWIEJNEJ EMOCJONALNIE.....	86
WPŁYW OSOBOWOŚCI CHWIEJNEJ EMOCJONALNIE NA POCZYTAŁNOŚĆ SPRAWCY CZYNU ZABRONIONEGO .....	89
PODSUMOWANIE .....	94
PIŚMIENICTWO.....	94

**8. ANALIZA I KRYTYKA TEOLOGII WYZWOLENIA W „INSTRUKCJI O NIEKTÓRYCH ASPEKTACH TEOLOGII WYZWOLENIA” ORAZ W „DEKLARACJI O NIEKTÓRYCH STOWARZYSZENIACH I RUCHACH ZABRONIONYCH DUCHOWNYM” ..... 97**

*Dominik Bień, Agnieszka Kaźmierczak*

WPROWADZENIE.....	97
„INSTRUKCJA O NIEKTÓRYCH ASPEKTACH TEOLOGII WYZWOLENIA”.....	99
„DEKLARACJA O NIEKTÓRYCH STOWARZYSZENIACH I RUCHACH ZABRONIONYCH DUCHOWNYM”.....	105
PODSUMOWANIE.....	107
PIŚMIENICTWO.....	107

**9. MARKETING SENSORYCZNY W TEORII I PRAKTYCE ..... 109**

*Anna Kondak, Adrian Konior*

WPROWADZENIE.....	109
TEORETYCZNE PODŁOŻE KONCEPCJI MARKETINGU SENSORYCZNEGO.....	110
ASPEKTY EMPIRYCZNE MARKETINGU SENSORYCZNEGO.....	112
OFERENCI WYSPECJALIZOWANYCH USŁUG Z ZAKRESU MARKETINGU SENSORYCZNEGO.....	113
PRZYKŁADY DZIAŁAŃ Z ZAKRESU MARKETINGU SENSORYCZNEGO ORAZ ICH SKUTECZNOŚĆ.....	114
PODSUMOWANIE.....	117
PIŚMIENICTWO.....	118

**10. WYBRANE ASPEKTY KSZTAŁTOWANIA WIZERUNKU MARKI „NJUMOBILE” ..... 119**

*Adrian Konior, Anna Kondak*

WPROWADZENIE.....	119
ZAGADNIENIA TEORETYCZNE.....	120
METODYKA BADAŃ WŁASNYCH.....	122
WYNIKI BADAŃ WŁASNYCH.....	123
<i>Podstawowe informacje o marce „Njumobile”.....</i>	<i>123</i>
<i>Stosowane działania reklamowe oraz narzędzia marketingowe.....</i>	<i>124</i>
<i>Zarządzanie marką na czterech poziomach.....</i>	<i>126</i>
<i>Media społecznościowe, w których aktywna jest marka „Njumobile”.....</i>	<i>127</i>
<i>Budowanie marki, wizerunku, wspomaganie zakupu w wybranych miejscach sprzedaży.....</i>	<i>127</i>
PODSUMOWANIE.....	128
PIŚMIENICTWO.....	129

**11. DYNAMICZNE ZDOLNOŚCI OPARTE NA WIEDZY. O ZARZĄDZANIU WIEDZĄ RAZ JESZCZE..... 131**

*Anna Chwiłkowska-Kubala*

WPROWADZENIE.....	131
KONCEPCJA ZARZĄDZANIA WIEDZĄ.....	132
KONCEPCJA DYNAMICZNYCH ZDOLNOŚCI.....	135
WIEDZA ORGANIZACJI A DYNAMICZNE ZDOLNOŚCI.....	136
PODSUMOWANIE.....	139
PIŚMIENICTWO.....	139

**12. DOPŁATA DO KAPITAŁU A POŻYCZKA OD WSPÓLNIKA – WYBÓR ŹRÓDŁA  
FINANSOWANIA SPÓŁKI Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ ..... 141**

*Katarzyna Schmidt*

WPROWADZENIE.....	141
DOPŁATA DO KAPITAŁU.....	143
<i>Regulacje prawne dopłaty do kapitału .....</i>	<i>143</i>
<i>Rachunkowo-podatkowy aspekt dopłaty do kapitału .....</i>	<i>144</i>
<i>Dopłata do kapitału wniesiona zgodnie z przepisami KSH .....</i>	<i>145</i>
<i>Dopłata do kapitału wniesiona niezgodnie z przepisami KSH .....</i>	<i>146</i>
POŻYCZKA OD WSPÓLNIKA.....	147
<i>Regulacje prawne dotyczące pożyczki .....</i>	<i>147</i>
<i>Rachunkowo-podatkowy aspekt pożyczki.....</i>	<i>148</i>
PORÓWNANIE DOPŁATY DO KAPITAŁU Z POŻYCZKĄ.....	149
PODSUMOWANIE .....	151
PIŚMIENICTWO.....	151

**13. PAŃSTWA DAWNEJ JUGOSŁAWII NA DRODZE DO DŁUGOTRWALEGO WZROSTU  
GOSPODARCZEGO – PROBLEMY I WYZWANIA..... 155**

*Tomasz Grodzicki*

WPROWADZENIE.....	155
ROZWÓJ GOSPODARCZY PAŃSTW DAWNEJ JUGOSŁAWII.....	156
PROBLEMY I WYZWANIA GOSPODARCZE PAŃSTW DAWNEJ JUGOSŁAWII .....	160
PODSUMOWANIE .....	163
PIŚMIENICTWO.....	164

## Wstęp

---

Publikacja to już kolejny – piąty – tom poświęcony wybranym problemom nauk humanistycznych i społecznych. Opracowanie jest rezultatem pracy badaczy reprezentujących różne krajowe jednostki naukowe.

Celem rozdziału pierwszego, pt. **Atrakcyjność fizyczna. Czy jest uniwersalna na całym świecie? Przegląd badań**, opracowanego przez Martę Kowal jest przegląd badań na temat atrakcyjności fizycznej, przeprowadzonych wśród tradycyjnych społeczności. Istotne jest podkreślenie ważności tego rodzaju doniesień naukowych, ze względu na ich implikacje dla psychologii atrakcyjności i poszerzania wiedzy na temat międzykulturowych różnic i podobieństw w postrzeganiu piękna. Wskaźniki atrakcyjności, które zostały wzięte pod uwagę, to: BMI, WHR, twarz (jej symetria, przeciętność, drugorzędowe cechy płciowe) oraz wzrost.

Agnieszka Szałajewska to autorka rozdziału drugiego pt. **Body pressure – dziecko w opresji kultury cielesnej społeczeństwa XXI wieku**. Celem opracowania jest ukazanie problemu, jakim jest promowanie w społeczeństwie przekazów dotyczących praktyk skierowanych ku ciału. Jednym z nich jest sport. W takim rozumieniu wybory w obszarze aktywności fizycznej są podejmowane w kontekście ciała, jego rozmiaru i kształtu. W tekście podjęto próbę analizy zagadnienia sportu na gruncie dwóch perspektyw: negatywnej, mianowicie uzależnienia od sportu (w kontekście odhumanizowania, redukującego jednostkę wyłącznie do jej ciała) oraz pozytywnej – wpływu sportu na zdrowie psycho-fizyczno-duchowe człowieka.

Rozdział trzeci, pt. **Biblioterapia jako metoda pracy z dzieckiem z niepełnosprawnością intelektualną w praktyce działalności Ośrodka Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczego w Bytomiu**, opracowała Kinga Salamon. Współczesne metody edukacji dzieci niepełnosprawnych intelektualnie coraz częściej sięgają do metod najprostszych, które będą w sposób obrazowy odzwierciedlać zachowania i sposoby funkcjonowania w społeczeństwie. Doskonałą metodą tego typu przekazu wydaje się być sięgnięcie do biblioterapii jako tej metody, która poprzez wykorzystanie książek pokazuje dzieciom jak radzić sobie z problemami. Celem opracowania jest próba analizy i oceny roli biblioterapii jako tego środka edukacyjnego, który pozwala dzieciom z obniżoną sprawnością umysłową wyrażać siebie i swoje potrzeby. Tekst oparto na przeglądzie piśmiennictwa



oraz własnym doświadczeniu zdobytym w pracy z dziećmi w wieku przedszkolnym z obniżoną sprawnością intelektualną.

Rozdział czwarty, pt. **Kulturowe uwarunkowania przemocy wobec kobiet**, przygotowała Katarzyna Front-Dziurkowska. Patriarchalizm ukształtował podział ról, stosunek władzy panujący w rodzinie. Ukazał mężczyznę, jako głowę rodziny a kobietę, jako podrzędną istotę, podporządkowaną woli ojca czy męża. Sprawcy przemocy bardzo często działają w oparciu o taki układ przekonań domagając się podporządkowania i uległości. Uzurpując sobie prawo do dyscyplinowania i egzekwowania od żony, partnerki pewnego zakresu usług pokazują tym samym, iż płeć jest determinantem statusu społecznego. Ten kulturowy przekaz wywiera istotny wpływ na funkcjonowanie obu płci, w przypadku kobiet wpływ ten jest wręcz destruktywny. Celem opracowania jest analiza i ocena czynników międzypokoleniowego przekazu (transmisji kulturowej) sprzyjających schematycznemu postrzeganiu kobiet oraz występowaniu i tolerowaniu przemocy wobec kobiet na przestrzeni wieków.

Treść rozdziału piątego, pt. **Elastyczność i mobilność zawodowa pokolenia „Z”** autorstwa Katarzyny Mierzejewskiej, prezentuje zjawisko elastyczności i mobilności zawodowej oraz ich znaczenie dla rozwoju gospodarki, organizacji i jednostek. Zjawiska te odniesiono do pokolenia „Z”, które scharakteryzowano na podstawie przeglądu literatury. W drugiej części opracowania przedstawiono wyniki badań na temat elastyczności i mobilności zawodowej w percepcji pokolenia „Z”.

W rozdziale szóstym, pt. **Analiza źródeł niepoczytalności zawartych w art. 31 § 1 k.k. w kontekście współcześnie stosowanej terminologii diagnostycznej**, Anna Lisowska dokonuje analizy enumeratywnie wyliczonych w art. 31 § 1 k.k. przyczyn mogących skutkować wyłączeniem albo ograniczeniem poczytalności, w szczególności pod względem ich zgodności z powszechnie stosowaną w systemach klasyfikacji diagnostycznych terminologią. W opracowaniu ponadto omówiono także znaczeniowe ujęcie źródeł niepoczytalności.

W rozdziale siódmym, pt. **Prawno-psychologiczne ujęcie wpływu osobowości chwiejnej emocjonalnie na zdolność jednostki do rozpoznawania podejmowanych przez nią działań i swobodę w kierowaniu nimi** opracowanym przez Annę Lisowską, zbadano wpływ wspomnianego zaburzenia osobowości na poczytalność człowieka zarówno w aspekcie świadomości podejmowanych przez niego działań, jak i zdolności do pokierowania nimi. Prowadzone rozważania ułatwiają dostrzeżenie przyczynowo-skutkowej zależności pomiędzy osobowością chwieją emocjonalnie a potencjalną niepoczytalnością sprawcy czynu zabronionego.

Dominik Bień i Agnieszka Kaźmierczak to autorzy rozdziału ósmego, pt. **Analiza i krytyka teologii wyzwolenia w „Instrukcji o niektórych**

**aspektach teologii wyzwolenia” oraz w „Deklaracji o niektórych stowarzyszeniach i ruchach zabronionych duchownym”.** Celem opracowania jest omówienie oficjalnego stosunku instytucji Kościoła Katolickiego do teologii wyzwolenia w oparciu o dwa dokumenty: „Instrukcję o niektórych aspektach teologii wyzwolenia” (sygnowaną przez Kongregację Nauki Wiary i wydaną w 1984 r.) oraz „Deklarację o niektórych stowarzyszeniach i ruchach zabronionych duchownym” (sygnowanej przez Kongregację Spraw Duchowieństwa i wydaną w 1982 r.)

Anna Kondak i Adrian Konior to autorzy rozdziałów dziewiątego i dziesiątego. W rozdziale dziewiątym, pt. **Marketing sensoryczny w teorii i praktyce**, przybliżono koncepcję marketingu sensorycznego w teorii oraz jej wykorzystania w praktyce. Na potrzeby opracowania przeprowadzono analizę wtórnych i pierwotnych źródeł informacji. Metodyka badań objęła: studia literaturowe, analizę dostępnych zasobów informacyjnych w sieci oraz studia przypadków. Sformułowane zalecenia i wnioski mogą być przydatne dla marketerów oraz praktyków biznesu zainteresowanych metodycznym wykorzystywaniem założeń koncepcji marketingu sensorycznego, podczas projektowania przekazu w procesie komunikacji marketingowej oraz innych działań z interesariuszami. Celem opracowania jest analiza i ocena rozwiązań koncepcji marketingu sensorycznego wspierającego proces komunikacji społecznej i marketingowej oraz możliwości ich rozwoju w perspektywie teoretycznej i praktyce życia społeczno-gospodarczego. Z kolei celem rozdziału dziesiątego, pt. **Wybrane aspekty kształtowania wizerunku marki „Njumobile”**, jest analiza kształtowania wizerunku marki „Njumobile” z perspektywy konsumenta, czyli „oczyma odbiorcy”. Badania własne w formie studium przypadku i obserwacji uczestniczącej odnosiły się do charakterystyki poszczególnych elementów marki, aktualnie prowadzonych działań marketingowych (w tym analiza reklam) i materiałów wspomagających markę w miejscu zakupu. Badania własne poprzedzono studiami literaturowymi, które przybliżyły podstawowe zagadnienia teoretyczne na temat kształtowania wizerunku marki i komunikacji z odbiorcami oraz przyczyniły się do konceptualizacji badań własnych.

Rozdział jedenasty, pt. **Dynamiczne zdolności oparte na wiedzy. O zarządzaniu wiedzą raz jeszcze**, przygotowała Anna Chwiłkowska-Kubalc. Od wielu lat przedmiotem zainteresowania badaczy nauk o zarządzaniu jest problematyka konkurencyjności w turbulentnym otoczeniu. W latach 80. XX w. podkreślano krytyczne znaczenie wiedzy w budowaniu przewagi konkurencyjnej, z kolei w latach 90. ubiegłego wieku zaproponowano kategorię dynamicznych zdolności, tj. zdolności umożliwiających odpowiadanie na burzliwe zmiany otoczenia. W ostatnim czasie pojawiają się postulaty analizowania problematyki dynamicznych zdolności z perspektywy zarządzania wiedzą organizacji. Celem opracowania uczyniono przedstawie-

nie problematyki dynamicznych zdolności w kontekście koncepcji zarządzania wiedzą.

Katarzyna Schmidt to autorka rozdziału dwunastego, pt. ***Dopłata do kapitału a pożyczka od wspólnika – wybór źródła finansowania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością***. W opracowaniu postanowiono pochylić się nad problemem wyboru źródła finansowania z uwzględnieniem jednego z czynników zewnętrznych, jakim jest polityka fiskalna. Celem badawczym było zweryfikowanie, jakie korzyści podatkowe osiągają podatnicy z tytułu dopłaty do kapitału, a jakie z tytułu zaciągnięcia pożyczki od właścicieli oraz stwierdzenie, czy uregulowania podatkowe mogą w tym przypadku wpływać na wybór źródła finansowania.

Publikację zamyka rozdział trzynasty autorstwa Tomasza Grodzickiego, pt. ***Państwa dawnej Jugosławii na drodze do długotrwałego wzrostu gospodarczego – problemy i wyzwania***. Państwa dawnej Jugosławii to grupa państw, które łączy wspólna historia, przede wszystkim ta polityczna, jak i gospodarcza. Państwa te, choć zróżnicowane gospodarczo, wciąż (w różnym stopniu) odczuwają rozpad Jugosławii, który miał miejsce na początku lat 90. XX w. Niektóre z nich w dalszym ciągu nie potrafią osiągnąć tego samego wzrostu gospodarczego, mierzonego wskaźnikiem PKB *per capita*, jak ówczesna Jugosławia. Państwa te muszą zmierzyć się m.in. z wysoką stopą bezrobocia, reformami strukturalnymi oraz z usprawnieniem funkcjonowaniem instytucji. Do państw, które radzą sobie najlepiej zalicza się państwa, które są już członkami Unii Europejskiej, a więc Słowenię i Chorwację. Celem opracowania jest ukazanie obecnych problemów i wyzwań w ujęciu ekonomicznym, wynikających z rozpadu Jugosławii.

Teksty zaprezentowane w niniejszej publikacji omawiają wybrane problemy nauk humanistycznych i społecznych przy wykorzystaniu już istniejącej wiedzy (opracowania przeglądowe). Zawierają również postulaty ich rozwiązań, uwzględniając wąsko wyspecjalizowaną wiedzę nabytą w trakcie studiów literaturowych lub praktyki zawodowej (opracowania przy czynkarskie). W efekcie niniejsza publikacja stanowi głos w dyskusji w obszarze niedomagań zidentyfikowanych na gruncie humanistyki, w tym życia społeczno-gospodarczego. Opisuje, diagnozuje i interpretuje je tak w ujęciu całościowym, jak i w najróżniejszych aspektach, fragmentach czy warstwach.

Żywimy nadzieję, że teksty zebrane w niniejszym tomie staną się inspiracją do podjęcia badań własnych, przyczynią się do poszerzenia współpracy z praktykami oraz do rozwoju teorii, badań podstawowych i aplikacyjnych.

# 1. ATRAKCYJNOŚĆ FIZYCZNA. CZY JEST UNIWERSALNA NA CAŁYM ŚWIECIE? PRZEGLĄD BADAŃ

---

Marta Kowal

Słowa kluczowe: atrakcyjność fizyczna, ludy tradycyjne, BMI, WHR, atrakcyjność twarzy.

## Wprowadzenie

Powstało tysiące badań na temat atrakcyjności fizycznej. Na ten moment (czerwiec, 2018), wyszukanie w Google Scholar frazy *physical attractiveness* (atrakcyjność fizyczna), wykaże ponad 450 000 wyników. Czy ta ogromna liczba prac badawczych jest w stanie dostarczyć jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, czy wyznaczniki atrakcyjności fizycznej są uniwersalne na całym świecie? Metaanaliza przeprowadzona przez J.H. Langlois, L. Kalakanis, A.J. Rubenstein, A. Larson, M. Hallam, M. Smoot<sup>1</sup> dostarczyła dowodów wspierających tezę, że przynajmniej część wyznaczników atrakcyjności może być uniwersalna. Międzykulturowe opinie dorosłych korelowały na poziomie 0,94 (górną granicą) i 0,71 (średnia), zaś osób z różnych grup etnicznych 0,88 (górną granicą) i 0,54 (średnia). Oceny dotyczyły m.in. atrakcyjności twarzy, BMI (ang. *Body Mass Index*, wskaźnik masy ciała), WHR (ang. *Waist to Hip Ratio*, stosunek obwodu talii do obwodu bioder). Istnieje więc silny dowód na zgodność ludzkich ocen pod względem postrzeganego piękna, niezależnie od kultury, płci czy grupy etnicznej. Niemniej jednak można wyróżnić trzy rodzaje problemów, dotyczących powyższych wniosków.

Po pierwsze, J. Henrich, S.J. Heine i A. Norenzayan<sup>2</sup> zwrócili uwagę na to, że większość badań przeprowadzana jest na populacji WEIRD, czyli na osobach pochodzących z zachodniego kręgu cywilizacyjnego, wyedukowa-

---

<sup>1</sup> J.H. Langlois, L. Kalakanis, A.J. Rubenstein, A. Larson, M. Hallam, M. Smoot, *Maxims or myths of beauty? A meta-analytic and theoretical review*, „Psychological Bulletin” 2000, no. 126(3), p. 390.

<sup>2</sup> J. Henrich, S.J. Heine, A. Norenzayan, *Most people are not WEIRD*, „Nature” 2010a, no. 466(7302), p. 29; J. Henrich, S.J. Heine, A. Norenzayan, *Beyond WEIRD: Towards a broad-based behavioral science*, „Behavioral and Brain Sciences” 2010b, no. 33(2-3), pp. 111-135.

nych; z rozwiniętych, bogatych i demokratycznych krajów. Dotyczy to głównie amerykańskich studentów. J.J. Arnett<sup>3</sup> wykazał, że 96% osób badanych z eksperymentów, opublikowanych w 6 czasopismach APA (Amerykańskie Towarzystwo Psychologiczne), wywodziła się z zachodnich, uprzemysłowionych krajów. Aby spojrzeć na tą liczbę z szerszej perspektywy, jedynie 12% światowej populacji żyje w krajach spełniających powyższe kryteria. Autorzy konkludują, że wnioski poczynione z tego typu badań, są nieuprawnioną generalizacją, ponieważ większość populacji ludzkiej żyje w warunkach znacząco różniących się od tych, których doświadcza np. społeczeństwo amerykańskie.

Po drugie, gdy naukowcy przeprowadzają międzykulturowe badania, zazwyczaj ich uczestnikami są osoby z rozwiniętych krajów (np.: USA i Anglia<sup>4</sup>; USA i Kanada<sup>5</sup>; USA i Korea<sup>6</sup>; USA i Japonia<sup>7</sup>; UK i Japonia<sup>8</sup>; UK i Grecja<sup>9</sup>). Różnice między badanymi krajami są więc głównie formalne. W dużej części badań osoby badane są rekrutowane z populacji ogólnej oraz z mniejszości narodowych, zamieszkujących dany kraj (Chińczycy i osoby rasy kaukaskiej żyjące w USA<sup>10</sup>; Chińczycy i Hindusi żyjący w UK<sup>11</sup>). Tak i w tym przypadku, różnice między badanymi są raczej umowne, gdyż doświadczają oni tych samych warunków środowiskowych oraz poddani są oddziaływaniom takich samych standardów społecznych.

Po trzecie, ze względu na zjawisko globalizacji, pewne wzorce (m.in. do-

<sup>3</sup> J.J. Arnett, *The neglected 95%: why American psychology needs to become less American*, „American Psychologist” 2008, no. 63(7), p. 602.

<sup>4</sup> J.R. Udry, *Structural correlates of feminine beauty preferences in Britain and the United States: A comparison*, „Sociology and Social Research” 1965, no. 49, pp. 330-342.

<sup>5</sup> A. Feingold, *Gender differences in mate selection preferences: a test of the parental investment model*, „Psychological Bulletin” 1992a, no. 112(1), p. 125.

<sup>6</sup> L.A. Zebrowitz, J.M. Montepare, H.K. Lee, *They don't all look alike: Individual impressions of other racial groups*, „Journal of Personality and Social Psychology” 1993, no. 65(1), p. 85.

<sup>7</sup> D. Matsumoto, P. Ekman, *American-Japanese cultural differences in intensity ratings of facial expressions of emotion*, „Motivation and Emotion” 1989, no. 13(2), pp. 143-157; H. Mc Ginley, G.L. Blau, M. Takai, *Attraction effects of smiling and body position: A cultural comparison*, „Perceptual and Motor Skills” 1984, no. 58(3), pp. 915-922.

<sup>8</sup> V. Swami, C. Caprario, M.J. Tovée, A. Furnham, *Female physical attractiveness in Britain and Japan: a cross-cultural study*, „European Journal of Personality” 2006a, no. 20(1), pp. 69-81.

<sup>9</sup> V. Swami, N. Antonakopoulos, M.J. Tovée, A. Furnham, *A critical test of the waist-to-hip ratio hypothesis of women's physical attractiveness in Britain and Greece*, „Sex Roles” 2006b, no. 54(3-4), pp. 201-211.

<sup>10</sup> I.H. Bernstein, T. Lin, P. McClellan, *Cross-vs. within-racial judgments of attractiveness*, „Perception & Psychophysics” 1982, no. 32, pp. 495-503; R. Madden, L. S. Hollingworth, *How one race judges another for physical attractiveness*, „The Journal of Social Psychology” 1932, no. 3(4), pp. 463-469.

<sup>11</sup> J.N. Thakerar, S. Iwawaki, *Cross-cultural comparisons in interpersonal attraction of females toward males*, „The Journal of Social Psychology” 1979, no. 108(1), pp. 121-122.

tyczące atrakcyjności fizycznej) rozprzestrzeniają się na różne kultury. Populacje wystawione na oddziaływanie zachodniej kultury mogą asymilować zagraniczne standardy atrakcyjności poprzez społeczne uczenie się<sup>12</sup> albo samo doświadczenie wizualnego kontaktu z białymi ludźmi<sup>13</sup>. W niektórych badaniach, na stopień zgodności ocen atrakcyjności względem europejskich standardów, wpływ miał poziom ekspozycji na zachodnią kulturę (u osób czarnoskórych<sup>14</sup>; Koreańczyków<sup>15</sup>; Meksykanów<sup>16</sup>). Inne badania<sup>17</sup> dostarczyły dowodów na wsparcie powyższej tezy. Percepcja i preferencja piękna u członków plemienia Zulu, którzy przeprowadzili się do Anglii, zmieniła się, w porównaniu do autochtonów, którzy dalej żyli w południowej Afryce. Podobnych dowodów dostarczyły badania innych autorów<sup>18</sup>, którzy badali związek między ekspozycją na programy telewizyjne (mierzoną dostępnością telewizji) a wzorcami piękna wielkości ciała wśród ludów tradycyjnych. Analiza danych potwierdziła hipotezy autorów. Badani z obszarów miejskich z nieograniczonym dostępem do telewizji preferowali szczuplejsze sylwetki, w porównaniu do osób zamieszkujących tereny wiejskie, z ograniczonym dostępem do telewizji.

Głównym celem niniejszej pracy jest przegląd badań na temat atrakcyjności fizycznej, przeprowadzonych wśród tradycyjnych społeczności. Istotne jest podkreślenie ważności tego rodzaju doniesień naukowych, ze względu na ich implikacje dla psychologii atrakcyjności i poszerzania wiedzy na temat międzykulturowych różnic i podobieństw w postrzeganiu piękna. Wskaźniki atrakcyjności, które zostały wzięte pod uwagę to: BMI,

---

<sup>12</sup> A.C. Little, B.C. Jones, L. M. DeBruine, C.A. Caldwell, *Social learning and human mate preferences: a potential mechanism for generating and maintaining between-population diversity in attraction*, „Philosophical Transactions of the Royal Society of London B: Biological Sciences” 2011b, no. 366(1563), pp. 366-375.

<sup>13</sup> A.C. Little, B.C. Jones, L.M. DeBruine, *Facial attractiveness: evolutionary based research*, „Philosophical Transactions of the Royal Society B: Biological Sciences” 2011a, no. 366(1571), pp. 1638-1659.

<sup>14</sup> J.G. Martin, *Racial ethnocentrism and judgment of beauty*, „The Journal of Social Psychology” 1964, no. 63(1), pp. 59-63.

<sup>15</sup> J.Y. Lim, D.B. Giddon, *Self/other perception and facial anthropometry in Korean (K), Korean-American (KA) and Caucasian (C) females*, „J Dent Res” 1991, no. 70, p. 430.

<sup>16</sup> M. Mejia-Maidl, C.A. Evans, G. Viana, N.K. Anderson, D.B. Giddon, *Preferences for facial profiles between Mexican Americans and Caucasians*, „The Angle Orthodontist” 2005, no. 75(6), pp. 953-958.

<sup>17</sup> M.J. Tovée, V. Swami, A. Furnham, R. Mangalparsad, *Changing perceptions of attractiveness as observers are exposed to a different culture*, „Evolution and Human Behavior” 2006, no. 27(6), pp. 443-456.

<sup>18</sup> L.G. Boothroyd, J.L. Jucker, T. Thornborrow, M.A. Jamieson, D.M. Burt, R.A. Barton, M.J. Tovee, *Television exposure predicts body size ideals in rural Nicaragua*, „British Journal of Psychology” 2016, no. 107(4), pp. 752-767; V. Swami, M.J. Tovée, *Resource security impacts men's female breast size preferences*, „PloS one” 2013, no. 8(3).



WHR, twarz (jej symetria, przeciętność, drugorzędowe cechy płciowe) oraz wzrost.

## BMI

Wskaźnik masy ciała (BMI) definiowany jest jako iloraz wagi (w kilogramach) i podniesionej do kwadratu wysokości (w metrach). Powszechnie uważany jest jako jeden z podstawowych kryteriów oceny atrakcyjności potencjalnego partnera<sup>19</sup>, ze względu na jego związek ze zdrowiem, płodnością i śmiertelnością<sup>20</sup>.

P.J. Brown i M. Konner<sup>21</sup> przeprowadzili analizę preferencji dotyczących kobiecego ciała na przestrzeni dziejów. Autorzy wykazali, że to kobiety o większej masie ciała były generalnie faworyzowane. Co ciekawe, w obecnych czasach, mężczyźni z Ameryki Północnej i Europy wolą raczej kobiety szczuplejsze, od tych o przeciętnej masie ciała lub z nadwagą<sup>22</sup>.

Z kolei międzykulturowe porównanie populacji europejskich i afrykańskich (np. Ugandyjczyków, afrykańskich Zulu) dostarczyło dowodów na poparcie tezy, że mieszkańcy Afryki preferują sylwetki o istotnie wyższym BMI od Europejczyków, którzy to wyżej na skali atrakcyjności oceniają kobiety szczuplejsze<sup>23</sup>.

<sup>19</sup> A. Furnham, V. Swami, K. Shah, *Body weight, waist-to-hip ratio and breast size correlates of ratings of attractiveness and health*, „Personality and Individual Differences” 2006, no. 41(3), pp. 443-454.

<sup>20</sup> J.A. Simpson, R.J. MacInnis, A. Peeters, J.L. Hopper, G.G. Giles, D.R. English, *A Comparison of Adiposity Measures as Predictors of All-cause Mortality: The Melbourne Collaborative Cohort Study*, „Obesity” 2007, no. 15(4), pp. 994-1003; S.H. Jee, J.W. Sull, J. Park, S.Y. Lee, H. Ohrr, E. Guallar, J.M. Samet, *Body-mass index and mortality in Korean men and women*, „New England Journal of Medicine” 2006, no. 355(8), pp. 779-787; J. Bigaard, K. Frederiksen, A. Tjønneland, B.L. Thomsen, K. Overvad, B.L. Heitmann et al., *Waist circumference and body composition in relation to all-cause mortality in middle-aged men and women*, „International journal of obesity” 2005, no. 29(7), p. 778; V. Swami, D.A. Frederick, T. Aavik, L. Alcalay, J. Allik, D. Anderson et al., *The attractive female body weight and female body dissatisfaction in 26 countries across 10 world regions: Results of the International Body Project I*, „Personality and Social Psychology Bulletin” 2010, no. 36(3), pp. 309-325.

<sup>21</sup> P.J. Brown, M. Konner, *An anthropological perspective on obesity*, „Annals of the New York Academy of Sciences” 1987, no. 499(1), pp. 29-46.

<sup>22</sup> A.E. Fallon, P. Rozin, *Sex differences in perceptions of desirable body shape*, „Journal of Abnormal Psychology” 1985, no. 94(1), p. 102; R. Kurzban, J. Weeden, *HurryDate: Mate preferences in action*, „Evolution and Human Behavior” 2005, no. 26(3), pp. 227-244.

<sup>23</sup> A. Furnham, P. Baguma, *Cross-cultural differences in the evaluation of male and female body shapes*, „International Journal of Eating Disorders” 1994, no. 15(1), pp. 81-89; A. Furnham, J. Moutafi, P. Baguma, *A cross-cultural study on the role of weight and waist-to-hip ratio on female attractiveness*, „Personality and Individual Differences” 2002, no. 32(4), pp. 729-745; M.J. Tovée, *op. cit.*, pp. 443-456.

Jedna z hipotez dotyczących roli BMI w ocenie atrakcyjności mówi o dostępności pożywienia. Męskie preferencje wobec większej masy ciała kobiet, miałyby być zależne od niedoboru żywności – im mniej pożywienia, tym wyższe oceny kobiet z wyższym BMI<sup>24</sup>. Istnieją jednak sprzeczne dane w tym temacie<sup>25</sup>. Preferencje BMI mogą być połączone z niższymi zasobami lub ogólnie z niskim SES (statusem socjoekonomicznym).

Biorąc pod uwagę powyższe dane, nie można jednoznacznie określić czy ocena atrakcyjności BMI jest uniwersalna na całym świecie. Potrzebne jest przeprowadzenie kolejnych badań, najlepiej międzykulturowych, które pozwolą na systematyczne porównania preferencji ludzi z różnych populacji.

## WHR

WHR (stosunek talii do bioder) jest związany z rozmieszczeniem tłuszczu w różnych częściach ciała, takich jak biodra i pośladki<sup>26</sup>. Badania sugerują, że WHR jest zależny od hormonów płciowych<sup>27</sup>. Uważa się, że niskie WHR jest wiarygodnym wskaźnikiem dla: płodności kobiety, braku ciąży, ogólnego stanu zdrowia. D. Singh<sup>28</sup> był jednym z pierwszych badaczy, który zwrócił uwagę na związek pomiędzy niskim WHR kobiecych sylwetek (czyli 0,7) a preferencjami mężczyzn. Wielu kolejnych naukowców sprawdzało twierdzenia D. Singh'a (w Europie<sup>29</sup>, Azji<sup>30</sup>, Afryce<sup>31</sup>, Nowej Gwinei<sup>32</sup>).

---

<sup>24</sup> V. Swami, M.J. Tovée, *Does hunger influence judgments of female physical attractiveness?*, „British Journal of Psychology” 2006, no. 97(3), pp. 353-363; V. Swami, D. Knight, M.J. Tovée, P. Davies, A. Furnham, *Preferences for female body size in Britain and the South Pacific*, „Body Image” 2007, no. 4(2), pp. 219-223.

<sup>25</sup> C.R. Ember, M. Ember, A. Korotayev, V. de Munck, *Valuing thinness or fatness in women: Reevaluating the effect of resource scarcity*, „Evolution and Human Behavior” 2005, no. 26(3), pp. 257-270.

<sup>26</sup> A. Furnham, V. Swami, K. Shah, *op. cit.*, pp. 443-454.

<sup>27</sup> K. Pisanski, D.R. Feinberg, *Cross-cultural variation in mate preferences for averageness, symmetry, body size, and masculinity*, „Cross-Cultural Research” 2013, no. 47(2), pp. 162-197.

<sup>28</sup> D. Singh, *Adaptive significance of female physical attractiveness: Role of waist-to hip ratio*, „J Pers Soc Psychol” 1993, no. 65, pp. 292-307.

<sup>29</sup> A. Furnham, T. Tan, C. McManus, *Waist-to-hip-ratio and preference for body shape: A replication and extension*, „Pers Indiv Differ” 1997, no. 22, pp. 539-549; M. Rozmus-Wrzesinska, B. Pawlowski, *Men's ratings of female attractiveness are influenced more by changes in female waist size compared with changes in hip size*, „Biol Psychol” 2005, no. 68, pp. 299-308.

<sup>30</sup> D. Singh, S. Luis, *Ethnic and gender consensus for the effect of waist-to-hip ratio on judgments of women's attractiveness*, „Hum Nat” 1995, no. 6, pp. 51-65; B.J. Dixson, B. Li, A.F. Dixson, *Female waist-to-hip ratio, body mass index and sexual attractiveness in China*,



Co ciekawe, niektóre badania dostarczyły odmiennych wyników<sup>33</sup>. Preferencja wobec niskiego WHR nie znalazła potwierdzenia u mężczyzn w niektórych tradycyjnych plemionach (preferowali oni raczej wysoki WHR, o wartości 0,9).

Powodem powyższych rozbieżności mogą być zastosowane metody eksperymentalne<sup>34</sup>. W niektórych badaniach<sup>35</sup>, pokazywane badanym sylwetki uzyskiwano poprzez zwężenie samej talii, bez manipulowania szerokością bioder. Mogło to skutkować powstaniem nienaturalnych proporcji, podkreślających znaczenie raczej BMI zamiast WHR. W krajach nieuprzemysłowionych, mężczyźni często preferują kobiety o wyższej masie ciała, dlatego na ich oceny sylwetek mogły wpływać upodobania wobec BMI, a nie WHR.

Dowodów wspierających powyższą hipotezę dostarczyły kolejne badania<sup>36</sup>, które kontrolowały zarówno wpływ WHR jak i BMI. Analiza wykazała, że mężczyźni z plemienia Tsimane (Boliwia) preferowali kobiety o niskim WHR, ale wysokim BMI, co potwierdza oryginalną teorię D. Sing'a na temat ponadkulturowej uniwersalności upodobań niskiego stosunku talii do bioder.

Interesującej hipotezy na temat uwarunkowań preferencji WHR dostar-

„Curr Zool” 2010, no. 56, pp. 175-181.

<sup>31</sup> B.J. Dixson, A.F. Dixson, B. Morgan, M.J. Anderson, *Human physique and sexual attractiveness: Sexual preferences of men and women in Bakossiland, Cameroon*, „Archives of Sexual Behavior” 2007, no. 36(3), pp.369-375; D. Singh, *Mating strategies of young women: Role of physical attractiveness*, „J Sex Res” 2004, no. 41, pp. 43-54.

<sup>32</sup> B.J. Dixson, K. Sagata, W.L. Linklater, A.F. Dixson, *Male preferences for female waist-to-hip ratio and body mass index in the highlands of Papua New Guinea*, „Am J Phys Anthropol” 2010, no. 141, pp. 620-625; P. Sorokowski, A. Sorokowska, *Judgments of sexual attractiveness: A study of the Yali tribe in Papua*, „Archives of Sexual Behavior” 2012, no. 41(5), pp. 1209-1218.

<sup>33</sup> A. Furnham, V. Swami, K. Shah, *op. cit.*, pp. 443-454; A. Wetsman, F. Marlowe, *How universal are preferences for female waist-to-hip ratios? Evidence from the Hadza of Tanzania*, „Evol Hum Behav” 1999, no. 20, pp. 219-228; D.W. Yu, G.H. Shepard, *Is beauty in the eye of the beholder?*, „Nature” 1998, no. 396, pp. 321-322.

<sup>34</sup> R.D. Gray, M. Heaney, S. Fairhall, *Evolutionary psychology and the challenge of adaptive explanation. In K. Sterenly & J. Fitness (eds.)*, „From Mating to Mentality: Evaluating Evolutionary Psychology” 2003, no. 11, pp. 247-268.

<sup>35</sup> M.J. Tovée, D.S. Maisey, J.L. Emery, P.L. Cornelissen, *Visual cues to female physical attractiveness*, „Proceedings of the Royal Society of London B: Biological Sciences” 1999, no. 266(1415), pp. 211-218; J.K. Rilling, T.L. Kaufman, E.O. Smith, R. Patel, C.M. Worthman, *Abdominal depth and waist circumference as influential determinants of human female attractiveness*, „Evolution and Human Behavior” 2009, no. 30(1), pp. 21-31.

<sup>36</sup> P. Sorokowski, K. Kościński, A. Sorokowska, T. Huanca, *Preference for women's body mass and waist-to-hip ratio in Tsimane' men of the Bolivian Amazon: Biological and cultural determinants*, „PLoS One” 2014, no. 9(8).

czyli kolejni badacze<sup>37</sup>, którzy sugerują, że kobiety o wyższym WHR (a więc tym samym wyższym poziomie testosteronu), mają większe prawdopodobieństwo urodzenia chłopców. Stąd też w społeczeństwach, które wysoko cenią męskie potomstwo, wyższe BMI może być postrzegane jako bardziej pożądane, a zarazem bardziej atrakcyjne.

Nie mniej jednak, sprzeczne dane w zakresie WHR wymagają przeprowadzenia dalszych badań. Podobnie jak w przypadku BMI, nie jest możliwa jednoznaczna odpowiedź na pytanie, czy i w jaki sposób upodobania wobec WHR różnią się międzykulturowo.

## Twarz

Ludzka twarz była obiektem wielu badań, szczególnie w kontekście atrakcyjności fizycznej<sup>38</sup>. Powodem, dla którego tylu naukowców interesuje się zagadnieniem ludzkiej twarzy może być fakt, że zachodnia kultura jest wypełniona atrakcyjnymi twarzami<sup>39</sup>. Pojawiają się one na ekranach telewizorów, w kinach, gazetach, a także reklamach. Różne środki masowego przekazu dostarczają podobnych wzorców idealnego ciała. W efekcie zarówno mężczyźni, jak i kobiety dołączają do niekończącej się pogoni za pięknym wyglądem<sup>40</sup>.

### *Symetria twarzy*

Pojęcie fluktuacyjna asymetria odnosi się do asymetrii obustronnych charakterystyk (np. skrzydeł, żeber), dla których średnia asymetrii (różnica wielkości danego elementu po prawej i lewej stronie) wynosi zero, a rozkład zmienności tej cechy w populacji równy jest rozkładowi normalne-

---

<sup>37</sup> V. Swami, A. Furnham, N. Balakumar, C. Williams, K. Canaway, D. Stanistreet, *Factors influencing preferences for height: A replication and extension*, „Personality and Individual Differences” 2008, no. 45(5), pp. 395-400; K. Schaefer, B. Fink, K. Grammer, P. Mitteroecker, P. Gunz, F.L. Bookstein, *Female appearance: facial and bodily attractiveness as shape*, „Psychology Science” 2006, no. 48(2), pp. 187-204.

<sup>38</sup> J.H. Langlois, L. Kalakanis, A.J. Rubenstein, A. Larson, M. Hallam, *M op. cit.*, p. 390; P. Sorokowski, K. Kościński, A. Sorokowska, *Is beauty in the eye of the beholder but ugliness culturally universal? Facial preferences of Polish and Yali (Papua) people*, „Evolutionary Psychology” 2013, no. 11(4).

<sup>39</sup> A.C. Little, B.C. Jones, L.M. DeBruine, *Facial attractiveness: evolutionary based research*, „Philosophical Transactions of the Royal Society B: Biological Sciences” 2011, no. 366(1571), pp. 1638-1659.

<sup>40</sup> D. Markland, D.K. Ingledew, *The relationships between body mass and body image and relative autonomy for exercise among adolescent males and females*, „Psychology of Sport and Exercise” 2007, no. 8(5), pp. 836-853.

mu<sup>41</sup>. Badacze często odnoszą to pojęcie do ludzkiego ciała<sup>42</sup>, jako że fluktuacyjna asymetria jest związana z niestabilnością rozwoju osobniczego (brakiem utrzymania prawidłowego rozwoju w trudnych warunkach). Wskaźnik ten rośnie w przypadku homozygotyczności, ubogiej diety, zanieczyszczenia, obciążenia pasożytami<sup>43</sup>. Z tego względu fluktuacyjna asymetria może sygnalizować jakość potencjalnego partnera<sup>44</sup>.

A.C. Little, C.L. Apicella i F.W. Marlowe<sup>45</sup> przeprowadzili badanie, w którym sprawdzali związek między symetrią i atrakcyjnością twarzy u Anglików i Hadza (plemion zbieracko-łowieckich Tanzanii). Analiza potwierdziła generalną preferencję wobec symetrii twarzy w obu populacjach. Wykazano jednak, że mieszkańcy Tanzanii kładli większy nacisk na symetrię przy ocenie atrakcyjności twarzy. Autorzy konkludują, że preferencja ta, biorąc pod uwagę lokalne warunki środowiskowe, może być wskaźnikiem adaptacji. Symetria ciała (i twarzy) odzwierciedla dobrą kondycję zdrowotną, a więc większe uwrażliwienie na tą cechę, może skutkować większą szansą na znalezienie zdrowszego partnera, a w konsekwencji zaowocować większym sukcesem reprodukcyjnym.

W przeprowadzonym niedawno badaniu<sup>46</sup>, sprawdzono wpływ środowiskowych patogenów na postrzegane piękno twarzy pośród mieszkańców trzech malezyjskich wysp. Wyspy różniły się historią zmagania z czynnikami chorobotwórczymi malarii. Ludność z trzech wysp: Espiritu Santo (na której rozpowszechnienie pasożytów przenoszących malarię wynosi 28%), Efate (14,1%) oraz Tanna (8,3%), oceniali przedstawione twarze pod względem atrakcyjności (twarze różniły się m.in. na wymiarze symetrii). Analiza wykazała istnienie silnego związku pomiędzy preferencją symetrii a poziomem rozpowszechnienia pasożytów. Mieszkańcy Espiritu Santo (z najwyższym wskaźnikiem malarii), uznawali symetryczne twarze za ładniejsze od mieszkańców Efate, którzy to przyznali wyższe oceny atrakcyj-

---

<sup>41</sup> G. Rhodes, *The evolutionary psychology of facial beauty*, „Annu. Rev. Psychol.” 2006, no. 57, pp. 199-226.

<sup>42</sup> M.S. Nestor, M.A. Stillman, A.C. Frisina, *Subjective and objective facial attractiveness: ratings and gender differences in objective appraisals of female faces*, „The Journal of Clinical and Aesthetic Dermatology” 2010, no. 3(12), p. 31.

<sup>43</sup> A.P. Møller, *A review of developmental instability, parasitism and disease: infection, genetics and evolution*, „Infection, Genetics and Evolution” 2006, no. 6(2), pp. 133-140.

<sup>44</sup> A.C. Little, B.C. Jones, L.M. DeBruine, *op. cit.*, pp. 1638-1659.

<sup>45</sup> A.C. Little, C.L. Apicella, F.W. Marlowe, *Preferences for symmetry in human faces in two cultures: data from the UK and the Hadza, an isolated group of hunter-gatherers*, „Proceedings of the Royal Society of London B: Biological Sciences” 2007, no. 274(1629), pp. 3113-3117.

<sup>46</sup> B.J. Dixon, A.C. Little, H.G. Dixon, R.C. Brooks, *Do prevailing environmental factors influence human preferences for facial morphology?*, „Behavioral Ecology” 2017, no. 28(5), pp. 1217-1227.

ności twarzom symetrycznym od badanych z Tanny.

### Przeciętność

Przeciętność odnosi się zwykle do matematycznie pojmowanej średniej wartości cechy w populacji<sup>47</sup>. Twarze, które są wysoce przeciętne, są jednocześnie mało wyróżniające się. Podobnie jak w przypadku symetrii twarzy, przeciętność sygnalizuje wysokiej jakości geny oraz większą odporność na trudne sytuacje podczas rozwoju osobniczego<sup>48</sup>. W jednym z badań<sup>49</sup>, osoby badane oceniały twarze przeciętne jako istotnie statystycznie zdrowsze, od twarzy, które były w jakiś sposób wyróżniające się. Generalnie uznaje się, że zachodnie społeczeństwa preferują twarze przeciętne<sup>50</sup>.

C.L. Apicella, A.C. Little i F.W. Marlowe<sup>51</sup> przeprowadzili badania w społeczeństwie zbieracko-łowieckim – Hadza (Tanzania) oraz wśród respondentów z zachodniego kręgu cywilizacyjnego. W przeciwieństwie do wielu podobnych eksperymentów, autorzy wzięli pod uwagę zmienną przynależności etnicznej. Badani z obu grup oceniali zarówno twarze ze swojej grupy etnicznej, jak i grupy obcej (Hadza lub europejskiej). Generalna preferencja wobec przeciętności była obecna w obu populacjach. Ciekawym wyjątkiem były różnice w ocenach plemienia Hadza. Podczas gdy Europejczycy preferowali przeciętne twarze wywodzące się z obu kultur (swojej i afrykańskiej), mieszkańcy Tanzanii wyżej na skali atrakcyjności oceniali twarze afrykańskie, ale nie europejskie. Autorzy wysunęli hipotezę, że efekt ten wystąpił ze względu na ograniczone doświadczenia wizualne jeśli chodzi o białe twarze wśród członków plemienia Hadza. Brak kontaktu z Europejczykami zaowocował niewykształceniem się reprezentacji normy białych twarzy europejskich – twarze przeciętne dla Europejczyków, były twarzami generalnie wyróżniającymi się dla mieszkańców Afryki.

---

<sup>47</sup> G. Rhodes, *The evolutionary psychology of facial beauty*, „Annu. Rev. Psychol.” 2006, no. 57, pp. 199-226.

<sup>48</sup> A.C. Little, B.C. Jones, L.M. DeBruine, *op. cit.*, pp. 1638-1659; G. Rhodes, S. Yoshikawa, R. Palermo, L.W. Simmons, M. Peters, K. Lee et al., *Perceived health contributes to the attractiveness of facial symmetry, averageness, and sexual dimorphism*, „Perception” 2007, no. 36(8), 1244-1252.

<sup>49</sup> G. Rhodes, L.A. Zebrowitz, A. Clark, S.M. Kalick, A. Hightower, R. McKay, *Do facial averageness and symmetry signal health?*, „Evolution and Human Behavior” 2001, no. 22(1).

<sup>50</sup> G. Rhodes, *op. cit.*, pp. 199-226.

<sup>51</sup> C.L. Apicella, A.C. Little, F. W. Marlowe, *Facial averageness and attractiveness in an isolated population of hunter-gatherers*, „Perception” 2007, no. 36(12), pp. 1813-1820.

## Drugorzędowe cechy płciowe

Twarze męskie i damskie różnią się kształtem, a różnice te wyłaniają się w okresie dojrzewania (w związku z odmiennym poziomem hormonów płciowych)<sup>52</sup>. Z tego też względu, cechy dymorficzne płciowo sygnalizują potencjał reprodukcyjny oraz seksualną dojrzałość<sup>53</sup>. Drugorzędowe cechy płciowe w męskich twarzach obejmują: większe kości szczęki, bardziej wystające kości policzkowe, brwi oraz szczuplejsze policzki. Z kolei damskie twarze wyróżniają się: mniejszymi podbródkami, wyżej osadzonymi kośćciami policzkowymi oraz pełniejszymi ustami<sup>54</sup>. Bardziej zmaskulinizowane twarze mężczyzn mogą być postrzegane jako atrakcyjniejsze, ponieważ oznaczają wysoki stan osobniczego zdrowia i immunokompetencji – jedynie jednostki o wysokiej jakości są w stanie wykształcić te, kosztowne z biologicznego punktu widzenia, cechy<sup>55</sup>. Podobnie w przypadku twarzy kobiecych – jeśli są bardziej sfeminizowane, oznacza to większą osobniczą płodność i młodość<sup>56</sup>.

Niektóre badania pokazały<sup>57</sup>, że damskie preferencje zmaskulinizowanych męskich twarzy są bardziej rozpowszechnione w społeczeństwach zmagających się z patogenami i o generalnie gorszym stanie zdrowia.

G. Rhodes<sup>58</sup> w swojej metaanalizie porównał efekty trzech wyznaczników atrakcyjności twarzy: przeciętności (średnia wielkości efektu 0,52), symetrii (0,25) oraz drugorzędowych cech płciowych (kobiecość 0,64, męskość -0,12). Wyniki te dostarczają dowodów przemawiających na rzecz

<sup>52</sup> L.G. Farkas, *Age-and sex-related changes in facial proportions* [in:] *Anthropometric facial proportions in medicine*, Springfield: C. T. Charles, 1987, pp. 29-56.

<sup>53</sup> B.J. Dixson, A.F. Dixson, B. Morgan, M.J. Anderson, *op. cit.*, pp. 369-375; J. Weeden, J. Sabini, *Physical attractiveness and health in Western societies: a review*, „Psychological Bulletin” 2005, no. 131(5), p. 635.

<sup>54</sup> J. Hönekopp, *Once more: is beauty in the eye of the beholder? Relative contributions of private and shared taste to judgments of facial attractiveness*, „Journal of Experimental Psychology: Human Perception and Performance” 2006, no. 32(2), p. 199; B.J. Dixson, A.F. Dixson, B. Morgan, M.J. Anderson, *op. cit.*, pp. 369-375.

<sup>55</sup> B.B. Wong, U. Candolin, *How is female mate choice affected by male competition?*, „Biological Reviews” 2005, no. 80(4), pp. 559-571.

<sup>56</sup> D.I. Perrett, K.J. Lee, I. Penton-Voak, D. Rowland, S. Yoshikawa, D.M. Burt, S. Akamatsu, *Effects of sexual dimorphism on facial attractiveness*, „Nature” 1998, no. 394(6696), p. 884; G. Rhodes, *op. cit.*, pp. 199-226.

<sup>57</sup> L.M. DeBruine, B.C. Jones, J. R. Crawford, L.L. Welling, A.C. Little, *The health of a nation predicts their mate preferences: cross-cultural variation in women's preferences for masculinized male faces*, „Proceedings of the Royal Society of London B: Biological Sciences” 2010, no. 277(1692), pp. 2405-2410; L.M. DeBruine, A.C. Little, B.C. Jones, *Extending parasite-stress theory to variation in human mate preferences*, „Behavioral and Brain Sciences” 2012, no. 35(2), pp. 86-87.

<sup>58</sup> G. Rhodes, *op. cit.*, pp. 199-226.

kobiecości oraz przeciętności jako cech, mających największe znaczenie przy ocenach piękna twarzy.

## Wzrost

Ludzie różnią się pod względem posiadanego wzrostu. Międzykulturowo, mężczyźni są średnio wyżsi od kobiet<sup>59</sup>. Międzyosobnicze różnice we wzroście są związane również z korzyściami w innych sferach. Wyżsi mężczyźni, szczególnie w Północnej Ameryce i Europie, cechują się lepszym zdrowiem<sup>60</sup>, wyższym poziomem edukacji, społecznego statusu i dochodów<sup>61</sup>. W świetle tych wyników zrodziła się preferencja wyższych mężczyzn u kobiet amerykańskich i europejskich<sup>62</sup>.

Co interesujące, międzykulturowe badania nie potwierdziły w pełni zależności zaobserwowanych w rozwiniętych krajach zachodnich. Niektórzy badacze sugerują, że kobiety z regionów o mniejszym dostępie do zasobów wykazują inne preferencje wobec męskiego wzrostu<sup>63</sup>. Na przykład badania F.W. Marlowe<sup>64</sup> dostarczyły dowodów, że w krajach spoza zachodniego kręgu cywilizacyjnego, kobiety mogą nie wykazywać tendencji do faworyzowania wysokich mężczyzn. Jedynie 2% badanych kobiet z Tanzanii zaznaczyły wysoki wzrost jako cechę pożądaną u potencjalnego partnera. Podobnie w innych badaniach<sup>65</sup>, kobiety z Namibii nie wykazały preferencji wobec dużej dysproporcji wzrostu pomiędzy partnerem a partnerką.

---

<sup>59</sup> A. Furnham, V. Swami, K. Shah, *op. cit.*, pp. 443-454.

<sup>60</sup> K. Pisanski, D.R. Feinberg, *op. cit.*, pp. 162-197; R.J. MacInnis, D.R. English, *Body size and composition and prostate cancer risk: systematic review and meta-regression analysis*, „Cancer Causes & Control”, 2006, no. 17(8), pp. 989-1003.

<sup>61</sup> P.K. Magnusson, F. Rasmussen, U.B. Gyllensten, *Height at age 18 years is a strong predictor of attained education later in life: cohort study of over 950 000 Swedish men*, „International Journal of Epidemiology” 2006, no. 35(3), pp. 658-663; A. Szklarska, S. Koziel, T. Bielicki, R.M. Malina, *Influence of height on attained level of education in males at 19 years of age*, „Journal of Biosocial Science” 2007, no. 39, pp. 575-582.

<sup>62</sup> V. Swami, A. Furnham, N. Balakumar, C. Williams, K. Canaway, D. Stanistreet, *op. cit.*, pp. 395-400.

<sup>63</sup> P. Sorokowski, M.L. Butovskaya, *Height preferences in humans may not be universal: Evidence from the Datoga people of Tanzania*, „Body Image” 2012, no. 9(4), pp. 510-516; P. Sorokowski, A. Sorokowska, M. Butovskaya, G. Stulp, T. Huanca, B. Fink, *Body height preferences and actual dimorphism in stature between partners in two non-western societies (Hadza and Tsimane')*, „Evolutionary Psychology” 2015, no. 13(2).

<sup>64</sup> F.W. Marlowe, *Mate preferences among Hadza hunter-gatherers*, „Human Nature” 2004, no. 15, pp. 365-376.

<sup>65</sup> P. Sorokowski, A. Sorokowska, B. Fink, M. Mberira, *Variable preferences for sexual dimorphism in stature (SDS) might not be universal: Data from a semi nomad population (Himba) in Namibia*, „Journal of Cross-Cultural Psychology” 2012a, no. 43, pp. 32-37.



Wprost przeciwnie, najbardziej atrakcyjne okazały się sylwetki, na których partnerzy byli podobnego wzrostu.

## Podsumowanie

Postrzegane piękno odgrywa kluczową rolę podczas doboru partnerskiego u ludzi<sup>66</sup>. Wpływ na atrakcyjność fizyczną osobnika ma jego fizjologiczny i hormonalny rozwój, co przejawia się również w jego stanie zdrowia i płodności<sup>67</sup>. Jak pokazały badania, charakterystyki fizyczne mogą sygnalizować istotne z punktu widzenia doboru partnerskiego cechy, takie jak zdolności łowieckie, a w rozwiniętych społecznościach nawet przychody<sup>68</sup>. Badania sugerują, że ludzie mogą posiadać wrodzone mechanizmy, które są odpowiedzialne za nabywanie norm atrakcyjności i podatne na doświadczane warunki środowiskowe i społeczne standardy piękna<sup>69</sup>.

Podsumowując, mimo że część wyników badań sugeruje uniwersalność ludzkich preferencji atrakcyjności fizycznej<sup>70</sup>, istnieje kilka publikacji, które sugerują niewielkie współczynniki korelacji pomiędzy odległymi kulturami. Na przykład w badaniach D. Jones i K. Hill<sup>71</sup>, oceny atrakcyjności twarzy mieszkańców Paragwaju i Wenezueli były słabo skorelowane z ocenami Amerykanów, Rosjan i Brazylijczyków (średni współczynnik korelacji na poziomie 0,13). Co ciekawe, badania przeprowadzane na mniej izolowanych populacjach wykazują wyższe wskaźniki korelacji. Na przykład oceny atrakcyjności twarzy obywateli Nigerii i USA korelowały na poziomie 0,54<sup>72</sup>, a pomiędzy Senegalczykami i Amerykanami na poziomie 0,6<sup>73</sup>.

Nie mniej jednak należy podkreślić wagę przeprowadzenia dalszych ba-

<sup>66</sup> K. Pisanski, D. R. Feinberg, *op. cit.*, pp. 162-197.

<sup>67</sup> S.W. Gangestad, G.J. Scheyd, *The evolution of human physical attractiveness*, „Annual Review of Anthropology” 2005, no. 34, pp. 523-548.

<sup>68</sup> M. Escasa, P.B. Gray, J.Q. Patton, *Male traits associated with attractiveness in Conambo, Ecuador*, „Evolution and Human Behavior” 2010, no. 31, pp. 193-200; B. Harper, *Beauty, stature, and the labour market: A British cohort study*, „Oxford Bulletin of Economics and Statistics” 2000, no. 62, pp. 771-800.

<sup>69</sup> M.J. Tovée, V. Swami, A. Furnham, R. *op. cit.*, pp. 443-456.

<sup>70</sup> M.R. Cunningham, A.R. Roberts, A.P. Barbee, P.B. Druen, *Their ideas of beauty are, on the whole, the same as ours': consistency and variability in the cross-cultural perception of female attractiveness*. *J. Pers. Soc. Psychol.* 1995, no. 68, pp. 261-279; J.H. Langlois, L. Kalakanis, A.J. Rubenstein, A. Larson, M. Hallam, M. Smoot, *op. cit.*, p. 390.

<sup>71</sup> D. Jones, K. Hill, *Criteria of physical attractiveness in five populations*, „Human Nature” 1993, no. 4, pp. 271-296.

<sup>72</sup> J.G. Martin, *op. cit.*, pp. 59-63.

<sup>73</sup> A.S. Silva, V. Lummaa, U. Muller, M. Raymond, A. Alvergne, *Facial attractiveness and fertility in populations with low levels of modern birth control*, „Evolution and Human Behavior” 2012, no. 33(5), pp. 491-498.

dań w zakresie atrakcyjności fizycznej, szczególnie realizując międzykulturowe badania z wykorzystaniem wystandaryzowanych metod. Pomimo wielu publikacji na ten temat, naukowcom nie udało się osiągnąć konsensusu w kwestii uniwersalności wyznaczników atrakcyjności fizycznej. Może to być więc drogowskazem dla psychologii ewolucyjnej, która dostarczając interdyscyplinarnych metod, przyczyni się do odpowiedniego zbadania i wyjaśnienia obserwowanych efektów.

## Piśmiennictwo

- Apicella C.L., Little A.C., Marlowe F.W., *Facial averageness and attractiveness in an isolated population of hunter-gatherers*, „Perception” 2007, no. 36(12).
- Arnett J.J., *The neglected 95%: why American psychology needs to become less American*, „American Psychologist” 2008, no. 63(7).
- Bernstein I.H., Lin T., McClellan P., *Cross vs. within-racial judgments of attractiveness*, „Perception & Psychophysics” 1982, no. 32.
- Bigaard J., Frederiksen K., Tjønneland A., Thomsen B.L., Overvad K., Heitmann B.L. et al., *Waist circumference and body composition in relation to all-cause mortality in middle-aged men and women*, „International Journal of Obesity” 2005, no. 29(7).
- Boothroyd L.G., Jucker J.L., Thornborrow T., Jamieson M.A., Burt D.M., Barton R.A., Tovee M.J., *Television exposure predicts body size ideals in rural Nicaragua*, „British Journal of Psychology” 2016, no. 107(4).
- Brown P.J., Konner M., *An anthropological perspective on obesity*, „Annals of the New York Academy of Sciences” 1987, no. 499(1).
- Cunningham M.R., Roberts A.R., Barbee A.P., Druen P.B., *‘Their ideas of beauty are, on the whole, the same as ours’: consistency and variability in the cross-cultural perception of female attractiveness*. *J. Pers. Soc. Psychol.* 1995, no. 68.
- DeBruine L.M., Jones B. C., Crawford J.R., Welling L.L., Little A.C., *The health of a nation predicts their mate preferences: cross-cultural variation in women's preferences for masculinized male faces*, „Proceedings of the Royal Society of London B: Biological Sciences” 2010, no. 277(1692).
- DeBruine L.M., Little A.C., Jones B.C., *Extending parasite-stress theory to variation in human mate preferences*, „Behavioral and Brain Sciences” 2012, no. 35(2).
- Dixson B.J., Dixon A.F., Morgan B., Anderson M.J., *Human physique and sexual attractiveness: Sexual preferences of men and women in Bakossiland, Cameroon*, „Archives of Sexual Behavior” 2007, no. 36(3).
- Dixson B.J., Li B., Dixon A.F., *Female waist-to-hip ratio, body mass index and sexual attractiveness in China*, „Curr Zool” 2010, no. 56.
- Dixson B.J., Little A.C., Dixon H.G., Brooks R.C., *Do prevailing environmental factors influence human preferences for facial morphology?*, „Behavioral Ecology” 2017, no. 28(5).
- Dixson B.J., Sagata K., Linklater W.L., Dixon A.F., *Male preferences for female waist-to-hip ratio and body mass index in the highlands of Papua New Guinea*, „Am J Phys Anthropol” 2010, no. 141.
- Ember C.R., Ember M., Korotayev A., de Munck V., *Valuing thinness or fatness in women: Reevaluating the effect of resource scarcity*, „Evolution and Human Behavior” 2005, no. 26(3).
- Escasa M., Gray P.B., Patton J.Q., *Male traits associated with attractiveness in Conambo*,



- Ecuador, „Evolution and Human Behavior” 2010, no. 31.
- Fallon A.E., Rozin P., *Sex differences in perceptions of desirable body shape*, „Journal of Abnormal Psychology” 1985, no. 94(1).
- Farkas L.G., *Age-and sex-related changes in facial proportions*, [in:] *Anthropometric Facial Proportions in Medicine*, Springfield: Charles C Thomas, 1987.
- Feingold A., *Gender differences in mate selection preferences: a test of the parental investment model*, „Psychological Bulletin” 1992a, no. 112(1).
- Furnham A., Baguma P., *Cross-cultural differences in the evaluation of male and female body shapes*, „International Journal of Eating Disorders” 1994, no. 15(1).
- Furnham A., Moutafi J., Baguma P., *A cross-cultural study on the role of weight and waist-to-hip ratio on female attractiveness*, „Personality and Individual Differences” 2002, no. 32(4).
- Furnham A., Swami V., Shah K., *Body weight, waist-to-hip ratio and breast size correlates of ratings of attractiveness and health*, „Personality and Individual Differences” 2006, no. 41(3).
- Furnham A., Tan T., McManus C., *Waist-to-hip-ratio and preference for body shape: A replication and extension*, „Pers Indiv Differ” 1997, no. 22.
- Gangestad S.W., Scheyd G.J., *The evolution of human physical attractiveness*, „Annual Review of Anthropology” 2005, no. 34.
- Gray R.D., Heaney M., Fairhall S., *Evolutionary psychology and the challenge of adaptive explanation*. In K. Sterenly & J. Fitness (eds.), „From Mating to Mentality: Evaluating Evolutionary Psychology” 2003, no. 11.
- Harper B., *Beauty, stature, and the labour market: A British cohort study*, „Oxford Bulletin of Economics and Statistics” 2000, no. 62.
- Henrich J., Heine S.J., Norenzayan A., *Beyond WEIRD: Towards a broad-based behavioral science*, „Behavioral and Brain Sciences” 2010b, no. 33(2-3).
- Henrich J., Heine S.J., Norenzayan A., *Most people are not WEIRD*, „Nature” 2010a, no. 466(7302).
- Hönekopp J., *Once more: is beauty in the eye of the beholder? Relative contributions of private and shared taste to judgments of facial attractiveness*, „Journal of Experimental Psychology: Human Perception and Performance” 2006, no. 32(2).
- Jee S.H., Sull J.W., Park J., Lee S.Y., Ohrr H., Guallar E., Samet J.M., *Body-mass index and mortality in Korean men and women*, „New England Journal of Medicine” 2006, no. 355(8).
- Jones D., Hill K., *Criteria of physical attractiveness in five populations*, „Human Nature” 1993, no. 4.
- Kurzban R., Weeden J., *HurryDate: Mate preferences in action*, „Evolution and Human Behavior” 2005, no. 26(3).
- Langlois J.H., Kalakanis L., Rubenstein A.J., Larson A., Hallam M., Smoot M., *Maxims or myths of beauty? A meta-analytic and theoretical review*, „Psychological Bulletin” 2000, no. 126(3).
- Lim J.Y., Giddon D.B., *Self/other perception and facial anthropometry in Korean (K), Korean-American (KA) and Caucasian (C) females*, „J Dent Res” 1991, no. 70.
- Little A.C., Apicella, C.L., Marlowe, F.W. *Preferences for symmetry in human faces in two cultures: data from the UK and the Hadza, an isolated group of hunter-gatherers*, „Proceedings of the Royal Society of London B: Biological Sciences” 2007, no. 274(1629).
- Little A.C., Jones B.C., DeBruine L.M., *Facial attractiveness: evolutionary based research*, „Philosophical Transactions of the Royal Society B: Biological Sciences” 2011, no. 366(1571).
- Little A.C., Jones B.C., DeBruine L.M., *Facial attractiveness: evolutionary based research*, „Philosophical Transactions of the Royal Society B: Biological Sciences” 2011a, no.

366(1571).

- Little A.C., Jones B.C., DeBruine L.M., Caldwell C.A., *Social learning and human mate preferences: a potential mechanism for generating and maintaining between-population diversity in attraction*, „Philosophical Transactions of the Royal Society of London B: Biological Sciences” 2011b, no. 366(1563).
- MacInnis R.J., English D.R., *Body size and composition and prostate cancer risk: systematic review and meta-regression analysis*, „Cancer causes & control” 2006, no. 17(8).
- Madden R., Hollingworth L.S., *How one race judges another for physical attractiveness*, „The Journal of Social Psychology” 1932, no. 3(4).
- Magnusson P.K., Rasmussen F., Gyllenstein U.B., *Height at age 18 years is a strong predictor of attained education later in life: cohort study of over 950 000 Swedish men*, „International Journal of Epidemiology” 2006, no. 35(3).
- Markland D., Ingledew D.K., *The relationships between body mass and body image and relative autonomy for exercise among adolescent males and females*, „Psychology of Sport and Exercise” 2007, no. 8(5).
- Marlowe F.W., *Mate preferences among Hadza hunter-gatherers*, „Human Nature” 2004, no. 15.
- Martin J.G., *Racial ethnocentrism and judgment of beauty*, „The Journal of Social Psychology” 1964, no. 63(1).
- Matsumoto D., Ekman P., *American-Japanese cultural differences in intensity ratings of facial expressions of emotion*, „Motivation and Emotion” 1989, no. 13(2).
- Mc Ginley H., Blau G.L., Takai M., *Attraction effects of smiling and body position: A cultural comparison*, „Perceptual and Motor Skills” 1984, no. 58(3).
- Mejia-Maidl M., Evans C.A., Viana G., Anderson N.K., Giddon D.B., *Preferences for facial profiles between Mexican Americans and Caucasians*, „The Angle Orthodontist” 2005, no. 75(6).
- Møller A.P., *A review of developmental instability, parasitism and disease: infection, genetics and evolution*, „Infection, Genetics and Evolution” 2006, no. 6(2).
- Nestor M.S., Stillman M.A., Frisina A. C., *Subjective and objective facial attractiveness: ratings and gender differences in objective appraisals of female faces*, „The Journal of Clinical and Aesthetic Dermatology” 2010, no. 3(12).
- Perrett D.I., Lee K.J., Penton-Voak I., Rowland D., Yoshikawa S., Burt D.M., Akamatsu S., *Effects of sexual dimorphism on facial attractiveness*, „Nature” 1998, no. 394(6696).
- Perrett D.I., May K.A., Yoshikawa S., *Facial shape and judgements of female attractiveness*, „Nature” 1994, no. 368(6468).
- Pisanski K., Feinberg D.R., *Cross-cultural variation in mate preferences for averageness, symmetry, body size, and masculinity*, „Cross-Cultural Research” 2013, no. 47(2).
- Rhodes G., *The evolutionary psychology of facial beauty*, „Annu. Rev. Psychol.” 2006, no. 57.
- Rhodes G., Yoshikawa S., Palermo R., Simmons L.W., Peters M., Lee K. et al., *Perceived health contributes to the attractiveness of facial symmetry, averageness, and sexual dimorphism*, „Perception” 2007, no. 36(8).
- Rhodes G., Zebrowitz L.A., Clark A., Kalick S.M., Hightower A., McKay R., *Do facial averageness and symmetry signal health?*, „Evolution and Human Behavior” 2001, no. 22(1).
- Rilling J.K., Kaufman T. L., Smith E.O., Patel R., Worthman C.M., *Abdominal depth and waist circumference as influential determinants of human female attractiveness*, „Evolution and Human Behavior” 2009, no. 30(1).
- Rozmus-Wrzesinska M., Pawlowski B., *Men's ratings of female attractiveness are influenced more by changes in female waist size compared with changes in hip size*, „Biol Psychol” 2005, no. 68.
- Schaefer K., Fink B., Grammer K., Mitteroecker P., Gunz P., Bookstein F. L., *Female appea-*

- rance: facial and bodily attractiveness as shape*, „Psychology Science” 2006, no. 48(2).
- Silva A.S., Lummaa V., Muller U., Raymond M., Alvergne A., *Facial attractiveness and fertility in populations with low levels of modern birth control*, „Evolution and Human Behavior” 2012, no. 33(5).
- Singh D., *Adaptive significance of female physical attractiveness: Role of waist-to hip ratio*, „J Pers Soc Psychol” 1993, no. 65.
- Singh D., Luis S., *Ethnic and gender consensus for the effect of waist-to-hip ratio on judgments of women’s attractiveness*, „Hum Nat” 1995, no. 6.
- Singh D., *Mating strategies of young women: Role of physical attractiveness*, „J Sex Res” 2004, no. 41.
- Sorokowski P., Butovskaya M.L., *Height preferences in humans may not be universal: Evidence from the Datoga people of Tanzania*, „Body Image” 2012, no. 9(4).
- Sorokowski P., Kościński K., Sorokowska A., Huanca T., *Preference for women's body mass and waist-to-hip ratio in Tsimane'men of the Bolivian Amazon: Biological and cultural determinants*, „PLoS One” 2014, no. 9(8).
- Sorokowski P., Kościński K., Sorokowska A., *Is beauty in the eye of the beholder but ugliness culturally universal? Facial preferences of Polish and Yali (Papua) people*, „Evolutionary Psychology” 2013, no. 11(4).
- Sorokowski P., Sorokowska A., *Judgments of sexual attractiveness: A study of the Yali tribe in Papua*, „Archives of Sexual Behavior” 2012, no. 41(5).
- Sorokowski P., Sorokowska A., Butovskaya M., Stulp G., Huanca T., Fink B., *Body height preferences and actual dimorphism in stature between partners in two non-western societies (Hadza and Tsimane')*, „Evolutionary Psychology” 2015, no. 13(2).
- Sorokowski P., Sorokowska A., Fink B., Mberira M., *Variable preferences for sexual dimorphism in stature (SDS) might not be universal: Data from a semi nomad population (Himba) in Namibia*, „Journal of Cross-Cultural Psychology” 2012a, no. 43.
- Swami V., Antonakopoulos N., Tovée M.J., Furnham A., *A critical test of the waist-to-hip ratio hypothesis of women's physical attractiveness in Britain and Greece*, „Sex Roles” 2006b, no. 54(3-4).
- Swami V., Caprario C., Tovée M.J., Furnham A., *Female physical attractiveness in Britain and Japan: a cross-cultural study*, „European Journal of Personality” 2006a, no. 20(1).
- Swami V., Frederick D.A., Aavik T., Alcalay L., Allik J., Anderson D., i in. *The attractive female body weight and female body dissatisfaction in 26 countries across 10 world regions: Results of the International Body Project I*, „Personality and Social Psychology Bulletin” 2010, no. 36(3).
- Swami V., Furnham A., Balakumar N., Williams C., Canaway K., Stanistreet D., *Factors influencing preferences for height: A replication and extension*, „Personality and Individual Differences” 2008, no. 45(5).
- Swami V., Knight D., Tovée M.J., Davies P., Furnham A., *Preferences for female body size in Britain and the South Pacific*, „Body Image” 2007, no. 4(2).
- Swami V., Tovée M.J., *Does hunger influence judgments of female physical attractiveness?*, „British Journal of Psychology” 2006, no. 97(3).
- Swami V., Tovée M.J., *Resource security impacts men’s female breast size preferences*, „PloS one” 2013, no. 8(3).
- Szklarska A., Koziel S., Bielicki T., Malina R. M., *Influence of height on attained level of education in males at 19 years of age*, „Journal of Biosocial Science” 2007, no. 39.
- Thakerar J. N., Iwawaki S., *Cross-cultural comparisons in interpersonal attraction of females toward males*, „The Journal of Social Psychology”, 1979.
- Tovée M.J., Maisey D. S., Emery J.L., Cornelissen P.L., *Visual cues to female physical attractiveness*, „Proceedings of the Royal Society of London B: Biological Sciences” 1999, no.

266(1415).

Tovée M.J., Swami V., Furnham A., Mangalparsad R., *Changing perceptions of attractiveness as observers are exposed to a different culture*, „Evolution and Human Behavior” 2006, no. 27(6).

Udry J. R., *Structural correlates of feminine beauty preferences in Britain and the United States: A comparison*, „Sociology and Social Research” 1965, no. 49.

Weeden J., Sabini J., *Physical attractiveness and health in Western societies: a review*, „Psychological Bulletin” 2005, no. 131(5).

Wetsman A., Marlowe F., *How universal are preferences for female waist to-hip ratios? Evidence from the Hadza of Tanzania*, „Evol Hum Behav” 1999, no. 20.

Wong B. B., Candolin U., *How is female mate choice affected by male competition?*, „Biological Reviews” 2005, no. 80(4).

Yu D.W., Shepard G.H., *Is beauty in the eye of the beholder?*, „Nature” 1998, no. 396.

Zebrowitz L. A., Montepare J. M., Lee H. K., *They don't all look alike: Individual impressions of other racial groups*, „Journal of Personality and Social Psychology” 1993, no. 65(1).

Autor

***mgr Marta Kowal***

Uniwersytet Wrocławski

Wydział Nauk Historycznych i Pedagogicznych

Instytut Psychologii



## 2. BODY PRESSURE – DZIECKO W OPRESJI KULTURY CIELESNEJ SPOŁECZEŃSTWA XXI WIEKU

---

Agnieszka Szałajewska

Słowa kluczowe: dziecko, kult ciała, sport, zdrowie, aktywność fizyczna, kultura masowa.

### Wprowadzenie

Obecnie na aktualności zyskało pojęcie zdrowego stylu życia. Normą w nowoczesnym społeczeństwie stało się dążenie do zdrowego i długiego życia<sup>1</sup>. M. Wieczorkowska, podkreślając walory aktywności ruchowej w kształtowaniu lepszego samopoczucia jednostki i rozwoju jej sił psychofizycznych, wskazuje na istotną rolę promocji zdrowia i edukacji zdrowotnej w tym zakresie. Podejmowanie aktywności fizycznej wpływa pozytywnie na funkcjonowanie psycho-fizyczno-duchowe człowieka i stanowi ważny element jego stylu życia<sup>2</sup>. Warunkiem dobrego zdrowia i zapobiegania chorobom cywilizacyjnym jest przyjęcie określonej postawy prozdrowotnej. Współcześnie dominuje holistyczne podejście do zdrowia. Koncepcja ta traktuje zdrowie jednostki jako nierozdzielny całość, złożoną z czterech aspektów. Uwzględnia zdrowie fizyczne, psychiczne, społeczne oraz duchowe człowieka<sup>3</sup>. Pomimo tego, jednostka żyjąca w świecie, gdzie obserwuje się postęp cywilizacji, narażona jest na stres i narastające zmęczenie, a niekiedy by osiągnąć wyznaczony przez siebie cel uczestniczy w „wyścigu szczurów”, dokonując przy tym irracjonalnych wyborów zdrowotnych<sup>4</sup>.

Celem opracowania jest ukazanie problemu, jakim jest promowanie

---

<sup>1</sup> D. Lizak, M. Seń, *Działania promujące zdrowie, szansą na wzrost świadomości zdrowotnej społeczeństwa*[w:] W. Tracz, T. Kasperczyk (red.), *Promocja zdrowia wyzwaniem XXI w.*, Krakowska Wyższa Szkoła Promocji Zdrowia, Kraków 2012, s. 66.

<sup>2</sup> M. Wieczorkowska, *Czy istnieją granic osiągnięć sportowych? Medykalizacja i technicyzacja sportu*[w:] M. Wieczorkowska, J.R. Stempień (red.), *Ciało, medyna, sport w kontekstach kulturowych i społecznych*, Uniwersytet Medyczny, Łódź 2015, s. 259.

<sup>3</sup> T. Kasperczyk, P. Mirek, D. Mucha, *Czynniki zdrowotne w holistycznej koncepcji promocji zdrowia* [w:] W. Tracz, T. Kasperczyk (red.), *Promocja zdrowia wyzwaniem XXI w.*, Krakowska Wyższa Szkoła Promocji Zdrowia, Kraków 2012, s. 39.

<sup>4</sup> D. Lizak, M. Seń, *op. cit.*, s. 66.

w społeczeństwie przekazów dotyczących praktyk skierowanych ku ciału. Jednym z nich jest sport. W takim rozumieniu wybory w obszarze aktywności fizycznej są podejmowane w kontekście ciała, jego rozmiaru i kształtu. W tekście podjęto próbę analizy zagadnienia sportu na gruncie dwóch perspektyw: negatywnej, mianowicie uzależnienia od sportu (w kontekście odhumanizowania, redukującego jednostkę wyłącznie do jej ciała) oraz pozytywnej – wpływu sportu na zdrowie psycho-fizyczno-duchowe człowieka.

## Zdrowie i aktywność fizyczna we współczesnym świecie

Charakterystyczny dla współczesnych czasów indywidualizm zakłada, iż jednostka staje się instancją samą w sobie. Indywidualistyczne skoncentrowanie na sobie prowadzi do zaabsorbowania swoją istotą i wyjątkowością, koncentracji na swoim punkcie. A. Giddens określa to zjawisko jako kulturowy „etos odkrywania własnego Ja”<sup>5</sup>. Postęp medycyny nie przyczynił się do zmniejszenia lęku w zakresie zdrowia, co więcej lęk o własne zdrowie jest obecnie zjawiskiem dość powszechnym. Obok odczuwanego lęku dostrzec można również zaburzenia lękowe. Nie dziwi także fakt powszechnych schorzeń psychosomatycznych i emocjonalnych spowodowanych stresem<sup>6</sup>. Paradoksalnie holistyczne podejście do zdrowia nie musi mieć przełożenia w praktyce. Współczesny świat pomimo tego, iż ułatwia funkcjonowanie, stwarza przy tym wyzwania, które negatywnie wpływają na człowieka<sup>7</sup>. Koncentracja na własnym ciele, dążenie do wysportowanej, szczupłej sylwetki, młody wygląd to zjawiska dominujące, które wspierane są również przez media. Podążanie ku idealnej jakości życia w obszarze wydolności fizycznej, psychicznej, a także duchowej i społecznej to obecnie nie tylko proces własnego rozwoju, ale również dążenie do idealnych celów, przekraczanie granic wyznaczonych przez ludzką naturę, które prowadzi do instrumentalnego traktowania zdrowia i zachowań zdrowotnych. W ten nurt wpisuje się transhumanizm, traktujący naturę ludzką jako zjawisko podlegające zmianom. Paradygmat ten zakłada, że nowe technologie umożliwiają poprawę nastroju człowieka, jego wydolności, urody czy wydłużenie życia. W związku z tym w dobie ponowoczesności jednostka stoi przed dylematem: czy skorzystać z oferty, którą proponuje nauka czy

<sup>5</sup> T. Sikora, M. Górnik-Durose, *O mentalności współczesnego człowieka, jej źródłach i przejawach* [w:] M. Górnik-Durose (red.), *Kultura współczesna a zdrowie*, GWP, Sopot 2013, s. 24, cyt. za: A. Giddens.

<sup>6</sup> E. Wojtyna, P. Stawiarska, *O współczesnym rozumieniu zdrowia* [w:] M. Górnik-Durose (red.), *Kultura współczesna a zdrowie*, GWP, Sopot 2013, s. 52.

<sup>7</sup> *Ibidem*.



uznać ludzką naturę i wyznaczone przez nią granice. Biorąc pod uwagę poglądy głoszone przez transhumanistów, jednostka ma prawo, a nawet obowiązek przekraczać własną naturę. W aspekcie zdrowia fizycznego jednostka dąży do osiągnięcia idealnej sprawności organizmu oraz do sprostanania wzorcom urody. Działania koncentrujące się na zaangażowaniu w zajęcia sportowe, korzystaniu z kosmetyków, zażywaniu suplementów diety mają na celu dążenie do osiągnięcia pożądanej kondycji fizycznej i sylwetki. Obecnie ułatwiony jest dostęp do klubów sportowych, centrów fitness czy placówek, które umożliwiają zdobycie wyznaczonych przez siebie celów<sup>8</sup>. Przekazywane wzorce odnośnie wyglądu zewnętrznego pochłaniają uwagę jednostki. Dążenie do ideału staje się sposobem jej życia. Aby osiągnąć propagowany wzorzec poddaje się ciało różnym zabiegom, które mają za zadanie je usprawnić<sup>9</sup>. Zdaniem Z. Baumana współczesna kultura społeczna to przeciwniczka natury, skupiająca się na poprawianiu, korygowaniu jej<sup>10</sup>.

Z jednej strony podejmowane przez jednostkę zabiegi odnośnie ciała są wyznacznikiem jej tożsamości, indywidualności, przynależności do określonej grupy społecznej, z drugiej zaś pogłębiają nierówności społeczne. Imprezy sportowe, fora internetowe, portale umożliwiają nawiązywanie nowych kontaktów, wzajemne motywowanie się w dążeniu do wyznaczonego przez siebie celu. Jednak ograniczenia ekonomiczne stają się przeszkodą w korzystaniu z proponowanych na rynku ofert. Wyznacznikiem przynależności do „elit zdrowotnych” są obecnie: odpowiednia odzież, najnowocześniejszy sprzęt, odżywki i inne dodatki<sup>11</sup>. Do nich możemy zaliczyć bezszwowe ubrania regulujące temperaturę ciała, buty aktywizujące odpowiednie grupy mięśni, urządzenia kontrolujące rezultaty podejmowanych ćwiczeń. Zachowania zdrowotne stają się nie tylko działaniami sprzyjającymi zdrowiu, ale mogą także służyć kreowaniu własnego wizerunku. Obecnie estetyka sportowa to jeden z najbardziej dynamicznie rozwijających się trendów. Zachowania podejmowane w dążeniu do uzyskania wymarzonej sylwetki mogą podlegać prawom konsumpcji. Do nich możemy zaliczyć kompleksowe usługi specjalistów od ćwiczeń oraz indywidualnie dobranej diety. Nie dziwi więc wzrost liczby trenerów personalnych i dietetyków. Zachowania podejmowane przez jednostkę w zakresie poprawy własnego zdrowia są z jednej strony ukierunkowane na zdrowie, z drugiej

---

<sup>8</sup> *Ibidem*, ss. 58-59.

<sup>9</sup> K. Kliś-Pietrzak, *Bigoreksja – odwrotna anoreksja. Zaburzenia obrazu własnego ciała u mężczyzn* [w:] M. Boczkowska, E. Tymoszek, P. Zielińska (red.), *Wychowanie, profilaktyka, terapia. Szanse i zagrożenia*, IMPULS, Kraków 2012, s. 250.

<sup>10</sup> Z. Bauman, *Płynny lęk*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2008, s. 143.

<sup>11</sup> E. Wojtyna, P. Stawiarska, *op. cit.*, ss. 58-70.



zaś nie można pominąć ich konsumenckiego aspektu<sup>12</sup>. M. Cyłkowska-Nowak wskazuje na „ideologię wyłaniającego się społeczeństwa konsumpcji, w którym panuje wizja, iż bogata oferta rynkowa pozwala na zakup «wszystkiego» – łącznie z nowym zdrowym ciałem i nową atrakcyjniejszą formą tożsamości”<sup>13</sup>. A. Gębalska zauważa, iż sport i kultura masowa oddziałują na siebie nawzajem i stają się na tyle atrakcyjne, iż „pociągają za sobą marketing, biznes i media. Każda ze stron czerpie korzyści, czyniąc ze sportu zjawisko globalne”<sup>14</sup>.

Można w tym miejscu wskazać na „szaleństwo fitness”, polegające na nałogowym uprawianiu sportów oraz aktywności fizycznych, które wymagają drogich atrybutów<sup>15</sup>. Co więcej, jak podkreśla, za Z. Baumanem, Z. Melosik „różnorodne presje, zmuszające jednostkę do przyjęcia konsumpcyjnego stylu życia, nie są odczuwane przez nią jako formy opresji; obiecują bowiem «głównie radość»”<sup>16</sup>.

Idealistyczny model współczesnego rozumienia zdrowia z jednej strony uwypukla myślenie o zdrowiu, odnośnie dążenia do jego maksymalnego wydłużenia i idealnej jego jakości, z drugiej zaś działania te podlegają licznym ograniczeniom (naturalnym, środowiskowym, ekonomicznym). Utrudnienia te powodują narastającą frustrację, która pogarsza jakość życia jednostki, generuje nowe objawy patologiczne, które jednostka stara się poddać dalszej korekcie. E. Wojtyła oraz P. Stawiarska opisane zjawisko określają mechanizmem idealistycznego błędnego koła. W związku z tym należałoby zadać pytanie, na ile człowiek traktuje zdrowie jako wartość autoteliczną, a na ile jako wartość instrumentalną?<sup>17</sup>

D. Kubecka-Jasiecka podkreśla, iż „spójność pomiędzy doświadczaniem ciała, poczuciem tożsamości i obrazem samego siebie skutkuje większą świadomością siebie i dostępem zasobów zdrowia”<sup>18</sup>. W związku z tym koncentracja na cielesności, jej doskonalenie i rozwój odbywa się w takim

<sup>12</sup> J. Mateusiak, E. Gwozdecka-Wolniaszek, *O zachowaniach zdrowotnych przez pryzmat współczesności* [w:] M. Górnik-Durose (red.), *Kultura współczesna a zdrowie*, GWP, Sopot 2013, ss. 161-163.

<sup>13</sup> M. Cyłkowska-Nowak, *Kontrowersyjne aspekty promocji zdrowia i edukacji zdrowotnej* [w:] Z. Melosik (red.), *Ciało i zdrowie w społeczeństwie konsumpcji*, EDYTOR, Toruń-Poznań 1999, s. 36.

<sup>14</sup> A. Gębalska, *Społeczny i etyczny wymiar sportu w mediach i kulturze popularnej. Szanse i potencjalne zagrożenia w dobie etosu ponowoczesności* [w:] M. Jarosz, P. Drzewiecki, P. Płatek (red.), *Sport w mediach*, Elipsa, Warszawa 2013, s. 120.

<sup>15</sup> *Ibidem*.

<sup>16</sup> Z. Melosik, *Ponowoczesny świat konsumpcji* [w:] Z. Melosik (red.) *Ciało i zdrowie w społeczeństwie konsumpcji*, EDYTOR, Toruń-Poznań 1999, s. 77, cyt. za: Z. Bauman.

<sup>17</sup> E. Wojtyła, P. Stawiarska, *op. cit.*, ss. 73-76.

<sup>18</sup> M. Górnik-Durose, Ł. Jach, *O zdrowiu w relacji do innych wartości we współczesnej kulturze* [w:] M. Górnik-Durose (red.), *Kultura współczesna a zdrowie*, GWP, Sopot 2013, s. 87, cyt. za: D. Kubecka-Jasiecka.

samym stopniu jak inne składowe *Ja*. Jednak, gdy ciału nadawane jest znaczenie szczególne, co określa się postawą somatocentryczną, zagraża doświadczaniu tożsamości, generując wystąpienie zaburzeń. Podejmowane działania w kierunku uprzedmiotowienia ciała prowadzić mogą do autodestrukcji. Zdrowie rozumiane jest w tym aspekcie jako kondycja uprzedmiotowionego ciała<sup>19</sup>. S. Seidman zauważa, iż „ciało zaczęło wkraczać w przestrzeń społeczną w coraz bardziej widzialny i głośny sposób”<sup>20</sup>. Z kolei Z. Melosik podkreśla, iż „w kulturze konsumpcji tożsamość jest stopniowo wymywana z tego, co tradycyjnie nazywano umysłem lub duszą i przenoszona na «powierzchnię» – zaczyna być odgrywana przez ciało. (...) Tożsamość jest wówczas usposobiona poprzez wizualne reprezentacje”<sup>21</sup>. I dalej autor pisze, iż „w sytuacji gdy człowiek nie jest w stanie panować nad swoim środowiskiem zewnętrznym, a w świecie panuje chaos znaczeń, (...) kontrolowanie własnego ciała daje poczucie kontroli nad życiem. (...) Ucieka się w ciało, które staje się azylem”<sup>22</sup>, jednak azyl ten może niekiedy zmienić się w więzienie<sup>23</sup>. Bardzo łatwo jest przekroczyć granicę pomiędzy zdrowym stylem życia a zaburzeniem. Wyidealizowane obrazy umięśnionych mężczyzn i nienaturalnie szczupłych i wysportowanych kobiet, stwarzają ryzyko dla zdrowia<sup>24</sup>.

Do kobiet kierowane są przekazy odnośnie dyscyplinowania ciała za pomocą kategorii *fit*. Projekt *fit* staje się projektem etycznym, który oparty jest na iluzji jednostkowej odpowiedzialności za własny wygląd oraz podejmowanie określonych praktyk, skoncentrowanych na ciele. Działania te można by określić, za J. Sieradzką, jako terror piękna. Jeśli nawet utożsamia się kategorię *fit* z takimi wartościami, jak: poczucie własnej wartości, zdrowie psychiczne, osiągnięcie wyznaczonego przez siebie celu i osobista satysfakcja, to jednak centralną wartością staje się wygląd ciała i dyscyplinujący sposób postępowania skierowany ku niemu<sup>25</sup>. A. Gębalska zauważa, iż nadmierna koncentracja na ciele może ograniczać rozwój sfery psychiczno-umysłowej człowieka i sprzyjać czerpaniu zysków koncernów, które mogą nasilać zjawisko nadmiernego kultu ciała<sup>26</sup>.

Nie dziwi więc fakt, że coraz częściej obserwuje się wzrost osób nieakceptujących swojego wyglądu, co przekłada się na obsesyjnej koncentracji

---

<sup>19</sup> *Ibidem*.

<sup>20</sup> Z. Melosik Z., *Ponowoczesny, op. cit.*, ss. 88-89, cyt. za: S. Seidman.

<sup>21</sup> *Ibidem*, s. 89.

<sup>22</sup> *Ibidem*, s. 90.

<sup>23</sup> *Ibidem*.

<sup>24</sup> M. Górnik-Durose, Ł. Jach, *op. cit.*, ss. 100-102.

<sup>25</sup> J. Sieracka, *Fit is the new sexy, współczesne oblicze terroru piękna?* [w:] M. Wieczorkowska, J.R. Stempień (red.), *Ciało, medycyna, sport w kontekstach kulturowych i społecznych*, Uniwersytet Medyczny, Łódź 2015, ss. 163-167.

<sup>26</sup> A. Gębalska, *op. cit.*, s. 116.

na swoim ciele i podejmowaniu ryzykownych zachowań, by osiągnąć lansowany kulturowo ideał<sup>27</sup>. J. Ogden przyczyn niezadowolenia z ciała upatruje w czynnikach społecznych i psychologicznych. Autorka podkreśla, iż niezadowolenie z wymiarów swojego ciała, może być konsekwencją lansowania przez media ideału szczupłego ciała. Jednak, należy podkreślić, iż obok komunikatów pochodzących z zewnątrz, za pośrednictwem mediów, kultury, wpływu rodziny, źródeł niezadowolenia z własnego ciała należy upatrywać również w czynnikach psychologiczne, do których J. Ogden zalicza przekonania i charakter relacji<sup>28</sup>.

Wielozadaniowa kobieta, spełnia niemożliwe do zrealizowania wymagania, jakie stawiają jej nowoczesne społeczeństwa. K. Dunin podkreśla, iż obok obowiązków realizowanych przez kobiety w domu i pracy, pojawia się trzeci – dbanie o własny wygląd i dążenie do osiągnięcia wzorcowej sylwetki<sup>29</sup>. Z kolei kobiety, które nie realizują postulatu bycia *fit*, mogą podlegać społecznemu wykluczeniu. Jak podkreśla Z. Melosik współczesna kobieta ma być nie tylko szczupłą, ale i silna fizycznie. Szczupłość sama w sobie nie jest wystarczająca. Stąd też łączy się aerobik z zajęciami na siłowni. Umieśniona i szczupła ciało wskazuje nie tylko na zachowanie zdrowia, piękna, ale także wyraża poczucie wolności, co więcej władzy, a także przyjęcie odpowiedniej postawy wobec życia<sup>30</sup>.

Konkludując powyższe rozważania, można przytoczyć za D. Kłodnicką, że: „ciało człowieka jest opakowane w wiele społecznych i kulturowych kontekstów (...). Członkowie społeczeństwa są zobligowani do podejmowania wielu praktyk związanych z ciałem i nieustannego dostosowywania się do obowiązujących norm a media za pomocą nierealnych przedstawień orzekają o tym, co jest powszechnie uznawane za «piękne»”<sup>31</sup>. A więc Foucaultowska wiedza-władza staje się zespołem zasad i praktyk, którym podlega ludzkie ciało. Systemy wiedzy określają, co uznawane jest za ideał ciała, wyznaczają wzorce w modzie i stylu życia<sup>32</sup>. Można więc przyjąć, iż czynnikiem podejmowania zachowań zdrowotnych w zakresie aktywności fizycznej, odpowiedniej diety nie musi być tylko troska o zdrowie, ale także inne motywy działania. Warto wskazać między innymi na nawyki ukształtowane w toku socjalizacji, potrzeby atrakcyjnego wyglądu, porównania

<sup>27</sup> M. Górnik-Durose, Ł. Jach, *op. cit.*, ss. 100-102.

<sup>28</sup> J. Ogden, *Psychologia odżywiania się. Od zdrowych do zaburzonych zachowań żywieniowych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2011, ss. 102-108.

<sup>29</sup> J. Sieracka, *op. cit.*, ss.174-175, cyt. za: K. Dunin.

<sup>30</sup> Z. Melosik, *Tyrania szczupłego ciała i jej konsekwencje* [w:] Z. Melosik (red.), *Ciało i zdrowie w społeczeństwie konsumpcji*, EDYTOR, Toruń-Poznań 1999, ss. 144-145.

<sup>31</sup> D. Kłodnicka, *Biust w społecznych kontekstach: pomiędzy naturalnością a niedoskonałością* [w:] M. Wieczorkowska, J.R. Stempień (red.), *Ciało, medycyna, sport w kontekstach kulturowych i społecznych*, Uniwersytet Medyczny, Łódź 2015, s. 179.

<sup>32</sup> *Ibidem*, s. 182.

społeczne, dostęp do informacji i źródła wiedzy o zdrowiu, przynależność do określonej grupy społecznej<sup>33</sup>.

## Rodzina w promowaniu dobrych wzorców w obszarze aktywności fizycznej dziecka

Dojrzałą postawę wobec cielesności powinna charakteryzować dbałość o zdrowie i rozwój fizyczny. Troska o ciało powinna być zintegrowana z całym człowieczeństwem jednostki. Sport i praktyki zdrowotne nie powinny czynić człowieka niewolnikiem. Bowiernie podporządkowywanie im swojego życia redukuje czas przeznaczony na rozwój jednostki w innych sferach jej życia. Zajęcie dojrzałej postawy wobec ciała nie jest zadaniem łatwym. Człowiek narażony jest na skrajne zachowania i postawy wobec cielesności. Aby zachować racjonalność w praktykach somatycznych należy pamiętać, iż człowiek jest osobą psycho-fizyczno-duchową. Świadome uprawianie sportu podnosi sprawność nie tylko ciała, ale i pomaga w zachowaniu zdrowia psycho-duchowego. Przeciwdziała pasywności, rozładunku gromadzący się stres, zapobiega psychicznemu przemęczeniu oraz monotonii codzienności<sup>34</sup>. W związku z tym rodzina jako podstawowe środowisko życia jednostki powinna realizować funkcję rekreacyjną<sup>35</sup>. Rodzina bowiem pełni zasadniczą rolę w tym zakresie, poprzez organizowanie swym członkom różnych form wypoczynku i spędzania wolnego czasu<sup>36</sup>. Spędzany wspólnie czas staje się dla dziecka okazją do nabywania przez niego nawyków i umiejętności organizowania czasu wolnego<sup>37</sup>. Wspólne podejmowanie aktywności fizycznej, to jedna z ważniejszych sfer życia społecznego. Sport pełni różne funkcje w życiu jednostki i społeczeństw: edukacyjną, rozrywkową, wychowawczą. Sport to jedna ze skuteczniejszych metod wychowywania dzieci. Dzięki niemu można pokazać dzieciom i młodzieży jak powinno się postępować w określonych sytuacjach życio-

<sup>33</sup> J. Mateusiak, E. Gwozdecka-Wolniaszek, *op. cit.*, ss. 183-184.

<sup>34</sup> B. Maj, *Rekreacja ruchowa jako element stylu życia młodych ludzi*, [w:] W. Muszyński (red.), *CUDOWNE MANOWCE? Kultura czasu wolnego we współczesnym społeczeństwie*, Adam Marszałek, Toruń 2008, s. 125.

<sup>35</sup> A. Błasiak, *Funkcje rodziny w zmieniającej się rzeczywistości* [w:] A. Błasiak, E. Dybowska (red.), *Wybrane zagadnienia pedagogiki rodziny*, WAM, Kraków 2010, ss. 71-73.

<sup>36</sup> F. Adamski, *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2002, s. 42.

<sup>37</sup> J. Kargul, *O czasie wolnym młodzieży*, „Problemy Opiekuńczo Wychowawcze” 2001, nr 6, s. 8.

wych, można uczyć ich przestrzegania zasad, szacunku dla drugiej osoby<sup>38</sup>.

Obecnie rola rodziców, jako wychowawców przygotowujących dziecko do racjonalnego spędzania czasu wolnego, jest bardzo trudna. We współczesnym świecie obserwuje się tendencję do kreowania różnorodnych wzorów kulturowych, w tym także wzorów spędzania czasu wolnego, nie zawsze pożądanym<sup>39</sup>. Przeciwdziałanie niekorzystnym zdarzeniom jest niezmiernie ważne<sup>40</sup>. Rola rodziców wiąże się więc z trudem poznania budżetu czasu swoich dzieci, poznania ich uzdolnień i zainteresowań. Wymaga określenia, które sposoby spędzania czasu wolnego są wartościowe dla wychowanka, a które nie. Wiąże się także z dawaniem przez rodziców osobistego przykładu organizowania czasu wolnego oraz z ich uczestnictwem w różnorodnych formach spędzania czasu wolnego z dziećmi<sup>41</sup>.

Aby proces socjalizacji do rekreacji ruchowej przebiegał pomyślnie i mógł pozostawić trwały ślad w postaci troski o własne zdrowie, ważne jest uczestnictwo rodziców w określonych formach aktywności wspólnie z dziećmi. Poprzez wspólne spędzanie czasu wolnego rodzice przyczyniają się do nabywania przez dziecko umiejętności zaplanowania swojego czasu, dokonywania selekcji spośród ofert kulturalnych<sup>42</sup>. Jeśli zaszczepią oni w dzieciach nawyki, odnośnie odpowiedniego dawkowania aktywności fizycznej, zachowania dystansu i krytycznej refleksji wobec przekazywanych informacji odnośnie trendów kulturowych, którymi bombardowany jest człowiek, będą one procentować w przyszłości. Rodzina jako środowisko najbliższe dziecku powinna stwarzać odpowiednie podstawy wychowania fizyczno-zdrowotnego. Uczyć dziecko dokonywania prawidłowych wyborów w kwestii jego własnego rozwoju. Wiedzieć, że jest istotną zarówno cielesną, jak i duchową<sup>43</sup>.

Należy podkreślić, iż oprócz środowiska rodzinnego, w którym przebywa dziecko, istotne znaczenie w kształtowaniu jego postaw w zakresie podejmowania aktywności fizycznej, mają również instytucje edukacyjne. Szkoła powinna inicjować zajęcia ruchowe, które wchodzą w zakres zainteresowań uczniów<sup>44</sup>. Obok wykorzystywania treści programowych na lek-

<sup>38</sup> G. Gielniewski, *E-sport – analiza zjawiska i perspektywy rozwoju*, [w:] M. Jarosz, P. Drzewiecki, P. Płatek (red.), *Sport w mediach*, Elipsa, Warszawa 2013, s. 125.

<sup>39</sup> J. Kargul, *op. cit.*, s. 8.

<sup>40</sup> A. Gębalska, *op. cit.*, s. 112.

<sup>41</sup> J. Kargul, *op. cit.*, s. 8.

<sup>42</sup> Z. Głomski, *Program profilaktyczno-wychowawczy. Czas wolny inaczej*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 2001, nr 6, s. 20.

<sup>43</sup> J. Mróz, *Wartość rekreacji fizycznej i sportu w procesie przemian społeczno-gospodarczych i kulturowych*, [w:] M.E. Ruszel (red.), *Rodzina, wartości, przemiany*, Fundacja Uniwersytecka w Stalowej Woli, Stalowa Wola 2010, ss. 67-68.

<sup>44</sup> T. Łączek, B. Zawadzka, *Wartość form wypoczynku w procesie wychowania dzieci i młodzieży*, [w:] B. Zawadzka (red.), *Uczestnictwo w kulturze fizycznej wyzwaniem naszych cza-*

cyjach nauczyciel może nie tylko poszerzać zainteresowania uczniów, ale także skutecznie zaszczeplać zamiłowania do określonych obszarów, które mogą być okazją do właściwego spędzania czasu przez młodych ludzi<sup>45</sup>.

Działania te są niezwykle istotne, szczególnie w dobie ponowoczesnych ideologii kultu ciała. Jak wskazuje A. Pawłucki „moda na ciało modne zaprzęta uwagę każdego, ale szczególnie zaciekawia ona tych, którzy znajdują się w fazie poszukiwań tożsamości własnej. W sposób naturalny staje się ona udziałem zagubionych, niedookreślonych, głodnych sensu”<sup>46</sup>. Autor podkreśla, iż młodzi ludzie mogą ulec różnym pociągającym komunikatom postkolonialnej władzy, w związku z tym proponuje, by nowy projekt określał nauczyciela kultury fizycznej, jako osobę zdolną do widzenia przyszłości uczniów, a nie tylko skupiania się na szkolnej teraźniejszości. Ważne jest również zrozumienie, iż uczeń ulega pozaszkolnym wpływom, biorąc udział w „ponowoczesnej wędrówce po bezdrożach popkultury ciała”<sup>47</sup>. Wspomniany autor akcentuje, iż oprócz realizacji zaleceń programowych, istotnym zadaniem nauczyciela kultury fizycznej powinno być „pozaprogramowe ratowanie godności ciała ucznia, dotkniętego syndromem ponowoczesnej dekonstrukcji własnego wizerunku, a w każdym razie, że równie ważne ich zadaniem – w odniesieniu do ucznia «przechwyconego» przez postkolonialną biowładzę – oprócz wychowania w trosce o godność ciała, jest tak samo doniosłe, negocjowanie w sprawie takich znaczeń ciała, które pokazywałyby mu nieznaną relacje do wartości człowieczeństwa”<sup>48</sup>. A więc młodemu człowiekowi potrzebny jest nauczyciel, który będzie potrafił podjąć z uczniem dyskusję na temat znaczeń ciała oraz „sensu i bezsensu kultu ciała”<sup>49</sup>.

## Podsumowanie

Podjęte w tekście rozważania zdają się być punktem odniesienia do refleksji na temat aktywności fizycznej i roli jaką pełni w codziennym życiu jednostki oraz jej społecznego kontekstu. Ruch stanowi istotny obszar w życiu człowieka i wpływa pozytywnie na jego zdrowie bio-psycho-duchowe. Jeśli

---

sów, Wszechnica Świętokrzyska, Kielce 2010, s. 202.

<sup>45</sup> J. Palacz, *Nauczyciel wychowania fizycznego promotorem aktywności ruchowej wśród dzieci i młodzieży*, [w:] B. Zawadzka (red.), *Uczestnictwo w kulturze fizycznej wyzwaniem naszych czasów*, Wszechnica Świętokrzyska, Kielce 2010, ss. 331-332.

<sup>46</sup>A. Pawłucki, *Osoba w pedagogice ciała*, Olsztyńska Szkoła Wyższa im. Józefa Rusieckiego, Olsztyn 2007, s. 118.

<sup>47</sup>*Ibidem*, ss. 118-121.

<sup>48</sup>*Ibidem*, s. 122.

<sup>49</sup>*Ibidem*.



jednak człowiek sytuuje ciało w centrum swojej uwagi, naraża się na niebezpieczeństwo. Jednym z zagrożeń staje się odhumanizowanie swojego życia. Dlatego prawidłowa postawa zdrowotna młodego człowieka powinna być ukierunkowana na zachowanie równowagi w relacji między zdrowiem fizycznym, psychicznym i duchowym jednostki jako warunek konieczny do zachowania harmonijnego zdrowia.

## Piśmiennictwo

- Adamski F., *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2002.
- Bauman Z., *Płynny lęk*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2008.
- Błasiak A., *Funkcje rodziny w zmieniającej się rzeczywistości* [w:] A. Błasiak, E. Dybowska (red.), *Wybrane zagadnienia pedagogiki rodziny*, WAM, Kraków 2010.
- Cylkowska-Nowak M., *Kontrowersyjne aspekty promocji zdrowia i edukacji zdrowotnej* [w:] Z. Melosik (red.), *Ciało i zdrowie w społeczeństwie konsumpcji*, EDYTOR, Toruń-Poznań 1999.
- Gębalska A., *Społeczny i etyczny wymiar sportu w mediach i kulturze popularnej. Szanse i potencjalne zagrożenia w dobie etosu ponowoczesności* [w:] M. Jarosz, P. Drzewiecki, P. Płatek (red.), *Sport w mediach*, Elipsa, Warszawa 2013.
- Gielniewski G., *E-sport – analiza zjawiska i perspektywy rozwoju* [w:] M. Jarosz, P. Drzewiecki, P. Płatek (red.), *Sport w mediach*, Elipsa, Warszawa 2013.
- Głomski Z., *Program profilaktyczno – wychowawczy. Czas wolny inaczej*, „Problemy Opiekuńczo Wychowawcze” 2001, nr 6.
- Górnik-Durose M., Jach Ł., *O zdrowiu w relacji do innych wartości we współczesnej kulturze* [w:] M. Górnik-Durose (red.), *Kultura współczesna a zdrowie*, GWP, Sopot 2013.
- Kargul J., *O czasie wolnym młodzieży*, „Problemy Opiekuńczo Wychowawcze” 2001, nr 6.
- Kasperczyk T, Mirek P, Mucha D., *Czynniki zdrowotne w holistycznej koncepcji promocji zdrowia* [w:] W. Tracz, T. Kasperczyk (red.), *Promocja zdrowia wyzwaniem XXI w.*, Krakowska Wyższa Szkoła Promocji Zdrowia, Kraków 2012.
- Kliś-Pietrzak K., *Bigoreksja – odwrotna anoreksja. Zaburzenia obrazu własnego ciała u mężczyzn* [w:] M. Boczkowska, E. Tymoszuik, P. Zielińska (red.), *Wychowanie, profilaktyka, terapia. Szanse i zagrożenia*, IMPULS, Kraków 2012.
- Kłodnicka D., *Biust w społecznych kontekstach: pomiędzy naturalnością a niedoskonałością* [w:] M. Wiczorkowska, J.R. Stempień (red.), *Ciało, medycyna, sport w kontekstach kulturowych i społecznych*, Uniwersytet Medyczny, Łódź 2015.
- Lizak D., Seń M., *Działania promujące zdrowie, szansą na wzrost świadomości zdrowotnej społeczeństwa* [w:] W. Tracz, T. Kasperczyk (red.), *Promocja zdrowia wyzwaniem XXI w.*, Krakowska Wyższa Szkoła Promocji Zdrowia, Kraków 2012.
- Łączek T., Zawadzka B., *Wartość form wypoczynku w procesie wychowania dzieci i młodzieży*, [w:] B. Zawadzka (red.), *Uczestnictwo w kulturze fizycznej wyzwaniem naszych czasów*, Wszechnica Świętokrzyska, Kielce 2010.
- Maj B., *Rekreacja ruchowa jako element stylu życia młodych ludzi* [w:] W. Muszyński (red.), *CUDOWNE MANOWCE? Kultura czasu wolnego we współczesnym społeczeństwie*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2008.

- Mateusiak J., Gwozdecka-Wolniaszek E., *O zachowaniach zdrowotnych przez pryzmat współczesności* [w:] M. Górnik-Durose (red.), *Kultura współczesna a zdrowie*, GWP, Sopot 2013.
- Melosik Z., *Ponowoczesny świat konsumpcji* [w:] Z. Melosik (red.) *Ciało i zdrowie w społeczeństwie konsumpcji*, EDYTOR, Toruń-Poznań 1999.
- Melosik Z., *Tyrania szczupłego ciała i jej konsekwencje* [w:] Z. Melosik (red.), *Ciało i zdrowie w społeczeństwie konsumpcji*, EDYTOR, Toruń-Poznań 1999.
- Mróz J., *Wartość rekreacji fizycznej i sportu w procesie przemian społeczno-gospodarczych i kulturowych* [w:] M.E. Ruszel (red.), *Rodzina, wartości, przemiany*, Fundacja Uniwersytecka w Stalowej Woli, Stalowa Wola 2010.
- Ogden J., *Psychologia odżywiania się. Od zdrowych do zaburzonych zachowań żywieniowych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2011.
- Palacz J., *Nauczyciel wychowania fizycznego promotorem aktywności ruchowej wśród dzieci i młodzieży*, [w:] B. Zawadzka (red.), *Uczestnictwo w kulturze fizycznej wyzwaniem naszych czasów*, Wszechnica Świętokrzyska, Kielce 2010.
- Pawłucki A., *Osoba w pedagogice ciała*, Olsztyńska Szkoła Wyższa im. Józefa Rusieckiego, Olsztyn 2007.
- Sieracka J., *Fit is the new sexy, współczesne oblicze terroru piękna?* [w:] M. Wieczorkowska, J.R. Stempień (red.), *Ciało, medycyna, sport w kontekstach kulturowych i społecznych*, Uniwersytet Medyczny, Łódź 2015.
- [5] Sikora T, Górnik-Durose M., *O mentalności współczesnego człowieka, jej źródłach i przejawach* [w:] M. Górnik-Durose (red.), *Kultura współczesna a zdrowie*, GWP, Sopot 2013.
- Wieczorkowska M., *Czy istnieją granic osiągnięć sportowych? Medykalizacja i technicyzacja sportu* [w:] M. Wieczorkowska, J.R. Stempień (red.), *Ciało, medyna, sport w kontekstach kulturowych i społecznych*, Uniwersytet Medyczny, Łódź 2015.
- Wojtoń M., *Sport jako element kultury popularnej* [w:] M. Jarosz, P. Drzewiecki, P. Płatek (red.), *Sport w mediach*, Elipsa, Warszawa 2013.
- Wojtyna E, Stawiarska P., *O współczesnym rozumieniu zdrowia* [w:] M. Górnik-Durose (red.), *Kultura współczesna a zdrowie*, GWP, Sopot 2013.

Autor

**mgr Agnieszka Szałajewska**  
Uniwersytet Gdański





### **3. BIBLIOTERAPIA JAKO METODA PRACY Z DZIECKIEM Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ INTELEKTUALNĄ W PRAKTYCE DZIAŁALNOŚCI OŚRODKA REHABILITACYJNO-EDUKACYJNO- WYCHOWAWCZEGO W BYTOMIU**

---

*Kinga Salamon*

Słowa kluczowe: biblioterapia, bajkoterapia, dziecko niepełnosprawne intelektualnie, bajka.

#### **Wprowadzenie**

W pracy z dziećmi niepełnosprawnymi intelektualnie uczącymi się w Ośrodku Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczym w Bytomiu (dalej jako Ośrodek) autorka opracowania (jako nauczyciel) duży nacisk, kładzie na rozwój ich zdolności praktycznych. Rozumie przez to nauczenie ich czynności codziennych, jak czytanie, pisanie, zaspokajanie samodzielnie potrzeb fizjologicznych. Wychowankowie bardzo często mają problemy z mową, albo jest ona dość uboga, albo niewyraźna bądź jeszcze nie ukształtowana. Dlatego autorka opracowania postanowiła opisać jedną z metod arteterapii wykorzystywaną w Ośrodku jaką jest biblioterapia. Angażuje ona całą osobę dziecka w sposób kompleksowy, kompensując niektóre braki w jego życiu.

Celem opracowania jest analiza i ocena roli biblioterapii, jako tego środka edukacyjnego, który pozwala dzieciom z obniżoną sprawnością umysłową wyrażać siebie i swoje potrzeby. Tekst oparto na przeglądzie piśmiennictwa oraz własnym doświadczeniu zdobytym w pracy z dziećmi w wieku przedszkolnym, z obniżoną sprawnością intelektualną.

## Biblioterapia – ustalenia terminologiczne

Biblioterapia jest jedną z wielu technik wykorzystywanych przez arteterapię i można powiedzieć, że jest leczeniem poprzez literaturę. Jej początki sięgają czasów starożytnych. Grecki historyk Diodorus Siculus pisał o posiadaniu przez Ramzesa II świętej biblioteki, która była nazywana – lecznicą dusz<sup>1</sup>.

Samego terminu biblioterapia użył po raz pierwszy Samuel M. Crothers w 1916 r. Pojęcie wywodzi się od greckich wyrazów *biblion*, co oznacza książkę i *therapeo* – leczyć. Podstawy biblioterapii opracował N.A. Rubakin, który od 1919 r. w Instytucie Bibliopsychologii w Lozannie zapoczątkował badania nad reakcjami indywidualnych czytelników. W Polsce praktyka biblioterapii pojawiła się dopiero w latach 30. XX w., a pełen jej rozwój przypada na lata 60. ubiegłego wieku<sup>2</sup>.

W opinii E.J. Koniecznej „biblioterapia to zamierzone oddziaływanie na jednostkę lub grupę za pomocą specjalnie dobranego tekstu, który odróżnia biblioterapię nieświadomą od świadomej, będącej elementem celowych działań profilaktycznych, wychowawczych czy terapeutycznych (...). Biblioterapia to nie tylko czytelnictwo, ale także różnorodne formy i metody pracy z książką i czytelnikiem”<sup>3</sup>.

W literaturze tematu funkcjonuje również definicja biblioterapii jako metody psychoterapii. „Biblioterapia jest metodą psychoterapeutyczną, która poprzez literaturę ma wzmocnić, wzbogacić zasoby osobiste jednostki lub je zmodyfikować, skorygować oraz obniżyć nieprzyjemne napięcie emocjonalne”<sup>4</sup>. Ta definicja jest autorce opracowania najbliższa. W pracy z dzieckiem niepełnosprawnym, książka ma pokazać dziecku w sposób obrazowy jego zachowanie, jego mocne strony, aby mogło ono lepiej zrozumieć swoje postępowanie i zachowanie, jeżeli jest ono niewłaściwe. „Klasycznie rozumiana biblioterapia dostrzega w tworzonej przez wieki literaturze źródło wiedzy o człowieku oraz człowieczeństwie. Kreowane przez autorów postacie często uosabiają przeżywane przez człowieka, ponad czasem i przestrzenią, konflikty, cechy, dylematy, prawdy doświadczają

---

<sup>1</sup> Por. S. Krzyńska, *Aksjologiczne i terapeutyczne konteksty recepcji poezji dla dzieci*, Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 2013, s. 45

<sup>2</sup> M. Monista-Czerwińska, *Więzienie to nie bajka, ale... Biblioterapia i bajkoterapia w resocjalizacji zakładowej*, Episteme, Lublin 2013, s. 17

<sup>3</sup> E. J. Konieczna (red.), *Biblioterapia w praktyce. Poradnik dla nauczycieli, wychowawców i terapeutów*, Impuls, Kraków 2012, ss. 13-14.

<sup>4</sup> I. Wendreńska, I. Pyrzyk-Kuta (red.), *Intersubiektywność sztuki w recepcji i tworzeniu. Zeszyt metodyczny. Pasje – innowacje – działania*, Wyższa Szkoła Administracji, Bielsko-Biała-Katowice 2011, s. 21.

nych przez człowieka sytuacji”<sup>5</sup>.

Książka w pracy z dzieckiem ze specjalnymi potrzebami staje się metodą jego leczenia, metodą osvajania go ze światem, którego do końca nie rozumie. W pracy w Ośrodku autorka opracowania nauczyła się, że odpowiednio dobrana książka może pokazać dziecku w zrozumiały sposób sytuację, w której się znajduje. Jest to szczególnie ważne, jeżeli chodzi o dzieci niepełnosprawne intelektualnie, gdyż lektura budzi w nich szansę na walkę z trudnościami, które je spotykają.

Podsumowując definicyjny aspekt biblioterapii można powiedzieć, że wykorzystywanie literatury do terapii przynosi doskonałe wyniki, jeżeli jest ona stosowana odpowiednio do sytuacji. Samo czytanie, jako główny element procesu biblioterapeutycznego może doprowadzić do zmian w zachowaniu, spojrzeniu na siebie i świat. Dlatego staje się ona istotna w pracy z osobą niepełnosprawną intelektualnie, gdyż ma również na celu diagnozę problemów i ich kompensowanie<sup>6</sup> tak, aby podopieczny mógł funkcjonować jak każdy jego zdrowy rówieśnik.

W literaturze przedmiotu wymienia się następujące typy biblioterapii:

- „biblioterapie instytucjonalna – stosuje się tu treści o charakterze dydaktycznym, dotyczące stanu zdrowia pacjenta, adresatem oddziaływań biblioterapeutycznych są chorzy hospitalizowani, korzystający z leczenia stacjonarnego;
- biblioterapia kliniczna – praktykowana jest wobec klientów przejawiających zaburzenia behawioralne oraz emocjonalne;
- biblioterapia rozwojowa – jest odnoszona do grupowych i indywidualnych odbiorców nieprzejawiających poważnych trudności zdrowotnych, którzy poprzez zastosowanie teksów dydaktycznych i wyobrażeniowych polepszać mają proces samorozwoju, zapewniać sobie zdrowe psychiczne funkcjonowanie”<sup>7</sup>.

W działaniach biblioterapeutycznych należy kierować się pewnymi zasadami. Istotą tej metody jest to, aby dziecko nauczyło się samo czytać, ale biorąc pod uwagę różne deficyty dzieci niepełnosprawnych, również słuchać, a także oglądać<sup>8</sup>. W pracy bardzo często autorka spotyka się z proś-

---

<sup>5</sup> A. Bautsz-Sontag, *Literatura w terapii dzieci*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2013, s. 17.

<sup>6</sup> Por. I. Borecka, *Biblioterapia jako forma rewalidacji dzieci niepełnosprawnych umysłowo*, [w:] I. Borecka, S. Wontorowska-Roter (red.), *Biblioterapia w edukacji dziecka niepełnosprawnego intelektualnie*, Unus, Wałbrzych 2003, s. 47.

<sup>7</sup> T. Kruszewski, *Biblioterapia w działaniach placówek opiekuńczo-wychowawczych*, Akapit, Toruń 2006, s. 59.

<sup>8</sup> Por. J. Smuniewska, *Biblioterapia jako metoda pracy wychowawczej w bibliotece szkolnej*, [w:] J. Milczuk-Walczevska, R. Otolińska, T. Prokowska, J. Smuniewska, A. Urbaniak (red.), *Biblioteka w szkole część II*, RAABE, Warszawa 2012, s. 7.

bami dzieci, aby mogły czytać bądź słuchać opowiadań z bogatą oprawą w rysunki. Pozwala im to na głębszą identyfikację z czytanim dziełem, a także z bohaterem, którego widzą. Jak wiadomo sfera wyobraźniowa u dzieci niepełnosprawnych jest bardzo słaba, dlatego bajka, czy opowiadanie muszą stać się pewną wizualizacją. Wtedy podejmowane działania terapeutyczne będą miały lepsze efekty. Czytając dzieciom np. bajkę o *Czerwonym Kapturku*, autorka wybiera terapie z użyciem obrazków, aby mogły one zobaczyć jak wyglądają bohaterzy, zidentyfikować się z nim i odnieść ich historię do swojej. W ten sposób biblioterapia staje się nauką życia.

Powinna ona również pomagać dzieciom nazywać uczucia, pokazywać poprzez książkę, że inne dzieci też mają podobne problemy, pobudzać do dyskusji i myślenia. Powinna ukazywać strategie działania w sytuacjach codziennych i zachęcać do działania<sup>9</sup>. Wykorzystując książkę jako narzędzie terapii powinno się brać te cele pod uwagę, pomaga to stawiać dobro dziecka na pierwszym planie.

Jeżeli chodzi o osobę samego biblioterapeuty, powinien on – zdaniem autorki opracowania – mieć pasję czytania. Dobry terapeuta kocha książki i kocha dzieci. Wie jak wspaniałym narzędziem jest książka i jak wiele może ona nauczyć poprzez historie w niej zawarte. Potrafi zachęcić młodego czytelnika do obcowania z literaturą. Pokazuje jak radzić sobie z problemami, dzięki terapii książką. Biblioterapeuta jest wyjątkowym nauczycielem, ale nie powinniśmy zapominać, że każdy nauczyciel może stać się biblioterapeutą i wykorzystać siłę książki do pomagania dzieciom niepełnosprawnym intelektualnie w zrozumieniu i nauce tego, jak funkcjonować w społeczeństwie.

Biblioterapia jest istotną metodą terapeutyczną stosowaną w edukacji dzieci niepełnosprawnych intelektualnie, szczególnie na początkowym etapie edukacyjnym jak przedszkole, czy edukacja wczesnoszkolna. Dziecko jest wtedy najbardziej chłonne i szuka wiedzy, a zastosowanie książki wydaje się być najlepszym rozwiązaniem, gdyż przekazujemy informacje nie tylko poprzez naukę czytania, ale również za pomocą obrazków, które przemawiają do wyobraźni dziecka.

## **Bajki terapeutyczne – metoda biblioterapeutyczna w pracy z dzieckiem**

Z pewnością każdy z Nas stał się odbiorcą oddziaływań biblioterapeutycznych, szczególnie w dzieciństwie, kiedy to opowiadanie bajek było nieo-

---

<sup>9</sup> Por. M. Molicka, *Biblioterapia i bajkoterapia. Rola literatury w procesie zmiany rozumienia świata społecznego i siebie*, Media Rodzina, Poznań 2011, ss. 137-138.

dzownym elementem wieczornego zasypiania. Opowiadanie bajek czy ludowych opowiadań stało się rodzinną tradycją w wielu kulturach. Pozwalały one przekazywać ludowe mądrości, ostrzegać przed niewłaściwym zachowaniem. Dzięki bajce dorośli przekazywali swoje doświadczenia w sposób łatwo zrozumiały dla dziecka<sup>10</sup>. Nic dziwnego, że bajki znalazły zastosowanie w terapii jako bajkoterapia.

„Bajkoterapia to metoda profilaktyczna i terapeutyczna adresowana do małych dzieci w wieku od czterech do dziewięciu lat. Oddziaływanie polega na zapoznaniu małego słuchacza (któremu czyta się bądź poznaje on samodzielnie tekst) ze specjalnie do tego celu ułożonymi bajkami, zwanymi terapeutycznymi”<sup>11</sup>.

Bajkoterapia wykorzystuje „bajki terapeutyczne, które dotyczą problemów istotnych i trudnych emocjonalnie dla dziecka. Odnoszą one trudną sytuację do rzeczywistości dziecka, a nie do magii i czarów (...) Celem bajek jest uspokojenie, zredukowanie lęku, napięcia emocjonalnego, pomoc w budowaniu zasobów osobistych, z których dziecko skorzysta w trudnej dla niego sytuacji”<sup>12</sup>. Można powiedzieć, że bajki te kreowane są pod indywidualne problemy swoich odbiorców, czyli dzieci.

Bajki terapeutyczne, które „choć nazywa się bajkami, tak naprawdę niewiele wspólnego mają z klasyczną bajką – nie są wierszowane ani nie mają morału... Są to historie niezwykle, świadomie tak skonstruowane i napisane, by dzieci odnajdywały w nich część siebie, swoich uczuć, emocji, konkretnych problemów, z którymi się borykają (...)”<sup>13</sup>. Jest to istotne, gdyż jak wspomniano wyżej, odniesienie wydarzeń z bajki do siebie samego pozwala w pełni zobrazować dziecku niepełnosprawnemu jego sytuację czy problem, z którym w danej sytuacji przychodzi mu się zmierzyć. Bajka terapeutyczna daje możliwość konkretnego dopasowania treści, bohaterów do osoby dziecka.

Ze względu na zróżnicowane funkcje, bajki terapeutyczne dzielimy na:

- bajki psychoedukacyjne – mają one na celu redukcję lęku, który pojawia się u dziecka poprzez zmianę myślenia o lękowej sytuacji. Podpowiadają one, w jaki sposób myśleć pozytywnie o negatywnej sytuacji. Nie rozkazują lecz proponują;
- bajki psychoterapeutyczne – kompensują niezaspokojone potrzeby dziecka

<sup>10</sup> Por. E. Zawadzka, A. Rawa-Kochanowska, *Magiczny świat baśni i bajek. Metafory i symbole w procesie wspomagania dziecka w rozwoju*, Difin, Warszawa 2015, s. 73.

<sup>11</sup> M. Molicka, *Biblioterapia i bajkoterapia. Rola literatury w procesie zmiany rozumienia świata społecznego i siebie*, Media Rodzina, Poznań 2011, s. 223

<sup>12</sup> Por. A. Chamera-Nowak, L. Ippoldt, *Bajka jak lekarstwo*, Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, Warszawa 2015, ss. 19-20.

<sup>13</sup> K. Klimowicz (red.), *Bezpieczna bajka*, Nasza Księgarnia, Warszawa 2011, s. 9

i podnoszą jego samoocenę, pozwalają mu się wyzalić. W szczególności jest stosowana w sytuacjach adaptacji do przedszkola, problemu adopcji czy rozwodu rodziców, pojawienia się młodszego rodzeństwa czy sytuacji śmierci;

- bajki relaksacyjne – pomagają się dziecku zregenerować, odbudować siły. Poprzez ukazanie pozytywnych obrazów u dziecka pojawia się uczucie relaksu i odprężenia<sup>14</sup>.

Bajki stają się wielką siłą w pracy z dzieckiem niepełnosprawnym, szczególnie w wieku przedszkolnym. Są one źródłem wiedzy i odgrywają ogromną rolę w rozwoju nie tylko pamięci, wyobraźni, ale również zasobu słownictwa u przedszkolaków. Dziecko niepełnosprawne, które potrafi mówić, odpowiada na zadane pytania, chętnie angażuje się w rozmowę, co pozwala wzbogacać jego słownictwo, ale też otwierać się na sytuacje rozmowy w większym gronie. Bajka potrafi przełamać wszelkie towarzyszące dziecku lęki. W Ośrodku stosowanie bajkoterapii jest zwykłą, a nie nietypową metodą pracy nauczyciela. Bajka czytana jest wzbogacona nie tylko obrazkiem, ale również często także jej inscenizacją. Na dziecko niepełnosprawne intelektualnie należy oddziaływać na różnych płaszczyznach, a bajka na to pozwala. Jest ona przyjemna do słuchania, a dzieci chętnie utożsamiają się z jej bohaterami. Dlatego autorka jest zdania, że w pracy przedszkolnej z dziećmi specjalnej troski bajkoterapia powinna zagościć na stałe, aby wspierać ich prawidłowy rozwój w sposób przyjemny i dla nich zrozumiały.

## **Dziecko niepełnosprawne intelektualnie w procesie biblioterapeutycznym**

Dzieci niepełnosprawne intelektualnie powinny być otoczone szczególnym wsparciem biblioterapeuty. Często mają one poczucie bycia gorszym od grupy, a niekiedy doświadczają odtrącenia. Dlatego biblioterapeuta powinien stosować takie środki, aby przeciwdziałać poczuciu niższości. Możemy tutaj zastosować dwa kierunki pracy:

- terapię niwelującą, czyli taką, która zniweluje negatywne napięcie psychiczne, wyciszy negatywne emocje, odwróci uwagę od ułomności, wykształci postawę pozytywnego spojrzenia na siebie;
- terapię aktywizującą, czyli taką, która za zadanie ma obudzić w osobie wiarę we własne możliwości, dostarczyć do codziennych przeżyć

---

<sup>14</sup> A. Bajorek, *Bajka terapeutyczna w propozycji edukacji przedszkolnej*, [w:] A. Ungeheuer-Gołąb, M. Chrobak, *Noosfera literacka. Problemy wychowania i terapii poprzez literaturę dla dzieci*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2012, ss. 261-262.



więcej aktywności, rozwijać zainteresowania, aktywizować sprawność fizyczną<sup>15</sup>.

W biblioterapii dzieci niepełnosprawnych, powinno się kłaść główny nacisk na walory edukacyjne, ale możemy ją stosować również jako formę rewalidacji. W Ośrodku Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczym w Bytomiu zajęcia biblioterapeutyczne stosowane są w odniesieniu do dzieci w każdym wieku, ale najbardziej rozbudowane są zajęcia dla dzieci w wieku przedszkolnym. Zajęcia z książką odbywają się w różnych wariantach, indywidualnie ustalanych przez nauczycieli. Dla dziecka niepełnosprawnego intelektualnie istotna jest różnorodność działań. Nie lubią one monotoni, dlatego ważne jest, aby łączyć ze sobą różne formy pracy z literaturą. Jedną z takich form jest oglądanie książek. Jest to forma najprostsza, którą jest w stanie wykonać każde dziecko, niezależnie od sprawności intelektualnej. Czynność ta przynosi dziecku radość i poczucie samodzielności. A jak wspomniano wyżej, są to istotne elementy procesu terapeutycznego u dziecka.

W grupach przedszkolnych i wczesnoszkolnych, oprócz oglądania książek, ważne jest też bezpośrednie obcowanie z większą ich ilością poprzez wizyty w bibliotece. W tym aspekcie tworzone są szczegółowe plany, które uwzględniają comiesięczne zajęcia w bibliotece. Pomaga to dzieciom w poznawaniu nowego otoczenia, nowych ludzi, ale też zwiększa ich podatność na procesy terapeutyczne. W bibliotece mają one możliwość uczestniczyć w specjalnie dla nich przygotowanych zajęciach. Dzieci mogą tam bawić się książkami, odgrywać inscenizacje bajek za pomocą zabawek. Rozwija to ich wyobraźnię i pamięć, pozwala na odczucie wielu pozytywnych emocji. Atmosfera ciszy i spokoju w bibliotece pozwala też na wyciszenie się, co jest istotne przy częstych zaburzeniach emocjonalnych występujących u podopiecznych Ośrodka.

Dzieci przedszkolne uwielbiają zajęcia w bibliotece, bo jest to miejsce nowe i atrakcyjniejsze niż mury Ośrodka, które widzą codziennie. Podczas zajęć biblioterapeutycznych mogą one wyrażać swoją ekspresję właśnie poprzez słuchanie czytanych książek i odgrywanie ról bohaterów tam występujących. Każdy przedszkolak marzy żeby raz być księciem, a raz walecznym wojownikiem albo piękną księżniczką. Wszystkie te działania mają zachęcić młodego człowieka do samodzielnego czytania, które na pewno wzmocni jego wiarę w siebie. Nauka czytania zaczyna się już od najmłodszych lat, dlatego tak ważne jest, aby w codziennych zajęciach wdrażać elementy biblioterapii jako elementu osvajania z książką.

---

<sup>15</sup> Por. J. Smuniewska, *Biblioterapia jako metoda pracy wychowawczej w bibliotece szkolnej*, [w:] J. Milczuk-Walczevska, R. Otolńska, T. Prokowska, J. Smuniewska, A. Urbaniak (red.), *Biblioteka w szkole część II*, RAABE, Warszawa 2012, ss. 11-12.

Każda metoda przekazu jest ważna. Zarówno słowa, kiedy opowiada się o książce, czy robi pogadankę na jej temat. Jak również środki wizualne, takie jak: obrazy, plakaty, dzieła malarskie. Nie powinno się pominąć przekazu słuchowego, bo bajka czytana również jest ciekawą formą przekazu, a w połączeniu z obrazem daje jego pełnię i staje się wieloaspektowym środkiem biblioterapeutycznym<sup>16</sup>.

Należy zwrócić uwagę na to, że dziecko niepełnosprawne intelektualnie czyta inaczej. Często jego czytanie to oglądanie obrazków w książce. W Ośrodku, w którym pracuje autorka niniejszej pracy, nieliczne dzieci czytają, a w grupach przedszkolnych sprawdza się czytanie przez wychowawcę i oglądanie ilustracji. Pozwala to dziecku na ciągłe czytanie, mimo braku znajomości liter. Należy brać pod uwagę, że dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym uczą się dopiero alfabetu i składania liter w wyrazy, a dzieci niepełnosprawne uczą się tego w wieku późniejszym, ze względu na zaburzoną pracę intelektu. Dlatego istotne jest odnajdywanie dla nich ciekawych alternatyw do bezpośredniego czytania.

Podsumowując musimy pamiętać, aby książka dla dziecka niepełnosprawnego intelektualnie była dobrana w sposób odpowiedni. Przy ich doborze powinno się zwracać uwagę na jej wartości poznawcze, wychowawcze i artystyczne, gdyż dziecko samo nie potrafi jeszcze ocenić wartości. Istotna jest również właściwa szata graficzna i ilustracje dopasowane do poziomu intelektualnego dziecka. Dzieci takie zdecydowanie łatwiej poznają świat przez obrazy, proste, krótkie zdania i takie książki powinno się im w głównej mierze proponować<sup>17</sup>.

## Podsumowanie

Dzieci z niepełnosprawnością intelektualną pragną tak samo jak ich zdrowi koledzy uczyć się poznawać świat, bez barier i przeszkód. Dzięki biblioterapii świat staje dla nich otworem i może zaprezentować się im w całej okazałości. Daje im ona możliwość obcowania z naturą, nauką, sztuką w sposób dla nich zrozumiały i łatwo dostępny. Biblioterapia nie zamyka dziecka przedszkolnego w szkolnej ławce lecz otwiera przed nim dotąd nieznaną świat, pełen kolorowych obrazów i ciekawych treści, które dostępne są mimo pewnych braków.

Celem opracowania było ukazanie wartości biblioterapii w edukacji

---

<sup>16</sup> Por. I. Borecka, *Biblioterapia formą terapii pedagogicznej*, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Angelusa Silesiusa, Wałbrzych 2008, ss. 57-58.

<sup>17</sup> Por. W. Czernianin, H. Czernianin, *Literatura i terapia*, Smak Słowa, Wrocław 2012, s. 142.

dzieci z niepełnosprawnością intelektualną. Opierając się na własnych doświadczeniach zawodowych autorka zapewnia, że biblioterapia, która wykorzystuje różne techniki przekazu, słowne, wizualne i słuchowe, jest odpowiednią metodą terapii tych dzieci. Praca z literaturą pozwala im poznać siebie, swoje możliwości, zaakceptować pewne swoje braki, ale dostrzec również mocne strony. Nie byłoby to dla nich tak zrozumiałe, gdyby nie łączyły zabawy z książką. Dzięki temu połączeniu czerpią one podwójnie, nie tylko się uczą, ale bawią, a przez zabawę przyswajają najwięcej wiedzy.

Z pewnością warto włączać elementy biblioterapii do swoich codziennych planów pracy, wzbogacić nową zabawę o wcześniejsze przytoczenie fragmentu opowiadania, czy bajki, a w sytuacji stresowej dla dziecka sięgać po bajki terapeutyczne, albo nawet samemu próbować je napisać. Dzieci niepełnosprawne intelektualnie pragną poznawać otaczającą je rzeczywistość tak jak dzieci zdrowe, więc warto ułatwić im postrzeganie świata właśnie przy wykorzystaniu biblioterapii

## Piśmiennictwo

- Bautsz-Sontag A., *Literatura w terapii dzieci*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2013.
- Borecka I., *Biblioterapia formą terapii pedagogicznej*, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Angelusa Silesiusa, Wałbrzych 2008.
- Borecka I., Wontorowska-Roter S. (red.), *Biblioterapia w edukacji dziecka niepełnosprawnego intelektualnie*, Unus, Wałbrzych 2003.
- Chamera-Nowak A., Ippoldt L., *Bajka jak lekarstwo*, Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, Warszawa 2015.
- Czernianin W., Czernianin H., *Literatura i terapia*, Smak Słowa, Wrocław 2012.
- Klimowicz K. (red.), *Bezpieczna bajka*, Nasza Księgarnia, Warszawa 2011.
- Konieczna E. J. (red.), *Biblioterapia w praktyce. Poradnik dla nauczycieli, wychowawców i terapeutów*, Impuls, Kraków 2012.
- Kruszewski T., *Biblioterapia w działaniach placówek opiekuńczo-wychowawczych*, Akapit, Toruń 2006.
- Krzyńska S., *Aksjologiczne i terapeutyczne konteksty recepcji poezji dla dzieci*, Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 2013.
- Milczuk-Walczewska J., Otolińska R., Prokowska T., Smuniewska J., Urbaniak A. (red.), *Biblioteka w szkole część II*, RAABE, Warszawa 2012.
- Molicka M., *Biblioterapia i bajkoterapia. Rola literatury w procesie zmiany rozumienia świata społecznego i siebie*, Media Rodzina, Poznań 2011.
- Monista-Czerwińska M., *Więzienie to nie bajka, ale... Biblioterapia i bajkoterapia w resocjalizacji zakładowej*, Episteme, Lublin 2013.
- Ungeheuer-Gołąb A., Chrobak M., *Noosfera literacka. Problemy wychowania i terapii poprzez literaturę dla dzieci*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2012.

Wendreńska I., Pyrzyk-Kuta A. (red.), *Intersubiektywność sztuki w recepcji i tworzeniu. Zeszyt metodyczny. Pasje – innowacje – działania*, Wyższa Szkoła Administracji, Bielsko-Biała – Katowice 2011.

Zawadzka E., Rawa-Kochanowska A., *Magiczny świat baśni i bajek. Metafory i symbole w procesie wspomagania dziecka w rozwoju*, Difin, Warszawa 2015.

Autor

***mgr Kinga Salamon***  
Uniwersytet Opolski  
Wydział Teologiczny  
Instytut Nauk o Rodzinie

## 4. KULTUROWE UWARUNKOWANIA PRZEMOCY WOBEC KOBIEC

---

*Katarzyna Front-Dziurkowska*

Słowa kluczowe: kobieta, ofiara, przemoc, mit.

### **Wprowadzenie**

Wizerunek kobiety, jej rola i pozycja społeczna zakorzeniona w świadomości współczesnego człowieka jest implikacją doświadczeń indywidualnych i zbiorowych wykształconych przez tradycje, obyczaje, religię i prawo. Na przestrzeni czasu ukształtowały się ogólne schematy myślenia i postrzegania kobiet głęboko zakorzenione w języku, wyrażanych sądami przypisując pewne charakterystyczne dla tej grupy cechy (pozytywne, jak i negatywne). Można by rzec, iż wśród najważniejszych czynników kształtujących wizerunek kobiety jest sama natura, świat wyobrażeń oraz religia, szczególnie chrześcijaństwo – uwzględniając warunki polskie. To natura wyposaża kobietę w zdolność rodzenia dzieci i sprawowania nad nimi opieki określając tym samym jej podstawową a zarazem pierwotną funkcję<sup>1</sup>. Można by stwierdzić, iż ta pierwotna zależność przyczyniła się do dalszych implikacji kulturowych, obyczajowych i społecznych.

Od dawna na gruncie różnych dyscyplin naukowych trwają spory, w jakim stopniu jesteśmy determinowani czynnikami genetycznymi a w jakim stopniu czynnikami środowiskowymi i kulturowymi. Paradygmat feminizmu wskazuje, iż kultura w znaczącym stopniu wpływa na kształtowanie się ról kobiecych i męskich. Rola stereotypów kulturowych determinuje proces socjalizacji. Uwzględniając nasze kręgi kulturowe występuje wyraźna polaryzacja w zakresie ról społecznych, będąca następstwem wielowiekowej tradycji w postrzeganiu oraz opisywaniu kobiet i mężczyzn.

Celem opracowania jest analiza i ocena czynników międzypokoleniowego przekazu (transmisji kulturowej) sprzyjających schematycznemu postrzeganiu kobiet oraz występowaniu i tolerowaniu przemocy wobec ko-

---

<sup>1</sup> E. Jędrzejko, *Kobieta w przysłowiach, aforyzmach i anegdotach polskich. Konotacje i stereotypy*, [w:] J. Anusiewicz (red.) *Język i kultura*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1994, T. 11, ss. 159-160.

biet na przestrzeni wieków.

## Kobieta – ujęcie etymologiczne

Słowo kobieta jest dość późnym tworem językowym, który pojawił się w XV-XVI w., jako określenie osoby płci żeńskiej<sup>2</sup>. Etymologicznie wiąże się z greckim „gyne” – „kobieta” oraz z łacińskim „genus” oznaczającym „rodzaj”, „ród”<sup>3</sup>. Ponadto w języku łacińskim funkcjonuje jeszcze „femina” oraz jego synonim „mulier”, czyli dorosły człowiek płci żeńskiej – tłumaczony na język polski, jako „baba, babsko, białogłowa, dupa, kobieta, niewiasta, jejmość, pani, samica, żona”<sup>4</sup>. Inną propozycją jest staropolska forma „kob”, którą można tłumaczyć jako „koby” – kobyły, „kobu” – chlewa, koryta, lub „kobi” – wróży<sup>5</sup>. Można też spotkać wersję „kobjeita” oznaczającą koza z chlewu. Natomiast J. Otrębski przypuszcza, iż mógł on początkowo brzmieć „kobjita” – zajęta karmieniem czy z czeskiego „kubena” – konkubiny<sup>6</sup>. Tymczasem jak zauważa W. Boryś liczne próby wyjaśniające etymologię na gruncie słowiańskim nie są wystarczająco uzasadnione<sup>7</sup>.

Jeszcze innym terminem jest „dziewa” lub „dziewka” tłumaczona, jako dojąca lub karmiąca. Współcześnie można odnaleźć pewne bliskoznaczne formy rodzaju żeńskiego – „dziewucha, dziewczę, dziewczyna, dziwa, dziewka”, które mają różnorodne znaczenia i zabarwienia w zależności od użytego kontekstu. Większość zaprezentowanych powyżej terminów nawiązuje do czynności gospodarczych – hodowla i oporządzanie zwierząt, czyli powszechnego obowiązku „gospodyni domowej”. Pojęcia te odślaniały służalczą, podrzędną rolę kobiet – niekiedy po dzień dzisiejszy widoczny w twórczości ludowej przepełnionej obelżywymi żartobliwościami o pejoratywnym charakterze.

Do powyższego katalogu można przytoczyć jeszcze słowo „żona”, „żena”<sup>8</sup> określenie to w XIV wieku uległo zawężeniu do kobiety zamężnej. Tymczasem w XV wieku „niewiasta” oznaczała synową, czyli kogoś nowego

<sup>2</sup> J. Gilewska-Dubis, *Kobieta w średniowiecznej Polsce w historiografii polskiej od połowy XIX do przelomu XX i XXI wieku. Zarys problematyki*, [w:] B. Płonka-Syroka, (red.), *Oczekiwanie kobiet i wobec kobiet*, DiG, Warszawa 2007, s. 205.

<sup>3</sup> E. Jędrzejko, *op. cit.*, s. 160.

<sup>4</sup> M. Kuryłowicz, *Słownik terminów, zwrotów i sentencji prawniczych łacińskich oraz pochodzenia łacińskiego*, Kantor Wydawniczy ZAKAMYCZE, Kraków 2002, s. 60.

<sup>5</sup> K. Lesniak-Moczuk, *Kobieto kim jesteś we współczesnym świecie?*, „Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy” 2015, nr 43 (3/2015) s. 62.

<sup>6</sup> J. Gilewska-Dubis, *op. cit.*, ss. 205-206.

<sup>7</sup> W. Boryś, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2005, s. 241.

<sup>8</sup> J. Gilewska-Dubis, *op. cit.*, s. 205.

– mającej niski status w rodzinie, podporządkowanego teściowej<sup>9</sup>. Jednocześnie używano terminu „białogłowa” wskazując kobietę zamężną, której nakładano na głowę biały czepek: „Mężę nas zową białogłowy, prządki, ku większemu zelżeniu kobietami zową” – „Sejm niewieści” Marcina Bielskiego<sup>10</sup>. Innym sformułowaniem, z którym możemy się spotkać jest często słyszana przysłowiowa „baba”, jako odpowiednik kobiety starej, zamężnej – często używana pogardliwie czy rubasznie. Współcześnie określenie to występuje w formie żartobliwej, choćby w dowcipach typu „przychodzi baba do (...)” i pogardliwie w obiegu potocznym, gwarze, jako odpowiednik żony, kobiety.

Podsumowując przytoczone powyżej określenia można stwierdzić, iż większość z nich miała charakter obelżywy często używany, jako wyzwisko. Sytuacja taka była widoczna jeszcze w XVII wieku. Zmiana pejoratywnego charakteru rozpoczęła się dopiero w XVIII wieku, gdzie pojawiają się pierwsze określenia dostrzegające walory kobiecości – zaczęto traktować kobietę, jako „płec piękną” – początek neutralizacji znaczenia pojęcia kobieta.

## Kobieta od antyku po współczesność

W starożytnym Rzymie pozycja kobiet była gorsza niż mężczyzn, uwzględniając sytuację prawną i obyczajową. Od kobiety oczekiwano wyjścia za mąż, urodzenia dzieci, (co najmniej trójki – „ius trium liberorum”) i ich wychowania. W rodzinach rzymskich wyłączną władzę miał ojciec – „pater familias”<sup>11</sup>. Zgodnie z prawem, mąż był panem i władcą a żona była jego własnością, – czego potwierdzeniem są słowa Flawiusza „Kobieta jest jak głosi prawo, pod każdym względem zależna od mężczyzny. Stąd też powinna być mu posłuszna, nie gwoli poniżenia, lecz aby ją kierowano, ponieważ Bóg dał władzę mężczyźnie”<sup>12</sup>. Podobnie w starożytnej Grecji panowała monogamia i patriarchy. Ojciec był głową rodziny, posiadający nieograniczoną władzę nad swym potomstwem. To on podejmował decyzję o zamążpójściu swych córek.

Pozycje kobiet w starożytności najlepiej podsumowuje stanowisko Demostenesa, który pisał „Hetery dla przyjemności mamy, konkubiny dla codziennych potrzeb ciała, żony, aby mieć legalne potomstwo i zaufane straż-

<sup>9</sup> E. Jędrzejko, *op. cit.*, s. 160.

<sup>10</sup> W. Różycka, *Białogłowa, niewiasta, kobieta ...*, <http://niedziela.pl/artukul/5536/nd/Bialoglowa-niewiasta-kobieta> (online: 27.06.2018).

<sup>11</sup> S. Stabryła, *Zarys kultury starożytnej Grecji i Rzymu*, PWN, Warszawa 2007, s. 174.

<sup>12</sup> M. Starowiejski, *Kobieta w starożytności chrześcijańskiej*, [w:] A. Gąsiorowski, (red.), *Kobieta w kulturze średniowiecznej Europy*, Wydawnictwo PTPN, Poznań 1999, s. 30.



niczki domu”<sup>13</sup>.

W okresie średniowiecza w dalszym ciągu to mężczyźni decydowali o losach kobiet (małżeństwo czy klasztor). Należy pamiętać, iż był to okres, w którym Kościół odgrywał znaczącą rolę w sferze politycznej, społecznej i kulturowej. Starochrześcijańskie poglądy na temat roli kobiety w społeczeństwie trwały nadal umieszczając ją na drabinie bytów poniżej mężczyzny. Lęk i nieprzychylnie nastawienie kleru przyczyniło się do rozpowszechnienia antagonistycznych stereotypów oraz wrogich i złośliwych przekonań, kreując wizerunek kobiety. Twierdzili oni, iż „trwanie nawet w małżeństwie z kobietą jest tylko lekarstwem na chorobę pożądliwości i jest ustępstwem wobec ludzkiej słabości, a kobieta istnieje tylko po to, aby mężczyzna, będący w wieku, które są silne pokusy wynikające z cielesnej ułomności, nie popadł w jeszcze gorszą sytuację”<sup>14</sup>. Utarte opinie Kościoła przedstawiały wizerunek kobiecego ciała, jako siedlisko wszelkiego grzechu. Codzienne życie kobiet w dobie średniowiecza było pełne trosk, gdyż, jako piastunka domowego ogniska prócz opieki macierzyńskiej zobowiązana była do podtrzymania miłości męża nie otrzymując nic w zamian. Potwierdzeniem takiego stanu rzeczy mogą być akta sądów świeckich i kościelnych oraz niektóre kazania i przysłowia przyzwalające mężowi karać swe żony oraz stosować wobec nich przemoc fizyczną. Piętnastowieczny kaznodzieja stwierdził, że „jeśli mąż ma powód do ukarania swej żony, to nie widzi w tym grzechu; jednakże, jeśli by go nie miał i bije tylko ze złości, to wówczas popełnia grzech śmiertelny”<sup>15</sup>. Pogląd ten popierały także władze świeckie głosząc, że mąż żony nie powinien mocno karać, bijąc ją kijem, lecz delikatnie rzemykiem zobowiązując ją tym samym do korekty swego zachowania. Również B. Paprocki w swym dziele „Dziesięciorgu przykazaniach mężowych” zaleca „jedno kij, tę receptę miej na nią za pasem, będzie warcholiła, pogłaskaj ją czasem” lub „bijże, a rękę nie żałuj, po lędźwiach ją mocno smaruj, węzowej jest natury, dosięgaj dziewiątej skóry”<sup>16</sup>. Stosowanie przemocy wobec kobiet jak widać jest związane z systemem patriarchalnym<sup>17</sup>. W takich rodzinach wymaga się od kobiety określonego sposobu zachowania zgodnego z dyktaturą mężczyzny, pana domu, głowy rodziny. Za brak subordynacji wymierzano liczne kary, najczęściej fizyczne. Potwierdzeniem tego mogą być przytoczone z akt sądo-

<sup>13</sup> G. Wojciech-Masłowska, *Miedzy strachem a miłością. Jakich kobiet mężczyźni bali się w średniowieczu?*, [w:] D. Zydorek, (red.), *Scriptura custos memoriae. Prace poświęcone prof. B. Kurbis*, Poznań 2001, s. 653.

<sup>14</sup> J. Gilewska-Dubis, *op. cit.*, s. 209

<sup>15</sup> *Ibidem*, s. 236

<sup>16</sup> Ł. Charewiczowa, *Kobieta w dawnej Polsce do okresu rozbiorów*, Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych, Lwów, 1938, s. 34.

<sup>17</sup> R. Izdebski, *op. cit.*, s. 128.

wych przyrzeczenia mężów, że nie będą „żony męczyć ani oszpecać na twarzy, tylko różgi użyje, gdy coś zrobi”, „żonę będzie miał w poszanowaniu, nie będzie jej morzył głodem, ani jej do pasienia bydła lub do innej niehonorowej roboty zmuszał”. Powyższe przykłady potwierdzają, iż kary cielesne były normą – odznaczając się brutalnością – jako podstawowy środek sprawowania władzy, kontroli. W postanowieniach sądów zabraniano „bicia żony kijem, kaleczenia nożem, siekierą, mieczem a także przemoczenia jej i zdzierania odzieży”. Dodatkowym czynnikiem sprzyjającym występowaniu przemocy były warunki socjalno-bytowe średniowiecznych rodzin, gdzie pod jednym dachem mieszkała wielopokoleniowa rodzina (zazdrość, złośliwość przyczyniała się do licznych nieporozumień, kłótni i bicia)<sup>18</sup>.

W okresie renesansu w dalszym ciągu kobiety były podporządkowane mężczyznom. Kobieta była postrzegana, jako istota krnąbrna, lekkomyślna, nieopanowana. Rabelais domagał się by trzymać kobietę krótko. Reformacja i kontrreformacja głosiły całkowite podporządkowanie się żony, a zdrada karana była śmiercią. Reformaci stworzyli nową podstawę ideologiczną do wykluczenia kobiet, gdzie istotę stanowiła odpowiednia rola żony, matki, niezdolność prawna kobiet niezamężnych i rola jej opiekuna<sup>19</sup>. Polowanie na czarownice stanowiło przejaw uprzywilejowania mężczyzn i demonizację natury kobiecej. W obiegu były teksty nawołujące do ostatecznego starcia z kobietami (dyscyplinowanie i wyrównywanie poziomu intelektualnego)<sup>20</sup>.

Okres romantyzmu kreuje nowy typ, kobiety towarzyski i odrodzicielki, dając kobietom nadzieję na samorealizację. Już wówczas zaczęły rozwijać się pierwsze ruchy emancypacyjne walczące o prawa kobiet do edukacji, pracy i niezależności<sup>21</sup>. Wprawdzie w XVIII w. kobiety podejmowały pracę, jednak ich status był gorszy niż mężczyzn. Kobiety, jako pracownicy uważane były za mniej wykwalifikowane, stąd wykonywały prace mniej użyteczne i gorzej wynagradzane<sup>22</sup>. Gwałtowne, lecz krótkotrwałe zmiany przyniosła rewolucja francuska, gdzie kobiety uzyskały prawo do wyboru partnera, rozwodu czy spadku<sup>23</sup>.

<sup>18</sup> M. Gizowski, *Społeczno-polityczny kontekst przemiany modelu rodziny na przestrzeni dziejów świata zachodniego w epokach starożytności, feudalizmu i kapitalizmu*, „Roczniki Teologiczne” 2007, Tom LIV, nr 10, s. 310.

<sup>19</sup> M. Ciechomska, *Od matriarchatu do feminizmu*, Brama, Poznań, 1996, ss. 66-69.

<sup>20</sup> W. Czarnota, *Wybory życiowe młodych Polek. Przyczynek do antropologii kobiety*, PWN, Warszawa 2015, s.22.

<sup>21</sup> J. Helios, W. Jedlecka, *Wpływ feminizmu na sytuację społeczno-prawną kobiet*, E-Wydawnictwo Prawnicza i Ekonomiczna Biblioteka Cyfrowa Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2016, s. 53.

<sup>22</sup> A. Kwak, *Rodzina w dobie przemian: małżeństwo i kohabitacja*, Wydawnictwo Akademickie Żak, Warszawa 2005, s. 16.

<sup>23</sup> J. Helios, W. Jedlecka, *op. cit.*, s. 54.

Początek XIX w. nie przyniósł znaczących przemian społeczno-politycznych i obyczajowych w sytuacji kobiet. Przyjęty Kodeks Napoleona ograniczał prawa kobiet dając decydujący głos mężczyzną<sup>24</sup>. Małżeństwo dla kobiet stanowiło normę i zarazem alternatywę od klasztoru. Staropanieństwo było dyskryminowane. Pojawił się ideał „matki Polki”, czyli idealnej żony, matki, wojowniczkki – kobiety, która dokonuje niezyciowej idealizacji, wyrzekając się własnych aspiracji<sup>25</sup>. W połowie XIX w. coraz częściej do głosu dochodziły ruchy i organizacje kobiece domagające się równouprawnienia. Zaczęto rozwijać szkolnictwo dla dziewcząt na poziomie elementarnym (inny program dla chłopców i dziewcząt)<sup>26</sup>. Biorąc pod uwagę sytuację polskich kobiet, ich sytuacja prawna była różna w zależności od zaboru. Podstawowym celem Polaków było odzyskanie niepodległości, a nie poprawa sytuacji kobiet<sup>27</sup>.

Dopiero przełom XIX i XX w. przynosi znaczące zmiany w sytuacji kobiet. Otrzymały one prawa wyborcze, możliwość edukacji w szkolnictwie wyższym czy prawo decydowania o swoim majątku i zasobach finansowych. Ponadto uznano równouprawnienie w opiece prawnej nad dzieckiem, a w przypadku rozwodu – prawo do opieki przyznawano matce. Można powiedzieć, iż z politycznego i obywatelskiego punktu widzenia, sytuacja kobiet wyraźnie się poprawiła, jednak w rzeczywistości rola kobiety w dalszym ciągu postrzegana była przez pryzmat domu i zależności ekonomicznej od męża<sup>28</sup>.

Okres powojenny i lata 50. XX w. to czas obietnic o nieskrepowanym rozwoju. Marksistowska wizja ról podwójnie obciążała kobiety (dom i praca). Silnie zaakcentowana rola społeczna matki, natomiast kobieta samotna była dyskredytowana poprzez deficyt dóbr<sup>29</sup>. Zmuszano kobiety do aktywności zawodowej, traktując je, jako dodatkową siłę roboczą, czyli dobro społeczeństwa stawiane nad indywidualnym<sup>30</sup>.

Pod koniec lat 70. XX w. nastąpił wybuch niezadowolenia społecznego. Rząd promuje rodzinę, jako podstawową komórkę społeczną, spychając kobiety w tradycyjne role – kapłanki domowego ogniska, matki, co naj-

---

<sup>24</sup> A. Wójtewicz, *Kobiety w przestrzeni dziewiętnastowiecznego społeczeństwa. Rekapitulacja*, „Litteraria Copernicana” 2017, nr 2(22), s. 107.

<sup>25</sup> M. Ciechomska, *Od matriarchatu do feminizmu*, Brama, Poznań, 1996, ss. 135-137.

<sup>26</sup> J. Helios, W. Jedlecka, *op. cit.*, s. 55.

<sup>27</sup> A. Wójtewicz, *op. cit.*, ss.109-110.

<sup>28</sup> A. Kwak, *op. cit.*, ss. 16-17.

<sup>29</sup>M. Ciechomska, *op. cit.*, ss. 160-161.

<sup>30</sup> R. Siemieńska, *Kobiety nowe wyzwania starcie przeszłości z terażniejszością*, Dom Wydawniczy ABC, Warszawa 1996, s. 21.

mniej 3 dzieci<sup>31</sup>. Oficjalna propaganda Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej kreowała wizerunek aktywnej kobiety dorównującej mężczyźnie, czyli kobiety na traktory, czy kobiety kierujące budową dworca centralnego<sup>32</sup>.

Po roku 1989 transformacja ustrojowa, poprzez komercyjny przekaz, kładła nacisk na wygląd zewnętrzny kreując kobietę jako dekorację. Obok tradycyjnego wzorca pojawił się wzór kobiety sukcesu. Nowym elementem wizerunku kobiety obok *businesswoman* i bezrobotnej stała się kobieta wyzwolona, traktowana jako towar seksualny<sup>33</sup>. Z początkiem lat 90. XX w. rozgorzała dyskusja na temat praw kobiet i modelu rodziny, która trwa po dzień dzisiejszy. Siła oddziaływania tradycyjnej ideologii reprezentowanej przez kościół i partie prawicowe, podkreślają predyspozycje kobiet do macierzyństwa i czerpanie niekwestionowanej satysfakcji z posiadania rodziny<sup>34</sup>.

## Obraz kobiety w przysłowia i aforyzmach

Na przestrzeni czasu przysłowia, aforyzmy czy anegdoty stworzyły językowo-kulturalny obraz kobiety. Któż z nas nie słyszał, iż przysłowia czy ludowe porzekadła są skarbnicą wiedzy i mądrości. Przekazywane z pokolenia na pokolenie opisują w sposób metaforyczny otaczającą nas rzeczywistość, często bywają opiniotwórcze i normatywne. W swym przekazie zawierają utarte treści odnoszące się do roli kobiety i mężczyzny w sferze prywatnej i publicznej. Stanowią punkt wyjścia do oceny i interpretacji określonych zachowań, które mogą wywierać znaczący wpływ na sposób postrzegania przemocy wobec kobiet<sup>35</sup>.

Na potrzeby niniejszego opracowania, w dalszej części pracy przytoczono przysłowia, aforyzmy, które ukazują stereotypowy, prześmiewczy wizerunek kobiety. Stereotypowy obraz kobiety przedstawiany w mądrościach ludowych można rozpatrywać pod różnymi aspektami. I tak w sferze intelektu można usłyszeć: „U kobiety włos długi, a rozum krótki”<sup>36</sup>, „Ile białych

---

<sup>31</sup> K. Slany, *Rodzina w refleksji feministyczno-genderowej*, [w:] K. Slany, J. Struzik, K. Wojnicka, (red.), *Gender w społeczeństwie polskim*, Zakład Wydawniczy NOMOS, Kraków 2011, ss. 232-233.

<sup>32</sup> J. Helios, W. Jedlecka, *op. cit.*, s. 58.

<sup>33</sup> I. Desperak, *Płec zmiany zjawisko transformacji w Polsce z perspektywy gender*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2013, s. 68.

<sup>34</sup> K. Slany, *op. cit.*, s. 236.

<sup>35</sup> A. Jagielska, *Orzech, osieł i niewiasta czyli stereotypy płci w przysłowia*, „Niebieska Linia” 2004, nr 5, s. 23.

<sup>36</sup> S. Adbalberg, *Księga przysłów przypowieści i wyrażeń przysłowiowych polskich*, Druk Emila Skińskiego, Warszawa 1889-1894, s. 211.

wron, tyle mądrych żon”<sup>37</sup>, „Gdzie diabeł nie może tam babę pośle”<sup>38</sup>, „Kobietu puchu marny”<sup>39</sup>, „Za babą i diabeł nie trafi”. Świadczy to o tym, iż kobiety postrzegano, jako niezbyt inteligentne istoty w mniemaniu mężczyzn, co od razu stawia je w gorszym położeniu. W sferze mowy obarcza się kobiety nadmierną gadatliwością i brakiem zdolności zachowania tajemnic: „Cud nad cudami – niegadatliwa między niewiastami”<sup>40</sup>, „Niewieście milczeć przystoi”, „Mąż żony nigdy nie przegada”, „Zachować, co w sekrecie, najciężej jest kobiecie”, „ani na wsi ani w mieście nie trzeba wierzyć niewieście”. Również staropanieństwo nie jest wskazane dla kobiety: „Jaki taki hałapała, bylech tylko chłopa miała”<sup>41</sup>, „Baba bez chłopa – jak chałupa bez płota”<sup>42</sup>, „Ślub albo klasztor, oto los kobiety”. Świadczy to o licznych przywarach i deficytach, które uniemożliwiają pełnienie kobiecie przypisanej roli społecznej. Staropanieństwo było i jest w dalszym ciągu, w niektórych kręgach, traktowane z pogardą i potępieniem. W kategorii podziału ról kobiecie-żonie wyznacza się istotną rolę dla rodziny, jednak zajmuje ona podrzędną pozycję wobec męża: „Na żenie rząd zależy, a zwłaszcza domowy, a nad nią zaś jako pan jest rozum męzowy”, „Ciężka nędza niezasłużona, lecz nade wszystko zła żona”, „Dobra żona – sługa doma”, „Dobre dzieci to skarb matki”<sup>43</sup>. Również wskazuje powinność każdej zamężnej kobiety: „Kobieta bez dzieci, jako bez ryb sieci”, „Rodzina bez dzieci to jak las bez ptaków”. Dziewiętnastowieczni moralisci podkreślali, iż ideał kobiecości powiązany był z prokreacją i dietnością – porównując matki do lwic czy gleby, która nie powinna zostać jałowa. Bezdietna kobieta była odbierana bez zrozumienia, jako kara za dotychczasowe życie, czy niewłaściwe „prowadzenie się”. Naznaczona, stygmatyzowana przez resztę otoczenia. Wśród licznych mądrości można spotkać również takie, które bezpośrednio nawołują do stosowania przemocy: „Kto dobrze kocha, ten tego bije”, „Kto pije nie tyje, kto miłuje bywa zdrów, kto bije żonę, będzie zbawion”<sup>44</sup>, „Dzieci trzeba pouczać publicznie, a żony – prywatnie”, „Z kobietami trzeba twardo

<sup>37</sup> Ł. Charewiczowa, J. Suchmiel, *Kobieta w dawnej Polsce: do okresu rozbiorów*, PTPN, Poznań 2002, s. 46.

<sup>38</sup> <https://encyklopedia.pwn.pl/materialy-dodatkowe/haslo/Gdzie-diabel-nie-moze-tam-babe-posle;4575850;4575850.html> (online: 26.07.2018).

<sup>39</sup> A. Mickiewicz, *Dziady, część IV*, Fundacja Nowoczesna Polska, Wolne lektury.pl, s. 29.

<sup>40</sup> K. Majbroda, *O nazewnictwie kobiet przez wieki w kontekście antropologiczno-kulturowym*, „Literatura Ludowa” 2005, nr 1, s. 56.

<sup>41</sup> S. Świrko, *Na wszystko jest przysłowie: popularny wybór przysłów polskich w układzie tematyczno-hasłowym*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1975, s. 109.

<sup>42</sup> J. Ondrusz, *Przysłowia i przymów iska ludowe ze Śląska Cieszyńskiego*, Polskie Towarzystwo Ludoznawcze, Wrocław 1960, s. 29.

<sup>43</sup> S. Adbalberg, *op. cit.*, s. 117.

<sup>44</sup> E. Prądzyński, *O prawach kobiety*, druk K. Kowalewskiego, Księgarnia Celsa Lewickiego i Sp., Warszawa 1875, s. 128.

nie cackać się jak z pulardą”. Takich przykładów można mnożyć, choćby „Kiedy mąż żony nie bije, to w niej wątroba gnije, a kiedy ją przechlasta, to w niej wątroba przyrasta”, „Im mąż żonę surowiej traktuje, tym więcej ona męża kocha, miłuje”, „Niewiasta karności potrzebuje”, „Mąż żony nie miłuje, kiedy skóry nie wecuje”, „Kochaj żonę całą duszą, a trząś nią jak gruszą<sup>45</sup>”, „Kiedy mąż do dziewiątej skóry dobija, wtedy dobra żona<sup>46</sup>”, „Orzech, osioł, grzbiet niewieści mało pożytku działają, gdy ich kijem nie składają”, „Orzech, osioł, niewiasta równego przyrodzenia, to troje potrzebuje częstego uderzenia”<sup>47</sup>.

Jak widać prezentowane powyżej treści przedstawiają kobietę, jako nierozgarniętą istotę pełną przywar o niskim statusie społecznym. Tak funkcjonujące w obiegu społecznym porzekadła dały początek współcześnie funkcjonującym mitom dotyczącym przemocy.

## Mity dotyczące przemocy

Rzeczywistość ulega ciągłym przemianom. Mity coraz częściej dotyczą codziennych problemów społecznych takich jak przemoc wobec kobiet. Stanowią uniwersalną kategorię pojmowaną, jako „forma, ucieleśniająca podstawowe cechy ludzkiego myślenia i zachowania”<sup>48</sup>. Mity są wyrazem społecznego zapotrzebowania, pewnego rodzaju zniekształconym wyobrażeniem rzeczywistości<sup>49</sup>. Można powiedzieć, iż mit jest pewnego rodzaju konstruktem kulturowym, formą komunikacji, zabarwioną emocjonalnie i silnie oddziaływującą na zachowanie i reakcję osób. Zjawisko przemocy obrosło wieloma fałszywymi mitami i przekonaniami. Wśród najczęściej spotykanych można wyróżnić:

- przemoc zdarza się tylko w rodzinach z tzw. marginesu społecznego. Nic bardziej mylnego, przemoc występuje we wszystkich grupach społecznych, niezależnie od poziomu wykształcenia, statusu społecznego czy materialnego. Przekonanie to zniekształca obraz dotyczący

<sup>45</sup> J. Krzyżanowski, *Nowa księga przysłów i wyrażen przysłowiowych*, Tom III R-Z, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1972, s. 956.

<sup>46</sup> J. Krzyżanowski, *Mądroj głowie dość dwie słowie. T. I, Trzy centurie przysłów polskich*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1960, s. 350.

<sup>47</sup> J. Partyka, *Żona wyćwiczona: kobieta pisząca w kulturze XVI i XVII w.*, Instytut Badań Literackich PAN, 2004, s. 59.

<sup>48</sup> H. Domański (red.), *Encyklopedia socjologii, tom 2*, Wydawnictwo Oficyna Naukowa, Warszawa 1999, hasło: Mit, s. 251.

<sup>49</sup> J. Budzińska, *Mity, stereotypy i fantazmat – między szablonem a inną wizją przeszłości w szkolnym kursie historii (przypadek ikonografii)*, „KLIO. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym” 2012, t. 21(2), s. 64.



tego zjawiska, spychając je do środowisk uznawanych za patologiczne, dysfunkcyjne, borykające się z licznymi problemami. Osoby posiadające wyższe wykształcenie stosują bardzo często wyszukane formy przemocy, a uchodząc za ludzi na poziomie często wykorzystują to, jako argument zastraszający ofiarę – przez niektórych specjalistów zajmujących się tym problemem określana jest, jako „przemoc w białym kołnierzyku”;

- przemoc w rodzinie to sprawa prywatna i nikt nie powinien się wtrącać – stąd też coraz częściej w mediach słychać o tragediach, gdzie sąsiedzi, rodzina dobrze wiedzieli, co tak naprawdę się dzieje, jednak nie podejmowali żadnych działań w myśl „to nie nasza sprawa”, „jakoś to będzie”, „ktoś inny na pewno zareaguje”;
- przemoc jest wtedy, gdy są widoczne ślady – świadczyć to może jedynie o stosowanej przemocy fizycznej. A jak wiadomo sprawcy przemocy stosują różne jej formy – przemoc ekonomiczną, psychiczną, seksualną;
- jeśli ktoś jest bity, to znaczy, że sobie na to zasłużył – nikt nie zasługuje na bicie czy poniżanie. Bardzo często kobiety doznające przemocy, które zwracają się do osób z najbliższego otoczenia są „bombardowane” pytaniami, czy na pewno nie przyczyniły się do tego swym zachowaniem. „Bo wyglądała zbyt atrakcyjnie”, „bo musiał jakoś odreagować”, „bo zupa była za słona”<sup>50</sup>, to tylko niektóre irracjonalne uzasadnienia pokazujące jak łatwo stać się ofiarą przemocy domowej;
- gdyby ofiara naprawdę cierpiała, odeszłaby od sprawcy – osoby doznające przemocy domowej znajdują się w bardzo trudnej sytuacji, często wypełnia je ból, cierpienie, strach i bezsilność. Sytuacja taka może wynikać z: wyznawania tradycyjnych przekonań o nierozdzielności małżeństwa – kontekst religijny u osób głęboko wierzących, miłości, zależności ekonomicznej czy dobra dzieci;
- przyczyną przemocy w rodzinie jest alkohol – w polskim społeczeństwie dominuje przekonanie, że alkohol jest źródłem przemocy i człowiek pod wpływem alkoholu zawsze jest agresywny<sup>51</sup>. Może wynikać to z faktu, że pierwszą organizacją, jaka podjęła pracę na rzecz przeciwdziałania przemocy w rodzinie była Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Stąd też może wynikać przekonanie, że przemoc i alkohol zawsze idą z sobą w parze;

<sup>50</sup> Hasła wykorzystane w kampanii społecznej „Powstrzymać Przemoc Domową” 1997.

<sup>51</sup> K. Michalska, D. Jaszczak-Kuźmińska, *ABC przeciwdziałania przemocy w rodzinie – diagnoza, interwencja, pomoc*, ETOH Fundacja Rozwoju Profilaktyki, Edukacji i Terapii Problemów Alkoholowych, Warszawa, 2014, s.17



- gwałt w małżeństwie nie istnieje – w potocznym znaczeniu gwałt rozumiany jest, jako zmuszenie osoby do kontaktu seksualnego przy użyciu siły fizycznej. O przestępstwie zgwałcenia mówi artykuł 197 § 1 Kodeksu karnego: doprowadzenie innej osoby przemocą, groźbą bezprawną lub podstępem do obcowania płciowego<sup>52</sup>. Z przytoczonego przepisu nie wynika, że sprawcą gwałtu nie może być bliska osoba, jaką jest mąż czy partner. A fakt zawarcia związku małżeńskiego nie stanowi podstawy do egzekwowania przez partnera tak zwanego obowiązku małżeńskiego, – jakim jest regularne odbywanie stosunków płciowych<sup>53</sup>;
- gdy kobieta mówi nie, często myśli tak – taki pogląd dominuje u wielu mężczyzn, szczególnie w sferze seksualnej. W męskim świecie to dowód przekory, chęci podroczenia się, zabawy – coś na wzór gry wstępnej albo udawania tzw. niedostępnej, której nie wypada od razu iść do łóżka<sup>54</sup>.

Stereotypy te zniewalają osoby doświadczające przemocy, utwierdzając je w przekonaniu, iż na to zasługują – stanowiąc z drugiej strony argumentację przemawiającą za stosowaniem przemocy. Dają tym samym przyzwolenie na stosowanie przemocy, jak i wpływają na brak adekwatnych reakcji, gdy ona już wystąpi.

## Podsumowanie

Kobieta od zarania dziejów była traktowana jako przedmiot czy towar podlegający wymianie za jakieś mniej lub bardziej pożądane dobro. Istotny wpływ na taki stan rzeczy ma teoria ról społecznych, czyli zespół oczekiwań kierowanych pod adresem konkretnej płci z chwilą jej narodzin.

Nierówny podział władzy oraz męska dominacja w rodzinie wzmocniona została przepisami prawa, normami i strukturą społeczną. Kobiety znacznie później uzyskały prawo głosu, prawo do edukacji, były wykluczone z życia społecznego i politycznego. Patriarchalny system uznawał mężczyznę jako głowę rodziny, nakazując tym samym kobiecie pełne posłuszeństwo i podporządkowanie. Brak wsparcia, wiara w naturalny porządek i hierarchie władzy, uprzedmiotowienie kobiet przyczyniły się do stosowania wobec nich przemocy. W tradycyjnym systemie wartości społecznej

---

<sup>52</sup> Ustawa z dnia 6 czerwca 1997r. – Kodeks karny (t.j. Dz.U. 2017, poz. 2204).

<sup>53</sup> M. Gadamska, *Fakty i mity dotyczące zgwałcenia w małżeństwie*, „Lus et Administratio” 2015, nr 2, s. 18

<sup>54</sup> L. Tomaszewska, *Poznaj swoje prawa Jeśli jesteś ofiarą gwałtu*, Centrum Praw Kobiet, Meritum21, Warszawa 2008, s. 6.

stwa patriarchalnego, kobieta została zdegradowana do roli żony, matki, piastunki domowego ogniska. To na niej spoczywa odpowiedzialność za szczęście rodzinne, stanowiąc tym samym dodatkowe obciążenie. Głęboko zakorzenione w opinii publicznej mity, przysłowia i anegdota kształtują i powielają niekorzystny wizerunek kobiety. Stereotypy dotyczące kobiet mają najczęściej prześmiewczy, krzywdzący charakter nie tylko odślaniają przywary płci pięknej, ale usprawiedliwiają stosowanie przemocy. Oprawcy bardzo często wykorzystują depersonalizację swej ofiary, ułatwiając tym samym stosowanie przemocy fizycznej, psychicznej – obelg, wulgaryzmów dotyczących wyglądu, zachowania, czy sfery seksualnej. Pomimo irracjonalnego charakteru, są tak powszechnie zakorzenione w świadomości, że wiele kobiet uznaje je w dalszym ciągu za pewnik. To wszystko powoduje, iż łatwiej stosować przemoc wobec kogoś słabszego, gorszego, głupszego – a tak właśnie prezentuje się kulturowe i społeczne postrzeganie kobiety – jako bytu niższego, pełnego wad i słabości.

## Piśmiennictwo

- Adbalberg S., *Księga przysłów przypowieści i wyrażen przysłowiowych polskich*, Druk Emila Skińskiego, Warszawa 1889-1894.
- Boryś W., *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2005.
- Budzińska J., *Mity, stereotypy i fantazmat – między szablonem a inną wizją przeszłości w szkolnym kursie historii (przypadek ikonografii)*, „KLIO. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym” 2012, t.21(2).
- Charewiczowa Ł., *Kobieta w dawnej Polsce do okresu rozbiorów*, Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych, Lwów, 1938.
- Charewiczowa Ł., Suchmiel J., *Kobieta w dawnej Polsce: do okresu rozbiorów*, PTPN, Poznań 2002.
- Ciechomska M., *Od matriarchatu do feminizmu*, Brama, Poznań, 1996.
- Czarnota W., *Wybory życiowe młodych Polek. Przyczynek do antropologii kobiety*, PWN, Warszawa 2015.
- Desperak I., *Płec zmiany zjawisko transformacji w Polsce z perspektywy gender*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2013.
- Domański H. (red.), *Encyklopedia socjologii, tom 2*, Wydawnictwo Oficyna Naukowa, Warszawa 1999.
- Gadamska M., *Fakty i mity dotyczące zgwałcenia w małżeństwie*, „Lus et Administratio”, 2015, nr 2.
- Gilewska-Dubis J., *Kobieta w średniowiecznej Polsce w historiografii polskiej od połowy XIX do przełomu XX i XXI wieku. Zarys problematyki*, [w:] Płonka-Syroka B. (red.), *Oczekiwania kobiet i wobec kobiet*, DiG, Warszawa 2007.
- Gizowski M., *Społeczno-polityczny kontekst przemiany modelu rodziny na przestrzeni dziejów świata zachodniego w epokach starożytności, feudalizmu i kapitalizmu*, „Roczniki Teologiczne” 2007, Tom LIV, nr 10.

- Helios J., Jedlecka W., *Wpływ feminizmu na sytuację społeczno-prawną kobiet*, E-Wydawnictwo Prawnicza i Ekonomiczna Biblioteka Cyfrowa Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2016.
- Izdebski R., *Przemoc wobec kobiet w rodzinie. Strategie dominacji i kontroli*. [w:] Józefik B., Barbaro B. De (red.), *Terapia rodziny a perspektywa feministyczna*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2004.
- Jagielska A., *Orzech, osieł i niewiasta czyli stereotypy płci w przysłowiacz*, „Niebieska Linia” 2004.
- Jędrzejko E., *Kobieta w przysłowiacz, aforyzmach i anegdotach polskich. Konotacje i stereotypy*, [w:] Anusiewicz J. (red.), *Język i kultura*, Wrocław 1994, T. 11.
- Krzyżanowski J., *Mądrej głowie dość dwie słowie. T. I, Trzy centurie przysłów polskich*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1960.
- Krzyżanowski J., *Nowa księga przysłów i wyrażeń przysłowiowych, Tom III R-Ż*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1972.
- Kuryłowicz M., *Słownik terminów, zwrotów i sentencji prawniczych łacińskich oraz pochodzenia łacińskiego*, Kantor Wydawniczy ZAKAMYCZE, Kraków 2002.
- Kwak A., *Rodzina w dobie przemian: małżeństwo i kohabitacja*, Wydawnictwo Akademickie Żak, Warszawa 2005.
- Lesniak-Moczuk K., *Kobieto kim jesteś we współczesnym świecie?*, „Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy” 2015, nr 43.
- Majbroda K., *O nazewnictwie kobiet przez wieki w kontekście antropologiczno-kulturowym*, „Literatura Ludowa” 2005, nr 1.
- Markowska A., *Przemoc wobec kobiet, jako zagrożenie powszechne*, „Problemy Rodziny”, 1999, nr 5-6.
- Michalska K., D. Jaszczak-Kuźmińska, *ABC przeciwdziałania przemocy w rodzinie – diagnoza, interwencja, pomoc*, ETOH Fundacja Rozwoju Profilaktyki, Edukacji i Terapii Problemów Alkoholowych, Warszawa, 2014.
- Mickiewicz A., *Dziady, część IV*, Fundacja Nowoczesna Polska, wolne lektury.pl.
- Ondrusz J., *Przysłowia i przymów iska ludowe ze Śląska Cieszyńskiego*, Polskie towarzystwo Ludoznawcze, Wrocław 1960.
- Partyka J., *Żona wyćwiczona: kobieta pisząca w kulturze XVI i XVII w.*, Instytut Badań Literackich PAN, 2004.
- Prądzyński E., *O prawach kobiety*, druk K. Kowalewskiego, Księgarnia Celsa Lewickiego i Sp., Warszawa 1875.
- Siemieńska R., *Kobiety nowe wyzwania starcie przeszłości z terażniejszością*, Dom Wydawniczy ABC, Warszawa 1996.
- Slany K., *Rodzina w refleksji feministyczno-genderowej*, [w:] Slany K., Struzik J., Wojnicka K., (red.), *Gender w społeczeństwie polskim*, Zakład Wydawniczy NOMOS, Kraków 2011.
- Stabryła S., *Zarys kultury starożytnej Grecji i Rzymu*, PWN, Warszawa 2007.
- Starowiejski M., *Kobieta w starożytności chrześcijańskiej*, [w:] Gąsiorowski A., (red.), *Kobieta w kulturze średniowiecznej Europy*, Wydawnictwo PTPN, Poznań 1999.
- Świrko S., *Na wszystko jest przysłowie: popularny wybór przysłów polskich w układzie tematyczno-hasłowym*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1975.
- Tomaszewska L., *Poznaj swoje prawa Jeśli jesteś ofiarą gwałtu*, Centrum Praw Kobiet, Meritum21, Warszawa 2008.
- Wojciech-Masłowska G., *Miedzy strachem a miłością. Jakich kobiet mężczyźni bali się w średniowieczu?*, [w:] Zydorek D. (red.), *Scriptura custos memoriae. Prace poświęcone prof. B. Kurbis*, Poznań 2001.
- Wójtewicz A., *Kobiety w przestrzeni dziewiętnastowiecznego społeczeństwa. Rekapitulacja*, „Litteraria Copernicana” 2017, nr 2(22).

### Źródła internetowe

<https://encyklopedia.pwn.pl/materialy-dodatkowe/haslo/Gdzie-diabel-nie-moze-tam-babe-posle;4575850;4575850.html> (*online*: 26.07.2018).

Różycka W., Białogłowa, niewiasta, kobieta ..., <http://niedziela.pl/artukul/5536/nd/Bialoglowa-niewiasta-kobieta> (*online*: 27.06.2018).

### Akty prawne

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997r. – Kodeks karny (t.j. 2017, poz. 2204).

Autor

***mgr Katarzyna Front-Dziurkowska***  
Uniwersytet Śląski  
w Katowicach  
Katedra Pedagogiki Społecznej

## 5. ELASTYCZNOŚĆ I MOBILNOŚĆ ZAWODOWA POKOLENIA „Z”

---

Katarzyna Mierzejewska

Słowa kluczowe: elastyczność zawodowa, mobilność zawodowa, pokolenie „Z”.

### Wprowadzenie

Zdolność dopasowania się do pojawiających się zmian w otoczeniu jest dziś bardzo pożądaną cechą jednostek, organizacji i całych gospodarek. Dlatego też elastyczności przypisuje się niebagatelne znaczenie dla funkcjonowania organizacji oraz zachowań organizacyjnych. Elastyczność analizowana z punktu widzenia jednostki przyczynia się do wzrostu jej potencjału, potencjału organizacji oraz stałego rozwoju gospodarczego i społecznego. Elastyczność można zatem określić jako szeroko pożądaną kompetencję. Szczególną rangę ma ona na dzisiejszym rynku pracy, na którym oczekiwana jest mobilność jednostek w sytuacji pracy<sup>1</sup>. Domaga się on od siły roboczej zdolności dostosowawczych w zakresie kwalifikacji, które w danym momencie są pożądane przez gospodarkę. Zdobyte w młodości kwalifikacje często okazują się niewystarczające na dalszej ścieżce rozwoju zawodowego i wymagają rozszerzenia. W celu właściwego rozlokowania potencjału kapitału ludzkiego i związanej z tym poprawy sytuacji na rynku pracy, wymaga się również mobilności przestrzennej<sup>2</sup>. Omawiane zjawiska dotyczą również najmłodszego, dopiero wchodzącego na rynek pracy, pokolenia „Z”. Dlatego też celem niniejszego opracowania uczyniono przedstawienie problemu elastyczności i mobilności zawodowej w percepcji pokolenia „Z”, na podstawie wyników badań.

---

<sup>1</sup> I. Bednarska-Wnuk, *Elastyczność zawodowa w percepcji pokolenia Y*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” 2012, nr 249, s. 86.

<sup>2</sup> G. Węgrzyn, *Mobilność zawodowa a sytuacja na rynku pracy*, „Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach” 2016, nr 276, s. 138.

## Elastyczność i mobilność zawodowa – ustalenia terminologiczne

Dzisiejsze organizacje funkcjonują w niezwykle zmiennym i turbulentnym otoczeniu, stąd też muszą wykazać się one znacznym stopniem elastyczności, aby móc dopasować się do bieżących warunków w poszczególnych obszarach zasobowych. Niekwestionowanie o potencjale, sile, pozycji konkurencyjnej, a także o generowanym zysku organizacji stanowią zasoby ludzkie i to najczęściej w tym obszarze podejmowane są dyskusje dotyczące zjawiska elastyczności<sup>3</sup>. Zasoby te poddawane są analizie w ujęciu makroekonomicznym, tj. elastyczności płać, popytu i podaży na pracę oraz mikroekonomicznym, tj. elastyczności zatrudnienia<sup>4</sup>. Czynnikiem ludzkim cechującym cztery zasadnicze rodzaje elastyczności: numeryczna (ilościowa lub zatrudnienia), personalna, warunków pracy, funkcjonalna<sup>5</sup>. Elastyczność numeryczna to dostosowanie liczby pracowników do zmieniających się warunków ekonomicznych, widoczna jest ona m.in. w procesach rekrutacyjnych. Elastyczność personalna to umiejętność odpowiedniej selekcji i doboru pracowników w celu uzyskania profitów z cech osobistych we współpracy zespołowej. Z kolei elastyczność warunków pracy dotyczy dyspozycyjności, warunków środowiskowych oraz płacowych. Elastyczność funkcjonalną definiuje się zaś jako zdolność swobodnego przemieszania pracowników do najrozmaitszych zadań, ich przekwalifikowywania i doszkalania w przypadku zaistnienia takiej potrzeby<sup>6</sup>. I to ona jest kluczowa dla niniejszego opracowania. Elastyczność ma fundamentalne znaczenie dla każdej jednostki na rynku pracy i w organizacji, która funkcjonuje w zmiennym otoczeniu. Umożliwia ona jednostce dostosowanie się do aktualnych warunków na rynku pracy, radzenie sobie ze zmiennymi wymaganiami otoczenia, a przez to utrzymania atrakcyjności zawodowej<sup>7</sup>. Elastyczność zawodową można zatem zdefiniować jako zdolność do asymilacji do nowych, odmiennych i dynamicznie zmieniających się warunków, zadań i sytuacji a także jako gotowość do inicjowania zmian.

<sup>3</sup> M. Juchnowicz, *Elastyczne zarządzanie kapitałem ludzkim jako paradygmat nowoczesnej gospodarki*, [w:] M. Juchnowicz (red.), *Elastyczne zarządzanie kapitałem ludzkim w organizacji wiedzy*, Difin, Warszawa, s. 13.

<sup>4</sup> I. Bednarska-Wnuk, *op. cit.*, s. 87.

<sup>5</sup> E. Kryńska, *Elastyczne formy zatrudnienia i organizacji pracy a popyt na pracę w Polsce*, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa 2003, s. 27-32.

<sup>6</sup> J. Rymaniak, *Elastyczność jako wymiar reistycznej koncepcji pracy*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” 2012, nr 249, s. 39.

<sup>7</sup> Ł. Siekniewicz, *Elastyczność zawodowa Polaków jako determinanta decyzji zatrudnienia*, [w:] M. Juchnowicz (red.), *Postawy Polaków wobec pracy w zarządzaniu kapitałem ludzkim*, Wydawnictwo Wolters Kluwer business, Warszawa 2009, s. 68.

W literaturze znacznie częściej można spotkać się z pojęciem mobilności zawodowej. Najbardziej ogólne, ujęcie mobilności zawodowej można zdefiniować jako proces bazujący na zmianie miejsca w strukturze społeczno-zawodowej lub zmianie przestrzeni przez jednostkę<sup>8</sup>. Inaczej rzecz ujmując, mobilność zawodowa określana jest jako zdolność i gotowość do podejmowania zmiany zawodu, kwalifikacji, branży lub miejsca zamieszkania<sup>9</sup>. Nie należy więc kojarzyć mobilności jedynie ze zmianą przestrzenną, a więc zmianą miejsca zamieszkania, w celu uzyskania nowego zatrudnienia. Mobilność siły roboczej oznacza także skłonność do zmiany zawodu, stanowiska, formy pracy, pełnionych funkcji, a przede wszystkim umiejętność przekwalifikowania się, gdy wymaga tego rynek pracy ze względu na zaistniałe zmiany w otoczeniu gospodarczym, społecznym i technologicznym. Zmiany te egzekwują konieczność, zdobywania nowych umiejętności, podnoszenia kwalifikacji, poszerzania kompetencji. Gotowość do dalszego kształcenia się i podnoszenia poziomu wykształcenia jest kluczowa dla gospodarek państw opartych na wiedzy, do których można zaliczyć bez wątpienia Polskę. Wpływa ona również na pozycję zawodową, poziom dochodów, a także niweluje ewentualność wykluczenia zawodowego<sup>10</sup>.

Zgodnie z założeniami strategii „Europa 2020” uzyskanie wysokiego poziomu rozwoju gospodarczego i społecznego kraju zależy od wysokiego wykształcenia, innowacyjności i właśnie mobilności zasobów ludzkich<sup>11</sup>. Dlatego warto zastanowić się, jakimi cechami charakteryzuje się najmłodsze, dopiero wchodzące na rynek pracy pokolenie „Z”.

## Ogólna charakterystyka pokolenia „Z”

Dokonując charakterystyki danego pokolenia należy być rozważnym w wydawaniu jednoznacznych opinii i osądów, gdyż żadna generacja nie jest zamkniętym hermetycznie zbiorem charakterystycznych cech. W szczególności jednak ostrożnym należy być, gdy opisywane pokolenie jest dopiero tym, które zaczyna funkcjonować na rynku pracy i w organizacji, a dodatkowo brakuje badań naukowych w tym obszarze.

Obecnie, w sensie metrykalnym, na rynku pracy można wyróżnić cztery

---

<sup>8</sup> A. Iwanowska, *Regionalne programy rynku pracy: europejskie doświadczenia, polska praktyka*, Wyższa Szkoła Humanistyczna, Pułtusk 2001, s. 83.

<sup>9</sup> L. Kucharski, *Bezrobocie równowagi w Polsce. Ujęcie teoretyczne i empiryczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2014, s. 93.

<sup>10</sup> G. Węgrzyn, *op. cit.*, s. 139-140.

<sup>11</sup> Europa 2020. *Strategia na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu*, Komisja Europejska 2010, [http://ec.europa.eu/eu2020/pdf/1\\_PL\\_ACT\\_part1\\_v1.pdf](http://ec.europa.eu/eu2020/pdf/1_PL_ACT_part1_v1.pdf).



generacje i na potrzeby niniejszego opracowania umownie przyjąć poniższe granice czasowe:

- pokolenie wyżu powojennego (*Baby Boomers*) – urodzeni w latach 1946-1964;
- pokolenie „X” – urodzeni w latach 1965-1979;
- pokolenie „Y” (*Millennials*) – urodzeni w latach 1980-1994;
- pokolenie „Z” – urodzeni po roku 1995<sup>12</sup>.

Wymaga jednak zaznaczenia, iż w literaturze obserwuje się trudności w stworzeniu jednolitych ram czasowych dla poszczególnych pokoleń, a zwłaszcza dla generacji Z. Zależnie od opracowania podaje się rok 1990<sup>13</sup>, 1995<sup>14</sup>, a nawet 2000<sup>15</sup> za rok właściwy dla początku nowego pokolenia. Jednakże mając na względzie jedną z najbardziej charakterystycznych cech dla przedstawicieli pokolenia „Z”, a więc dorastanie z Internetem w domu, można uznać rok 1995 za optymalną datę graniczną. Pokolenie dzieci Internetu określa się nierzadko pokoleniem „C”, od angielskiego *connect, communicate, change* lub bezpośrednio z angielskiego: *iGen, iGeneration, Net Gen, Digital Natives*<sup>16</sup>. Jest to pokolenie, które wyrosło w otoczeniu laptopów, telefonów komórkowych i elektronicznych gadżetów. Przypisuje się mu takie cechy, jak: brak znajomości świata bez technologii informatycznych, wręcz uzależnienie od nich; tkwienie w wirtualnej rzeczywistości 24 h na dobę i trudność zrozumienia, że świat mógł kiedyś wyglądać inaczej; poszukiwanie w wyszukiwarkach internetowych odpowiedzi na wszelkie nurtujące pytania (wyszukiwarka internetowa jako „skarbnica wiedzy”). Stałe połączenie ze światem cyfrowym daje im poczucie bycia wszechobecnym, za pomocą kilku kliknięć docierają do potrzebnych informacji. Przystawiają się na odbiór treści przekazywanych za pomocą video lub samego obrazu<sup>17</sup>.

Reprezentanci pokolenie „Z” często porównywani są ze starszymi kole-

<sup>12</sup> S.B. Berkup, *Working With Generations X And X In Generation Z Period: Management Of Different Generations In Business Life*, „Mediterranean Journal of social Sciences” 2014, vol. 5, no.19, p. 219.

<sup>13</sup> J. Kliombka-Jarzyna, Woszczyk P., *Zarządzanie wiekiem, zarządzanie pokoleniami – czyli jak efektywnie kierować zespołem wielopokoleniowym* [w:] Świątek-Brylska, I. (red.), *Relacje w organizacji. Podręcznik menadżera*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2016, s. 201.

<sup>14</sup> S.B. Berkup, *op. cit.*

<sup>15</sup> R. Tomaszewska-Lipiec, *Praca zawodowa w perspektywie różnic pokoleniowych*, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2017.

<sup>16</sup> A. Żarczyńska-Dobiesz., B. Chomałowska, *Pokolenie „Z” na rynku pracy – wyzwania dla zarządzania zasobami ludzkimi*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” 2014, nr 350, s. 407.

<sup>17</sup> M.T. Robinson, *The Generations. Which Generation are you?*, <https://www.careerplanner.com/Career-Articles/Generations.cfm> (online: 04.06.2018).

gami z pokolenia „Y”. B. Tulgan – amerykański specjalista w dziedzinie zarządzania różnorodności pokoleniową utrzymuje, że pokolenie „Z” jest jednym z odłamów pokolenia *Millennials*<sup>18</sup>. Badacze trudniący się analizą pokoleniową zgadzają się wprawdzie z tym, że generacja „Z” jest, w niektórych aspektach, bardziej zaawansowana od swoich przedników, jednak wskazuje również na szereg różnic. „Zetki” oprócz najwyższego stopnia zorientowania technologicznego, należą do osób jeszcze bardziej wykształconych niż „Igreki”, życie zawodowe i prywatne ma stanowić całość. Są nastawieni na rozwój, choć wyznają zasadę *learning just in time*, nie lubią czekać, chcą wiedzieć natychmiast, na zawołanie; ważne jest, aby rozwiązania były dostępne w Sieci i były to tylko potrzebne informacje. Pomimo chęci nieustannego rozwoju, nie są raczej zwolennikami budowania długotrwałej ścieżki kariery. Stąd też od pracodawców wymagają dużej elastyczności. Z badań A. Żarczyńska-Dobiesz i B. Chomątowskiej wynika, że znaczna część przedstawicieli pokolenia „Z” to osoby, które szybko się nudzą, nieustannie potrzebują nowych bodźców i wyzwań. W większości uznają się za osoby twórcze i innowacyjne. Są pewne siebie i nie boją się zmienić pracy, gdy pracodawcy nie mogą sprostać ich oczekiwaniom. Uznaje się ich za osoby bardzo otwarte i ceniące sobie różnorodność<sup>19</sup>. Przypisuje się im także większy realizm niż pokoleniu „Y”. Być może jest to związane z tym, iż dorastali w świecie niepokoju, terroru i „zmagają ze splątami kredytów swoich rodziców”. Niewykluczone, że fakty te można uznać za przyczynę wzrostu obawy przed przyszłością i materialistycznego nastawienia do życia. Pomimo tego, iż pokolenie „Z” definiuje się raczej jako generację jedynaków, samotników i indywidualistów, skoncentrowanych na sobie, to z drugiej strony są oni bardzo otwarci na problemy świata realnego. Często mówi się o nich jako o osobach prospołecznych i wrażliwych na tragedie współczesnego świata, postrzegają go bowiem przez pryzmat „my”, a nie „ja”. Stąd też ich zainteresowanie społeczną odpowiedzialnością biznesu. Zmartwień związanych z generacją „Z” nastęrcza problem nawiązywania kontaktów w świecie rzeczywistym. „Zetki” nieustannie osłabiają swoje umiejętności komunikacji werbalnej. Uważa się, że istotna część omawianego pokolenia komunikuje się bardzo niejednoznacznie, ograniczając wykorzystanie słów do minimum, a w cyberprzestrzeni posługuje się chętniej emotikonami niż słowami. Twierdzi się, że przyświeca im idea wielozadaniowości, ale w rzeczywistości mają problem z koncentracją i wnikliwą analizą, czego konsekwencją bywa nieterminowość realizacji zadań<sup>20</sup>.

<sup>18</sup> B. Tulgan, *Not Everyone Gets A Trophy How to Manage The Millennials*, Revised and Updated, Jossey-Bass, San Francisco 2016, p. 5.

<sup>19</sup> A. Żarczyńska-Dobiesz, B. Chomątowska, *Pokolenie „Z”...*, *op. cit.*, s. 407.

<sup>20</sup> A. Żarczyńska-Dobiesz, B. Chomątowska, *Zarządzanie pracownikami z pokolenia paradyksów*, „Nauki o zarządzaniu”, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu

Pokolenie „Z”, pragnąc funkcjonować efektywnie na dynamicznie zmieniającym się rynku pracy musi wykazać się znacznym stopniem elastyczności i mobilności. Przytoczona na podstawie literatury charakterystyka tej generacji eksponuje problem oczekiwań elastyczności od pracodawców. Jednak istotnym pytaniem jest, jaką elastycznością wykazuje się ono samo?

## **Elastyczność i mobilność zawodowa pokolenia „Z” w świetle badań własnych**

W celu weryfikacji czynników świadczących o mobilności zawodowej przeprowadzono badania w zakresie elastycznego zarządzania kapitałem ludzkim. Badania o podobnym charakterze, lecz za pomocą innego kwestionariusza i dotyczące pokolenia „Y”, przeprowadziła w roku 2012 Bednarska-Wnuk<sup>21</sup>.

Badanie na potrzeby niniejszego opracowania przeprowadzone zostało na grupie 162 studentów Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu. 64% respondentów stanowili studenci I rok studiów stacjonarnych II stopnia, a pozostałe 36% to studenci studiów niestacjonarnych tego samego roku i stopnia. Badanie miało miejsce w grudniu 2017 r. Zastosowaną metodą badań był sondaż diagnostyczny, techniką ankieta, a narzędziem kwestionariusz ankiety, na który składało się 16 pytań. W 11 pytaniach wykorzystano 5-stopniową skalę Likerta. Badanie objęło 40 mężczyzn (25%) i 122 kobiety (75%). Dobór próby był celowy i dotyczył osób urodzonych w roku 1995 i później. Nie spełniła ona wprawdzie statystycznego warunku reprezentatywności, ale uzyskane wyniki pozwalają na zaprezentowanie stanowiska reprezentantów pokolenia „Z”, którzy wzięli udział w badaniu, na temat mobilności zawodowej. Podjęto starania o przeprowadzenie ankiety także wśród studentów jednego z irlandzkich uniwersytetów, jednakże ze względu na zbyt małą zwrotność ankiet, wyniki badań nie zostaną zaprezentowane i omówione w niniejszym opracowaniu.

Pod względem stażu zawodowego badana grupa, pomimo posiadania statusu studenta, była zróżnicowana. 78% badanych zadeklarowało, że oprócz studiów jest aktywnych zawodowo. Na pytanie od jak dawna podejmują pracę udzielali następujących odpowiedzi: poniżej roku – 27% bada-

---

wiu, Wrocław 2016, nr 2(27), s. 202-203; R. Friedrich, M. Peterson, A. Koster, S. Blum, *The rise of Generation C. Implications for the world of 2020*, [https://www.strategyand.pwc.com/media/file/Strategyand\\_Rise-of-Generation-C.pdf](https://www.strategyand.pwc.com/media/file/Strategyand_Rise-of-Generation-C.pdf) (online: 09.06.2018).

<sup>21</sup> Por. I. Bednarska-Wnuk, *Elastyczność zawodowa w percepcji pokolenia Y*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu”, Wrocław 2012, nr 249.

nych; 1-2 lat – 27%; 2-3 lat – 15%; 3-4 lat – 19%; 4-5 lat – 9%, powyżej 5 lat – 3% respondentów. Tylko 1% uczestników badania nigdy nie podjął aktywności zawodowej, w oparciu o jakikolwiek rodzaj umowy.

W ramach procesu badawczego zapytano o to, kto zdaniem badanych ponosi dziś większą odpowiedzialność za zarządzanie karierą zawodową pracownika? Zdecydowana większość, bo aż 80% uznała, że odpowiedzialność za rozwój zawodowy ponosi sam pracownik, a nie organizacja, w której pracownik jest zatrudniony. Oznacza to, iż pytane osoby są świadome tego, że to w ich rękach spoczywa los za to, jak będzie wyglądać ich dalsza sytuacja na rynku pracy. Co więcej zapytano, czy i jaką zależność badani dostrzegają między częstą zmianą pracy, co 2-3 lata, a rozwojem kariery zawodowej. 71% ankietowanych (15% – zdecydowanie tak; 56% – raczej tak) uważa, że taka zmiana mogłaby mieć pozytywny wpływ na karierę zawodową. Ponadto, 89% respondentów (74% – zdecydowanie tak; 15% – raczej tak) zadeklarowało, że byłoby gotowych do podjęcia zmiany pracy, gdyby przyczyniła się ona do dalszego rozwoju zawodowego. Odpowiedzi świadczą o przekonaniu badanych, że częste tranzyty międzyorganizacyjne są postrzegane jako pozytywne zjawisko i są poniekąd wpisane w ich ścieżkę kariery.

Weryfikując mobilność zawodową nie sposób było pominąć pytania dotyczącego poszerzania kwalifikacji. Uzyskane dane są optymistyczne. Badani przedstawiciele pokolenia „Z” w zdecydowanej większości 93% (67% – zdecydowanie tak; 26% – raczej tak) deklaruje gotowość dalszej edukacji po ukończeniu studiów. Tylko 2% badanych sygnalizuje brak chęci do podnoszenia kwalifikacji zawodowych. Być może są to osoby, które pracują i które były w pełni usatysfakcjonowane z wykonywanego zawodu w trakcie przeprowadzania procedury badawczej. Ciekawą obserwacją jest także przekonanie badanych o ważnej roli samodoskonalenia, jaką pełni w rozwoju zawodowym. Istotność samodoskonalenia dla kariery zawodowej deklaruje aż 99% respondentów (75% – zdecydowanie tak, 24% – raczej tak). Tylko 1% nie miał w tej kwestii zdania. Wiąże się to zapewne z rosnącą i wspomnianą już świadomością ponoszenia odpowiedzialności za rozwój kariery i poszerzania swoich kompetencji.

Zapytano również o postawy reprezentantów pokolenia „Z” wobec elastycznego czasu pracy. 95% badanych (57% – zdecydowanie tak; 38% – raczej tak) uważa, że pracodawcy powinni w miarę możliwości oferować elastyczne godziny pracy, gdyż to zwiększyłoby poczucie komfortu i swobody respondentów i pozwoliłoby na zachowanie większego balansu między życiem osobistym a zawodowym. Co więcej, w odczuciu ankietowanych pracodawcy powinni oferować możliwość pracy w niepełnym wymiarze godzin. Ideę tę popiera 89% badanych (54% – zdecydowanie tak; 35% – raczej tak). Można zatem domniemywać, że osoby opowiadające się za

takim rozwiązaniem byłyby chętne do skorzystania z ofert w niepełnym wymiarze godzinowym. Zapytano także o stosunek do pracy zdalnej jako formy pracy, która zakorzenia się na dobre w wielu polskich organizacjach. 90% respondentów (52% – zdecydowanie tak; 38% – raczej tak) uważa, że pracodawca powinien oferować pracę zdalną, jeśli pozwala ona na realizację zadań przypisanych do danego stanowiska. W sumie 79% badanych (44% – zdecydowanie tak; 35% – raczej tak) skorzystałoby z pracy zdalnej, gdyby miało taką możliwość. Natomiast tylko 16% deklaruje, że nie sięgnęłoby po taką możliwość. Być może są to osoby, które cenią sobie obecność drugiego człowieka w miejscu pracy i ze względu na panującą w miejscu pracy atmosferę, czują się tam komfortowo. Poparcie dla pracy zdalnej daje organizacjom większą możliwość korzystania z zasobów kapitału ludzkiego i jest kolejnym sygnałem, wskazującym na elastyczność zawodowa jednostek.

Ponadto, postanowiono przyjrzeć się zjawisku mobilności przestrzennej i zbadać skłonność do zmiany miejsca zamieszkania w obrębie kraju oraz gotowość podjęcia pracy w innym europejskim państwie lub na innym kontynencie. Większość badanych respondentów, tj. 62% (20% – zdecydowanie tak; 42% – raczej tak) przeprowadziłoby się do innego miasta w Polsce, gdyby znalazło tam dla siebie odpowiednią i rozwijającą pracę. Mniej optymistycznie nastroją wyniki dotyczące zagranicznych migracji zarobkowych. Tylko 42% (10% – zdecydowanie tak; 32% – raczej tak) przedstawicieli pokolenia „Z”, biorących udział w badaniu przeprowadziłaby się do innego kraju w Europie i zaledwie 33% (9% – zdecydowanie tak, 24% – raczej tak) przeniosłoby się poza kontynent europejski ze względu na pracę. Fakt taki może być uwarunkowany kulturowo. Polacy bowiem wysoko w hierarchii wartości stawiają więzi rodzinne, których podtrzymywanie mogłaby utrudnić odległość. Dodatkowo świadomi różnic kulturowych mogą mieć obawy przed trudnościami z aklimatyzacją w nowym kraju.

## Podsumowanie

Istnieje niewiele wyników badań oraz naukowych opracowań w polskim i zagranicznym piśmiennictwie, przedstawiających deskrypcje pokolenia „Z”. Nie znaleziono również badań, które odnosiłyby się do zjawiska elastyczności i mobilności zawodowej w percepcji omawianej generacji. Biorąc pod uwagę zaprezentowane w opracowaniu wyniki badań empirycznych można wywnioskować, że ankietowani przedstawiciele pokolenia „Z” przejawiają dość znaczny stopień elastyczności i mobilności zawodowej, co zwiększa ich sukces na rynku pracy. Pomimo tego, że przybliżone wnioski

i refleksje dotyczące badanego zjawiska nie wykraczają poza status hipotezy, to jednak w pewnym stopniu ją uprawdopodobniają. Dodatkowo badania potwierdzają teoretyczne rozważenia na temat cech charakterystycznych najmłodszego na rynku pracy pokolenia. Na tej podstawie można pokusić się o stwierdzenie, iż elastyczność jest wpisana w architekturę generacji „Z”.

## Piśmiennictwo

- Bednarska-Wnuk I., *Elastyczność zawodowa w percepcji pokolenia Y*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” 2012, nr 249.
- Berkup S.B., *Working With Generations X And X In Generation Z Period: Management Of Different Generations In Business Life*, „Mediterranean Journal of Social Sciences” 2014, vol. 5, no.19.
- Iwanowska A., *Regionalne programy rynku pracy: europejskie doświadczenia, polska praktyka*, Wyższa Szkoła Humanistyczna, Pułtusk 2001.
- Kliombka-Jarzyna J., Woszczyk P., *Zarządzanie wiekiem, zarządzanie pokoleniami – czyli jak efektywnie kierować zespołem wielopokoleniowym* [w:] Świątek-Brylska I. (red.), *Relacje w organizacji. Podręcznik menadżera*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2016.
- Kryńska E., *Elastyczne formy zatrudnienia i organizacji pracy a popyt na pracę w Polsce*, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa 2003.
- Kucharski L., *Bezrobocie równowagi w Polsce. Ujęcie teoretyczne i empiryczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2014.
- Rymaniak J., *Elastyczność jako wymiar reistycznej koncepcji pracy*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” 2012, nr 249.
- Siekniewicz Ł., *Elastyczność zawodowa Polaków jako determinanta decyzji zatrudnienia*, [w:] M. Juchnowicz (red.), *Postawy Polaków wobec pracy w zarządzaniu kapitałem ludzkim*, Wydawnictwo Wolters Kluwer business, Warszawa 2009.
- Tomaszewska-Lipiec R., *Praca zawodowa w perspektywie różnic pokoleniowych*, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2017.
- Tulgan B., *Not Everyone Gets A Trophy. How to Manage The Millennials*, „Revised and Updated, Jossey-Bass” San Francisco 2016.
- Węgrzyn G., *Mobilność zawodowa a sytuacja na rynku pracy*, „Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach” 2016, nr 276.
- Żarczyńska-Dobiesz A., Chomątowska B., *Pokolenie „Z” na rynku pracy – wyzwania dla zarządzania zasobami ludzkimi*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” 2014, nr 350.
- Żarczyńska-Dobiesz A., Chomątowska B., *Zarządzanie pracownikami z pokolenia paradoksów*, „Nauki o zarządzaniu” Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, 2016, nr 2(27).

### Źródła internetowe

- Europa 2020. *Strategia na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu*, Komisja Europejska 2010, [http://ec.europa.eu/eu2020/pdf/1\\_PL\\_ACT\\_part1\\_v1.pdf](http://ec.europa.eu/eu2020/pdf/1_PL_ACT_part1_v1.pdf).

Robinson T.M., *The Generations. Which Generation are you?*,  
<https://www.careerplanner.com/Career-Articles/Generations.cfm>  
(online: 04.06.2018).

Friedrich R., Peterson M., Koster A., Blum S., *The rise of Generation C. Implications for the world of 2020*, [https://www.strategyand.pwc.com/media/file/Strategyand\\_Rise-of-Generation-C.pdf.pdf](https://www.strategyand.pwc.com/media/file/Strategyand_Rise-of-Generation-C.pdf.pdf) (online: 09.06.2018)

Autor

**mgr Katarzyna Mierzejewska**  
Uniwersytet Ekonomiczny  
w Poznaniu



## 6. ANALIZA ŹRÓDEŁ NIEPOCZYTAŁNOŚCI ZAWARTYCH W ART. 31 § 1 K.K. W KONTEKŚCIE WSPÓŁCZEŚNIE STOSOWANEJ TERMINOLOGII DIAGNOSTYCZNEJ

---

*Anna Lisowska*

Słowa kluczowe: niepoczytalność, terminologia diagnostyczna, choroba psychiczna, upośledzenie umysłowe.

### **Wprowadzenie**

Nie od dziś wiadomo jak duży wpływ na zachowanie człowieka wywierają towarzyszące mu problemy ze zdrowiem psychicznym. Wyróżnione w Międzynarodowej Statystycznej Klasyfikacji Chorób i Problemów Zdrowotnych ICD-10 (z ang. *International Statistical Classification of Diseases and Related Health Problems*) oraz opracowanych przez Amerykańskie Towarzystwo Psychiatryczne Kryteriach Diagnostycznych DSM-5 (z ang. *Diagnostic and Statistical Manual of Mental Disorders*) zaburzenia psychiczne, zachowania oraz te związane z nieprawidłowo ukształtowaną strukturą osobowości, w mniejszym lub większym stopniu zakłócają sprawność funkcji poznawczych jednostki. To z kolei znajduje swoje bezpośrednie przełożenie na zdolność osoby do faktycznego i prawnego rozpoznawania znaczenia podejmowanych przez nią działań lub możliwość pokierowania nimi. Ze względu na to, że występujące u podmiotu zakłócenia kondycji psychicznej w dużej mierze determinują podejmowane przez niego poczynania, także te niezgodne z obowiązującymi przepisami prawa, nie mogło pozostać to niezauważone na gruncie ustanowionych aktów normatywnych. Art. 31 § 1 Ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, dalej zwanej k.k. stanowi, że „nie popełnia przestępstwa, kto, z powodu choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego lub innego zakłócenia czynności psychicznych, nie mógł w czasie czynu rozpoznać jego znaczenia lub pokierować swoim postępowaniem”<sup>1</sup>. Jak wynika z przytoczonego przepisu prawa źródłem niepoczytalności może być choroba psychiczna, upośledzenie umysłowe lub

---

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (t.j. Dz.U. 2017 poz. 2204), art. 31 § 1.

inne zakłócenie czynności psychicznych. Choć wymienione terminy użyto w akcie prawotwórczym, stanowią one zagadnienia analizowane na gruncie psychiatrii i psychologii klinicznej. W przypadku zapożyczenia na potrzeby prawa nazewnictwa pochodzącego z innej dziedziny nauki, zasadnym wydaje się być jego leksykalne, jak i znaczeniowe dostosowanie do wyjściowej dyscypliny, z której się ono pierwotnie wywodzi. Regulacje prawne dotyczące sprawców czynów zabronionych, którzy w chwili jego popełnienia mieli w znacznym stopniu ograniczoną albo wyłączoną zdolność do rozpoznawania podejmowanych przez siebie działań lub pokierowania nimi, od dłuższego czasu nie były zmieniane. Z kolei liczne badania z zakresu psychiatrii i psychologii klinicznej przeprowadzane w ostatnich dekadach przyczyniły się do gwałtownego rozwoju wymienionych dziedzin nauki. Z tego względu interesujące wydaje się być wzajemne powiązanie występujące pomiędzy obowiązującymi regulacjami normatywnymi, określającymi niepoczytalność sprawcy czynu zabronionego, a współczesnymi ustaleniami poczynionymi w obrębie psychopatologii. Przedmiotem niniejszej publikacji jest podjęcie analizy enumeratywnie wyliczonych w art. 31 § 1 k.k. przyczyn mogących skutkować wyłączeniem albo ograniczeniem poczytalności, w szczególności pod względem ich zgodności z powszechnie stosowaną w systemach klasyfikacji diagnostycznych terminologią. W opracowaniu ponadto omówione zostanie także znaczeniowe ujęcie źródeł niepoczytalności.

## **Choroba psychiczna, upośledzenie umysłowe i inne zakłócenia czynności psychicznych jako przyczyna ograniczenia lub wyłączenia poczytalności**

Art. 1 § 3 k.k. stanowi, że „nie popełnia przestępstwa sprawca czynu zabronionego, jeżeli nie można mu przypisać winy w czasie czynu”<sup>2</sup>. Jedną z przesłanek uniemożliwiających przypisanie winy sprawcy jest jego niepoczytalność występująca u niego w chwili popełniania czynu zabronionego. Obowiązujące regulacje prawne nie zawierają legalnej definicji poczytalności ani jej braku. Bazując na wykładni przepisów określonych w art. 31 § 1 i § 2 k.k. można przyjąć, że poczytalność „(...) to taki stan psychiczny sprawcy czynu zabronionego, w którym nie występuje u niego choroba psychiczna, upośledzenie umysłowe ani inne zakłócenie czynności psychicznych, które mogłyby powodować brak możliwości rozpoznania jego

---

<sup>2</sup> *Ibidem*, art. 1 § 3.

znaczenia lub pokierowania swoim postępowaniem”<sup>3</sup>. Niepoczytalność zatem wiązać się będzie z takim położeniem psychicznym jednostki, w którym z powodu przyczyn wymienionych w art. 31 § 1 k.k. wystąpi u niej niemożność faktycznej i prawnej identyfikacji podejmowanych działań lub koordynowania nimi. Ze względu wyodrębnienia przez ustawodawcę stanu poczytalności ograniczonej należy pamiętać, że taki status nie wyłącza winy sprawcy czynu zabronionego, lecz dopuszcza możliwość zastosowania przez sąd nadzwyczajnego złagodzenia kary<sup>4</sup>. Ocena poczytalności w oparciu o jej stopniowanie może wzbudzać liczne wątpliwości w kontekście osiągnięć współczesnej psychiatrii i psychologii klinicznej<sup>5</sup>. Ze względu, że nie stanowi to jednak przedmiotu niniejszej publikacji, nie będzie w niej podlegało omówieniu, a na celu miało jedynie zasygnalizowanie problemu.

Zgodnie z tym, co już zauważono choroba psychiczna stanowi pierwszą z wymienionych w art. 31 § 1 k.k. przyczyn mogących skutkować ograniczeniem lub wyłączeniem poczytalności. Na gruncie literatury przedmiotu prawa karnego definiowana jest jako zaburzenie psychiczne o różnej etiologii, które pozbawia jednostkę zdolności do dokonywania prawidłowego osądu otaczającej go rzeczywistości<sup>6</sup>. Podaje się, że choroba psychiczna obejmuje te zaburzenia psychiczne, w których obecne są: „urojenia, omamy, zaburzenia świadomości, silne zaburzenia emocji i nastroju, łączące się z zaburzeniami myślenia i aktywności złożonej”<sup>7</sup>. Upośledzone poczucie realności, brak zdolności do obiektywnej, sceptycznej oceny siebie oraz innych ludzi, a także ich zamiarów i zależności pojawiających się między nimi, to kolejne z elementów charakteryzujących chorobę psychiczną<sup>8</sup>. Uważa się, że omawiana przesłanka niepoczytalności obejmuje najszerszy zbiór desygnatów, stanowiących zakłócenia funkcji umysłowych człowieka, do którego zalicza się m.in. psychozy, paranoję i schizofrenię<sup>9</sup>. Choć w piśmiennictwie podkreśla się, że wyliczone w art. 31 § 1 k.k. źródła nie-

---

<sup>3</sup> J.K. Gierowski, L.K. Paprzycki, *Niepoczytalność i psychiatryczne środki zabezpieczające, zagadnienia prawno-materialne, procesowe, psychiatryczne i psychologiczne*, C.H. Beck, Warszawa 2013, s. 53.

<sup>4</sup> Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – kodeks karny, 31 § 2.

<sup>5</sup> Zob. A. Lisowska, *Zasadność oceny poczytalności w odwołaniu do jej stopnia na gruncie przesłanek prawnych i psychologicznych* [w:] B. Kmiecik (red.) *Prawo-Psychiatria-Społeczeństwo*, Wydawnictwo Naukowe Sophia, Katowice 2016, ss. 83-96.

<sup>6</sup> L. Paprzycki (red.) *Nauka o przestępstwie. Wyłączenie i ograniczenie odpowiedzialności karnej*, wyd. 1, tom 4, C.H. Beck: Instytut Nauk Prawnych PAN, Warszawa 2013, s. 522.

<sup>7</sup> *Ibidem*, s. 522.

<sup>8</sup> *Ibidem*, s. 522.

<sup>9</sup> B. Namysłowska-Gabrysiak, *Prawo karne – część ogólna*, wydanie 5, C.H. Beck, Warszawa 2011, s. 118.

poczytalności mają postać alternatywną<sup>10</sup>, to zdaniem niektórych badaczy choroby psychiczne najczęściej i najsilniej mogą wyłączać zdolność sprawcy czynu zabronionego do rozpoznania podejmowanych przez niego działań lub zawiadywania nimi<sup>11</sup>.

Z uwagi na użyte w kodeksie karnym nazewnictwo odbiegające od powszechnie stosowanej terminologii diagnostycznej, pierwsza z enumeratywnie wyliczonych w art. 31 § 1 wspomnianej ustawy przesłanek braku poczytalności, może wydawać się kontrowersyjna. W używanych wspólnie do stawiania adekwatnych rozpoznań, Międzynarodowej Statystycznej Klasyfikacji Chorób i Problemów Zdrowotnych ICD-10 (z ang. *International Statistical Classification of Diseases and Related Health Problems*) oraz opracowanych przez Amerykańskie Towarzystwo Psychiatryczne Kryteriach Diagnostycznych DSM-5 (z ang. *Diagnostic and Statistical Manual of Mental Disorders*) pojęcie choroby psychicznej, jako typowej jednostki nozologicznej nie występuje. W rozdziale V, pierwszej z wymienionych typologii nieprawidłowości w zakresie psychicznego funkcjonowania osoby najczęściej określane są mianem zaburzeń psychicznych, zachowania, osobowości, nerwicowych, nastroju, rozwoju psychologicznego, zespołów behawioralnych, upośledzenia umysłowego, a także oznaczane są pod postacią schizofrenii, zaburzeń schizotypowych i urojeniowych<sup>12</sup>. Nawiązując do przedstawionych informacji zastanawiającym wydaje się być określanie pobudek niepoczytalności, za pośrednictwem pojęć, które według powszechnie stosowanych klasyfikacji nie są terminami diagnostycznymi. Należy bowiem zauważyć, że biegli specjaliści powołani w procesie sądowym, celem wydania opinii o kondycji psychicznej sprawcy czynu zabronionego, dokonują jej oceny na podstawie kryteriów zawartych w wymienionych typologiach. Co więcej S. Pużyński zauważa, że pojęcia „choroby psychicznej”, podobnie jak i „chorego psychicznie” najprawdopodobniej wywodzą się z przełomu XVIII i XIX wieku, przy czym ich dawne rozumienie nie zawsze jest zgodne z tym dzisiejszym<sup>13</sup>. Dodatkowo podkreśla on, że przytoczone nazwy nie zostały bliżej określone, a zdaniem części autorów są niejasne i dezorientujące dla ich odbiorców<sup>14</sup>. W piśmie-

---

<sup>10</sup> P. Daniluk (red.) *Leksykon prawa karnego – część ogólna, 100 podstawowych pojęć*, C.H. Becka, Warszawa 2011, s. 227.

<sup>11</sup> J.K. Gierowski, L.K. Paprzycki..., *op. cit.*, s. 72.

<sup>12</sup> *Międzynarodowa Statystyczna Klasyfikacja Chorób i Problemów Zdrowotnych – ICD-10, X Rewizja*. Tom I, wydanie 2008. Centrum Systemów Informacyjnych Ochrony Zdrowia 2012.

<http://stat.gov.pl/Klasyfikacje/doc/icd10/pdf/ICD10TomI.pdf> (online: 01.05.2018), s. 207.

<sup>13</sup> S. Pużyński, *Choroba psychiczna – problemy z definicją oraz miejscem w diagnostyce i regulacjach prawnych*, [w:] *Psychiatria Polska*, tom XXI, numer 3, 2007, s. 300.

<sup>14</sup> *Ibidem*, s. 300.

nnictwie coraz częściej akcentuje się, że choroba psychiczna, która w myśl w art. 31 § 1 k. k. stanowi jedną z możliwych przyczyn niepoczytalności obecnie uznawana jest za wątpliwe i niekompatybilne pojęcie<sup>15</sup>. Mogłoby się wydawać, że pewnym ułatwieniem w zrozumieniu prawnego ujęcia terminu choroby psychicznej będzie odwołanie się do Ustawy z dnia 19 sierpnia 1994 r. – o ochronie zdrowia psychicznego (Dz.U. 2017 poz. 882). Art. 3 wymienionego aktu normatywnego określa, że „Ilekcroć przepisy niniejszej ustawy stanowią o 1) osobie z zaburzeniami psychicznymi, odnosi się to do osoby: a) chorej psychicznie (wykazującej zaburzenia psychotyczne) (...)”<sup>16</sup>. Choć początkowo przytoczona regulacja zdaje się być zrozumiała, to jej dalsza analiza tylko pogłębia wątpliwości zasygnalizowane we wcześniejszej części opracowania. Mimo iż w komentarzu do omawianej ustawy, zgodnie z jej założeniem wskazano, że osobą chorą psychicznie jest jednostka przejawiająca swoim zachowaniem zaburzenia psychotyczne, to podkreślono, że we współczesnych kryteriach diagnostycznych termin choroby psychicznej nie występuje<sup>17</sup>. Co więcej, powołując się na S. Pużyńskiego wskazano, że posługiwanie się nim „jest anachronizmem, który może być przyczyną poważnych nieporozumień i nadużyć”<sup>18</sup>.

Kolejną przyczyną niepoczytalności wymienioną w art. 31 § 1 k.k. jest upośledzenie umysłowe. Definiowane jest jako „(...) niejednorodna grupa zaburzeń, spowodowanych różnymi czynnikami przyczynowymi, o różnym mechanizmie patogenetycznym”<sup>19</sup>. Ogólnie wskazuje się, że upośledzenie umysłowe stanowi liczny zbiór zaburzeń wieku niemowlęctwa, dzieciństwa i adolescencji, cechujących się obniżeniem ilorazu inteligencji poniżej przeciętnego wyniku, które uwiadcniają się przed ukończeniem 18. roku życia<sup>20</sup>. Ich podłożem mogą być uszkodzenia mózgu mające miejsce przed urodzeniem i w fazie wczesnego dzieciństwa<sup>21</sup>. Jak wskazano w ICD-10 upośledzenie umysłowe wiąże się z wstrzymaniem lub częściowym rozwo-

<sup>15</sup> J. Heitzman, I Markiewicz, *Niepoczytalność – doktryna, praktyka, skuteczność, alternatywa*, „Psychiatria po Dyplomie” 2012, t. 9, nr 3, s. 48.

<sup>16</sup> Ustawa z dnia 19 sierpnia 1994 r. – o ochronie zdrowia psychicznego (Dz.U. 2017 poz. 882), art. 3.

<sup>17</sup> P. Gałęcki, K. Bobińska, K. Eichstaedt, *Ustawa o ochronie zdrowia psychicznego: komentarz*, stan prawny na dzień 15 luty 2016 r.,

<https://sip-1lex-1pl-10041539q105b.han3.lib.uni.lodz.pl/#/komentarz/587512069/495548/bobinska-kinga-eichstaedt-krzysztof-zygmunt-galecki-piotr-ustawa-o-ochronie-zdrowia-psychicznego...?cm=URELATIONS> (online: 07.09.2017).

<sup>18</sup> *Ibidem*.

<sup>19</sup> J. Heitzman, I Markiewicz..., *op. cit.*, s. 49.

<sup>20</sup> N.C. Shahrokh, R.E. Hales, B. Łoza (red. wyd.), A. Czernikiewicz, *Amerykański słownik psychiatryczny*, Elsevier Urban & Partner, Wrocław 2009, s. 189.

<sup>21</sup> L. Cierpiąłkowska, *Psychopatologia*, Scholar., Warszawa 2015, s. 159.

jem intelektualnym, ukazującym się w postaci upośledzenia umysłowego w okresie dojrzewania, przede wszystkim w obrębie sprawności wynikających z ogólnego poziomu inteligencji, takich jak np. umiejętności poznawcze, językowe, motoryczne i społeczne<sup>22</sup>. Na gruncie wymienionej klasyfikacji poza innym i nieokreślonym upośledzeniem umysłowym, wyodrębnia się cztery stopnie omawianej przypadłości: lekki, umiarkowany, znaczny i głęboki<sup>23</sup>. Rutynowo poziom nasilenia upośledzenia umysłowego sprawdza się przy użyciu wystandaryzowanych testów inteligencji i skal szacujących przystosowanie społeczne jednostki w danym otoczeniu<sup>24</sup>. Poziom ilorazu inteligencji oscylujący między 50-69 IQ może świadczyć o lekkim stopniu upośledzenia umysłowego<sup>25</sup>. Choć u osoby dorosłej warunkuje on zatrzymanie rozwoju umysłowego na poziomie 9-12-letniego dziecka, to wiele jednostek, pomimo pewnych możliwych niepowodzeń występujących na etapie edukacji szkolnej, jest zdolnych do pracy i aktywnego udziału w życiu społecznym<sup>26</sup>. Wiek intelektualny adekwatny dla dziecka pomiędzy 6. a 9. rokiem życia, a także wartość ilorazu inteligencji wynosząca od 35 do 49 IQ to cechy wskazujące na umiarkowany stopień upośledzenia umysłowego<sup>27</sup>. Odznacza się on znacznym opóźnieniem rozwojowym w dzieciństwie<sup>28</sup>. W przypadku większości ludzi, nie przeszkadza to jednak w opanowaniu kwalifikacji szkolnych i umiejętności umożliwiających komunikację z innymi ludźmi oraz zachowanie pewnej autonomii w sprawach związanych z dbałością o siebie<sup>29</sup>. W tym stopniu upośledzenia umysłowego osoby dorosłe wymagają w różnych wymiarach pomocy i wsparcia ze strony otoczenia umożliwiającego im egzystencję oraz pracę wśród ludzi<sup>30</sup>. Wysokie prawdopodobieństwo pozostawania w stanie permanentnej zależności od innych osób, związane z koniecznością bycia pod stałą opieką, iloraz inteligencji na poziomie od 20 do 34 IQ oraz wiek umysłowy właściwy dla dziecka będącego między 3. a 6. rokiem życia to przymioty

---

<sup>22</sup> Międzynarodowa Statystyczna Klasyfikacja Chorób i Problemów Zdrowotnych – ICD-10..., *op. cit.*, s. 244.

<sup>23</sup> *Ibidem*, s. 244-245.

<sup>24</sup> J. Wciórka (tł.), *Leksykon terminów psychiatria i zdrowie psychiczne*, World Health Organization 1994, Wyd. I, Wydawnictwo Instytut Psychiatrii i Neurologii, Warszawa 2001, s. 89.

<sup>25</sup> Międzynarodowa Statystyczna Klasyfikacja Chorób i Problemów Zdrowotnych – ICD-10..., *op. cit.*, s. 244.

<sup>26</sup> J. Wciórka (tł.), *Leksykon...*, *op. cit.*, s. 89.

<sup>27</sup> Międzynarodowa Statystyczna Klasyfikacja Chorób i Problemów Zdrowotnych ICD-10..., *op. cit.*, s. 244.

<sup>28</sup> J. Wciórka (tł.), *Leksykon...*, *op. cit.*, s. 89.

<sup>29</sup> *Ibidem*, s. 89.

<sup>30</sup> *Ibidem*, s. 89.



tworzące rys upośledzenia umysłowego w stopniu znacznym<sup>31</sup>. Wyraźne ograniczenie: zdolności do samodzielnej pielęgnacji; kontrolowania odruchów fizjologicznych, komunikacji z innymi osobami oraz wydolności ruchowej to wskaźniki sygnalizujące głęboki stopień upośledzenia umysłowego<sup>32</sup>. Dodatkowo odznacza się ono ilorazem inteligencji przyjmującym wartości poniżej 20 i wiekiem umysłowym dorosłego człowieka odpowiadającym temu charakterystycznemu dla dziecka poniżej 3. roku życia<sup>33</sup>. W klasyfikacji diagnostycznej ICD-10 zaznacza się, że poszczególne stopnie omawianej niedyspozycji mogą występować samoistnie lub współtowarzyszyć innym zaburzeniom umysłowym lub fizycznym<sup>34</sup>. Zauważyć należy, że tak jak odpowiednio dostosowany do poziomu niepełnosprawności i systematycznie prowadzony trening wraz z rehabilitacją mogą przyczynić się do poprawy sprawności intelektualnej i adaptacji społecznej osoby<sup>35</sup>, tak zaniechanie oddziaływania leczniczego jest w stanie pogorszyć funkcjonowanie jednostki, a nawet przyczynić się do rozwoju innych dolegliwości. Zaprezentowane informacje ukazują oddziaływanie upośledzenia umysłowego na zdolność osoby do rozpoznawania podejmowanych przez nią działań lub pokierowania nimi oraz jej ogólną egzystencję w społeczeństwie. Podobnie jak w przypadku innych źródeł niepoczytalności, tak i w odniesieniu do upośledzenia umysłowego warunkiem uznania go za przyczynę wyłączenia poczytalności jest istnienie związku przyczynowo-skutkowego, między nim a wymienionym następstwem<sup>36</sup>. Na gruncie przytoczonych wiadomości wydaje się, że drugi z wymienionych w art. 31 § 1 k.k. powodów niepoczytalności nie wzbudza wątpliwości ani pod względem terminologicznym, ani semantycznym.

Zgodnie z tym co podkreśla się w piśmiennictwie „inne zakłócenia czynności psychicznych” stanowiące ostatnią z wymienionych w kodeksie karnym przesłanek, mogących pozbawiać jednostkę zdolności do rozpoznawania podejmowanych przez nią działań lub pokierowania nimi, uważane są za najbardziej skomplikowane zagadnienie<sup>37</sup>. Wiąże się to m.in. z ich obszernym zakresem, na który wskazuje chociażby językowe ujęcie analizowanej przyczyny niepoczytalności<sup>38</sup>. Ponadto zdaniem niektórych auto-

---

<sup>31</sup> Międzynarodowa Statystyczna Klasyfikacja Chorób i Problemów Zdrowotnych – ICD-10..., *op. cit.*, s. 244.

<sup>32</sup> J. Wciórka (tł.), *Leksykon...*, *op. cit.*, s. 90.

<sup>33</sup> *Ibidem*, s. 90

<sup>34</sup> Międzynarodowa Statystyczna Klasyfikacja Chorób i Problemów Zdrowotnych – ICD-10..., *op. cit.*, s. 244.

<sup>35</sup> *Ibidem*, s. 244.

<sup>36</sup> J. Heitzman, I Markiewicz..., *op. cit.*, s. 49.

<sup>37</sup> *Ibidem*, s. 49

<sup>38</sup> L. Paprzycki (red.)..., *op. cit.*, s. 527.



rów omawiany termin nie został wystarczająco dobrze sprecyzowany<sup>39</sup>, co dodatkowo może utrudniać jego właściwą interpretację. Współcześnie za inne zakłócenia czynności psychicznych uznaje się „(...) wszystkie sytuacje, gdy osobowość człowieka przestaje spełniać swoje funkcje regulacyjne i integracyjne”<sup>40</sup>. Obejmują one wszelkie odmiany zaburzeń psychicznych, które nie są jednocześnie upośledzeniem umysłowym, ani chorobą psychiczną w myśl jej ustawowego znaczenia<sup>41</sup>. W minionych czasach pewne wątpliwości dotyczące innych zakłóceń czynności psychicznych wiązały się z jednoznacznym określeniem ich podłoża<sup>42</sup>. Dla przykładu W. Łuniewski i R. Dreszer stali na stanowisku, że za analizowaną przyczynę niepo czyt alności powinny być uznawane tylko i wyłącznie te nieprawidłowości, które mają podłoże psychopatologiczne<sup>43</sup>. Obecnie przyjmuje się, że inne zakłócenia czynności psychicznych nie muszą wykazywać cech psychopatologii, aby zgodnie z obowiązującymi regulacjami prawnymi mogły stanowić źródło wyłączające poczytalność<sup>44</sup>. Upojenie patologiczne i afekt patologiczny; skrajne przemęczenie; odurzenie senne; zaburzenia rozwojowe oraz te wywołane nadużyciem alkoholu lub innych środków odurzających; psychopatia; choroby mózgu, jak i wieku podeszłego, a także inne choroby somatyczne np. cukrzyca to stany podręcznikowe wymieniane wśród innych zakłóceń czynności psychicznych<sup>45</sup>. Wątpliwości odnoszące się do terminologicznego, jak i semantycznego ujęcia choroby psychicznej, zasygnalizowane przy analizowaniu jej jako przesłanki niepo czyt alności silnie oddziałują na omawiany w tej części publikacji powód wyłączenia lub ograniczenia u sprawcy czynu zabronionego jego zdolności do rozpoznania podejmowanych przez niego działań lub pokierowania nimi. Mając na względzie, że termin „choroby psychicznej” obecnie nie stanowi jednostki diagnostycznej, gdyż zarówno w ICD-10 jak i DSM-5 został zastąpiony głównie przez pojęcie „zaburzenia psychicznego”, należałoby się zastanowić, czym wobec tego będą „inne zakłócenia czynności psychicznych”? Odwołując się do terminologicznego sformułowania pierwszego z wyliczonych w art. 31 § 1 k.k. źródeł niepo czyt alności, można by pokusić się o stwierdzenie, że współcześnie powinno ono stanowić pusty zbiór desygnatów. W związku z tym, czy wszystkie stany o podłożu zarówno patologicznym, jak i niepatologicznym niebędące upośledzeniem umysłowym, które mogą skutkować

---

<sup>39</sup> J. Heitzman, I Markiewicz..., *op. cit.*, s. 49.

<sup>40</sup> J.K. Gierowski, L.K. Paprzycki..., *op. cit.*, s.118.

<sup>41</sup> P. Daniluk (red.) *Leksykon prawa karnego – część ogólna, 100 podstawowych pojęć*, C.H. Becka, Warszawa 2011, s. 233.

<sup>42</sup> J. Heitzman, I Markiewicz..., *op. cit.*, s. 49.

<sup>43</sup> *Ibidem*, s. 49.

<sup>44</sup> L. Paprzycki (red.)..., *op. cit.*, s. 528.

<sup>45</sup> J.K. Gierowski, L.K. Paprzycki..., *op. cit.*, s. 120.

wyłączeniem albo ograniczeniem poczytalności nie powinny być zatem zaliczane do innych zakłóceń czynności psychicznych? Mający ścisły związek z analizowaną problematyką gwałtowny rozwój w dziedzinach psychiatrii i psychologii klinicznej, a także wiele niejasności dotyczących źródeł niepoczytalności może wskazywać na konieczność dokonania ich aktualizacji.

## Podsumowanie

Bez wątpienia poruszona w niniejszej publikacji problematyka stanowi na gruncie obowiązujących przepisów prawa karnego materialnego jedno z ważniejszych zagadnień. Zwiększająca się z każdym rokiem liczba osób cierpiących na różnego rodzaju zaburzenia psychiczne bądź inne nieprawidłowości w zakresie emocjonalności determinuje potrzebę analizowania regulacji prawnych normujących ich status. Z tego względu w niniejszym opracowaniu omówiono wyróżnione w art. 31 § 1 k.k. źródła niepoczytalności. Wyjaśniono znaczenia terminów choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego i innego zakłócenia czynności psychicznych, które w myśl obowiązującego ustawodawstwa uznawane są za przyczyny wyłączenia albo ograniczenia poczytalności. Wymienione pobudki mogące skutkować niezdolnością podmiotu do rozpoznawania podejmowanych przez niego działań lub pokierowania nimi odniesiono do współczesnej wiedzy z zakresu psychiatrii i psychologii klinicznej, ściśle związanej z analizowaną problematyką. W publikacji zasygnalizowano kluczowe wątpliwości odnoszące się do omawianych zagadnień.

## Piśmiennictwo

- Cierpiątkowska L., *Psychopatologia*, Naukowe Scholar, Warszawa 2015.
- Daniluk P. (red.), *Leksykon prawa karnego – część ogólna, 100 podstawowych pojęć*, C.H. Becka, Warszawa 2011.
- Gierowski K.J., Paprzycki K.L., *Niepoczytalność i psychiatryczne środki zabezpieczające, zagadnienia prawno-materialne, procesowe, psychiatryczne i psychologiczne*, C.H. Beck, Warszawa 2013.
- Heitzman J. Markiewicz I., *Niepoczytalność – doktryna, praktyka, skuteczność, alternatywa*, „Psychiatria po Dyplomie” 2012, t. 9, nr 3.
- Lisowska A., *Zasadność oceny poczytalności w odwołaniu do jej stopnia na gruncie przesłanek prawnych i psychologicznych* [w:] B. Kmiecik (red.), *Prawo-Psychiatria-Społeczeństwo*, Wydawnictwo Naukowe Sophia, Katowice 2016.
- Namysłowska-Gabrysiak B., *Prawo karne – część ogólna, wydanie 5*, C.H. Beck, Warszawa 2011.
- Paprzycki L. (red.), *Nauka o przestępstwie. Wyłączenie i ograniczenie odpowiedzialności karnej*, wyd. 1, tom 4, C. H. Beck: Instytut Nauk Prawnych PAN, Warszawa 2013.

- Pużyński S., *Choroba psychiczna – problemy z definicją oraz miejscem w diagnostyce i regulacjach prawnych*, „Psychiatria Polska” 2007, t. XLI, nr 3.
- Shahrokh C.N., Hales E.R., Łoza B. (red. wyd.), Czernikiewicz A., *Amerykański słownik psychiatryczny*, Elsevier Urban & Partner, Wrocław 2009.
- Wciórka J. (tł.), *Leksykon terminów psychiatria i zdrowie psychiczne*, World Health Organization 1994, Wyd. I, Instytut Psychiatrii i Neurologii Warszawa 2001.

#### Akty prawne

- Ustawa z dnia 19 sierpnia 1994 r. – o ochronie zdrowia psychicznego (t.j. Dz.U. 2017 poz. 882).
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (t.j. Dz.U. 2017, poz. 2204).

#### Strony internetowe

- Gałecki P., Bobińska K., Eichstaedt K., *Ustawa o ochronie zdrowia psychicznego: komentarz, stan prawny na dzień 15 luty 2016 r.*, <https://sip-1lex-1pl-10041539q105b.han3.lib.uni.lodz.pl/#/komentarz/587512069/495548/bobinska-kinga-eichstaedt-krzysztof-zygmunt-galecki-piotr-ustawa-o-ochronie-zdrowia-psychicznego...?cm=URELATIONS> (online: 07.09.2017).
- Międzynarodowa Statystyczna Klasyfikacja Chorób i Problemów Zdrowotnych – ICD-10, X Rewizja. Tom I.* wydanie 2008. Centrum Systemów Informacyjnych Ochrony Zdrowia 2012.  
<http://stat.gov.pl/Klasyfikacje/doc/icd10/pdf/ICD10TomI.pdf> (online: 01.05.2018).

Autor

**mgr Anna Lisowska**  
Uniwersytet Łódzki  
Wydział Prawa i Administracji  
Katedra Prawa Karnego Materialnego  
Zakład Nauki o Przeszypstwie

## 7. PRAWNO-PSYCHOLOGICZNE UJĘCIE WPŁYWU OSOBOWOŚCI CHWIEJNEJ EMOCJONALNIE NA ZDOLNOŚĆ JEDNOSTKI DO ROZPOZNAWANIA PODEJMOWANYCH PRZEZ NIĄ DZIAŁAŃ I SWOBODĘ W KIEROWANIU NIMI

---

*Anna Lisowska*

Słowa kluczowe: osobowość chwiejna emocjonalnie, *borderline*, poczytalność.

### **Wprowadzenie**

Zapoznając się z problematyką poruszającą zagadnienia psychopatologiczne, można dostrzec jak duże znaczenie na podejmowane przez człowieka zachowanie wywiera jego kondycja psychiczna. Zaburzenia emocjonalne, zachowania oraz rozwoju to jedno z wielu znanych współczesnej psychiatrii nieprawidłowości, które często bezpośrednio determinują poczynania podmiotu. Ze względu na nowożytnie wskazania wiedzy, będące wynikiem szybkiego postępu w dziedzinach medycyny i psychologii klinicznej, interesującą tematyką z uwagi na obowiązujące regulacje prawne mogą stanowić zaburzenia osobowości. Nie tylko bowiem rzutują one na aktywność jednostki, ale też wielokrotnie ukierunkowują ją na działania niezgodne z przepisami prawa. Na gruncie stosowanej w Europie Międzynarodowej Statystycznej Klasyfikacji Chorób i Problemów Zdrowotnych ICD-10 (z ang. *International Statistical Classification of Diseases and Related Health Problems*) oraz wykorzystywanych w Stanach Zjednoczonych na potrzeby postawienia właściwego rozpoznania Kryteriach Diagnostycznych DSM-5 (z ang. *Diagnostic and Statistical Manual of Mental Disorders*), wyróżnia się kilka odrębnych rodzajów zaburzeń osobowości. Dla człowieka każdy z typów niewłaściwie ukształtowanej struktury osobowości wiąże się z istotnym cierpieniem klinicznym lub upośledzeniem funkcjonowania w obszarze życia społecznego, zawodowego lub na innym ważnym polu egzystencji, co według DSM-5 stanowi jedno z kryteriów diagnostycznych omawia-

nych zaburzeń<sup>1</sup>. Wspomniane nieprawidłowości nie tylko wpływają na zachowanie jednostki, ale często są przyczyną jej nieadaptacyjnych, destrukcyjnych reakcji na pojawiające się w środowisku bodźce. Analizując poszczególne zaburzenia osobowości można dostrzec, że niektóre z nich bardziej od pozostałych sprzyjają podejmowaniu działań naruszających obowiązujące regulacje prawne. Szczególnie ze względu na swoistą specyfikę, wymienia się wśród nich osobowość dysocjalną, która obejmuje tę amoralną, aspołeczną, antyspołeczną, psychopatyczną i socjopatyczną<sup>2</sup>. Między innymi ze względu na bagatelizowanie zasad społecznych i niezważanie na odczucia innych osób, a także niski poziom tolerancji na frustrację oraz niewielką skuteczność oddziaływania nieprzyjemnych konsekwencji będących skutkiem uprzednio podejmowanych działań na korygowanie własnej aktywności, może ona determinować dokonywanie czynów zabronionych<sup>3</sup>. Z całą pewnością nie jest jedynym typem nieprawidłowo ukształtowanej struktury osobowości sprzyjającym działaniom niezgodnym z prawem. Bliższa analiza osobowości chwiejnej emocjonalnie, która obejmuje również tę agresywną, impulsywną i *borderline*, pozwala zauważyć, że towarzyszące jej charakterystyczne symptomy są czynnikami ułatwiającymi wchodzenie w konflikt z prawem. To właśnie ten typ zaburzeń struktury osobowości będzie podlegał omówieniu na łamach niniejszej publikacji.

W opracowaniu przeanalizowano wpływ wspomnianego zaburzenia osobowości na poczytalność człowieka zarówno w aspekcie świadomości podejmowanych przez niego działań, jak i zdolności do pokierowania nimi. Przyniesione rozważania pozwolą czytelnikowi na dostrzeżenie przyczynowo-skutkowej zależności pomiędzy osobowością chwieją emocjonalnie a potencjalną niepoczytalnością sprawcy czynu zabronionego.

## Charakterystyka ogólna osobowości chwiejnej emocjonalnie

Osobowość chwiejna emocjonalnie wyodrębniona została zarówno na gruncie Międzynarodowej Statystycznej Klasyfikacji Chorób i Problemów Zdrowotnych ICD-10, jak i w opracowanych przez Amerykańskie Towarzystwo Psychiatryczne Kryteriach Diagnostycznych DSM-5. W drugiej z przy-

---

<sup>1</sup> *Kryteria Diagnostyczne DMS-5 z Desk Reference*, American Psychiatric Association, Edra Urban & Partner, Wrocław 2015, s. 311.

<sup>2</sup> *Międzynarodowa Statystyczna Klasyfikacja Chorób i Problemów Zdrowotnych – ICD-10, X Rewizja. Tom I.* wydanie 2008. Centrum Systemów Informacyjnych Ochrony Zdrowia 2012. <http://stat.gov.pl/Klasyfikacje/doc/icd10/pdf/ICD10TomI.pdf>, s. 239. (online: 01.05.2018).

<sup>3</sup> *Ibidem*, s. 239.

toczonych typologii, określa się ją mianem zaburzenia osobowości typu *borderline* (granicznego)<sup>4</sup>. W literaturze podaje się, że osobowość z pogranicza, chwiejna emocjonalnie typu *borderline* stanowi krąg nieprawidłowości w zakresie zdrowia psychicznego, który eksperci od omawianej dziedziny sytuują pomiędzy nerwicą a psychozą<sup>5</sup>. Składające się na niego symptomy powodują, że jednostka ich doświadczająca czuje się nieszczęśliwa, a pozostałym podmiotom znajdującym się w jej otoczeniu wielokrotnie towarzyszy niezadowolenie, irytacja i poczucie bezradności<sup>6</sup>. Zgodnie ze standaryzacją ICD-10 osobowość chwiejna emocjonalnie stanowi jedno ze specyficznych zaburzeń osobowości, definiowanych jako „(...) głębokie zaburzenia osobowości i behawioralnych tendencji jednostki, które nie są bezpośrednim następstwem choroby, urazu czy innego uszkodzenia mózgu ani innego zaburzenia psychicznego”<sup>7</sup>. Ich przejawy ujawniają się już na etapie dzieciństwa lub pokwitania i trwają także w ciągu życia dorosłego<sup>8</sup>. Typ osobowości chwiejnej emocjonalnie odznacza się pewną skłonnością jednostki do impulsywnych reakcji na bodźce, niezależnie od skutków takiego działania, a także nieobliczalnym i labilnym nastrojem<sup>9</sup>. W przypadku struktury osobowości *borderline* przekłada się to na nietrwałość relacji interpersonalnych, zmienność emocjonalną i dotyczącą postrzegania obrazu własnej osoby oraz brak równowagi w sprawowaniu kontroli nad impulsami<sup>10</sup>. Jednostki z osobowością chwiejną emocjonalnie charakteryzuje predyspozycja do afektywnych wybuchów i nieumiejętność pohamowywania eksplozywnych reakcji<sup>11</sup>. Ponadto niejednokrotnie bywają one kłótlive i konfliktowe, co szczególnie uwidacznia się w okolicznościach, w których ich gwałtowne i niezrównoważone reakcje są zabraniane lub uniemożliwiane<sup>12</sup>. Osobowość z pogranicza cechuje także niski poziom tolerancji na frustracje<sup>13</sup>.

Jak można zauważyć na podstawie przedstawionych już informacji, współcześnie wyróżnia się dwie postaci zaburzenia osobowości chwiejnej

<sup>4</sup> Kryteria Diagnostyczne DMS-5 z Desk Reference..., *op. cit.*, s. 315.

<sup>5</sup> A. Augustynek, *Psychopatologia człowieka dorosłego*, Difin S.A., Warszawa 2015, s. 26.

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 26.

<sup>7</sup> Międzynarodowa Statystyczna Klasyfikacja Chorób i Problemów Zdrowotnych – ICD-10, X Rewizja. Tom I. Wydanie 2008..., *op. cit.*, s. 238.

<sup>8</sup> *Ibidem*, s. 238.

<sup>9</sup> J. Wciórka (tł.), *Leksykon terminów psychiatrii i zdrowie psychiczne*, World Health Organization 1994, Wyd. I, Wyd. Instytut Psychiatrii i Neurologii Warszawa 2001, s. 108.

<sup>10</sup> N.C. Shahrokh, R. E. Hales, B. Łoza (red. wyd.), A. Czernikiewicz, *Amerykański słownik psychiatryczny*, Elsevier Urban & Partner, Wrocław 2009, s. 215.

<sup>11</sup> J. Wciórka (tł.)..., *op. cit.*, s. 108.

<sup>12</sup> *Ibidem*, s. 108.

<sup>13</sup> P.G. Zimbardo, R.L. Johnson, V. McCann, *Psychologia Kluczowe Koncepcje, Psychologia Osobowości*, PWN S.A., Warszawa 2010, s. 46.

emocjonalnie, impulsywną i *borderline*<sup>14</sup>. Pierwszy z wymienionych typów objawia się labilnością emocjonalną, polegającą przede wszystkim na nietrwałości nastroju i jego nieprzewidywalnej huśtawki, niewspółmierną drażliwością oraz predyspozycją do wybuchów złości, gniewu, pogardy; agresji zarówno werbalnej, jak i niewerbalnej; a sporadycznie także stanami desperacji i uwielbienia<sup>15</sup>. Zachowania wybuchowe lub stwarzające zagrożenie i niebezpieczeństwo dla otoczenia, wiążące się z brakiem prognozowania ich skutków oraz skłonność do podtrzymywania impulsywnych działań w sytuacji ich piętnowania lub niepomysłnego zakończenia, to kolejne typowe cechy analizowanej postaci zaburzenia<sup>16</sup>. Zauważyć należy, że do omawianego wariantu zaburzenia osobowości chwiejnej emocjonalnie zalicza się również osobowość eksplozywną i agresywną<sup>17</sup>. Druga ze wspomnianych wersji badanej nieprawidłowości, częściej rozpoznawana jako osobowość z pogranicza, charakteryzuje się utratą zdolności podmiotu do panowania nad poczynaniami o podłożu emocjonalnym i jego predyspozycją do nagłego reagowania na bodźce, co zazwyczaj w konsekwencji skutkuje powstawaniem licznych sporów z otoczeniem<sup>18</sup>. Ponadto jednostka z tego typu nieprawidłowo ukształtowaną strukturą osobowości, odznacza się: chwiejnością nastrojów, nieopanowanymi zachowaniami natury autodestrukcyjnej i nawracającymi incydentami związanymi z samookaleczeniem lub usiłowaniami odebrania sobie życia<sup>19</sup>. Doświadcza ona permanentnego uczucia pustki mentalnej, co poniekąd wiąże się z zniekształceniem spostrzegania własnego obrazu, zwłaszcza w zakresie poczucia swojej tożsamości i odrębności<sup>20</sup>. Podmiotom mającym typ osobowości z pogranicza trudno jest zbudować trwałą, satysfakcjonujący związek z drugą osobą, ponieważ najczęściej angażują się one w burzliwe, ulotne relacje z innymi ludźmi<sup>21</sup>.

W piśmiennictwie podaje się, że jednostki mające osobowość chwiejną emocjonalnie typu *borderline* egzystują na gorszym poziomie od ludzi ze zdiagnozowaną nerwicą i lepszym od tych z rozpoznaną psychozą<sup>22</sup>. Co ważne, ze względu na kluczową tematykę niniejszej publikacji w literaturze

---

<sup>14</sup> Międzynarodowa Statystyczna Klasyfikacja Chorób i Problemów Zdrowotnych – ICD-10..., *op. cit.*, s. 239.

<sup>15</sup> A. Jakubik, *Zaburzenia osobowości* [w:] S. Pużyński, J. Rybakowski, J. Wciórka (red), *Psychiatria. Psychiatria Kliniczna*, Tom II, wydanie II, Edra Urban & Partner, Wrocław 2011, s. 561.

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. 561.

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 561.

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 561.

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 561.

<sup>20</sup> *Ibidem*, s. 561.

<sup>21</sup> *Ibidem*, s. 561.

<sup>22</sup> A. Augustynek..., *op. cit.*, s. 26.



zaznacza się, że przywołane podmioty nie mają poczucia winy i nie są zdolne do czerpania nauki z błędów<sup>23</sup>. To wszystko sprawia, że nie respektują oni praw oraz odczuć innych ludzi, a co więcej wnikają się w bójki i działalność niezgodną z prawem<sup>24</sup>. Wynikająca z impulsywności, stanowiącej jedną z kardynalnych cech zaburzeń osobowości z pogranicza, tendencyjność jednostki do nadużywania substancji psychoaktywnych, zbyt częstego udziału w grach hazardowych, lekkomyślnego i niebezpiecznego kierowania pojazdami mechanicznymi, a także prowadzenia rozwiązłego trybu życia<sup>25</sup>, sama w sobie determinuje podejmowanie działań niezgodnych z prawem, najczęściej będących pośrednim albo bezpośrednim rezultatem wymienionych skłonności.

## **Wpływ osobowości chwiejnej emocjonalnie na poczytalność sprawcy czynu zabronionego**

Dostrzeżenie i zrozumienie zależności pomiędzy nieprawidłowo ukształtowaną strukturą osobowości a zdolnością sprawcy czynu zabronionego do rozpoznania podejmowanych przez niego działań lub pokierowania nimi, wymaga zgłębienia samego terminu poczytalność. Warto zauważyć, że wymieniona nazwa nie stanowi zagadnienia z zakresu psychiatrii czy psychologii klinicznej, lecz jest określeniem, które zostało sformułowane na płaszczyźnie prawa karnego materialnego. Zgodnie z tym, co podkreśla się w literaturze, obowiązujące regulacje prawne nie zawierają legalnej definicji terminu poczytalność<sup>26</sup>. Szukając objaśnienia omawianego pojęcia, warto sięgnąć do literatury przedmiotu. Spośród wielu definicji poczytalności zamieszczonych w licznych publikacjach na uwagę zasługuje stanowisko zaprezentowane przez współautora kodeksu karnego z 1932 r. Juliusza Makarewicza. Jego zdaniem „(...) poczytalnością nazywamy ogół warunków indywidualnych, które muszą zachodzić po stronie podmiotu przestępstwa, by uzasadnić karną odpowiedzialność”<sup>27</sup>. Jak trafnie podkreśla się w piśmiennictwie, że choć ustawodawca nie zawarł legalnej definicji terminu poczytalność ani jej braku, to wyraźne znaczenie niepoczytalności wynika z art. 31 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r.– Kodeks karny, dalej

---

<sup>23</sup> *Ibidem*, s. 26.

<sup>24</sup> *Ibidem*, s. 26.

<sup>25</sup> P.G. Zimbardo, R.L. Johnson, V. McCann..., *op. cit.*, s. 46.

<sup>26</sup> A. Golonka, *Niepoczytalność i poczytalność ograniczona*, Lex a Wolters Kluwer business, Warszawa 2013, s. 33.

<sup>27</sup> *Za: Ibidem*, s. 22-23.

zwanej k.k.<sup>28</sup> Przytoczona regulacja normatywna stanowi bowiem, że „nie popełnia przestępstwa, kto, z powodu choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego lub innego zakłócenia czynności psychicznych, nie mógł w czasie czynu rozpoznać jego znaczenia lub pokierować swoim postępowaniem”<sup>29</sup>. Ogólnie rzecz ujmując, o niepoczytalności sprawcy czynu zabronionego można mówić wtedy, gdy z powodu występującej u niego choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego lub innego zakłócenia czynności psychicznych był on niezdolny do faktycznego i prawnego rozpoznania znaczenia podejmowanych przez siebie działań lub pokierowania nimi<sup>30</sup>. Kluczowym jest także, aby wymieniona niezdolność występowała w chwili popełnienia przez sprawcę czynu zabronionego. Jak przytoczono w definicji poczytalności J. Makarewicza, niczym niezakłócona świadomość lub swoboda decyzyjna osoby stanowią jedne z niezbędnych przesłanek warunkujących dopuszczalność przypisania sprawcy czynu zabronionego winy<sup>31</sup>. Na uwadze mieć należy, że o ile brak zdolności do rozpoznania znaczenia czynu zawsze wiąże się z niemożnością pokierowania swoim postępowaniem, o tyle zakłócona swoboda decyzyjna nie musi łączyć się z nieświadomością podejmowanych działań. Interpretując art. 31 § 1 k.k. można przyjąć, że niepoczytalność sprawcy czynu zabronionego będzie zachodzić zarówno wtedy, gdy nie rozpozna on podejmowanych przez siebie działań, jak i wówczas, gdy je zidentyfikuje, lecz nie da rady pokierować swoim postępowaniem. Choć, ze względu na współczesne osiągnięcia poczynione na gruncie psychopatologii, może się to wydawać kontrowersyjne, obowiązujące regulacje prawne wyróżniają poza stanami zupełnej poczytalności albo jej całkowitego braku położenie pośrednie, określane mianem poczytalności ograniczonej<sup>32</sup>. Została ona unormowana w art. 31 § 2 k.k., który stanowi, że „jeżeli w czasie popełnienia przestępstwa zdolność rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania postępowaniem była w znacznym stopniu ograniczona, sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary”<sup>33</sup>. Jako że według obecnego stanu prawnego, zaburzenia osobowości – także tej chwiejnej emocjonalnie – mogą być uznane za przyczynę wystąpienia u sprawcy czynu zabronionego stanu poczytalności ograniczonej w znacz-

---

<sup>28</sup> L. Paprzycki (red.), *Nauka o przestępstwie. Wyłączenie i ograniczenie odpowiedzialności karnej*, wyd. 1, tom 4, C.H. Beck: Instytut Nauk Prawnych PAN, Warszawa 2013, s. 510.

<sup>29</sup> Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – kodeks karny (Dz.U. 2017, poz. 2204), art. 31 § 1.

<sup>30</sup> B. Namysłowska-Gabrysiak, *Prawo karne – część ogólna*, wydanie 5, C.H. Beck, Warszawa 2011, ss. 117-118.

<sup>31</sup> P. Daniluk (red.) *Leksykon prawa karnego – część ogólna, 100 podstawowych pojęć*, C.H. Beck, Warszawa 2011, s. 226.

<sup>32</sup> Zob. A. Lisowska, *Zasadność oceny poczytalności w odwołaniu do jej stopnia na gruncie przesłanek prawnych i psychologicznych* [w:] B. Kmieciak (red.) *Prawo-Psychiatria-Społeczeństwo*, Sophia, Katowice 2016, ss. 83-96.

<sup>33</sup> Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, 31 § 2.

nym stopniu, nie należy o niej zapominać.

Z przytoczonego we wcześniejszej części publikacji art. 31 § 1 k.k. wynika, że do źródeł niepoczytalności zaliczamy: chorobę psychiczną, upośledzenie umysłowe lub inne zakłócenie czynności psychicznych<sup>34</sup>. Ze względu na przedmiot niniejszego opracowania omówiona w nim pokrótce zostanie ta z przyczyn mogących skutkować wyłączeniem poczytalności, wśród której wyodrębnia się zaburzenia osobowości. Inne zakłócenia czynności psychicznych, bo o nich w tym miejscu mowa, obejmują „(...) wszystkie sytuacje, gdy osobowość człowieka przestaje spełniać swoje funkcje regulacyjne i integracyjne”<sup>35</sup>. W literaturze przedmiotu podkreśla się, że odnoszą się one do jakiegokolwiek formy upośledzenia funkcji psychicznych, która jednocześnie nie spełnia przesłanek pozwalających uznać ją za jeden z dwóch pozostałych, wymienionych w art. 31 § 1 k. k. powodów niepoczytalności<sup>36</sup>. Współcześnie przyjmuje się, że elementy zaliczane do zbioru innych zakłóceń czynności psychicznych mogą, ale nie muszą mieć podłoża patologicznego<sup>37</sup>. Wśród analizowanego źródła wyłączenia poczytalności wymienia się m.in. takie formy, jak „upojenie patologiczne i afekt patologiczny, (...) odurzenie senne, hipnoza, stan posthipnotyczny, zaburzenia rozwojowe, okres dojrzewania płciowego, okres klimakteryjny, menstruacyjny, skrajne przemęczenie, zaburzenia wywołane nadużyciem alkoholu lub innych środków odurzających, ale także psychopatia, choroby wieku podeszłego, choroby mózgu oraz inne choroby somatyczne, np. cukrzyca, zatrucia, a ponadto przebieg ciąży, stan wzburzenia, silnego wzburzenia – afektu fizjologicznego i strach (...)”<sup>38</sup>. Co ważne, w doktrynie przyjmuje się, że zaburzenia osobowości stanowiące istotny czynnik kryminogeny, zaliczane są właśnie do innych zakłóceń czynności psychicznych<sup>39</sup>.

Mając na uwadze przedstawione informacje, w tym miejscu publikacji warto zastanowić się nad wpływem zaburzenia osobowości chwiejnej emocjonalnie na poczytalność sprawcy czynu zabronionego. Zasadnym wydaje się przeanalizowanie znaczenia wymienionej, nieprawidłowo ukształtowanej struktury osobowości zarówno dla zdolności faktycznego oraz prawnego rozpoznawania znaczenia podejmowanych działań, jak i możliwości pokierowania nimi. Ze względu na zawłość i niejednorodność zagadnień poruszających problematykę zaburzeń osobowości, w literaturze przed-

---

<sup>34</sup> *Ibidem*, art. 31 § 1.

<sup>35</sup> J.K. Gierowski, L.K. Paprzycki, *Niepoczytalność i psychiatryczne środki zabezpieczające, zagadnienia prawno-materialne, procesowe, psychiatryczne i psychologiczne*, C.H. Beck, Warszawa 2013, s. 118.

<sup>36</sup> P. Daniluk (red.)..., *op. cit.*, s. 233.

<sup>37</sup> L. Paprzycki (red.)..., *op. cit.*, s. 528.

<sup>38</sup> *Ibidem*, ss. 528-529.

<sup>39</sup> *Ibidem*, s. 529.

miotu wyróżnia się kilka kluczowych ideologii, które ich dotyczą<sup>40</sup>. Mowa w tym miejscu o konstytucjonalnych teoriach typologicznych, podejściu dynamicznym, systemowym i teoriach cech osobowości<sup>41</sup>. Bez względu na fakt pozostawiania we wczesnej fazie omówień i badań empirycznych, ciekawą koncepcję zaburzeń osobowości prezentuje ujęcie systemowe<sup>42</sup>. Stanowi ono stosunkowo nowoczesną ideologię teoretyczno-metodologiczną, uznającą za determinanty rozwoju osobowości zarówno tej prawidłowej, jak i zaburzonej, czynniki biologiczne, psychologiczne i społeczno-kulturowe<sup>43</sup>. Według omawianego założenia pierwotne mechanizmy regulacyjne zachowania w zaburzeniach osobowością przyjmują dwie marginalne wartości, tj. albo skrajnie wysoki, albo nadmiernie niski poziom reaktywności<sup>44</sup>. Tego typu właściwości bezpośrednio przekładają się na zachowanie jednostki. Dla przykładu osoby mające nadmiernie wysoki stopień reaktywności cechują się m.in. zbyt dużą wrażliwością na bodźce słabe i niestosownym reagowaniem na silne, długoterminowe oraz powtarzające się impulsy, a także odzwyczajeniem o dużym nasileniu bezpośrednio spowodowanym przez czynniki okolicznościowe<sup>45</sup>. Z kolei zachowania agresywne, antyspołeczne, autoagresywne, sięganie po używki oraz środki odurzające, to jedne z przejawów występującego u osoby skrajnie niskiego stopnia reaktywności<sup>46</sup>. Wiąże się to z charakterystycznym dla wymienionych jednostek brakiem wrażliwości na impulsy słabe oraz niską reaktywnością na bodźce silne, a także małą odpornością na te długoterminowe i powtarzające się<sup>47</sup>. W wyniku tego osoby przejawiają bardzo intensywne zapotrzebowanie na stymulację<sup>48</sup>, bezpośrednio wiążącą się z podejmowaniem przez nich zachowań, które często są powszechnie nieakceptowane i niepożądane przez społeczeństwo. Nie sposób zrozumieć wpływu zaburzeń osobowości, w tym struktury chwiejnej emocjonalnie, na poczytalność sprawcy czynu zabronionego, pomijając analizę zagadnień dotyczących struktur poznawczych. Poziomy struktur popędowo-emocjonalnych i poznawczych tworzą dwa fundamentalne szczeble organizacji mechanizmów regulacyjno-integracyjnych osobowości<sup>49</sup>. Co ważne, u jednostek z prawidłowo ukształtowaną strukturą osobowości mechanizmy popędowo-emocjonalne podlegają naczelnemu zwierzchnictwu systemu kognitywi-

---

<sup>40</sup> A. Jakubik..., *op. cit.*, s. 539.

<sup>41</sup> *Ibidem*, s. 539.

<sup>42</sup> *Ibidem*, s. 539.

<sup>43</sup> *Ibidem*, s. 539.

<sup>44</sup> *Ibidem*, s. 550.

<sup>45</sup> *Ibidem*, s. 550.

<sup>46</sup> *Ibidem*, s. 550.

<sup>47</sup> *Ibidem*, s. 550.

<sup>48</sup> *Ibidem*, s. 550.

<sup>49</sup> *Ibidem*, s. 551.

stycznego, odpowiedzialnego za spajanie procesów informacyjnych i kierunków działania<sup>50</sup>. W związku z tym, że u ludzi mających nieprawidłowo ukształtowaną osobowość, struktury poznawcze nie osiągają odpowiedniego stopnia rozwoju, dominację nad nimi przejmują mechanizmy popędowo-emocjonalne, czyniąc zachowanie omawianych podmiotów głównie popędowym i emocjonalnym<sup>51</sup>.

Mając na uwadze przedstawione informacje, a zwłaszcza przymioty cechujące typ impulsywny i pograniczny osobowości chwiejnej emocjonalnie, nie sposób nie zauważyć związku pomiędzy wymienioną przypadłością a poczytalnością sprawcy czynu zabronionego. Występujący w zaburzeniach osobowości, a więc i osobowości chwiejnej emocjonalnie niski poziom rozwoju struktur poznawczych, stawia pod znakiem zapytania zdolność podmiotu do rozpoznawania podejmowanych przez niego działań. Jeszcze więcej wątpliwości pojawia się w odniesieniu do możliwości swobodnego kierowania przez jednostkę swoim postępowaniem, skoro kontrolę nad nim przejmują mechanizmy popędowo-emocjonalne. Bez wątplenia charakterystyczna dla impulsywnego typu osobowości chwiejnej emocjonalnie tendencja jednostki do wybuchów złości, nienawiści, gniewu oraz agresji, a czasami i rozpacz przyja podejmowaniu działań niezgodnych z prawem. Niewłaściwym byłoby jednak obwinianie osoby, za podejmowanie przez nią działań naruszających obowiązujące regulacje prawne, warunkowanych przez jej skłonności, na których wytworzenie nie miała wpływu. To samo odnosi się do typowych dla omawianej postaci zaburzenia osobowości, gwałtownych lub zagrażających otoczeniu reakcji, których konsekwencji jednostka z uwagi na swoją przypadłość nie przewiduje. W tym miejscu zasadnym byłoby rozważenie, czy ze względu na omawiany brak przewidywania skutków własnego działania, można w ogóle uznać, że sprawca czynu zabronionego doświadczający analizowanego zaburzenia osobowości jest świadomy jego faktycznego i prawnego znaczenia? Z kolei właściwa dla pogranicznego typu zaburzenia osobowości chwiejnej emocjonalnie niezdolność do zawiadywania swoimi emocjonalnymi reakcjami może skutkować zachowaniami, np. przeciwko życiu i zdrowiu innych osób czy chociażby mieniu. Na łamach krótkiej publikacji nie sposób wymienić wszystkich typów czynów zabronionych, których popełnienie może być determinowane przez zaburzenia osobowości chwiejnej emocjonalnie. W odniesieniu do przedstawionych w opracowaniu informacji ważne jest jednak dostrzeżenie głównych zależności między zaburzeniami osobowości chwiejnej emocjonalnie a zdolnością do rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem przez sprawcę zachowania nie-

---

<sup>50</sup> *Ibidem*, s. 551.

<sup>51</sup> *Ibidem*, s. 551.

zgodnego z regulacjami normatywnymi.

## Podsumowanie

Celem opracowania uczyniono ukazanie wpływu zaburzeń osobowości chwiejnej emocjonalnie na poczytalność sprawcy czynu zabronionego. W publikacji przedstawiono charakterystykę wspomnianej odmiany nieprawidłowo ukształtowanej struktury osobowości. Omówiono wyodrębniane na łamach literatury przedmiotu postaci zaburzenia osobowości chwiejnej emocjonalnie, obejmujące typ impulsywny i pograniczny oraz przedstawiono ich fundamentalne symptomy. Rozważania te były niezbędne, ze względu na chęć ukazania czytelnikowi zależności występującej pomiędzy analizowanym zaburzeniem osobowości a faktyczną i prawną świadomością podmiotu podejmowanych przez niego działań i swobody w kierowaniu nimi. Wymienione czynniki warunkują bowiem dopuszczalność przypisania sprawcy czynu zabronionego winy. Poznanie i zrozumienie etiologii zaburzeń osobowości, czynników je kształtujących oraz ich istoty pozwala dostrzec powiązanie pomiędzy niewłaściwie ukształtowaną strukturą osobowości, a podejmowanym przez jednostkę zachowaniem, także tym niezgodnym z prawem. Zaznajomienie się z prezentowanymi w publikacji informacjami stanowi niezbędny element pozwalający na dokonanie sprawiedliwej oceny zachowań podejmowanych przez jednostki z zaburzeniem osobowości chwiejnej emocjonalnie.

## Piśmiennictwo

- Augustynek A., *Psychopatologia człowieka dorosłego*, Difin S.A., Warszawa 2015.
- Daniluk P. (red.), *Leksykon prawa karnego – część ogólna, 100 podstawowych pojęć*, C.H. Beck, Warszawa 2011.
- Gierowski K.J., Paprzycki K.L., *Niepoczytalność i psychiatryczne środki zabezpieczające, zagadnienia prawno-materialne, procesowe, psychiatryczne i psychologiczne*, C.H. Beck, Warszawa 2013.
- Golonka A., *Niepoczytalność i poczytalność ograniczona*, Lex a Wolters Kluwer business, Warszawa 2013.
- Jakubik A., *Zaburzenia osobowości* [w:] S. Pużyński, J. Rybakowski, J. Wciórka (red), *Psychiatra. Psychiatria Kliniczna*, Tom II, wydanie II, Edra Urban & Partner, Wrocław 2011.
- Kryteria Diagnostyczne DMS-5 z Desk Reference*, American Psychiatric Association, Edra Urban & Partner, Wrocław 2015.
- Lisowska A., *Zasadność oceny poczytalności w odwołaniu do jej stopnia na gruncie przesłanek prawnych i psychologicznych* [w:] B. Kmiecik (red.), *Prawo-Psychiatria-Społeczeństwo*, Sophia, Katowice 2016.

- Namysłowska-Gabrysiak B., *Prawo karne – część ogólna, wydanie 5*, C.H. Beck, Warszawa 2011.
- Paprzycki L. (red.), *Nauka o przestępstwie. Wyłączenie i ograniczenie odpowiedzialności karnej*, wyd. 1, tom 4, C.H. Beck: Instytut Nauk Prawnych PAN, Warszawa 2013.
- Shahrokh C.N., Hales E.R., Łoza B. (red. wyd.), Czernikiewicz A., *Amerykański słownik psychiatryczny*, Elsevier Urban & Partner, Wrocław 2009.
- Wciórka J. (tł.), *Leksykon terminów psychiatria i zdrowie psychiczne*, World Health Organization 1994, Wyd. I, Instytut Psychiatrii i Neurologii Warszawa 2001.
- Zimbardo G.P., Johnson L.R., McCann V., *Psychologia Kluczowe Konceptje, Psychologia Osobowości*, Wyd. Nauk. PWN S.A., Warszawa 2010.

#### Akty prawne

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r.– Kodeks karny (t.j. Dz.U. 2017 poz. 2204).

#### Strony internetowe

*Międzynarodowa Statystyczna Klasyfikacja Chorób i Problemów Zdrowotnych – ICD-10, X Rewizja. Tom I.* wydanie 2008. Centrum Systemów Informacyjnych Ochrony Zdrowia 2012. <http://stat.gov.pl/Klasyfikacje/doc/icd10/pdf/ICD10TomI.pdf> (online: 01.05.2018).

Autor

**mgr Anna Lisowska**  
Uniwersytet Łódzki  
Wydział Prawa i Administracji  
Katedra Prawa Karnego Materialnego  
Zakład Nauki o Przestępstwie





## 8. ANALIZA I KRYTYKA TEOLOGII WYZWOLENIA W „INSTRUKCJI O NIEKTÓRYCH ASPEKTACH TEOLOGII WYZWOLENIA” ORAZ W „DEKLARACJI O NIEKTÓRYCH STOWARZYSZENIACH I RUCHACH ZABRONIONYCH DUCHOWNYM”

---

*Dominik Bień, Agnieszka Kaźmierczak*

Słowa kluczowe: teologia wyzwolenia, Kościół Katolicki, Ameryka Łacińska, marksizm.

### **Wprowadzenie**

Teologia wyzwolenia była jednym z najistotniejszych nurtów w Kościele Katolickim w XX w. Jej początek datowany jest na rok 1968, kiedy to w Medellin spotkali się latynoamerykańscy biskupi<sup>1</sup>. Przedstawiciele omawianego nurtu dążyli do syntezy myśli socjalistycznej (szeroko pojętego nurtu marksowskiego) z teologią chrześcijańską. Na przestrzeni lat najbardziej znaczącymi przedstawicielami teologii wyzwolenia stali się m.in. Gustavo Gutierrez, Helder Camara i Leonardo Boff.

Gustavo Gutierrez położył podstawy pod rozwój teologii wyzwolenia dzięki książce „Teologia wyzwolenia, historia, polityka, zbawienie”<sup>2</sup>. Peruwiański zakonnik porusza tam cały szereg zagadnień związanych zarówno z filozofią, teologią jak i ekonomią oraz sytuacją polityczną. Formułuje również wyznaczniki konieczne do przeprowadzenia skutecznego wyzwolenia, są to m.in. akceptacja wizji klasowego podziału społeczeństw<sup>3</sup>; iden-

---

<sup>1</sup> Teologia wyzwolenia nie wyrosła z próżni a do jej narodzin doprowadził szereg czynników, m.in. gospodarczych i ekonomicznych (związanych głównie z uzależnieniem krajów Ameryki Łacińskiej od Stanów Zjednoczonych); teologicznych (wpływ II Soboru Watykańskiego i jego liberalizujących Kościół Katolicki reform); politycznych (uzyskanie władzy przez Fidela Castro, jako przedstawiciela ideologii socjalistycznej). Por. G. Gutiérrez, *Teologia wyzwolenia, historia, polityka, zbawienie*, PAX, Warszawa 1976, ss. 16-46; M.C. Eakin, *Historia Ameryki Łacińskiej; zderzenie kultur*, WUJ, Kraków 2009, ss. 312-314; J. C. Chastelen, *Ogień i krew, historia Ameryki Łacińskiej*, PIW, Warszawa 2007, ss. 212-214.

<sup>2</sup> G. Gutiérrez, *Teologia wyzwolenia, historia, polityka, zbawienie*, PAX, Warszawa 1976.

<sup>3</sup> „Uwzględnienie samej tylko konfrontacji między narodami daje fałszywy obraz sytuacji

tyfikacja z ruchem socjalistycznym<sup>4</sup>; dokonanie wyzwolenia przez uciskany naród w oparciu o jego wartości<sup>5</sup>. Rozważa również problemy związane z rolą duchownych i świeckich w funkcjonującym i planowanym wyzwoleniu.

Drugi ze wskazanych myślicieli – Helder Camara wychodząc w swoich rozważaniach od stanu niedorozwoju krajów południa i ubóstwa, jakie dotyka jego mieszkańców, wskazuje na konieczność działań ze strony Kościoła: „Gdy ludzie są głodni, naszym obowiązkiem jest zająć się głodem. W takiej chwili nie dyskutuje się o wielkich teoriach, na przykład o tym czy to jest, czy nie jest paternalizm. Najpierw trzeba zrobić wszystko, co możliwe, a nawet próbować niemożliwego. Jest to naszą powinnością zwłaszcza w tym stuleciu, w którym jesteśmy świadkami skandalu, iż dwie trzecie ludzkości cierpi głód i żyje w głębokiej nędzy”<sup>6</sup>. Co ważne H. Camara stawiając cel emancypacji ubogich wskazywał również, że środki jakimi powinno się do niego dążyć, powinny opierać się na strategii *non violence*. Jego zdaniem „możni tego świata obawiają się dobroci. Przeciwnicy użycia gwałtu stanowią dla nich straszny problem. Bardzo łatwo użyć siły przeciwko sile. Ale w obliczu tych aktywnych przeciwników użycia gwałtu silni nie wiedzą, co czynić. Jedynym wyjściem jest dla nich zabijać czy też kazać mordować przywódców ruchu *non-violence*, takich jak Gandhi, Martin Luther King i wielu innych”<sup>7</sup>.

Nowy element do teologii wyzwolenia wniósł Leonardo Boff. Była nim ekologia<sup>8</sup>. Jego koncepcje, wywodzące się częściowo od św. Franciszka, przyjmują formę znacznie radykalniejszą od dużej części organizacji ekologicznych. L. Boff łączy w swoich koncepcjach elementy polityki, teologii i filozofii. Według niego „nagłącą jest potrzeba ustanowienia nowego światowego paktu społecznego, na mocy którego podmiotami praw będą nie tylko ludzie, lecz wszystkie istoty przyrody. Tam znajdzie się podstawę dla demokracji ekologiczno-społeczno-planetarnej. W takim typie demokracji, w tym samym stopniu obywatelami są ludzie, jak i pozostali przedstawiciele przyrody, pozostający w stałej zależności od nich. W ten sposób, demo-

---

i ostatecznie przesłania prawdziwą rzeczywistość. Teoria zależności rozwinie się w niewłaściwym kierunku i doprowadzi do mylnych wniosków, jeżeli analiza nie będzie umieszczona w kontekście światowej walki klas”, *Ibidem*, s. 95.

<sup>4</sup> „socjalizm reprezentuje (...) najbardziej owocną i najbardziej dalekosiężną perspektywę”, *Ibidem*, s. 97.

<sup>5</sup> Aby „wyzwolenie to było autentyczne i zupełne, musi być dokonane przez sam ciemżony naród i dlatego musi wyrastać z wartości właściwych temu narodowi”, *Ibidem*, s. 99.

<sup>6</sup> H. Camara, *Życie Ewangelii*, PAX, Warszawa 1995, s. 106.

<sup>7</sup> *Ibidem*, s. 67.

<sup>8</sup> Nie był to jedyny czy nawet główny trzon jego rozważań. Franciszkanin zajmował się również chrystologią i problemem „Ludu Bożego”.

kracja poszerza się w kierunku biokracji i kosmokracji”<sup>9</sup>.

Celem niniejszego opracowania jest omówienie oficjalnego stosunku instytucji Kościoła Katolickiego do teologii wyzwolenia w oparciu o dwa dokumenty: „Instrukcję o niektórych aspektach *teologii wyzwolenia*” (sygnowaną przez Kongregację Nauki Wiary i wydaną w 1984 r.) oraz „Deklarację o niektórych stowarzyszeniach i ruchach zabronionych duchowo-wnym” (sygnowanej przez Kongregację Spraw Duchowieństwa i wydaną w 1982 r.)

## „Instrukcja o niektórych aspektach *teologii wyzwolenia*”

Początek dokumentu, który stał się wyrazem oficjalnego stanowiska Stolicy Apostolskiej przynosi wstęp do tematów, które staną się przedmiotem analizy w dalszej części instrukcji. Są to:

- poparcie przez Kościół dążeń ubogich w skali zarówno poszczególnych osób, grup społecznych, jak i całych narodów;
- przedkładanie przez niektórych chrześcijan wyzwolenia na płaszczyźnie doczesnej (społecznej, ekonomicznej, politycznej) ponad wyzwolenie na płaszczyźnie duchowej (wyzwolenie z grzechu);
- przyjmowanie przez niektórych „teologów wyzwolenia” narzędzi analizy społecznej wywodzących się z marksizmu;
- wynikająca z analizy marksistowskiej akceptacja przemocy;
- próba rozbicia jedności Kościoła<sup>10</sup>.

Pierwsza z jedenastu części następujących po wstępie dotyczy dążenia uciskanych do zmiany ich sytuacji. Znaczna część ludzkości żyje w biedzie i poddawana jest uciskowi politycznemu oraz kulturowemu. Nierówności występujące między ludźmi, klasami społecznymi oraz narodami rozrosły się do gigantycznych rozmiarów. „Z jednej strony, uzyskano niespotykaną do tej pory obfitość dóbr, sprzyjającą marnotrawstwu, a z drugiej, wielu jeszcze żyje w stanie tak dużego ubóstwa, cechującego się brakiem dóbr pierwszej potrzeby, że trudno nawet zliczyć ofiary niedożywienia”<sup>11</sup>. Autorzy zauważają też nieprawidłowości występujące w wymianie handlowej między narodami, które są jedną z przyczyn powiększającego się ubożenia społeczeństw w wielu państwach i nie pozwalają zapomnieć o czasach ko-

<sup>9</sup> L. Boff, *Del Iceberg al Arca de Noé. El nacimiento de una ética planetaria*, Santander 2003, s. 60. cyt. Za P. Bielski Razem współtwórzmy ewolucję! Leonardo Boffa wizja braterstwa i siostrzeństwa wszystkich członków rodziny kosmicznej, <http://www.bialekawrony.org/page.php?cms=74> (online: 15.10.2007).

<sup>10</sup> Kongregacja Nauki Wiary, *Instrukcja o niektórych aspektach „teologii wyzwolenia”*, [w:] *Teologia wyzwolenia: Wybór tekstów*, Akademia Nauk Społecznych, Instytut Teorii Kultury i Polityki Kulturalnej, Warszawa 1987, s. 277.

<sup>11</sup> *Ibidem*, s. 278.

lonialnego wyzysku. Poczucie frustracji wywołane przez nierówności i brak dostępu do podstawowych dóbr rodzi potrzebę zmiany rzeczywistości przez wyzyskiwanych. Drugim elementem przyczyniającym się do uświadamiania ubogich jest Ewangelia, która przedstawia człowieka stworzonego na podobieństwo Boga i wzbudza w jego sercu „potrzebę i pozytywną wolę życia w braterstwie, sprawiedliwości i pokoju, w którym każdy spotkałby się z szacunkiem i mógłby znaleźć warunki do swego rozwoju duchownego i materialnego”<sup>12</sup>.

Stolica Apostolska popiera dążenia wszystkich ludzi do wyzwolenia z ubóstwa i nieludzkich warunków życia, a także z ucisku politycznego, kulturowego i ekonomicznego. Jednocześnie piętnuje wyścig zbrojeń „który niezależnie od zagrożenia, jakim jest dla pokoju, pochłania ogromne sumy, których tylko część wystarczyłaby, by odpowiedzieć na pilne potrzeby narodów pozbawionych elementarnych środków”<sup>13</sup>.

Jak widać analiza sytuacji przeprowadzona przez członków kongregacji (mimo że bardzo powierzchowna) nie odbiega od analizy teologów wyzwolenia. Obie strony zgadzają się, iż nierówności społeczne oraz towarzyszące im ubóstwo są niegodne człowieka i nie zgadzają się z Wolą Boską oraz, że konieczne są działania zmierzające do zmiany, jednakże na tym podobieństwie między nimi praktycznie się kończą. Kolejne części analizowanego tutaj dokumentu przynoszą analizę pojęcia „wyzwolenia”, jego podstaw biblijnych. Kościół uważa, iż podjęcie tematu „wyzwolenia” oraz budowanie na jego bazie rozważań teologicznych jest działaniem uzasadnionym. „Także wyrażenie «teologia wyzwolenia», samo w sobie, jest określeniem w pełni słusznym: oznacza, bowiem refleksję teologiczną skupioną na temacie biblijnym wyzwolenia i wolności oraz na jego nie cierpiących zwłoki wnioskach praktycznych”<sup>14</sup>. Jednym z fragmentów Pisma Świętego, najczęściej przywoływanych przez teologów wyzwolenia, jest „Księga Wyjścia”. Kongregacja zauważa w niej aspekt polityczny, aczkolwiek nie sądzi, ażeby pełnił on rolę pierwszoplanową. Ich zdaniem należy zwrócić uwagę na celowość tego wydarzenia: wyprowadzenie z Egiptu ma doprowadzić w przyszłości do aktu zawarcia przymierza na górze Synaj i zjednoczenia duchowego Jahwe z narodem wybranym. Potwierdzenie takiej interpretacji znajduje się na przykład w Psalmach. W ich „kontekście nieszczęście nie jest utożsamiane po prostu ze stanem nędzy społecznej lub położeniem kogoś, kto cierpi ucisk polityczny. Obejmuje ono ponadto wrogość nieprzyjaciół, niesprawiedliwość, śmierć, winę”<sup>15</sup>. Z treści Psalmów wynika jeszcze jeden wniosek, wierni zwracają się tam do Boga, aby wsparł ich zarówno

---

<sup>12</sup> *Ibidem*, s. 277.

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 278.

<sup>14</sup> *Ibidem*, s. 280.

<sup>15</sup> *Ibidem*, s. 281.

w życiu doczesnym jak i w osiągnięciu rajy po śmierci. Tak, więc od Boga oczekuje się zmiany sytuacji, tylko Jahwe a nie człowiek jest w stanie doprowadzić do usunięcia nędzy i cierpienia z życia ludzkiego. Nowy Testament przynosi kontynuację oraz pogłębienie wizji Boga jako obrońcy i wyzwoliciela ubogich. Jego syn schodzi na ziemię jako biedak i wielokrotnie zaleca w swoich kazaniach pozbycie się i rozdanie dóbr doczesnych przez bogaczy. „Nasz Pan solidaryzuje się ze wszystkimi udręczonymi; każde udręczenie naznaczone jest Jego obecnością”<sup>16</sup>. Również Nowy Testament wyjaśnia, że pierwszym wyzwoleniem, jakie powinno dotyczyć się jednostki ludzkiej jest wyzwolenie od grzechu. Właśnie to wyzwolenie ma być punktem odniesienia do uzyskania wolności na innych płaszczyznach: „Nowy Testament nie wymaga najpierw, jako warunku umożliwiającego tę wolność, zmiany sytuacji politycznej lub społecznej. Równocześnie list do Filomena ukazuje, że nowa wolność przyniesiona przez łaskę Chrystusa koniecznie winna mieć reperkusje na płaszczyźnie społecznej”<sup>17</sup>. Zdaniem autorów Instrukcji teologowie wyzwolenia odwracają tę zależność chcąc najpierw doprowadzić do zmiany struktur politycznych i społecznych, co według nich przyczyni się do stworzenia „nowego człowieka”. Tymczasem same niesprawiedliwe struktury wywodzą się od człowieka i od grzechu. „Są one najpierw konsekwencjami nim staną się przyczynami. Korzeń zła tkwi w ludzkich osobach, wolnych i odpowiedzialnych, które powinny się nawrócić dzięki łasce Jezusa Chrystusa”<sup>18</sup>. Wiara (wywodząca się z marksizmu) w możliwość stworzenia przez samego człowieka właściwego i sprawiedliwego ustroju na ziemi neguje rolę Ducha Świętego oraz Boga jako pana historii. W dodatku samo zburzenie niesprawiedliwych struktur mające doprowadzić do wyzwolenia może przekształcić się w zaprzeczenie swojego celu: „to właśnie starając się rzekomo przynieść im wolność, utrzymuje się całe narody w niegodnych człowieka warunkach zniewolenia”<sup>19</sup>(„ustroje totalitarne i ateistyczne”<sup>20</sup>).

W dokumencie podkreślono, iż Kościół nie neguje pracy wykonywanej przez wszystkich duchownych dążących do zniesienia niesprawiedliwości na świecie. Uważa jednak, że „gorliwość i współczucie, które winny znaleźć miejsce w sercu wszystkich pasterzy, mogą ulec wypaczeniu i dewiacji, przychylając się w kierunku inicjatyw niszczących człowieka i godność”<sup>21</sup>. Podstawowym celem każdego biskupa, księdza czy zakonnika jest ewangelizacja, jednocześnie w instrukcji zawarta jest sugestia, że zwalczanie ubó-

---

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. 282.

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 283.

<sup>18</sup> *Ibidem*, ss. 283-284.

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 302.

<sup>20</sup> *Ibidem*, s. 302.

<sup>21</sup> *Ibidem*, s. 286.

stwa powinno znaleźć się na drugim miejscu, oparta na słowach Chrystusa: „nie samym chlebem żyje człowiek, lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych”(Mt 4, 4). Tymczasem wielu duchownych staje przed „pokusą, by wziąć w nawias i odłożyć na jutro ewangelizację; najpierw chleb, Słowo później”<sup>22</sup>. Właśnie takie postawienie sprawy daje początek różnym niezgodnym z oficjalnym nauczaniem Kościoła „teologiom wyzwolenia” (nie są one traktowane jako jeden nurt, ale jako kilka różnych, a nawet sprzecznych ze sobą stanowisk teologicznych). Jedyną prawowierną teologią wyzwolenia, jest taka, która opiera się na dogmatach Kościoła i jest oparta na trzech filarach wymienionych przez Jana Pawła II: „prawda o Jezusie Chrystusie, prawda o Kościele, prawda o człowieku”<sup>23</sup>. Teologie wyzwolenia wywodzące się z Ameryki Łacińskiej bardzo często odchodzą od oficjalnego nauczania Kościoła i to na wielu płaszczyznach. Watykan nie może im wybaczyć zapożyczeń z marksizmu i „odwoływania się do tez biblijnej hermeneutyki nacechowanej racjonalizmem”<sup>24</sup>. Właśnie zagrożeniu marksistowskiemu związanemu z teologią wyzwolenia poświęcona jest kolejna część instrukcji. To, że marksizm został wprowadzony do teologii bocznymi drzwiami, wynika według autorów z braku krytycyzmu i odpowiedniego spojrzenia na stosunek między teologią a innymi naukami. Sięganie przez teologów do nauk humanistycznych powinno mieć charakter jedynie usługowy a „kryterium ostatecznym i rozstrzygającym o prawdzie może być tylko kryterium teologiczne”<sup>25</sup>. Wielu teologów traci jednak z oczu ten wyznacznik przyjmując tezy marksistowskie, ze względu na ich naukowość. Aby przedstawić jak do tego dochodzi rekonstruuje ich tok myślenia: podstawą i przyczyną działań jest tragiczna sytuacja Ameryki Łacińskiej (oraz całego Trzeciego Świata). Należy więc dążyć do jak najszybszej zmiany tej sytuacji. Aby jednak to dążenie mogło przynieść oczekiwane skutki, musi posiadać jakąś podbudowę naukową, która pozwoliłaby na analizę przyczyn nędzy oraz sposobów jej likwidacji. Marksizm skonstruował taką podbudowę, więc należy ją przyjąć i zastosować do lokalnych warunków. Wielu z teologów zakłada przyjęcie pewnych postulatów naukowych płynących z marksizmu-leninizmu, przy jednoczesnym odrzuceniu innych. Jednakże według instytucji Kościoła Katolickiego, taka operacja skazana jest na niepowodzenie. „Myśl Marksa jest totalizującą koncepcją świata, w której liczne dane, pochodzące z obserwacji i analizy opisowej, integruje się w strukturze filozoficzno-ideologicznej, decydującej o znaczeniu i wadze przypisywanym owym danym. Ideologiczne *a priori* stanowią zasady odczytywania rzeczywistości społecznej. Z tego względu

---

<sup>22</sup> *Ibidem*, s. 286.

<sup>23</sup> *Ibidem*, s. 286.

<sup>24</sup> *Ibidem*, s. 287.

<sup>25</sup> *Ibidem*, s. 290.



rozdzielenie heterogenicznych elementów, tworzących tę mieszaninę epistemologicznie niespójną, jest do tego stopnia niemożliwe, że nawet, kiedy się sądzi, że się przyjmuje tylko to, co jest przedstawione jako analiza, dochodzi się do równoczesnego przyjęcia ideologii”<sup>26</sup>.

Sednem krytykowanej filozofii-ideologii ma być ateizm i wynikająca z niego negacja duchowej natury człowieka i podporządkowanie go kolektywowi. Autorzy zakładają więc, że przyjęcie pewnych narzędzi marksizmu prowadzi do przyjęcia praktycznie całej filozofii. A skoro w marksizmie analiza nie może być oddzielona od praktyki i od koncepcji historii związanej z tą praktyką, to analiza staje się „narzędziem krytyki, a krytyka nie jest niczym innym, jak tylko etapem w walce rewolucyjnej. Walka ta jest walką klasy proletariatu, wyposażonego w swoją historyczną misję”<sup>27</sup>. Wniosek z tego, że tylko osoby biorące udział w walce klas po stronie uciskanych są w stanie dokonywać poprawnej analizy, to z kolei prowadzi do uznania jedynej prawdziwej świadomości za świadomość partyjną. Tak więc „Prawda jest prawdą klas – nie ma prawdy poza walką klasy rewolucyjnej”<sup>28</sup>. Uznanie istnienia walki klas niesie także w konsekwencji konieczność stosowania przemocy przez klasę uciskaną, która jest odpowiedzią na przemoc klasy uciskającej, czego konsekwencją jest uznanie „amoralizmu politycznego”.

Przyjęcie marksizmu przez teologów ma konsekwencje jeszcze innego typu: zniesienie autonomii poszczególnych sfer życia doczesnego-religii, kultury, etyki. Wszystkie one pozostają w ścisłym związku i są determinowane przez proces walki klas. Największe konsekwencje dotyczą ostatniej z tych dziedzin: „faktycznie transcendentálny charakter rozróżniania między dobrem a złem, będący zasadą moralności, w optyce walki klas implicite został zanegowany”<sup>29</sup>.

Uznanie walki klas prowadzi również do wypaczenia, a nawet zanegowania podstawowego prawa, jakie niesie ze sobą przesłanie Chrystusa, a mianowicie prawa miłości, którą należy obdarzać każdego bliźniego. Wymogiem prawdziwej miłości staje się włączenie do walki klasowej

---

<sup>26</sup> *Ibidem*, s. 289. W podobnym tonie wypowiada się na ten temat Paweł VI „jest rzeczą niesłuszną i niebezpieczną zapominać o bardzo ścisłej więzi, jaka je z sobą łączy, czy też przyjmować poszczególne elementy analizy marksistowskiej z pominięciem ich związku z ideologią; włączać się w walkę klas w jej marksistowskiej interpretacji, nie dostrzegając, że taka metoda prowadzi do społeczeństwa opartego na przemocy i do ustroju totalnego”, Paweł VI *Octogesima adveniens*, n. 34, na: <http://www.mop.pl/doc/html/encykliki/Octogesima%20adveniensiens.htm>, (online: 15.10.2007).

<sup>27</sup> Kongregacja Nauki Wiary, *Instrukcja o niektórych aspektach „teologii wyzwolenia”...*, *op. cit.*, s. 291.

<sup>28</sup> *Ibidem*, s. 292.

<sup>29</sup> *Ibidem*, s. 292.

a „potępia się jako postawę demobilizującą i sprzeczną z miłością ubogich pragnienie miłości od zaraz, każdego człowieka, niezależnie od jego przynależności klasowej i wychodzenie na spotkanie z nim nie uznającymi gwałtu drogami dialogu i perswazji”<sup>30</sup>. W ten sposób zasada powszechnej miłości bliźniego ma być w pewien sposób zawieszona do czasu po rewolucji i będzie dotyczyła ukształtowanego już w sprawiedliwym społeczeństwie „nowego człowieka”. Również w Kościele widzi się cześć rzeczywistości historycznej, której motorem rozwoju jest walka klas, kłóci się to z koncepcją Kościoła zawartą w Katechizmie Kościoła Katolickiego. „Kościół jest «święty»: jego twórcą jest najświętszy Bóg; Chrystus, Jego Oblubieniec, wydał się na ofiarę, aby go uświęcić; ożywia go Duch świętości. Chociaż obejmuje grzeszników, jest «nieskalany, choć złożony z grzeszników» (Katechizm Kościoła Katolickiego 867)”<sup>31</sup>. W ten sposób przenosi się Kościół z płaszczyzny duchowej, obdziera się z inspiracji Ducha Świętego i stawia się na równi z innymi instytucjami we współczesnym świecie. Idąc dalej, prowadzi to do rozbicia jedności Kościoła, wielu księży ma podstawy do negowania autorytetu Urzędu Nauczycielskiego oraz biskupów ze względu na ich przynależność lub wspieranie klas uciskających. Z drugiej strony, opierając się na niektórych tekstach Ewangelii buduje się koncepcję „Kościoła ubogiego”, w którym „ubogi” utożsamiany jest z proletariatem Marksa. „Kościół ubogich oznacza, więc Kościół klasowy, który uświadomił sobie wymogi walki rewolucyjnej jako etapu prowadzącego do wyzwolenia i celebrującego to wyzwolenie w liturgii”<sup>32</sup>. Rodzi to w łonie Kościoła konflikt na linii hierarchia – Kościół ludowy. Ewangelizacja prowadzona przez duchownych może być w takim systemie przekształcona z głoszenia Słowa Bożego w uświadamianie polityczne mas, co do roli, jaką mają odegrać w historii. Sama koncepcja historii również zostaje przekształcona, staje się ona pojęciem centralnym. „Twierdzi się, że Bóg stał się historią i że jest tylko jedna historia, w której nie należy rozróżniać już między historią zbawienia a historią świecką. (...) Tym samym pojawia się tendencja do utożsamiania Królestwa Bożego i jego rozwoju z ruchem wyzwolenia człowieka i do traktowania samej historii jako podmiotu jej własnego rozwoju, polegającego na procesie samowyzwolenia człowieka drogą walki klasowej, na samoodkupieniu człowieka”<sup>33</sup>.

Punktem krytyki wobec teologów wyzwolenia jest też opracowanie przez nich nowej chrystologii sprzecnej z jej tradycyjnym ujęciem. Spo-

---

<sup>30</sup> *Ibidem*, s. 294.

<sup>31</sup> *Katechizm Kościoła Katolickiego*, <http://www.katechizm.opoka.org.pl/rkkl-2-3.htm>, (online: 15.10.2007).

<sup>32</sup> Kongregacja Nauki Wiary, *Instrukcja o niektórych aspektach „teologii wyzwolenia”...*, *op. cit.*, s. 295.

<sup>33</sup> *Ibidem*, ss. 293-294.

tkanie z prawdziwym Jezusem ma się odbywać poprzez walkę rewolucyjną, utożsamia się w ten sposób postać Syna Bożego z walczącym ubogim. Przypisuje się biednym doświadczenia będące również udziałem Chrystusa, negując w ten sposób boską część jego istoty. Jezus staje się w ten sposób symbolem, ikoną walki wyzwolenczej a stąd już blisko do przedstawiania go „z karabinem na ramieniu”. Jego śmierci nadaje się „interpretację wyłącznie polityczną. Neguje się przez to zbawczą wartość i wszelką ekonomię odkupienia”<sup>34</sup>. Odwrócenie symboli, jakie dotyczy chrystologii, dotyczy również innych kwestii – choćby wspomnianej wcześniej Księgi Wyjścia oraz sfery sakramentów. Jako przykład zmian w dziedzinie sakramentów służy Ratzingerowi wydarzenie Eucharystii, które według tradycji stanowi zjednoczenie z Chrystusem oraz całym Kościołem a także buduje jedność tego Kościoła jako „Mistycznego Ciała Chrystusa”<sup>35</sup>. W praktyce teologów wyzwolenia, Eucharystia zostaje przekształcona w celebrację walczącego ludu i staje się Eucharystią jednej wybranej klasy.

Ostatnia część dokumentu: „Wskazania”, jest zapowiedzią następnej instrukcji wydanej przez Kongregację Nauki Wiary a mianowicie „Instrukcji o chrześcijańskiej wolności i wyzwoleniu”, która w założeniu ma ukazać wizję wyzwolenia człowieka a także zagrożeń z nim związanych. Ma być jednak wolna od wypaczeń, o które Watykan oskarża niektórych latynoamerykańskich teologów wyzwolenia.

## **„Deklaracja o niektórych stowarzyszeniach i ruchach zabronionych duchownym”**

Problemy obecne w deklaracji dotyczą głównie dwóch kwestii poruszanych również w poprzednim dokumencie, a mianowicie:

- włączania się duchownych w działalność organizacji politycznych i
- „rozbijanie” przez to jedności Kościoła.

Autorzy z Kongregacji Duchowieństwa stwierdzają, że kapłani już od początków istnienia Kościoła włączali się w działalność rozmaitych stowarzyszeń i organizacji, czego do dzisiaj się im nie zabrania, ale musi to wynikać z „motywów odpowiadających naturze kapłaństwa służebnego”<sup>36</sup>. Równocześnie jednak Kościół wyraża sprzeciw wobec włączania się lub

<sup>34</sup> *Ibidem*, s. 298.

<sup>35</sup> Zob. Ks. M. Kaszowski, *Najświętszy Sakrament; Zagadnienia na:* [http://www.teologia.pl/m\\_k/spis06d.htm](http://www.teologia.pl/m_k/spis06d.htm), (online: 15.10.2016).

<sup>36</sup> Święta Kongregacja Duchowieństwa, *Deklaracja o niektórych stowarzyszeniach i ruchach zabronionych duchownym*, [w:] *Teologia wyzwolenia: Wybór tekstów*, Akademia Nauk Społecznych, Instytut Teorii Kultury i Polityki Kulturalnej, Warszawa 1987, s. 272.

zakładania przez duchownych stowarzyszeń i organizacji, „które przez swoją naturę, cel i metody działania są przeszkodą w hierarchicznej komunii w Kościele lub też przynoszą szkodę tożsamości kapłańskiej czy też szkodzą wypełnianiu powinności, które kapłani w imię Chrystusa wykonują w służbie Ludu Bożego”<sup>37</sup>. Podstawowym powodem, który powoduje rozdzwięk między kapłaństwem a przynależnością do danej organizacji jest jej charakter polityczny bądź ideologiczny. Znajdujemy tutaj bezpośrednio odniesienie do „teologów wyzwolenia” związanych z organizacjami socjalistycznymi, a szczególnie do trójki księży pełniących funkcje ministrów w rządzie sandinistowskim w Nikaragui<sup>38</sup>. Wyrazem niezadowolenia Watykanu wobec tych księży stał się zakaz odprawiania mszy przez okres pełnienia przez nich stanowisk państwowych. Organizacje, do których należało wielu latynoamerykańskich duchownych zakwalifikowano jako te „które wprost lub pośrednio, w sposób jawny lub ukryty mają cele związane z polityką, wtedy również, gdy zewnętrznie ukazują się jako pragnące służyć ideałom humanitarnym, pokojowi, postępowi społecznemu. Bowiem w istocie rzeczy takie stowarzyszenia lub ruchy powodując podziały i niezgodę wewnątrz Ludu Bożego, pomiędzy wiernymi czy wśród duchowieństwa i w stosunkach z własnym ordynariuszem, usuwają w cień misję kapłańską oraz rozbijają komunie kościelną”<sup>39</sup>. W dokumencie występuje więcej zbieżności z instrukcją Kongregacji Nauki Wiary, a mianowicie narastanie konfliktu między hierarchią a niższym klerem, do czego przyczynia się analiza marksistowska. Poruszony tutaj problem dotyczył wiele lokalnych kościołów. Zdarzało się jednak, że także biskupi stawali po stronie teologii wyzwolenia, wówczas konflikt przenosił się na wyższy poziom i mógł przyjąć formę rozdzwięku między biskupem a stolicą apostolską. Na duchownych włączających się w działalność zakazanych przez Kościół stowarzyszeń czekały rozmaite kary, takie jak: zakaz wypowiedzi, zakaz odprawiania mszy i inne<sup>40</sup>. Stolica Apostolska korzystała z tych kar, aczkolwiek sporadycznie.

---

<sup>37</sup> *Ibidem*, s. 272.

<sup>38</sup> Chodzi tu o Ernesto Cardenala (Minister Kultury), Fernando Cardenala (Minister Oświaty) oraz Miguela D’Escoto (Minister Spraw Zagranicznych). Zob. M. D’Escoto, F. Cardenal, E. Cardenal, *U źródeł teologii wyzwolenia*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1985.

<sup>39</sup> Święta Kongregacja Duchowieństwa, *Deklaracja o niektórych stowarzyszeniach i ruchach zabronionych duchownym...*, *op. cit.*, ss. 272-273.

<sup>40</sup> Zob. *Kodeks Prawa Kanonicznego*, 1331-1340, na: <http://www.archidiecezja.lodz.pl/prawo.html>, (online: 15.10.2007).

## Podsumowanie

Stosunek Watykanu do teologii wyzwolenia był radykalnie krytyczny. W praktyce jednak konieczność ustosunkowania się do tego nurtu w teologii oznaczało wprowadzenie pewnych elementów z nim związanych do oficjalnego nauczania Kościoła Katolickiego. Niektóre elementy związane z diagnozą sytuacji zostały zaakceptowane przez Watykan (przy odrzuceniu metod i celów). Po okresie pontyfikatów Jana Pawła II i Benedykta XVI, którzy zwalczali lewicujące tendencje w nurcie Kościoła, przez konklawe wybrany został Bergoglio. Papieża Franciszka trudno nazwać zwolennikiem teologii wyzwolenia, ale akcenty związane z opcją na ubogich, krytyką hierarchii kościelnej itp. są obecne w jego nauczaniu. Aby jednak stwierdzić, w jakim stopniu oznacza to wprowadzenie – przynajmniej niektórych – elementów teologii wyzwolenia do oficjalnego nauczania, należałoby przeprowadzić szczegółową analizę.

## Piśmiennictwo

- Camara H., *Życie Ewangelią*, PAX, Warszawa 1995.
- Chasteen J.C., *Ogień i krew; Historia Ameryki Łacińskiej*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2007.
- D'Escoto M., Cardenal F., Cardenal E., *U źródeł teologii wyzwolenia*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1985.
- Eakin M. C., *Historia Ameryki Łacińskiej; zderzenie kultur*, WUJ, Kraków 2009.
- Guranowski J., Sorycz M. (wyb.), *Teologia wyzwolenia: wybór tekstów*, Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Akademia Nauk Społecznych. Instytut Teorii Kultury i Polityki Kulturalnej, Warszawa 1986.
- Gutierrez G., *Teologia wyzwolenia, historia, polityka, zbawienie*, PAX, Warszawa 1976.
- Kongregacja Nauki Wiary, *Instrukcja o niektórych aspektach „teologii wyzwolenia”*, [w:] *Teologia wyzwolenia: Wybór tekstów*, Akademia Nauk Społecznych, Instytut Teorii Kultury i Polityki Kulturalnej, Warszawa 1987.
- Święta Kongregacja Duchowieństwa, *Deklaracja o niektórych stowarzyszeniach i ruchach zabronionych duchownym*, [w:] *Teologia wyzwolenia: Wybór tekstów*, Akademia Nauk Społecznych, Instytut Teorii Kultury i Polityki Kulturalnej, Warszawa 1987.

### Strony internetowe

- Katechizm Kościoła Katolickiego*, <http://www.katechizm.opoka.org.pl/rkkl-2-3.htm>.
- Kodeks Prawa Kanonicznego*, <http://www.archidiecezja.lodz.pl/prawo.html>
- Paweł VI *Octogesima adveniens*,  
<http://www.mop.pl/doc/html/encykliki/Octogesima%20adveniens.htm>.
- Bielski P. *Razem współtwórzmy ewolucję! Leonardo Boffa wizja braterstwa i siostrzeństwa wszystkich członków rodziny kosmicznej*,  
<http://www.bialekawrony.org/page.php?cms=74>.

Autorzy

***mgr Dominik Bień***  
***mgr Agnieszka Kaźmierczak***  
Uniwersytet Gdański

## 9. MARKETING SENSORYCZNY W TEORII I PRAKTYCE<sup>1</sup>

---

*Anna Kondak, Adrian Konior*

Słowa kluczowe: marketing sensoryczny, zmysły człowieka, komunikacja społeczna i marketingowa, studia literaturowe, studium przypadku.

### **Wprowadzenie**

Zmieniające się uwarunkowania rynkowe, które charakteryzują się licznymi szumami informacyjnymi, natłokiem danych oraz bodźców zewnętrznych determinują konieczność zmian we współczesnym zarządzaniu, w tym w procesie komunikacji społecznej i marketingowej. Ewoluujące zachowania nabywców wpływają między innymi na ograniczenie skuteczności działań marketingowych w tradycyjnym ujęciu. Wykształcona u interesariuszy swoistego rodzaju odporność na konwencjonalne zabiegi promocyjne zmusza marketerów do uwzględniania coraz to nowszych możliwości i kierunków rozwoju. M. Wierzchoń<sup>2</sup> zauważa, że szansą na zwrócenie uwagi odbiorcy jest zaangażowanie jego zmysłów, pobudzanie emocji oraz kreowanie doświadczeń. Tworzy to szczególne warunki do podejmowania kompleksowych i zintegrowanych działań, ukierunkowanych na podprogowy kontakt. Uwzględniając wskazane zjawiska szczególnego znaczenia nabiera wiedza na temat marketingu sensorycznego oraz jego wykorzystywania w obecnych działaniach przedsiębiorstw.

Celem opracowania jest analiza i ocena rozwiązań koncepcji marketingu sensorycznego wspierającego proces komunikacji społecznej i marketingowej oraz możliwości ich rozwoju w perspektywie teoretycznej i praktyce życia społeczno-gospodarczego.

---

<sup>1</sup> Publikacja sfinansowana ze środków grantu dziekańskiego

(umowa grantu: 15/11.200.389) AGH Akademia Górniczo-Hutnicza, Wydział Zarządzania.

<sup>2</sup> M. Wierzchoń, J. Orzechowski, *Zmiana myślenia o naturze umysłu i tego konsekwencje dla marketingu*, [w:] M. Wierzchoń, J. Orzechowski (red.), *Nowe trendy w reklamie. Między nauką a praktyką*, Wydawnictwo Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej „Academica”, Warszawa 2010, s. 48.



## Teoretyczne podłoże koncepcji marketingu sensorycznego

Przyjmując za B. Hulten, N. Broweus oraz M. van Dijk<sup>3</sup> marketing sensoryczny (z ang. *sensory marketing*) to różne narzędzia, metody i procedury angażowania zmysłów wzroku, słuchu, węchu, smaku oraz dotyku. Jak zauważa A. Krishna<sup>4</sup> wymienione zmysły odgrywają kluczową rolę podczas wszelkich procesów zakupu i konsumpcji, dzięki czemu możliwe jest wpływanie na zachowania interesariuszy. Dodatkowo ważnym aspektem staje się kontekst kreowania doświadczeń, który według B.H. Smitta i D.L. Rogersa<sup>5</sup> może być wykorzystywany do pozycjonowania ofert, intensywniejszego motywowania klientów oraz dodawania wartości produktom. Ponadto zdaniem I. Skowronek<sup>6</sup> marketing sensoryczny może być używany do różnicowania produktów, zwiększania zapamiętywania marki i budowania emocjonalnego przywiązania klientów do marki/produktu/firmy. Co ważne, przyczynia się on również do wzmacniania świadomości istnienia marki oraz tworzenia jej niepowtarzalnego wizerunku, co niesie za sobą nie tylko krótkoterminowe, ale przede wszystkim długoterminowe korzyści.

Według M. Lindstroma<sup>7</sup>, do głównych celów marketingu sensorycznego należy zaliczyć:

- zaspokojenie potrzeby klienta poprzez odwołanie się do jego zmysłów;
- stymulację – wzbudzenie ciekawości i sprawienie, by zmysły przejęły kontrolę nad myśleniem racjonalnym;
- wzmocnienie – nakłonienie konsumenta do spojrzenia na markę w nowy sposób;
- stworzenie więzi – wywołanie przywiązania i zaangażowania emocjonalnego ze strony odbiorcy.

Aby komunikaty docierające do zmysłów były jak najbardziej wyraziste i kompleksowe, ważnym aspektem staje się multisensoryczne oddziaływanie na odbiorcę, które ma na celu angażowanie kilku zmysłów jednocześnie<sup>8</sup>. Przyjmuje się, że każdy zmysł jest równie ważny i każdy powinien

<sup>3</sup> B. Hulten, N. Broweus, M. van Dijk, *Marketing sensoryczny*, PWE, Warszawa 2011, s. 13.

<sup>4</sup> A. Krishna (ed.), *Sensory Marketing: Research on the Sensuality of Products*, Routledge Taylor & Francis Group, New York 2010, p. 2.

<sup>5</sup> B.H. Smitt, D.L. Rogers (eds.), *Handbook on Brand and Experience Management*, Edward Elgar Publishing, Massachusetts 2008, p. 116.

<sup>6</sup> I. Skowronek, *Zmysły dla zysku. Marketing sensoryczny w praktyce*, Poltext, Warszawa 2014, s. 11.

<sup>7</sup> M. Lindstrom, *Brand sense. Marka pięciu zmysłów*, One Press, Gliwice 2009, ss. 217-223.

<sup>8</sup> R. Kozielski, *Jak nie zostać z tyłu „Marketing w Praktyce”* 2013, nr 2, s. 30.

być zaspokojony a im więcej zaangażowanych zmysłów, tym większe zaangażowanie odbiorcy. Marketing sensoryczny powinien więc być w sposób strategiczny, w jak największym stopniu oparty na wszystkich zmysłach ludzkich, co ma wpływ na całościowe doświadczenie zmysłowe odbiorcy oraz jego pełne usatysfakcjonowanie. Typologię bodźców, które służą pobudzaniu każdego ze zmysłów zaprezentowano w tabeli 1. Zestawienie w celach poznawczych uwzględnia dwa podejścia badaczy: według B. Hul-tena, N. Broweusa i M. van Dijka<sup>9</sup> oraz według A. Pabiana<sup>10</sup>.

**Tabela 1. Bodźce angażujące zmysły według różnych podejść badawczych**

Zmysły	Bodźce pobudzające zmysły	
wzrok	<ul style="list-style-type: none"> <li>– <i>design</i></li> <li>– grafika</li> <li>– opakowanie</li> <li>– styl</li> <li>– kolor</li> <li>– światło i natężenie</li> <li>– wystrój wnętrz</li> <li>– komunikaty</li> <li>– motyw przewodni</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>– wielkość</li> <li>– kształt</li> <li>– materiał</li> <li>– faktura</li> <li>– kolor</li> <li>– opakowanie</li> </ul>
słuch	<ul style="list-style-type: none"> <li>– dźwięk rozpoznawczy</li> <li>– dźwiękowe logo</li> <li>– marka dźwiękowa</li> <li>– dzingle (melodia reklamowa)</li> <li>– głosy ludzkie – informacje głosowe</li> <li>– muzyka</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>– muzyka</li> <li>– przekaz werbalny</li> <li>– hałas</li> <li>– inne dźwięki</li> </ul>
węch	<ul style="list-style-type: none"> <li>– atmosfera</li> <li>– zapach rozpoznawczy</li> <li>– zapach danego produktu lub miejsca</li> <li>– rodzaj zapachu</li> <li>– intensywność</li> <li>– zgodność z symbolizowanym produktem</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>– zapach wytworzony w otoczeniu</li> <li>– naturalny zapach produktu</li> <li>– sztuczny zapach nadany produktowi</li> </ul>
smak	<ul style="list-style-type: none"> <li>– smak produktu</li> <li>– sposób podania</li> <li>– metaforyczne doświadczenie poprzez pobudzenie wyobraźni</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>– naturalny smak produktu</li> <li>– nowy smak nadany produktowi</li> </ul>

<sup>9</sup> B. Hul-ten, N. Broweus, M. van Dijk, *op. cit.*, ss. 18-23.

<sup>10</sup> A. Pabian, *Marketing sensoryczny*, „Marketing i Rynek” 2011, nr 1, ss. 2-6.

Zmysły	Bodźce pobudzające zmysły	
dotyk	– faktura materiału	– wielkość
	– powierzchnia	– kształt
	– kształt	– materiał
	– miękkość	– powierzchnia
	– temperatura	– faktura
	– ciężar	– waga
		– temperatura

Źródło: opracowanie własne na podstawie B. Hulten, N. Broweus oraz M. van Dij *Marketing sensoryczny*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2011, ss. 18-23; A. Pabian., *Marketing sensoryczny, Marketing i Rynek*, nr 1/2011, ss. 2-6.

Zdaniem S. Kuczamer-Kłopotowskiej, należy podkreślać również wagę zindywidualizowanego, osobistego oraz dopasowanego do klienta podejścia, którego mózg odbiera wizerunek marki w kontekście subiektywnych wyobrażeń i pojęć<sup>11</sup>. Ponadto interaktywność i wielowymiarowość komunikacji może zostać wykorzystana do formowania licznych wartości behawioralnych i emocjonalnych<sup>12</sup>.

Pierwotną koncepcję marketingu sensorycznego można podzielić na podkoncepcje, które zajmują się angażowaniem każdego ze zmysłów osobno. I tak należy dodatkowo wyróżnić: aromamarketing – marketing zapachowy, oraz audiomarketing – marketing dźwięków.

W kolejnej części pracy autorzy podjęli próbę przybliżenia aspektów praktycznych w świetle dostępnych badań, które dalej przełożyły się na próbę usystematyzowania procesu wykorzystywania koncepcji marketingu sensorycznego.

## Aspekty empiryczne marketingu sensorycznego

Jak wskazuje I. Skowronek<sup>13</sup> według badań do konsumenta codziennie dociera około 3 tysięcy komunikatów reklamowych; a w miejscu sprzedaży, każdy produkt ma jedynie 0,06 sekundy na zwrócenie uwagi klienta. Z uwagi na natłok informacji, tylko nieliczne z nich zostają zapamiętywane, w związku z czym bodźce zmysłowe mogą być dodatkowym źródłem na zwiększenie motywacji zewnętrznej. Uwzględniając również fakt, że w ciągu dnia każdy człowiek podejmuje do 500 milionów decyzji, a aż 95% całego

<sup>11</sup> S. Kuczamer-Kłopotowska, *Sensoryczne oddziaływanie na klienta jako forma wspierania procesu komunikacji marketingowej*, „Zarządzanie i Finanse” 2014, nr 2, s.119.

<sup>12</sup> A. Potrykus-Wincza, *Multiprzyszłość marketingu zmysłów*, „Marketing w Praktyce” 2013, nr 10, s. 77.

<sup>13</sup> I. Skowronek, *Atmosfera w kształtowaniu prozwykunkowych postaw klientów*, „Marketing i Rynek” 2011, nr 3, s. 9.

procesu myślowego dokonuje się w podświadomości<sup>14</sup>, przedsiębiorcy powinni kształtować wszelkie informacje zgodnie z zaprezentowanymi wcześniej założeniami marketingu sensorycznego oraz w powiązaniu z własnymi celami. Ponadto ważny staje się kontekst marketingu doświadczeń, który według I. Skowronek<sup>15</sup> jest teorią uzupełniającą i wzajemnie przenikającą się z marketingiem sensorycznym. Uwzględniając powyższe uwarunkowania ważne zdaje się być wyodrębnienie procesu tworzenia spójnej strategii komunikacji marketingu sensorycznego. W oparciu o szczegółowe studium przypadku działań agencji IMS Sensory Media<sup>16</sup> oraz corocznego konkursu Effie Awards<sup>17</sup> wyodrębniono pięć najważniejszych etapów, na które składają się:

1. ustalenie celu tworzenia identyfikacji sensorycznej;
2. przyjęcie założeń *brandingu* sensorycznego, w szczególności:
  - kluczowe wartości marki;
  - obszary sensoryczne reprezentujące markę;
  - procedura dopasowywania sensorycznego do specyfiki produktu, klienta, miejsca oraz innych elementów;
3. komponowanie identyfikacji sensorycznej w oparciu o mapę wartości;
4. wdrożenie marketingu sensorycznego;
5. kontrola wdrożonych zmian – narzędzia weryfikujące proces.

Podczas każdego z powyższych etapów ważny jest fakt, aby podejmowane działania były metodyczne, konsekwentnie stosowane we wszystkich kanałach komunikacyjnych oraz wzajemnie ze sobą zintegrowane. W tym celu przedsiębiorcy zarządzający markami korzystają z profesjonalnych usług świadczonych przez agencje marketingowe, których specyfika została przybliżona w kolejnej części pracy

## Oferenci wyspecjalizowanych usług z zakresu marketingu sensorycznego

Na rynku polskim można zaobserwować wzrost znaczenia marketingu sensorycznego, który przekłada się na funkcjonowanie wielu agencji oferujących usługi z zakresu omawianej koncepcji. Wyróżnić można zarówno

---

<sup>14</sup> G. Zaltman, *Jak myśłą klienci. Podróż w głąb umysłu rynku*, Dom Wydawniczy REBIS, Poznań 2018, s. 201.

<sup>15</sup> I. Skowronek, *Marketing doświadczeń. Od doświadczenia do wizerunku firmy*, Poltext, Warszawa 2012, s. 215.

<sup>16</sup> <http://www.ims.fm/sensory/> (online: 17.06.2018).

<sup>17</sup> <http://effie.pl/> (online: 17.06.2018).

agencje *full service*, w których marketing sensoryczny jest dodatkowo uwzględniany w działaniach (MDN Promotion, Bartniczak&Buzalska BB Marketing Agency, Digital Sunset) jak również agencje profesjonalnie specjalizujące się w całościowej koncepcji (IMS Sensory Media, Mood Factory), lub którejs z jej części (DesignAir, AromaCorp).

IMS Sensory Media to krajowy lider funkcjonujący od 17 lat na rynku wyspecjalizowanych usług z zakresu marketingu sensorycznego<sup>18</sup>. Dzięki współpracy z partnerską firmą Mood Factory, oferuje szeroką gamę rozwiązań w dziedzinie marketingu sensorycznego, nowoczesnych technologii i nowych mediów w miejscu sprzedaży. Deklaruje wykorzystywanie różnorodnych technik, które umożliwiają skuteczne oraz efektywne biznesowo kreowanie nastroju potencjalnych klientów i budowanie pozytywnej atmosfery w miejscu sprzedaży. Struktura agencji obejmuje departamenty dostarczające różnego rodzaju wiedzę oraz produkty, których obszary działań obejmują: IMS Sensory (usługi marketingu sensorycznego: audio-marketingu, aromamarketingu, Digital Signage), IMS Media (reklama w Mall Tv oraz Instore radio), a także spółki IMS R&D (technologia i rozwój produktów) i IMS Events (reklama, organizacja eventów, działania i akcje specjalne). Swoistego rodzaju motto agencji, to: „Poczuj, usłysz, zobacz, dotknij i zasmakuj marketingu sensorycznego”. Wieloletnia praktyka IMS Sensory Media przyczyniła się do nawiązania współpracy z licznymi podmiotami rynkowymi oraz uzyskania doświadczenia praktycznego, co zdefiniowało wypracowanie pozycji lidera na rynku polskim. Omawiana agencja świadczyła usługi dla takich marek, jak: BMW, Mazda, Ford, Rossignol, Shell, CCC, Hebe, Solar, Kazar, Bytom, Orsay, Lee, Valentino, Mohito, Puma, Piotr i Paweł, Tesco, Carrefour, Galeria Kazimierz, TVN czy LOT. Wymienione marki to jedynie wybrane przykłady, co utwierdza w przekonaniu, jak ważne są działania z zakresu marketingu sensorycznego dla wielu podmiotów z różnych sekcji PKD (Polskiej Klasyfikacji Działalności). Przykłady podejmowanych przedsięwzięć opisano w kolejnej części opracowania.

## **Przykłady działań z zakresu marketingu sensorycznego oraz ich skuteczność**

Profesjonalne działania marketerów, które uwzględniają założenia koncepcji marketingu sensorycznego istotnie przyczyniają się do metodycznego budowania wizerunku marki. Odpowiednio zaprojektowane przedsięwzięcia, w tym kampanie komunikacji marketingowej, wpływają między

---

<sup>18</sup> <http://www.ims.fm/o-firmie/> (online: 18.06.2018).

innymi na zachowania odbiorców oraz ich lojalność. Przykłady działań wyodrębniono oraz opisano przy wykorzystaniu metody studium przypadku oraz obserwacji uczestniczącej<sup>19</sup> wybranych marek: Stradivarius, McDonald's, Galeria Atrium, Orsay. Wybrane wyniki przedstawiono w tabeli 2.

Zaprezentowane w tabeli 2 działania, zarówno w ujęciu kompleksowych przedsięwzięć angażujących jak największą liczbę zmysłów, jak i wyspecjalizowanych, nastawionych na jeden zmysł, budują przyjazną atmosferę w miejscu sprzedażowym, w której klienci czują się dobrze i miło spędzają czas. Wyodrębnione czynniki wpływają na poprawę nastroju i wywołanie oczekiwanych emocji wśród konsumentów. Ponadto pozytywne doznania podczas zakupów sprawiają, że pozostają oni w sklepie jak najdłużej, a później chętniej wracają. Dodatkowo na przykładzie reklamy McDonald's warto zauważyć, że sensoryczne oddziaływanie na klienta jest możliwe nie tylko w miejscu sprzedaży, ale również poprzez inne kanały komunikacji marketingowej.

**Tabela 2. Wybrane przedsięwzięcia z zakresu marketingu sensorycznego**

Przedsięwzięcie	Opis działań oraz zaangażowane zmysły
Kompleksowe działania w celu wykreowania odpowiedniej atmosfery w miejscu sprzedaży: Stradivarius	<p>Wzrok:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• przyjemna atmosfera</li> <li>• intensywne oświetlenie</li> <li>• dodatkowe światło punktowe na wybrany, wyszczególniony asortyment</li> <li>• jasne, neutralne beżowe oraz białe ściany i meble</li> <li>• jasna podłoga odbijająca światło</li> <li>• zielone akcenty roślinne – nawiązanie do środowiska naturalnego, wspomnienia z dzieciństwa</li> </ul> <p>Słuch:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• muzyka house, deep house, nu disco dopasowana do grupy młodych odbiorców</li> </ul> <p>Węch:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• słodki, charakterystyczny zapach w badanych placówkach sprzedażowych, wyczuwalny lecz nienachalny</li> </ul> <p>Dotyk:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• obcowanie z produktem oraz możliwość dokładnego sprawdzenia struktury, koloru, miękkości materiału</li> <li>• ogólnodostępne dla klientów przymierzalnie</li> <li>• dodatkowa możliwość wypróbowania testerów produktów w przypadku kosmetyków</li> </ul>

<sup>19</sup> Badanie własne zrealizowane w okresie 25.05-25.06.2018 r. Dane zgromadzono na podstawie analizy materiału filmowego (<https://www.youtube.com/watch?v=lipNwa4loTQ>, *online*: 21.06.2018), informacji udostępnionych na stronie agencji IMS Sensory Media (<http://www.ims.fm/sensory/>, *online*: 17.06.2018) oraz cyklicznych obserwacji placówek wybranych marek z zastosowaniem autorskiego kwestionariusza badawczego.

Przedsięwzięcie	Opis działań oraz zaangażowane zmysły
Marketing sensoryczny w reklamie telewizyjnej: McDonald's	<p>Wzrok:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• wysoka jakość obrazu</li> <li>• wyraźne przedstawione szczegóły</li> <li>• każdy produkt osobno ujęty w ciekawej kompozycji</li> </ul> <p>Słuch:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• muzyka pasująca do charakteru reklamy</li> <li>• dzingiel reklamowy McDonald's</li> </ul> <p>Węch:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• parujące na ekranie produkty</li> </ul> <p>Smak:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• postacie ludzi spożywających posiłki</li> </ul> <p>Dotyk:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• wyraźne szczegóły</li> <li>• ostry obraz</li> </ul>
Wyspecjalizowane działania z zakresu aromamarketingu: Galerie Atrium	<p>Węch:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• profesjonalne nawonnienie przestrzeni centrów handlowych w 8 Galeriach Handlowych Grupy Atrium (Atrium Promenada, Atrium Targówek i Atrium Reduta w Warszawie, Galeria Dominikańska we Wrocławiu, Atrium Koszalin w Koszalinie, Focus Mall w Bydgoszczy, Atrium Felicity w Lublinie i Atrium Biała w Białymstoku) przy wykorzystaniu najnowocześniejszych rozwiązań technologicznych</li> <li>• wybór szerokiej gamy charakterystycznych mieszanek zapachowych: <ul style="list-style-type: none"> <li>• po przekroczeniu progu galerii wyrafinowane zapachy na bazie białej i zielonej herbaty</li> <li>• w ciągach komunikacyjnych zapachy świeże, opierające się głównie o nuty owocowe (grejpfrut, mango, figa)</li> </ul> </li> </ul>
Wyspecjalizowane działania z zakresu audiomarketingu: Orsay	<p>Słuch:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• wprowadzenie zaawansowanej technologicznie playlisty utworów dedykowanych specjalnie dla sieci Orsay, które są konsekwentnie odtwarzane we wszystkich placówkach. Utwory są dopasowane do: <ul style="list-style-type: none"> <li>• profilu klientów</li> <li>• pory dnia</li> <li>• pory roku</li> <li>• określonych dni świątecznych</li> <li>• bieżących kampanii promocyjnych i wizerunkowych marki</li> </ul> </li> <li>• emisja komunikatów głosowych, dzięki którym klienci otrzymują informacje o aktualnych promocjach</li> </ul>

*Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań.*

Potwierdzeniem skuteczności praktyk uwzględniających założenia marketingu sensorycznego mogą być również dane udostępniane w raportach badawczych oraz na tematycznych stronach internetowych. W raporcie Millward Brown 2016<sup>20</sup> wykazano między innymi, że:

- impulsy zmysłowe wywołują nawet do 80% reakcji człowieka;
- wzrok jest odpowiedzialny za przyswajanie około 80% informacji z otoczenia;
- 89% klientów wyraża zadowolenie z wizyty w galerii handlowej z od-

<sup>20</sup> <http://www.millwardbrown.com/brandz/top-global-brands/2016> (online: 20.06.2018).



- powiednio dobraną muzyką i uważa, że jest ona zdecydowanie lub raczej niezbędna w miejscu sprzedaży;
- wizyta w sklepie z przyjemną muzyką jest o 20% dłuższa niż w pozostałych placówkach;
  - 25% osób odniosło zdecydowanie lepsze wrażenia z wizyty w punkcie usługowym, w którym zastosowano aromamarketing;
  - lojalność wobec marki wzrasta nawet o 30% jeśli angażowany jest więcej niż jeden zmysł klienta; a o 70%, gdy w przekazie marketingowym połączono ze sobą trzy zmysły.

## Podsumowanie

W dobie dynamicznych zmian rynkowych, na szczególną uwagę zasługują zjawiska wspierające proces komunikacji społecznej i marketingowej, w tym działania z zakresu marketingu sensorycznego.

Marketing sensoryczny to ważna i coraz popularniejsza koncepcja, której wykorzystywanie w praktyce gospodarczej generuje szereg korzyści, w coraz skuteczniejszym nawiązywaniu dialogu oraz więzi z konsumentami. Do potencjalnych zalet należy zaliczyć przede wszystkim: inicjowanie kontaktu na poziomie podprogowym; wpływanie na zmysły, doświadczenia zmysłowe, zachowania, nastrój oraz decyzje zakupowe konsumentów; budowanie marki i jej określonego wizerunku; wspomaganie zapamiętywania produktów/ marek/miejsc/wydarzeń; zacieśnianie więzi emocjonalnych oraz umożliwianie bardziej osobistego i indywidualnego kontaktu; wyróżnienie się na tle konkurencji.

W implementacji założeń omawianej koncepcji ważny jest również fakt, aby wszelkie działania przedsiębiorstwa były kompleksowe i zintegrowane, ukierunkowane na holistyczne ujęcie człowieka oraz uwzględniające jak największą liczbę zmysłów (multisensoryczność).

Na podstawie obserwacji uczestniczącej oraz metody studium przypadku zaobserwowano wiele przejawów metodycznego wykorzystywania założeń marketingu sensorycznego w praktyce rynkowej, zarówno w miejscu sprzedaży, kampaniach komunikacji marketingowej, ale również innych działaniach przedsiębiorstw.

Omawiane zjawisko w opinii autorów będzie systematycznie przybierało na sile, a najszybciej rozwijającymi się gałęziami będą aromamarketing oraz audiomarketing. Uwarunkowania te skłaniają do podjęcia dalszych badań własnych, które obejmą pracowników agencji marketingowych specjalizujących się w projektowaniu sensorycznych kampanii promocyjnych oraz ekspertów komunikacji marketingowej.

## Piśmiennictwo

- Hulten B. Broweus N. Dijk van M. *Marketing sensoryczny*, PWE, Warszawa 2011.
- Kozielski R., *Jak nie zostać z tyłu*, „Marketing w Praktyce” 2013, nr 2.
- Krishna A. (ed.), *Sensory Marketing: Research on the Sensuality of Products*, Routledge Taylor & Francis Group, New York 2010.
- Kuczamer-Kłopotowska S., *Sensoryczne oddziaływanie na klienta jako forma wspierania procesu komunikacji marketingowej*, „Zarządzanie i Finanse” 2014, nr 2.
- Lindstrom M., *Brand sense. Marka pięciu zmysłów*, One Press, Gliwice 2009.
- Pabian A., *Marketing sensoryczny*, „Marketing i Rynek” 2011, nr 1.
- Potrykus-Wincza, *Multiprzyszłość marketingu zmysłów*, „Marketing w Praktyce” 2013, nr 10.
- Shmitt B.H., Rogers D.L. (eds.), *Handbook on Brand and Experience Management*, Edward Elgar Publishing, Massachusetts 2008.
- Skowronek I., *Zmysły dla zysku. Marketing sensoryczny w praktyce*, Poltext, Warszawa 2014.
- Skowronek I., *Atmosfera w kształtowaniu prowizerunkowych postaw klientów*, „Marketing i Rynek” 2011, nr 3.
- Skowronek I., *Marketing doświadczeń. Od doświadczenia do wizerunku firmy*, Poltext, Warszawa 2012.
- Wierzchoń M., Orzechowski J., *Zmiana myślenia o naturze umysłu i tego konsekwencje dla marketingu*, [w:] Wierzchoń M., Orzechowski J., *Nowe trendy w reklamie. Między nauką a praktyką*, Wydawnictwo Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej „Academica”, Warszawa 2010.
- Zaltman G., *Jak myślą klienci. Podróż w głąb umysłu rynku*, Dom Wydawniczy REBIS, Poznań 2008.

### Źródła internetowe

- <http://effie.pl/> (online: 17.06.2018).
- <http://www.ims.fm/o-firmie/> (online: 18.06.2018).
- <http://www.ims.fm/sensory/> (online: 17.06.2018).
- <http://www.millwardbrown.com/brandz/top-global-brands/2016> (online: 20.06.2018).
- <https://www.youtube.com/watch?v=lipNwa4loTQ> (online: 21.06.2018).

Autorzy

**mgr Anna Kondak**

**mgr Adrian Konior**

AGH Akademia Górniczo-Hutnicza

Wydział Zarządzania

## 10. WYBRANE ASPEKTY KSZTAŁTOWANIA WIZERUNKU MARKI „NJUMOBILE”<sup>1</sup>

---

*Adrian Konior, Anna Kondak*

Słowa kluczowe: kształtowanie wizerunku, telefonia komórkowa, studium przypadku, obserwacja uczestnicząca.

### **Wprowadzenie**

Obecnie na rynku<sup>2</sup> telekomunikacyjnym w Polsce istnieje pięciu operatorów infrastrukturalnych, którzy świadczą swoje usługi pod markami: Aero2, Orange, Play, Plus, T-Mobile. Dodatkowo, w oparciu o model MVNO (ang. *Mobile Virtual Network Operator*, operator wirtualny), dwudziestu czterech operatorów świadczy swoje usługi m.in. pod markami: Lycamobile, Premium Mobile, Truphone, Virgin Mobile, Klucz Mobile, Mobile Vikings.

Na koniec 2017 r. wszyscy operatorzy<sup>3</sup> w Polsce obsługiwali prawie 53 miliony kart SIM. Wskaźnik penetracji ukształtował się na poziomie prawie 138%<sup>4</sup>. Dalsza dynamika sprzedaży i wzrost udziałów w rynku możliwe są poprzez pozyskiwanie klientów konkurencji. Dzięki działaniom prowadzonym przez operatorów, Polacy przenieśli w sieciach mobilnych ponad 2,1 miliona numerów, czyli o 21% więcej niż w 2016<sup>5</sup>.

Współcześnie telekomy<sup>6</sup> toczą nieustanną walkę o przyciągnięcie uwagi potencjalnych klientów. Tworzony jest pewnego rodzaju wyścig, który poprzez kreowanie marki oraz prowadzenie działań marketingowych ma za zadanie zaciekawić i zachęcić konsumentów do skorzystania z usług wybranego telekomu. Zbudowanie silnego *brandu* oraz zdobycie ugruntowa-

---

<sup>1</sup> Publikacja sfinansowana ze środków grantu dziekańskiego (umowa grantu:15/11.200.390) AGH Akademia Górniczo-Hutnicza, Wydział Zarządzania.

<sup>2</sup> Raport o stanie rynku telekomunikacyjnego w 2016 roku opublikowany przez Prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej, Warszawa 2017.

<sup>3</sup> *Na koniec 2017 roku polskie telekomy obsługiwały prawie 53 mln kart SIM*, <http://www.telepolis.pl/wiadomosci/na-koniec-2017-roku-polskie-telekomy-obslugiwaly-prawie-53-mln-kart-sim,2,3,41200.html> (online: 03.05.2018).

<sup>4</sup> Biuletyn statystyczny (12), GUS, Warszawa 2018.

<sup>5</sup> Raport..., *op. cit.*

<sup>6</sup> Inaczej: przedsiębiorstwa telefonii komórkowej, które świadczą usługi kompleksowych rozwiązań telekomunikacyjnych.

nej pozycji wiąże się z ciągłym kształtowaniem pozytywnego wizerunku w oczach odbiorcy. Wyróżnienie się na tle pozostałych konkurentów pozwala na zachęcenie konsumentów do skorzystania z usług oferenta. Z uwagi na panującą sytuację na rynku, wykreowanie charakterystycznej marki jest bardzo ważne z punktu widzenia przedsiębiorcy, ponieważ docelowo ma pozwolić na szybkie pozyskanie klientów.

Celem podjętych rozważań jest analiza kształtowania wizerunku marki „Njumobile” z perspektywy konsumenta, czyli „oczyma odbiorcy”. Badania własne w formie studium przypadku i obserwacji uczestniczącej odnosiły się do charakterystyki poszczególnych elementów marki, aktualnie prowadzonych działań marketingowych (w tym analiza reklam) i materiałów wspomagających markę w miejscu zakupu.

Badania własne poprzedzono studiami literaturowymi, które przybliżyły podstawowe zagadnienia teoretyczne na temat kształtowania wizerunku marki i komunikacji z odbiorcami oraz przyczyniły się do konceptualizacji badań własnych.

## Zagadnienia teoretyczne

W dostępnych źródłach informacji, marka definiowana jest na różne sposoby. A. Czubała<sup>7</sup> określa markę jako nazwa, pojęcie, znak, symbol, rysunek, melodię lub kombinację tych elementów stworzoną lub opracowaną w celu oznaczenia usługi (produktu) oraz jej wyróżnienia na tle konkurentów. K.L. Keller<sup>8</sup> definiuje markę jako nazwa, termin, znak, symbol lub połączenie tych elementów, których celem jest rozpoznanie towarów lub usług sprzedawcy lub ich grupy i odróżnienie ich od ofert konkurencji. Według M. Dębskiego marka jest to „wielowymiarowa konstrukcja, która integruje zarówno fizyczne, jak i niematerialne atrybuty produktu i składa się z trzech podstawowych elementów:

1. wizerunku marki – sposobu, w jaki konsumenci postrzegają markę;
2. tożsamości marki – sposobu, w jaki kreator marki chce, aby była ona postrzegana przez konsumentów;
3. pozycjonowania marki – miejsce marki na rynku w danym momencie”<sup>9</sup>.

T. Płatek<sup>10</sup> zauważa, że wizerunek odnosi się do klienta, natomiast toż-

<sup>7</sup> A. Czubała, A. Jonas, T. Smoleń, J. W. Wiktor, *Marketing usług*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2012, s. 97.

<sup>8</sup> K.L. Keller, *Strategiczne zarządzanie marką. Kapitał marki – budowanie, mierzenie i zarządzanie*, Oficyna a Wolters Kluwer business, Warszawa 2011, s. 20.

<sup>9</sup> M. Dębski, *Kreowanie silnej marki*, PWE, Warszawa 2009, s. 93.

<sup>10</sup> T. Płatek, *Marka i jej wizerunek*, „Zeszyty Naukowe Ruchu Studenckiego” 2011, nr 2.

samość do właściciela marki, który stara się sterować sposobem jej postrzegania przez klientów. Następstwem tożsamości jest wizerunek, który nie musi być taki sam. B. Tarczydło<sup>11</sup> podaje, iż wizerunek marki to opinie i wiedza o marce, postawy wobec niej, w tym także wrażenia i emocje z nią związane.

„Szerokie rozumienie komunikacji marketingowej sprawia, że w literaturze można spotkać się z poglądem utożsamiającym ją z marketingiem jako takim”<sup>12</sup>. Marka nie mogłaby odnieść sukcesu, gdyby nie kampanie komunikacji marketingowej, które pozwalają na kontakt pomiędzy klientami a przedsiębiorstwem z wykorzystaniem wielu nowoczesnych narzędzi<sup>13</sup>. Nawiązane połączenie ma podnieść prawdopodobieństwo zakupu<sup>14</sup> produktu lub usługi danej marki. Według P. Jaworowicza, elementami które zawsze zawierają się w procesie komunikacji są<sup>15</sup>: nadawca, odbiorca i przekaz.

Często spotykanym zjawiskiem jest uznawanie marki za efekt należący do jednej kategorii. Ponadto, błędnym założeniem jest również używanie takich samych, wystandaryzowanych działań do budowania<sup>16</sup> dowolnego *brandu*. Właściwym podejściem do stworzenia marki jest zarządzanie nią na różnych poziomach. W przypadku funkcjonowania tylko i wyłącznie na jednym poziomie istnieje możliwość zaniedbania pozostałych elementów marki – zarządzający może nie dowiedzieć się czego jej brakuje. Optymalnym rozwiązaniem jest budowanie marki za pomocą czterech poziomów<sup>17</sup>:

- *branding* percepcyjny,
- *branding* emocjonalny,
- *branding* społeczny,
- *branding* kulturowy.

Celem *brandingu* percepcyjnego jest stworzenie skojarzeń marki z daną kategorią rozwiązań oraz odróżnienie jej od pozostałych rozwiązań. Pod-

---

<sup>11</sup> B. Tarczydło, *Wizerunek marki a zachowania nabywcze klientów* [w:] L. Garbarski, J. Tkaczyk (red.), *Kontrowersje wokół marketingu w Polsce*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2009, ss. 635-645.

<sup>12</sup> J.W. Wiktor, *Komunikacja marketingowa. Modele, struktury, formy przekazu*, PWN, Warszawa 2013, s. 53.

<sup>13</sup> J. Kasprzycki-Rosikoń, J. Piątkowski (red.), *Crowdsourcing. Jak angażować konsumentów w świat marek*, Wydawnictwo Helion, Gliwice 2013, s. 34.

<sup>14</sup> J. Kall, *Branding na smartfonie. Komunikacja mobilna marki*, Oficyna a Wolters Kluwer business, Warszawa 2015, s. 28.

<sup>15</sup> P. Jaworowicz, M. Jaworowicz, *Event marketing w zintegrowanej komunikacji marketingowej*, Difin, Warszawa 2016, s. 30.

<sup>16</sup> *Marka na cztery sposoby*,

<http://jacekpogorzelski.pl/ksiazki/marka-na-cztery-sposoby/> (online: 10.05.2018).

<sup>17</sup> J. Pogorzelski, *Marka na cztery sposoby. Branding percepcyjny, emocjonalny, społeczny i kulturowy*, Wolters Kluwer, Warszawa 2015, s. 60, 117, 173, 223.

stawowym elementem *brandingu* emocjonalnego jest stworzenie konkretnego doświadczenia (przeżycia), które odwołuje się do pozytywnych emocji przeżytych przez odbiorcę. Główną wartością, na której opiera się *branding* społeczny, jest tworzenie wyjątkowej i autentycznej więzi pomiędzy ludźmi. *Branding* oparty na idei kulturowej stara się znaleźć odpowiedź na pytanie: „jaki jest sens życia?”, dodatkowo podpowiada odbiorcy marki „kim on jest?”. W *brandingu* kulturowym marka tworzy świat składający się z interpretacji rzeczywistości, systemu wartości, postaw i tożsamości<sup>18</sup>.

## Metodyka badań własnych

Na potrzeby niniejszej publikacji przeprowadzono analizę kształtowania wizerunku marki „Njumobile”. Badania własne zrealizowano w oparciu o metodę studium przypadku wraz z wykorzystaniem obserwacji uczestniczącej. Okres, w którym zbierano dane do analizy zawiera się w przedziale od października 2016 r. do stycznia 2017 r. Badanie składało się z następujących etapów:

1. analiza działań reklamowych wraz z wyszczególnieniem występujących obiektów rynkowych;
2. analiza narzędzi i strategii marketingowej, które służą do kształtowania i utrzymania marki o odpowiednim wizerunku;
3. analiza zarządzania marką (*branding*: percepcyjny, emocjonalny, społeczny i kulturowy);
4. analiza aktywności w mediach społecznościowych;
5. analiza sposobów budowania marki i jej wizerunku w wybranych miejscach sprzedaży (sklep internetowy<sup>19</sup>, stacjonarne miejsca sprzedaży – salon Orange<sup>20</sup>, kiosk Relay<sup>21</sup>).

Wyniki badania docelowo miały dać odpowiedź na następujące pytania badawcze:

1. Jakie obiekty rynkowe występują w reklamach marki?
2. Jak aktualnie wzmacniany jest wizerunek marki?
3. W jakich mediach społecznościowych jest aktywna marka?
4. Jakie formy komunikacji są dla niej stosowane w mediach społecznościowych?

---

<sup>18</sup>

[https://www.malopolska.pl/\\_userfiles/uploads/Jacek%20Pogorzelski%20%20Cztery%20sposoby%20tworzenia%20marki%20terytorialnej.ppt](https://www.malopolska.pl/_userfiles/uploads/Jacek%20Pogorzelski%20%20Cztery%20sposoby%20tworzenia%20marki%20terytorialnej.ppt) (*online*: 10.05.2018).

<sup>19</sup> <https://www.njumobile.pl/>

<sup>20</sup> Adres placówki operatora: Salon Orange, CH Galeria Krakowska, ul. Pawia 5, 31-154 Kraków.

<sup>21</sup> Adres kiosku: Relay, CH Galeria Krakowska, ul. Pawia 5, 31-154 Kraków.

5. Czy i jakie akcje oraz kampanie zrealizowano?
6. Kto zajmuje się realizacją kampanii?
7. Jakie narzędzia służą kształtowaniu wizerunku marki?
8. Jakie narzędzia są stosowane w wybranych miejscach sprzedaży w celu wspomagania marki i kształtowania jej wizerunku?
9. Jak wygląda zarządzanie marką na różnych poziomach?

## Wyniki badań własnych

### *Podstawowe informacje o marce „Njumobile”*

Operator sieci komórkowej „Njumobile” jest jednym z liderów jeśli chodzi o ofertę na rynku submark<sup>22</sup> operatorów infrastrukturalnych – właścicielem jest Orange Polska S.A. Markę wprowadzono w kwietniu 2013 r. i do dzisiaj nieprzerwanie utrzymuje swój młodzieżowy wizerunek. Logiem marki jest stylizowany napis „nju. mobile”. Kolorami przewodnimi marki jest żółty oraz niebieski. Grupą docelową dla oferty operatora są młode osoby w wieku od 16-36 lat, których nie interesują żadne ograniczenia oraz zobowiązania, lubiące technologiczne nowości. Zatem oferta skierowana jest głównie do użytkowników, którzy liczą się z kosztami, użytkują telefony klasy średniej, porównują oferty oraz lubią przemyślane zakupy. Marka pozycjonuje się poprzez cenę oraz wyjątkowość swojej oferty.

Autorem strategii komunikacji i idei kreatywnej jest agencja Ogilvy & Mather Advertising, która obsługuje markę oraz zajmuje się działaniami związanymi z komunikacją reklamową:

- działania *on-line*: Ogilvy Interactive (pod kierunkiem Jakuba Krawczyka);
- produkcja serii filmów animowanych: dom produkcyjny Redworks;
- planowanie mediów: dom mediowy MEC;
- branding i logo: agencja Good;
- głos animowanej postaci: Bartłomiej Walczuk, Cezary Pazura;
- Kampanie obejmują telewizję, nośniki *outdoorowe*, działania *on-line* oraz *print*.

---

<sup>22</sup>P. Dziubak, *Komórkowe submarki, czyli telekomunikacyjne młodsze siostry*, <http://serwisy.gazetaprawna.pl/telekomunikacja/artykuly/780561,komorkowe-submarki-czyli-telekomunikacyjne-mlodsze-siostry.html> (*online*: 16.05.2018).



## Stosowane działania reklamowe oraz narzędzia marketingowe

W badanym okresie, w działaniach promujących markę wykorzystywano hasło reklamowe „only nju” oraz na portalu Instagram „hashtag” („#”) „#najlepiej” do opisu zdjęć. Styl wszystkich wypowiedzi jest bardzo frywolny, czasami gramatycznie niepoprawny, jak np. „Ograniczenia i limity nie interesują mnie” lub „Nie interesuje mnie czasem tanio bo interesuje mnie zawsze tanio”. Dzięki nowatorskiemu podejściu do usług telekomunikacyjnych „Njumobile” jest marką najchętniej polecaną przez swoich konsumentów w badaniu NPS (ang. *Net Promoter Score*; badanie służące do pomiaru lojalności klientów). W badanym okresie wyróżniono następujące działanie służące budowaniu i kształtowaniu wizerunku marki:

1. reklamę marki „Njumobile” w formie spotu wideo „taxi” opublikowano 07 października 2016 r. Znajduje się ona na oficjalnym kanale marki w serwisie YouTube i trwa 30 sekund. Akcja reklamy rozgrywa się początkowo na dworcu autobusowym, gdzie młody mężczyzna pragnie skorzystać z „komunikacji” za 29 zł miesięcznie. Osoba w kasie biletowej informuje o braku dostępności takiej usługi i proponuje ofertę „Njumobile”. W efekcie przybywa pojazd typu taksówka jako odpowiednik tańszej i wygodniejszej formy komunikacji. W samochodzie znajduje się maskotka marki (*brand hero*) – radosna i zabawna żółta postać, która przedstawia ofertę operatora.
2. W badanym przykładzie wyróżniono następujące obiekty rynkowe oraz ich wizerunki:
  - a. marka „Njumobile” – niedroga, nowoczesna, młodzieżowa, wyjątkowa;
  - b. oferta *post-paid* – elastyczność, dopasowanie, szybkość, wygoda, brak zobowiązań;
  - c. maskotka „Njumobile” – szalona, zakręcona, pomocna, życzliwa, dobrze poinformowana;
  - d. młody mężczyzna – oszczędny, stylowy, indywidualista.

W tabeli 1 zaprezentowano narzędzia służące do kształtowania i utrzymania odpowiedniego wizerunku marki.

**Tabela 1. Narzędzia kształtujące wizerunek marki „Njumobile”**

Narzędzie	Przykłady działań	Cechy
Produkt	1. Nowa oferta pozwalająca na wybór pomiędzy nielimitowanymi rozmowami/smsami/mmsami/paczką internetu lub dostępem do internetu z bardzo wysokim limitem danych	Elastyczność
	2. NJU – tandem (pakiety nielimitowanych usług dla dwóch osób, w niskiej cenie)	Przyjacielskość Rodzinność

Narzędzie	Przykłady działań	Cechy
Cena	<ol style="list-style-type: none"> <li>1. Najtańsza oferta <i>post-paid</i> na rynku (abonament od 0 zł/miesiąc)</li> <li>2. Płatność za usługi z dołu, a nie z góry</li> </ol>	<p>Wyjątkowość Niska cena</p> <p>Elastyczność Dopasowanie</p>
Dystrybucja	<ol style="list-style-type: none"> <li>1. Startery <i>pre-paid</i> są dostępne w kioskach, salonach prasowych oraz salonach Orange</li> <li>2. Oferta <i>post-paid</i> dostępna na stronie internetowej operatora.</li> <li>3. Pokrycie zasięgiem LTE 98,2% mieszkańców kraju</li> </ol>	<p>Dostępność</p> <p>Nowoczesność Komfortowość</p> <p>Dostępność</p>
Komunikacja marketingowa	<ol style="list-style-type: none"> <li>1. Akcja promująca rejestrację numeru na kartę</li> <li>2. Porównywanie własnej oferty z konkurencją</li> </ol>	<p>Formalność</p> <p>Konkurencyjność</p>
Każdy przejaw działalności / istnienia firmy	<ol style="list-style-type: none"> <li>1. NJU quiz przeprowadzony na Snapchacie w dniu 28 listopada 2016 r.</li> <li>2. Dodawanie postów na portalach społecznościowych z „memami internetowymi” oraz zabawnymi treściami</li> </ol>	<p>Otwartość (na nowe pomysły) Bliskość konsumentowi</p> <p>Młodzieżowość</p>
Czynniki niezależne od firm	<ol style="list-style-type: none"> <li>1. Na portalu Facebook dostępne są posty „gości”; jeden przypadek dotyczył śmierci abonenta oraz prośby o pomoc w załatwieniu formalności u operatora</li> <li>2. Plotki od użytkowników o pobieraniu wysokiej opłaty aktywacyjnej pomimo aktywnej usługi e-faktura</li> </ol>	<p>Empatyczność Odpowiedzialność</p> <p>Nieuczciwość</p>

Źródło: opracowano na podstawie przeprowadzonych badań oraz z wykorzystaniem: <https://www.njumobile.pl> (online: 20.07.2018); Abonament za 0 zł w nju mobile z rachunkiem, <https://www.abonamenty.pl/abonament-0-zl-nju-mobile-rachunkiem/> (online: 20.07.2018); Promocja rejestracji numerów nju mobile zostanie przedłużona, <http://www.telepolis.pl/wiadomosci/promocja-rejestracji-numerow-nju-mobile-zostanie-przedluzona,2,3,37076.html?more=20> (online: 20.07.2018); <https://www.facebook.com/njumobile/> (online: 20.07.2018); <https://www.njumobile.pl/oferta/14-zl-na-glowe-za-rozmowy-i-internet-bez-limitu> (online: 20.07.2018); M. Jaślan, 98,2 proc. populacji Polski w zasięgu 4G LTE Orange, <https://www.telko.in/982-proc-populacji-polski-w-zasiegu-4g-lte-orange> (online: 20.07.2018); <https://www.instagram.com/njumobile/> (online: 20.07.2018).

## Zarządzanie marką na czterech poziomach

Rozkład zarządzania marką „Njumobile” uwzględnia następujące poziomy:

- *branding* percepcyjny
  - skojarzenia: tani operator, żółta postać (maskotka, *brand hero*), młodzież, komórka, rozmowa, humor, radość, brak ograniczeń i limitów;
  - przekonanie, że operator zapewni więcej oraz taniej niż konkurencja;
  - cel: wygoda i swoboda;
  - porównywanie innych operatorów w formie metafory;
- *branding* emocjonalny
  - emocjonalna relacja dzięki przywiązaniu do marki (organizowanie konkursów w mediach społecznościowych);
  - reklamy z poczuciem humoru, wywołujące pozytywne emocje, obrazujące szczęście;
  - młodzieżowy sposób wypowiedzi oraz głos wspominający o braku ograniczeń i limitów;
  - *brand hero* – „goły i wesoły” – odniesienie się do dzisiejszej młodzieży – pomimo, że nie mają zbyt dużej ilości pieniędzy, są szczęśliwi;
- *branding* społeczny
  - stworzenie marki, która poprzez swoje działania łączy nastolatków w pary (oferta NJU tandem);
  - organizacja *eventów* – np. NJU Winter Games, jednocząca ludzi wokół marki i wydarzenia;
  - odniesienie się do najczęściej używanych przedmiotów przez nastolatków – telefon/komputer z dostępem do Internetu;
  - wykorzystanie „Youtuberów” do nieświadomego naśladowania ich doświadczeń;
- *branding* kulturowy
  - wśród młodzieży, posiadanie oferty „Njumobile” jest czymś modnym;
  - młodzież utożsamia się z *brand hero* marki, chcą być indywidualistami, nie posiadać „tego co wszyscy”;
  - nastolatkowie starają poddać się hasłu „ograniczenia i limity nie interesują mnie”;
  - manifestowanie tożsamości poprzez różnego rodzaju gadżety z logo „Njumobile” (*powerbanki*, pamięci USB, karty do gry, puzzle).

## *Media społecznościowe, w których aktywna jest marka „Njumobile”*

Grupą docelową oraz odbiorcami usług oferowanych pod marką „Njumobile” są osoby młode, spędzające dużą ilość czasu w Internecie. Najłatwiejszym sposobem zbudowania punktów styku z potencjalnymi użytkownikami jest obecność w mediach społecznościowych. Operator aktywny jest w następujących serwisach: Facebook, Instagram, YouTube, Snapchat.

- Formy komunikacji w mediach społecznościowych to:
  - umieszczanie postów;
  - umieszczanie zdjęć (humorystycznych grafik);
  - umieszczanie tzw. Filmików.
- Wzmacniane cechy wizerunku marki „Njumobile” w mediach społecznościowych:
  - młodzieżowy;
  - elastyczny;
  - przyjazny;
  - mobilny;
  - zabawny;
  - świąteczny;
  - solidny (promowanie lojalności).
- Zrealizowane kampanie w mediach społecznościowych:
  - jednodniowa akcja angażująca „njukołaj dla lojalnych”;
  - „Snap życzeń”;
  - „NJU Quiz”.
- Agencja odpowiadająca za komunikację:
  - Ogilvy & Mather Advertising.
- Rezultaty przeprowadzonych działań – akcja „njukołaj dla lojalnych”:
  - 75 komentarzy, 38 reakcji, 4 udostępnienia postu.

## *Budowanie marki, wizerunku, wspomaganie zakupu w wybranych miejscach sprzedaży*

Z uwagi na brak stacjonarnych salonów własnych marki „Njumobile”, przy wykorzystaniu obserwacji uczestniczącej zbadano miejsca, w których można nabyć starter operatora. W saloniku prasowym Relay starter umieszczono w widocznym miejscu przy kasie. W salonie Orange starter nie był w ogóle wystawiony – jedynie startery marki własnej eksponowane były w widoczny sposób. Dodatkowo, zakup startera oraz jego rejestracja musiała zostać poprzedzona oczekiwaniem w długiej kolejce, co skutecznie zniechęciło autorów opracowania do jego zakupu. W sklepie internetowym

operatora zakup startera przebiega w sposób bezproblemowy. W przypadku Internetu mobilnego, operator stosuje promocję dodatkową – dołącza do zestawu puzzle i karty do gry. Podczas procesu zakupu wyświetlono komunikat „zostaw swój numer, a dowiesz się co możesz zyskać!” co zdecydowanie zachęca potencjalnego kupującego do pozostawienia do siebie kontaktu.

## Podsumowanie

Poddając analizie dotychczasowe rozważania, na wyróżnienie w obszarze kształtowania marki „Njumobile” zasługuje fakt kreowania swoistej prostoty, elastyczności, użyteczności i wolności we wszystkich prowadzonych działaniach.

W spotach reklamowych uwydatnia się kwestię długości stażu klienta, możliwości zaoferowania korzystniejszej oferty. Pewnym problemem może okazać się aspekt braku zaufania do operatora, z uwagi na brak podkreślenia, że marka należy do Orange Polska S.A. – z tego tytułu klienci mogą podchodzić z dużą dozą nieufności do operatora. Przedsiębiorstwo zdaje sobie z tego sprawę, dlatego też stara się wykreować wśród swoich klientów wizerunek lojalności, co pozwoli na zbudowanie i zwiększenie zaufania do marki. Młodzieżowy wizerunek jest widoczny poprzez wybranie specyficznej „maskotki” operatora, utrzymanie reklamy w kreskówkowym stylu oraz prosty język przekazu w wielu kanałach komunikacji z klientem.

Operator za pomocą wielu różnorodnych narzędzi buduje markę, która wyróżnia się innowacyjnymi pomysłami, takimi jak prosta oferta „no limit” bez stałego abonamentu czy brak długoterminowych umów. Prowadzone działania opierają się o elastyczność, wyjątkowość, dostępność, otwartość i konkurencyjność.

„Njumobile” należy do marek zarządzanych na wielu różnych poziomach. Przeprowadzone badania doskonale obrazują zaobserwowane działania z obszaru *brandingu* percepcyjnego, emocjonalnego, społecznego oraz kulturowego. Kształtowanie pozytywnego wizerunku na różnych poziomach w oczach odbiorcy pozwala na długotrwałe zakorzenienie się w jego podświadomości. Otoczenie komunikatem, pretendującym do miana zintegrowanej komunikacji marketingowej sprawia, że odbiorcy chętniej wchodzi w interakcje, manifestują utożsamianie się z marką (np. poprzez gadzety, chęć bycia indywidualistami, identyfikację z *brand hero*) i przynależność do marki.

Wszelkie prowadzone działania w mediach społecznościowych odgrywają znaczącą rolę w budowaniu wizerunku marki, mają charakter angażujący, tworzą specyficzną społeczność składającą się z ludzi młodych, cenią-

cych sobie poczucie humoru. Zamieszczane posty są spójne wizerunkowo i zgodne z systemem identyfikacji wizualnej przedsiębiorstwa. Ponadto wzmacniają te same cechy wizerunku, które można spotkać w pozostałych kanałach oraz doskonale zwiększają świadomość i rozpoznawalność marki.

Marka „Njumobile” na swojej stronie internetowej podkreśla, że jest siecią najbardziej zadowolonych klientów, co sprzyja budowie jej wizerunku i może zwiększać zaufanie do marki. Komunikat dostarcza pewnego rodzaju gwarancję, że podczas skorzystania z oferty operatora konsument będzie zadowolony ze świadczonych usług. Szata graficzna strony internetowej utrzymana jest w kreskówkowej stylistyce (młodzieżowy wizerunek). Dodatkowo marka buduje wizerunek przyjacielski, otwarty i rodzinny przy pomocy oferty „tandem” – para osób płaci mniej za usługi. Marka utrzymuje w jednakowej kolorystyce zarówno startery, jak i stronę internetową, co pozwala w łatwy sposób wyróżnić się wśród konkurencji.

Przeprowadzona przez autorów analiza wizerunku wykazała, że „Njumobile” to marka odważna, szczerza, prosta, uczciwa, dająca klientom pełną wolność wyboru, a prowadzona komunikacja jest prostolinijna, bezproblemowa, świeża, pozytywna i wytwarzająca dobrą energię.

## Piśmiennictwo

- Biuletyn statystyczny (12)*, GUS, Warszawa 2018.
- Czubała A., Jonas A., Smoleń T., Wiktor J.W., *Marketing usług*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2012.
- Dębski M., *Kreowanie silnej marki*, PWE, Warszawa 2009.
- Jaworowicz P., Jaworowicz M., *Event marketing w zintegrowanej komunikacji marketingowej*, Difin, Warszawa 2016.
- Kall J., *Branding na smartfonie. Komunikacja mobilna marki*, Oficyna a Wolters Kluwer business, Warszawa 2015.
- Kasprzycki-Rosikoń J., Piątkowski J. (red.), *Crowdsourcing. Jak angażować konsumentów w świat marek*, Wydawnictwo Helion, Gliwice 2013.
- Keller K.L., *Strategiczne zarządzanie marką. Kapitał marki – budowanie, mierzenie i zarządzanie*, Oficyna a Wolters Kluwer business, Warszawa 2011.
- Płatek T., *Marka i jej wizerunek*, „Zeszyty Naukowe Ruchu Studenckiego” 2011, nr 2.
- Pogorzelski J., *Marka na cztery sposoby. Branding percepcyjny, emocjonalny, społeczny i kulturowy*, Wolters Kluwer, Warszawa 2015.
- Raport o stanie rynku telekomunikacyjnego w 2016 roku opublikowany przez Prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej, Warszawa 2017.
- Tarczydło B., *Wizerunek marki a zachowania nabywcze klientów* [w:] Garbarski L., Tkaczyk J. (red.), *Kontrowersje wokół marketingu w Polsce*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2009.
- Wiktor J.W., *Komunikacja marketingowa. Modele, struktury, formy przekazu*, PWN, Warszawa 2013.

## Źródła internetowe

- Abonament za 0 zł w nju mobile z rachunkiem*, <https://www.abonamenty.pl/abonament-0-zl-nju-mobile-rachunkiem/> (online: 20.07.2018).
- Dziubak P., *Komórkowe submarki, czyli telekomunikacyjne młodsze siostry*, <http://serwisy.gazetaprawna.pl/telekomunikacja/artykuly/780561,komorkowe-submarki-czyli-telekomunikacyjne-mlodsze-siostry.html> (online: 16.05.2018).
- <https://www.facebook.com/njumobile/> (online: 20.07.2018).
- <https://www.instagram.com/njumobile/> (online: 20.07.2018).
- [https://www.malopolska.pl/\\_userfiles/uploads/Jacek%20Pogorzelski%20%20Cztery%20sposoby%20tworzenia%20marki%20terytorialnej.ppt](https://www.malopolska.pl/_userfiles/uploads/Jacek%20Pogorzelski%20%20Cztery%20sposoby%20tworzenia%20marki%20terytorialnej.ppt) (online: 10.05.2018).
- <https://www.njumobile.pl> (online: 20.07.2018).
- <https://www.njumobile.pl/oferta/14-zl-na-glowe-za-rozmowy-i-internet-bez-limitu> (online: 20.07.2018).
- Jaślan M., *98,2 proc. populacji Polski w zasięgu 4G LTE Orange*, <https://www.telko.in/982-proc-populacji-polski-w-zasiegu-4g-lte-orange> (online: 20.07.2018).
- Marka na cztery sposoby*, <http://jacekpogorzelski.pl/ksiazki/marka-na-cztery-sposoby/> (online: 10.05.2018).
- Na koniec 2017 roku polskie telekomy obsługiwały prawie 53 mln kart SIM*, <http://www.telepolis.pl/wiadomosci/na-koniec-2017-roku-polskie-telekomy-obslugiwaly-prawie-53-mln-kart-sim,2,3,41200.html> (online: 03.05.2018).
- Promocja rejestracji numerów nju mobile zostanie przedłużona*, <http://www.telepolis.pl/wiadomosci/promocja-rejestracji-numerow-nju-mobile-zostanie-przedluzona,2,3,37076.html?more=20> (online: 20.07.2018).

Autorzy

**mgr Adrian Konior**

**mgr Anna Kondak**

AGH Akademia Górniczo-Hutnicza

Wydział Zarządzania



# 11. DYNAMICZNE ZDOLNOŚCI OPARTE NA WIEDZY. O ZARZĄDZANIU WIEDZĄ RAZ JESZCZE<sup>1</sup>

Anna Chwiłkowska-Kubala

Słowa kluczowe: dynamiczne zdolności, zarządzanie wiedzą.

## Wprowadzenie

W kontekście burzliwego charakteru rzeczywistości gospodarczej zauważa się, że krytyczne znaczenie dla przetrwania i rozwoju przedsiębiorstwa ma nie tylko przystosowywanie się, ale także aktywne antycypowanie, czy nawet pobudzanie zmian zachodzących w otoczeniu<sup>2</sup>. Badacze nauk o zarządzaniu proponują różne podejścia do budowania przewagi konkurencyjnej. W ostatnich latach obserwuje się ukierunkowanie uwagi na krytyczne znaczenie wiedzy oraz kategorii zdolności organizacji. Zwolennicy koncepcji zarządzania wiedzą postulują, iż wiedza ma kluczowe znaczenie dla budowania przewagi konkurencyjnej i osiągania sukcesów na rynku<sup>3</sup>. Naukowcy podejmują także rozważania nad konstruktem dynamicznych zdolności, zaproponowanym przez D.J. Teece'a<sup>4</sup>, tj. grupy specyficznych zdolności umożliwiających dostosowywanie się do otoczenia dzięki rekonfigurowaniu bazy zasobowej. Włączając się w naukową dyskusję, celem niniejszego opracowania postanowiono uczynić przedstawienie problematyki dynamicznych zdolności w kontekście koncepcji zarządzania wiedzą.

---

<sup>1</sup> Projekt sfinansowano ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2013/11/B/HS4/00697

<sup>2</sup> R. Krupski (red.), *Zarządzanie strategiczne. Koncepcje-metody*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego we Wrocławiu, Wrocław 2007, s. 9.

<sup>3</sup> L. Schweizer, S. Rogbeer, B. Michaelis, *The dynamic capabilities perspective: from fragments to meta-theory*, „Management Research Review” 2015, vol. 38 Issue 7, pp. 665-666

<sup>4</sup> D.J. Teece, G. Pisano, A. Shuen, *Dynamic Capabilities and Strategic Management*, „Strategic Management Journal” 1997, vol. 18, no. 7, pp. 509-533; D.J. Teece, *Explicating Dynamic Capabilities: The Nature and Microfoundations of (Sustainable) Enterprise Performance*, „Strategic Management Journal” 2007, vol. 28, no. 13, pp. 1319-1350.

## Koncepcja zarządzania wiedzą

Pod koniec lat 80. XX w. uwaga badaczy nauk o zarządzaniu została skierowana na kategorię wiedzy organizacji. W 1987 r. w USA zorganizowano pierwszą konferencję pt. „Managing the knowledge assets into 21st century”, z kolei w Szwecji została powołana tzw. Grupa Konrada, która rozpoczęła badania nad „zarządzaniem kapitałem intelektualnym”<sup>5</sup>. Warto zauważyć, że problematykę wiedzy w kontekście zarządzania przedsiębiorstwem podjęły również firmy konsultingowe, które porządkując swoje doświadczenia, sprzedawały opracowane zalecenia, poszukującym rozwiązań, menedżerom<sup>6</sup>. W niektórych przypadkach nie odnotowano jednak spodziewanych spektakularnych rezultatów z tytułu wdrożenia programu zarządzania wiedzą, stąd wskazuje się, że komercjalizacja wizjonerskich myśli przyczyniła się do wyhamowania rozwoju koncepcji<sup>7</sup>.

Znaczenie wiedzy w kontekście zarządzania organizacją dostrzegano także kilka dekad wcześniej. Przykładowo, w latach 30. XX w. J. Schumpeter zauważał krytyczne znaczenie innowacji, z perspektywy tworzenia nowych konfiguracji umożliwiających osiągnięcie renty przedsiębiorczej<sup>8</sup>. Z kolei R. Revans (lata 40. XX w.) rozważał istotę procesu uczenia się podczas działania, co zostało poddane dalszym analizom naukowym, wraz z pojawieniem się ewolucyjnej szkoły w podejściu do strategii (lata 60. XX w.)<sup>9</sup> Koncepcja zarządzania wiedzą jest również postrzegana jako rezultat rozważań w ramach podejścia zasobowego, z uwagi na traktowanie wiedzy jako krytycznego zasobu organizacji<sup>10</sup>.

Założeniem koncepcji jest traktowanie wiedzy jako strategicznego zasobu, który zasługuje na szczególną uwagę kadry zarządzającej. Mimo znaczącej liczby opracowań, w literaturze<sup>11</sup> podkreśla się jednak brak spójności terminologicznej w odniesieniu do definiowania „wiedzy” oraz „zarządzania wiedzą”. R. Grant wskazuje na tautologiczny charakter proponowanych definicji wiedzy, wskazując, że „wiedza jest tym, co jest znane”

<sup>5</sup> M. Czerska, A. Szpitter (red.), *Koncepcje zarządzania. Podręcznik akademicki*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2010, s. 322.

<sup>6</sup> K. Zimniewicz, *Teoria i praktyka zarządzania. Analiza krytyczna*, PWE, Warszawa 2014.

<sup>7</sup> J. Fazłagić, *Zarządzanie wiedzą. Czas na refleksję*, „Problemy Jakości” 2008, nr 6, s. 16.

<sup>8</sup> A. Noga, *Teorie przedsiębiorstw*, PWE, Warszawa 2011, ss.147-148.

<sup>9</sup> A. Chrostowski, *Doradztwo naukowe (Action Research) jako metoda sprzyjająca uczeniu się organizacji i tworzeniu wiedzy*, [w:] Glinka B., Kostera M. (red.), *Nowe kierunki w organizacji i zarządzaniu. Organizacje, konteksty, procesy zarządzania*, Wolters Kluwer, Warszawa 2016, ss. 496-497.

<sup>10</sup> R.M. Grant, *Toward a Knowledge-Based Theory of the Firm*, „Strategic Management Journal” 1996, vol. 17, Special Issue: *Knowledge and the Firm*, pp. 109-110; L. Schweizer, S. Rogbeer, B. Michaelis, *op. cit.*, p. 665.

<sup>11</sup> K. Zimniewicz 2014, *op. cit.*, ss. 115-116.

(ang. *What is knowledge? (...) That which is known*)<sup>12</sup>. Należy jednak zauważyć, że pojęcie wiedzy nie może być wymiennie stosowane z pojęciem informacji<sup>13</sup>.

O wiedzy można mówić w przypadku, gdy następuje porównanie informacji ze znaną już sytuacją; zidentyfikowaniem skutków i konsekwencji podejmowanych działań; połączeniem fragmentu wiedzy z wiedzą już posiadaną i porównaniem, co inne osoby myślą o danej informacji<sup>14</sup>. Wiedza jest procesem twórczym, a jej przejawem jest znajomość pewnych prawd, faktów i zasad<sup>15</sup>; wiedza jest pewnego rodzaju zdolnością do wykorzystywania danych w kontekście konkretnego działania<sup>16</sup>; jest powiązana z przekonaniami i oczekiwaniami danej jednostki<sup>17</sup>. Podkreśla się również, że wiedza odpowiada zamierzeniom jej twórców i użytkowników<sup>18</sup>, chociaż jak zauważa J. Fazlagić<sup>19</sup>, nie zawsze posiadanie wiedzy jest tożsame z jej użytkowaniem.

Rozważania nad problematyką wiedzy w kontekście zarządzania organizacją doprowadziły do wyróżnienia takich rodzajów wiedzy, jak wiedza: jawna, ukryta, katalogowa (co to?), historyczna (jak było?), procesowa (jak to się dzieje?)<sup>20</sup>. Naukowcy przywołują również propozycję Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (ang. *Organisation for Economic Cooperation and Development*, OECD), która wyróżnia cztery kategorie wiedzy: *know-what* (wiedzieć co), *know-why* (wiedzieć dlaczego), *know-how* (wiedzieć jak), *know-who* (wiedzieć kto)<sup>21</sup>. Warto również zwrócić uwagę na rozróżnienie pojęć „wiedza organizacji” oraz „wiedza w organizacji”. Uczenie się organizacji jest związane z kształtowaniem odpowiednich warunków kreowania wiedzy, jako wypadkowej relacji zachodzących wewnątrz organizacji, co sprzyja wymianie i tworzeniu kapitału wiedzy danego podmiotu. „Wiedza w organizacji” dotyczy natomiast konkretnych uczestników organizacji, co skutkuje tym, że wiedza jest rozproszona i najczęściej, wraz z odejściem konkretnych osób, wypływa z organizacji<sup>22</sup>.

<sup>12</sup> R.M. Grant, *op. cit.*, s. 110.

<sup>13</sup> Sz. Cyfert, K. Krzakiewicz, *Nauka o organizacji*, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa, Poznań 2009, s. 222.

<sup>14</sup> M. Czerska, A. Szpitter, *op. cit.*, ss. 321-323.

<sup>15</sup> J. Fazlagić, *Innowacyjne zarządzanie wiedzą*, Difin, Warszawa 2014, s. 15.

<sup>16</sup> M. Czerska, A. Szpitter, *op. cit.*, ss. 321-323.

<sup>17</sup> Sz. Cyfert, K. Krzakiewicz, *op. cit.*, s. 222.

<sup>18</sup> A.K. Koźmiński (red.), *Zarządzanie w warunkach niepewności*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 94.

<sup>19</sup> J. Fazlagić, *Innowacyjne, op. cit.*, s. 29.

<sup>20</sup> A.K. Koźmiński, *op. cit.*, s. 95.

<sup>21</sup> M. Czerska, A. Szpitter, *op. cit.*, ss. 327-328.

<sup>22</sup> E. Stańczyk-Hugiet, *Organizacja ucząca się*, [w:] Krupski R. (red.), *Zarządzanie przedsiębiorstwem w turbulentnym otoczeniu*, PWE, Warszawa 2005, s. 201.

B. Kogut i U. Zander<sup>23</sup> zauważają jednak, że wiedza poszczególnych pracowników, jakkolwiek istotna, nie jest wyłącznym źródłem wiedzy organizacji. Wiedza organizacji ujawnia się również w kontekście współpracy zespołów, czy organizacji jako całości, a także sieci relacji, w której znajduje się organizacja. Wiedza organizacji to nie tylko wiedza wewnątrzorganizacyjna, ale również wiedza pochodząca z zewnątrz, jak np. wiedza dostawców usług, czy klientów<sup>24</sup>. W toku dyskusji naukowej nad problematyką zarządzania wiedzą pojawia się pytanie, na jakim poziomie rozważać wiedzę organizacji: z perspektywy pracownika, procesów, czy też może w ujęciu wielowymiarowym (co wydaje się być najlepszym rozwiązaniem, acz najtrudniejszym w badaniu).

Oprócz niejasności stosowanych pojęć, trudności w przeprowadzaniu badań empirycznych wynikają również z tego, że dla uczestników organizacji wiedza posiada pewną wartość i dzielenie się nią z innymi wymaga zaufania, otwartości, a także samej chęci dzielenia się swoją wiedzą. Wiedza jest bardzo często utożsamiana z władzą, bądź z możliwością zdobycia władzy (np. awansem), co powoduje niechęć pracowników do ujawniania potencjalnym konkurentom (współpracownikom) krytycznych informacji<sup>25</sup>. Wobec powyższego, przeprowadzanie badań, opracowanie modeli zarządzania wiedzą (szczególnie w odniesieniu do wiedzy ukrytej), stanowi wyzwanie dla badaczy nauk o zarządzaniu.

Mimo zgłaszanych wątpliwości, trudno umniejszać znaczeniu wiedzy. W obliczu burzliwych zmian otoczenia, rozwoju nowych technologii i nadmiaru informacji, wiedza organizacji (i w organizacji) może stanowić istotne źródło powodzenia biznesu. O krytycznym znaczeniu wiedzy świadczy również liczba opracowań naukowych, jak i kierunków rozważań, wśród których warto wymienić m.in. badania poświęcone innowacjom, czy problematyce organizacyjnego uczenia się<sup>26</sup>. K. Zimniewicz<sup>27</sup> wskazuje, że termin „zarządzanie wiedzą” winien być traktowany jako skrót myślowy. Trudno bowiem mówić o „zarządzaniu” wiedzą w klasycznym rozumieniu zarządzania. Według K. Zimniewicza uzasadnionym jest raczej stosowanie sformułowania „zarządzanie ludźmi, którzy posiadają wiedzę”. J. Fazlagić<sup>28</sup> podkreśla natomiast, że zarządzanie wiedzą powinno być rozumiane jako sposób postrzegania organizacji, ponieważ odnosi się do stosowania kon-

---

<sup>23</sup> B. Kogut, U. Zander., *What Firms Do? Coordination, Identity, and Learning*, „Organization Science” 1996, vol. 7, no. 5, pp. 502-518.

<sup>24</sup> J. Fazlagić, *Innowacyjne, op. cit.*, s. 13.

<sup>25</sup> K. Zimniewicz, *op. cit.*, s. 116.

<sup>26</sup> *Ibidem*, s. 114.

<sup>27</sup> K. Zimniewicz, *Koncepcje zarządzania*, Wydawnictwo Forum Naukowe, Poznań 2008, s. 70.

<sup>28</sup> J. Fazlagić, *Innowacyjne, op. cit.*, s. 13.

kretnych technik wypracowanych zarówno przez praktyków, jak również badaczy nauk o zarządzaniu.

## Koncepcja dynamicznych zdolności

W latach 90. XX w. zespół badawczy D.J. Teece'a<sup>29</sup> zaproponował koncepcję dynamicznych zdolności, jako próbę odpowiedzi na pytanie, dlaczego niektóre przedsiębiorstwa lepiej radzą sobie w burzliwym otoczeniu. W literaturze naukowej<sup>30</sup> podkreśla się trzy najczęściej przytaczane definicje kategorii dynamicznych zdolności. Według zespołu badawczego D.J. Teece'a dynamiczne zdolności to specyficzne zdolności, które umożliwiają przedsiębiorstwom rekonfigurowanie bazy zasobów i kompetencji (tworzenie, nabywanie, rekonfigurowanie, uwalnianie nadmiarowych zasobów i kompetencji) w celu adaptacji do zmian otoczenia, bądź też kreowania zmian<sup>31</sup>. K. Eisenhardt i J. Martin<sup>32</sup> definiują dynamiczne zdolności jako „organizacyjne i strategiczne rutyny, dzięki którym przedsiębiorstwa uzyskują nowe konfiguracje zasobów” w kontekście zmian uwarunkowań rynkowych (pojawianie się nowych rynków, ich łączenie się, podziały, ewolucja, a także faza schyłku). Trzecią najczęściej przytaczaną definicją dynamicznych zdolności jest propozycja M. Zollo i S.G. Wintera, którzy przyjmują, że dynamiczne zdolności to „rutyny wyższego rzędu, które umożliwiają rozwijanie i adaptowanie rutyn operacyjnych”<sup>33</sup>. W literaturze naukowej podkreśla się, że dzięki zdolnościom dynamicznym możliwe jest wprowadzanie nowej wiedzy, co przyczynia się do zmiany zdolności operacyjnych, a w konsekwencji do budowania (umacniania) przewagi konkurencyjnej<sup>34</sup>.

Koncepcja dynamicznych zdolności jest podejściem relatywnie nowym, stąd jeszcze tak naprawdę niezbadanym. Dyskusja nad wpływem dynamicznych zdolności na efektywność, czy budowanie przewagi konkurencyjnej pozostaje wciąż otwarta. Naukowcy zwracają uwagę na konieczność przeprowadzenia wielu badań empirycznych, które pozwolą określić,

---

<sup>29</sup> D.J. Teece, G. Pisano, A. Shuen, *op. cit.*

<sup>30</sup> S. Zheng, W. Zhang, J. Du, *Knowledge-based dynamic capabilities and innovation in networked environments*, „Journal of Knowledge Management” 2011, vol. 15, Issue: 6, p.1037.

<sup>31</sup> D.J. Teece, G. Pisano, A. Shuen, *op. cit.*, D.J. Teece, *op. cit.*

<sup>32</sup> K.M. Eisenhardt, J. A. Martin, *Dynamic capabilities: what are they?*, „Strategic Management Journal” 2000, vol. 21, pp. 1105-1121.

<sup>33</sup> M. Zollo, S.G. Winter, *Deliberate Learning and the Evolution of Dynamic Capabilities*, „Organization Science” 2002, vol. 13, no. 3, *Knowledge, Knowing, and Organizations*, pp. 339-351.

<sup>34</sup> J.S. Denford, *Building knowledge: developing a knowledge-based dynamic capabilities typology*, „Journal of Knowledge Management” 2013, vol. 17, Issue 2, p. 177.

w jakich warunkach, dla jakiej kategorii przedsiębiorstw oraz jakie znaczenie mają dynamiczne zdolności w obszarze kształtowania przewagi konkurencyjnej przedsiębiorstwa<sup>35</sup>. Podkreśla się, że aktualnie perspektywa dynamicznych zdolności nie zasługuje na miano „teorii”, jednakże jest koncepcją wartą uwagi, ponieważ łączy wiele istotnych aspektów zarządzania przedsiębiorstwem<sup>36</sup>.

Konstrukt dynamicznych zdolności kładzie nacisk na proces rekonfigurowania bazy zasobów i kompetencji organizacji w kontekście antycypowania i dostosowywania się do zmian otoczenia. S.A. Zahra i G. George wyróżniają kategorię ACAP (ang. *absorptive capacity*, zdolności absorpcyjnych), jako szczególną kategorię dynamicznych zdolności. Zdolności absorpcyjne determinują zdolność przedsiębiorstwa do kreowania i odpowiedniego alokowania wiedzy w organizacji, co poprzez kształtowanie innych kategorii zdolności (np. z obszaru produkcji, czy marketingu) przyczynia się w konsekwencji do budowania przewagi konkurencyjnej. S.A. Zahra i G. George definiują ACAP jako „układ rutyn i procesów, poprzez które przedsiębiorstwa nabywają, asymilują, przeobrażają i wykorzystują wiedzę w celu budowania dynamicznych zdolności”<sup>37</sup>. Warto zauważyć, że pojęcie zdolności absorpcyjnych wprowadzili do nauk o zarządzaniu W.M. Cohen i D.A. Levinthal<sup>38</sup>, którzy pod pojęciem zdolności absorpcyjnej rozumieją „zdolność do rozpoznawania wartości nowej, zewnętrznej informacji, asymilowanie jej i wykorzystanie w celach komercyjnych”, co ma z kolei krytyczne znaczenie dla innowacyjności przedsiębiorstwa. Kategoria zdolności absorpcyjnych podkreśla tym samym znaczenie wiedzy w kształtowaniu przewagi konkurencyjnej organizacji.

## Wiedza organizacji a dynamiczne zdolności

Mimo że zarządzanie organizacją jest możliwe bez stosowania zasad zarządzania wiedzą, warto mieć świadomość pewnych korzyści wynikających z wdrożenia tego typu zarządzania, wśród których wyróżnia się<sup>39</sup>:

- poprawę jakości decyzji podejmowanych w przedsiębiorstwie;
- wypracowywanie przez uczestników organizacji nawyku uczenia się;

---

<sup>35</sup> I. Barreto, *Dynamic Capabilities: A Review of Past Research and an Agenda for the Future*, „Journal of Management” 2010, vol. 36, no. 1, p. 276.

<sup>36</sup> C.E. Helfat, M.A. Peteraf, *Understanding dynamic capabilities: progress along a developmental path*, „Strategic Organization” 2009, vol. 7, no. 1, p. 99.

<sup>37</sup> S.A. Zahra, G. George, *Absorptive Capacity: A Review, Reconceptualization, and Extension*, „The Academy of Management Review” 2002, vol. 27, no. 2, p. 186.

<sup>38</sup> S. Zheng, W. Zhang, J. Du, *op. cit.*, p.1037.

<sup>39</sup> J. Fazlagić, *Innowacyjne, op. cit.*, s. 19.



- zmiany w kulturze organizacyjnej umożliwiające rozwój przedsiębiorstwa.

Badacze nauk o zarządzaniu podkreślają krytyczne dla przetrwania oraz rozwoju przedsiębiorstwa znaczenie wiedzy, przede wszystkim wiedzy ukrytej, trudnej do replikacji, alokacji i rekonfiguracji<sup>40</sup>. Należy zauważyć, że przedstawiciele koncepcji dynamicznych zdolności również uwzględniają kategorię wiedzy i powiązane z nią kategorie rutyn, czy procesu organizacyjnego uczenia się<sup>41</sup>. Zespół badawczy D.J. Teece'a<sup>42</sup> zwraca uwagę, że organizacyjne uczenie się, nie polega wyłącznie na imitowaniu zachowań innych jednostek, ale również jest wypadkową współdziałania w kontekście rozwiązywania złożonych problemów. Proces uczenia się odgrywa kluczową rolę w zrozumieniu procesów zachodzących w przedsiębiorstwie.

A. Nielsen<sup>43</sup>, podejmując rozważania nad punktami wspólnymi konstruktu dynamicznych zdolności i zarządzania wiedzą, zauważa, że dynamiczne zdolności należy postrzegać jako zespół działań obejmujących zarządzanie wiedzą, który pozwala na zmianę, odnowę i wykorzystywanie wiedzy, jako strategicznego zasobu organizacji. Według A. Nielsena połączenie rozważań nad kategorią dynamicznych zdolności i koncepcją zarządzania wiedzą zmienia perspektywę postrzegania dynamicznych zdolności, pozwalając lepiej zrozumieć procesy rozwijania i odnawiania zdolności przedsiębiorstwa.

Wskazuje się, że głównym warunkiem powstawania dynamicznych zdolności jest wiedza organizacji. W konsekwencji, w literaturze naukowej pojawia się określenie konstruktu dynamicznych zdolności opartych na wiedzy (ang. *knowledge-based dynamic capabilities*). J.S. Denford wyróżnia osiem kategorii (typów i wymiarów) dynamicznych zdolności opartych na wiedzy<sup>44</sup>:

- kreowanie (ang. *creating knowledge-based dynamic capability*), które odbywa się dzięki eksplorowaniu wnętrza przedsiębiorstwa w poszukiwaniu nowej wiedzy poprzez tworzenie nowych konfiguracji wiedzy;
- integrowanie (ang. *integrating knowledge-based dynamic capability*), które odnosi się do poszukiwania nowej wiedzy poprzez rozpoznawanie, transferowanie, absorpcję i aplikację wewnętrznej wiedzy (ang. *internal knowledge*) w kontekście nowych działań organizacji;

---

<sup>40</sup> K. Krzakiewicz, Sz. Cyfert, *Strategiczne aspekty dynamicznych zdolności replikacji i imitacji wiedzy*, „Przegląd Organizacji” 2018, nr 3, s. 6.

<sup>41</sup> C.E. Helfat, M.A. Peteraf, *op. cit.*, p. 92.

<sup>42</sup> D.J. Teece, G. Pisano, A. Shuen, *op. cit.*

<sup>43</sup> A.P. Nielsen, *Understanding dynamic capabilities through knowledge management*, „Journal of Knowledge Management” 2006, vol. 10, Issue 4, pp. 59-71.

<sup>44</sup> J. Denford, *op. cit.*, pp. 178-187.



- rekonfigurowanie (ang. *reconfiguring knowledge-based dynamic capability*), polegające na zmianie pewnych komponentów (zasobów) układu, które w przeszłości przyczyniły się do osiągnięcia sukcesu;
- replikowanie (ang. *replicating knowledge-based dynamic capability*), rozumiane jako zdolność do wewnętrznego wykorzystywania wiedzy, która ma zostać zaabsorbowana przez organizację; wskazuje się, że rozwój organizacji jest uwarunkowany zdolnością efektywnego kopiowania i transferowania wiedzy do wszystkich obszarów działalności organizacji;
- rozwijanie (ang. *developing knowledge-based dynamic capability*), które jest ściśle powiązane z procesem organizacyjnego uczenia się i polega na wykorzystywaniu wiedzy zewnętrznej (spoza organizacji) do tworzenia nowej wiedzy, którą można wykorzystać wewnątrz organizacji;
- asymilowanie (ang. *assimilating knowledge-based dynamic capability*), czyli poszukiwanie nowej wiedzy na zewnątrz, która mogłaby zostać wykorzystana przez organizację;
- syntetyzowanie (ang. *synthesizing knowledge-based dynamic capability*), polegające na wykorzystywaniu wiedzy w ramach aliansów (efekt synergii);
- imitowanie (ang. *imitating knowledge-based dynamic capability*), czyli absorbowanie wiedzy innej organizacji, uwarunkowane zdolnością do pokonania problemu ścieżki zależności, która chroni wiedzę konkurenta; imitowanie możliwe jest albo poprzez licencjonowanie albo odpowiednie obserwowanie działań konkurenta.

Zespół badawczy S. Zheng zauważa, że rozważanie konstruktów kategorii dynamicznych zdolności w odniesieniu do kategorii wiedzy organizacji z jednej strony zawęży perspektywę prowadzonych rozważań (z ogólnie rozumianych zasobów do kategorii wiedzy); jednakże z drugiej strony, umożliwi uporządkowanie rozważań i przeprowadzenie badań empirycznych. Badacze proponują postrzeganie dynamicznych zdolności jako „zdolności do pozyskiwania, generowania i łączenia zasobów wiedzy w celu wyczuwania, odkrywania i radzenia sobie z dynamicznym otoczeniem”<sup>45</sup>. S. Zheng wyróżnia trzy podgrupy zdolności, będące jednocześnie głównymi wymiarami konstruktów dynamicznych zdolności opartych na wiedzy<sup>46</sup>:

- zdolności do pozyskiwania wiedzy (ang. *knowledge acquisition capabilities*);
- zdolności do generowania wiedzy (ang. *knowledge generation capabilities*);

---

<sup>45</sup> S. Zheng, W. Zhang, J. Du, *op. cit.*, p. 1048.

<sup>46</sup> *Ibidem*, pp. 1038-1039.

- zdolności do łączenia wiedzy (ang. *knowledge combination capabilities*).

Badacze wskazują na występowanie powiązań pomiędzy zidentyfikowanymi wymiarami dynamicznych zdolności opartych na wiedzy. Wyniki badań przeprowadzonych przez zespół badawczy S. Zheng wskazują, że zdolności pozyskiwania wiedzy oraz zdolności do generowania wiedzy są warunkiem koniecznym występowania zdolności łączenia wiedzy, a w konsekwencji (pośrednio) przyczyniają się do innowacyjności przedsiębiorstwa<sup>47</sup>.

## Podsumowanie

Podejście do kategorii dynamicznych zdolności z ukierunkowaniem na perspektywę wiedzy organizacji wydaje się być ciekawą propozycją. Okazuje się, że koncepcja zarządzania wiedzą nie była wyłącznie chwilową modą zapoczątkowaną przez firmy konsultingowe, a dorobek badaczy nauk o zarządzaniu wskazuje na wiele istotnych aspektów zarządzania przedsiębiorstwem, wciąż aktualnych w warunkach turbulentnego charakteru otoczenia.

Analiza literatury naukowej pozwala na stwierdzenie, że dynamiczne zdolności i kategoria wiedzy organizacji powinny być rozważane łącznie. Badacze zakładają, że przedsiębiorstwa mogą rozwijać swoje dynamiczne zdolności. Zauważa się jednak, że kształtowania dynamicznych zdolności może przebiegać w różny sposób i tym samym osiągnane korzyści nie będą identyczne dla wszystkich organizacji<sup>48</sup>. Krytyczne znaczenie z perspektywy zarządzania przedsiębiorstwem ma świadomość kadry zarządzającej na temat procesów zachodzących w organizacji, w tym procesów kreowania nowej wiedzy. W konsekwencji, zarówno problematyka kształtowania dynamicznych zdolności (w tym dynamicznych zdolności opartych na wiedzy), jak również koncepcja zarządzania wiedzą pozostają wciąż aktualnymi i godnymi uwagi obszarami rozważań.

## Piśmiennictwo

- Barreto I., *Dynamic Capabilities: A Review of Past Research and an Agenda for the Future*, „Journal of Management” 2010, vol. 36, no. 1.  
 Chrostowski A., *Doradztwo naukowe (Action Research) jako metoda sprzyjająca uczeniu się organizacji i tworzeniu wiedzy*, [w:] Glinka B., Kostera M. (red.), *Nowe kierunki w orga-*

---

<sup>47</sup> *Ibidem*, p. 1048.

<sup>48</sup> *Ibidem*, p. 1038.

- nizacji i zarządzaniu. *Organizacje, konteksty, procesy zarządzania*, Wolters Kluwer, Warszawa 2016.
- Cyfert Sz., Krzakiewicz K., *Nauka o organizacji*, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa, Poznań 2009.
- Czerska M., Szpitter A. (red.), *Koncepcje zarządzania. Podręcznik akademicki*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2010.
- Denford J.S., *Building knowledge: developing a knowledge-based dynamic capabilities typology*, „Journal of Knowledge Management” 2013, vol. 17, Issue 2.
- Fazlagić J., *Zarządzanie wiedzą. Czas na refleksję*, „Problemy Jakości” 2008, nr 6.
- Fazlagić J., *Innowacyjne zarządzanie wiedzą*, Difin, Warszawa 2014.
- Grant, R.M., *Toward a Knowledge-Based Theory of the Firm*, „Strategic Management Journal” 1996, vol. 17, Special Issue: *Knowledge and the Firm*.
- Helfat C.E., Peteraf M.A., *Understanding dynamic capabilities: progress along a developmental path*, „Strategic Organization” 2009, vol. 7, no. 1.
- Kogut B., Zander U., *What Firms Do? Coordination, Identity, and Learning*, „Organization Science” 1996, vol. 7, no. 5.
- Koźmiński A.K. (red.), *Zarządzanie w warunkach niepewności*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.
- Krupski R. (red.), *Zarządzanie strategiczne. Koncepcje-metody*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego we Wrocławiu, Wrocław 2007.
- Krzakiewicz K., Cyfert Sz., *Strategiczne aspekty dynamicznych zdolności replikacji i imitacji wiedzy*, „Przegląd Organizacji” 2018, nr 3.
- Nielsen A.P., *Understanding dynamic capabilities through knowledge management*, „Journal of Knowledge Management” 2006, vol. 10, Issue 4.
- Noga, A., *Teorie przedsiębiorstw*, PWE, Warszawa 2011.
- Schweizer L., Rogbeer S., Michaelis B., *The dynamic capabilities perspective: from fragments to meta-theory*, „Management Research Review” 2015, vol. 38, Issue 7.
- Stańczyk-Hugiet E., *Organizacja ucząca się*, [w:] Krupski R. (red.), *Zarządzanie przedsiębiorstwem w turbulentnym otoczeniu*, PWE, Warszawa 2005.
- Teece D.J., *Explicating Dynamic Capabilities: The Nature and Microfoundations of (Sustainable) Enterprise Performance*, „Strategic Management Journal” 2007, vol. 28, no. 13.
- Teece D.J., Pisano G., Shuen A., *Dynamic Capabilities and Strategic Management*, „Strategic Management Journal” 1997, vol. 18, no. 7.
- Zahra S.A., George G., *Absorptive Capacity: A Review, Reconceptualization, and Extension*, „The Academy of Management Review” 2002, vol. 27, no. 2.
- Zheng S., Zhang W., Du J., *Knowledge-based dynamic capabilities and innovation in networked environments*, „Journal of Knowledge Management” 2011, vol. 15, Issue: 6.
- Zimniewicz K., *Koncepcje zarządzania*, Wydawnictwo Forum Naukowe, Poznań 2008.
- Zimniewicz K., *Teoria i praktyka zarządzania. Analiza krytyczna*, PWE, Warszawa 2014.
- Zollo M., Winter S.G., *Deliberate Learning and the Evolution of Dynamic Capabilities*, „Organization Science” 2002, vol. 13, no. 3, *Knowledge, Knowing, and Organizations*.

Autor  
**mgr Anna Chwiłkowska-Kubala**  
 Uniwersytet Ekonomiczny  
 w Poznaniu

## 12. DOPŁATA DO KAPITAŁU A POŻYCZKA OD WSPÓLNIKA – WYBÓR ŹRÓDŁA FINANSOWANIA SPÓŁKI Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ

---

Katarzyna Schmidt

Słowa kluczowe: dopłata, pożyczka, podatek, polityka fiskalna, finansowanie, spółka z o.o.

### Wprowadzenie

Istnieje wiele źródeł finansowania działalności spółki, które przedsiębiorcy mogą wykorzystywać celem osiągnięcia optymalnej struktury finansowania. Pojęcie optymalnej struktury finansowania może być oczywiście różnie rozumiane. W świetle teorii finansów przez optymalną strukturę finansowania rozumie się taką kombinacją kapitałów własnych i długu, która minimalizując koszt kapitału prowadziłaby do maksymalnej wartości przedsiębiorstwa<sup>1</sup>. Dla przedsiębiorcy optymalna struktura finansowania może jednak oznaczać zdecydowanie więcej. Optymalizując strukturę finansowania przedsiębiorstwa, zarządzający powinni mieć na względzie między innymi długookresowe cele organizacji, wzajemną zależność pomiędzy działalnością bieżącą i rozwojową, możliwość modyfikacji strategii finansowej ze względu na zmieniające się warunki ekonomiczne, społeczne, gospodarcze, finansową elastyczność, obciążenie firmy podatkami czy wymagania inwestorów<sup>2</sup>. W związku z powyższym wybór odpowiedniego źródła finansowania powinien być dokonany w oparciu o różne kryteria. Wiele z kryteriów branych pod uwagę przez przedsiębiorców jest pochodną polityki fiskalnej państwa. Polityka fiskalna ma wpływ zarówno na koszt kapitału, stopień sformalizowania procedur związanych z pozyskaniem kapitału, jak i efekt dźwigni finansowej.

Daleko idące konsekwencje kształtowania polityki fiskalnej sprawiają, że przedsiębiorcy nie pozostają obojętni wobec zmieniających się przepi-

---

<sup>1</sup> A. Damodaran, *Finanse korporacyjne. Teoria i praktyka*, Helion, Gliwice 2007.

<sup>2</sup> Z. Wilimowska, M. Wilimowski, *Sztuka zarządzania finansami część 2*, Oficyna Wydawnicza Ośrodka Postępu Organizacyjnego Sp. z o.o., Bydgoszcz 2001.

sów podatkowych<sup>3</sup>. Na podatki, jako czynnik mający wpływ na strukturę kapitałów, jako pierwsi wskazywali już Modigliani i Miller<sup>4</sup>, a prowadzone przez innych naukowców badania potwierdzają występowanie istotnej statycznie zależności pomiędzy podatkami a wyborem struktury kapitału.<sup>5</sup> Jednocześnie zarzuca się, że owa zależność ma charakter przekrojowy<sup>6</sup> (ang. *cross sectional*), co oznacza, że może być efektem nieobserwowalnych czynników, które mają wpływ zarówno na podatki i strukturę kapitału, co błędnie ujawnia się w badaniach statystycznych, jako zależność pomiędzy podatkami a strukturą kapitałów<sup>7</sup>.

W związku z powyższymi wątpliwościami, przedmiotem niniejszego opracowania uczyniono analizę wpływu polskiej polityki fiskalnej na wybór źródeł finansowania przez przedsiębiorstwo, porównując ze sobą dwa wybrane źródła o odmiennych charakterystykach: dopłatę na poczet kapitału oraz pożyczkę od właścicieli.

Celem badawczym pracy uczyniono ustalenie, jakie korzyści podatkowe osiągają podatnicy z tytułu dopłaty do kapitału, a jakie z tytułu zaciągnięcia pożyczki od właścicieli oraz stwierdzenie, czy uregulowania podatkowe mogą w tym przypadku wpływać na wybór źródła finansowania. Charakter dopłat determinuje formę prawną spółki, dla której są prowadzone rozważania. Opracowanie skupia się na analizie finansowania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Prezentowane rozważania prowadzone są w oparciu o studia literaturowe oraz obowiązujące przepisy prawa. Z uwagi na brak publicznie dostępnych informacji finansowych na temat spółek z ograniczoną odpowiedzialnością oraz brak obowiązku informowania o skorzystaniu z instytucji dopłat, nie istniała możliwość przeprowadzenia badań statystycznych.

---

<sup>3</sup> D. Schanz, S. Schanz, *Business taxation and financial decisions*, Springer Science & Business Media, Berlin 2010.

<sup>4</sup> F. Modigliani, M.H. Miller, *The cost of capital, corporation finance and the theory of investment*, „The American Economic Review” 1958, vol. 48, no.3, pp. 261-297; F. Modigliani, M.H. Miller, *Corporate Income Taxes and the Cost of Capital: A Correction*, „The American Economic Review” 1963, vol. 53, no. 3, p. 433.

<sup>5</sup> J.P.H. Fan, S. Titman, G. Twite, *An International Comparison of Capital Structure and Debt Maturity Choices*, „Journal of Financial and Quantitative Analysis” 2012, vol. 47, no.1, pp. 23-56; M.A. Desai, C.F. Foley, J.R. Hines, *A Multinational Perspective on Capital Structure Choice and Internal Capital Markets*, „The Journal of Finance” 2004, vol. 59, no. 6, pp. 2451-2487; J.R. Graham, *Do Personal Taxes Affect Corporate Financing Decisions?*, „Journal of Public Economics” 1999, no. 73, pp. 147-185; J.R. Graham, *Debt and the Marginal Tax Rate*, „Journal of Financial Economics” 1996, no. 41, pp. 41-73.

<sup>6</sup> Ang. *cross sectional*.

<sup>7</sup> M. Faccio, J. Xu, *Taxes and Capital Structure*, „Journal of Financial and Quantitative Analysis” 2015, vol. 50, no. 3, pp. 277-300.

## Dopłata do kapitału

Dopłata do kapitału jest jedną z form finansowania przedsiębiorstwa, za pomocą której wspólnicy spółki dostarczają kapitału niezbędnego do prowadzenia działalności gospodarczej. Dostarczane w ten sposób środki traktowane są jako kapitały własne. Dopłata do kapitału jest specyficznym instrumentem finansowym, który został szczegółowo uregulowany przez Ustawę z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych<sup>8</sup> (dalej KSH).

### *Regulacje prawne dopłaty do kapitału*

Na samym początku rozważań należy podkreślić, że instytucję dopłat mogą wykorzystywać tylko i wyłącznie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Możliwość zobowiązania wspólników spółki do uiszczenia dopłaty występuje tylko wtedy, gdy w umowie spółki zawarto taką adnotację. Jeżeli więc spółka nie posiada w swojej umowie takiego zapisu, a chciałaby skorzystać z instytucji dopłat musi najpierw dokonać zmian w akcie założycielskim. Zgodnie z art. 178 §2 KSH dopłaty powinny być nakładane i uiszczane przez wspólników równomiernie w stosunku do ich udziałów. Oznacza to, że dopłaty do kapitału w żaden sposób nie zmieniają struktury własnościowej w spółce. W tym miejscu należy również podkreślić, że chociaż dopłatę do kapitału wymusza na wspólnikach umowa spółki, to tak naprawdę decyzje o wysokości i terminie dopłat podejmowane są za pomocą uchwały wspólników.

Dopłata w swej naturze może mieć charakter zarówno zwrotny, jak i bezzwrotny, w zależności od ustaleń wspólników oraz od celu wykorzystywania wniesionych dopłat. Zgodnie z zastrzeżeniem pojawiającym się w art. 179 §1 KSH dopłaty mogą być zwracane wspólnikom, jeżeli nie są przeznaczone na pokrycie straty wykazanej w sprawozdaniu finansowym. Ponadto, „uprawnionymi do zwrotu dopłat są wyłącznie wspólnicy posiadający udziały. Nie można zatem zwrócić dopłat byłym udziałowcom”<sup>9</sup>, nawet jeżeli to byli udziałowcy dokonali wniesienia dopłaty. Prawo do zwrotu dopłat jest bowiem prawem majątkowym, a więc ściśle związanym z faktem posiadania udziałów przez wspólnika<sup>10</sup>.

Wysokość dopłat może być tak naprawdę nieograniczona, ponieważ zależy wyłącznie od zapisów zawartych w umowie spółki. Warto jednak za-

<sup>8</sup> Ustawa z dnia 15 września 2000 roku Kodeks spółek handlowych (t.j. 2017, poz. 1577).

<sup>9</sup> W. Gos, *Dopłaty do kapitału w spółce z o.o.*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Finanse. Rynki finansowe. Ubezpieczenia” 2012, nr 45, s. 43.

<sup>10</sup> Interpretacja indywidualna Dyrektora Izby Skarbowej w Katowicach 2017, 2461-IBPB-1-2.4510.17.2017.1.BG.



znaczyć, że zgodnie z Uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2010 roku<sup>11</sup>, nakładanie obowiązku dopłat na wspólnika jest możliwe jedynie do wyczerpania limitu ustalonego w umowie. Oznacza to, iż jeżeli umowa przewiduje możliwość dopłat od każdego wspólnika w maksymalnej wysokości pięciokrotności wartości nominalnej posiadanych przez niego udziałów, a dany wspólnik posiada 100 udziałów, każdy po 100 zł, to maksymalna wartość dopłat wyniesie 50 000 zł. Jeżeli więc wspólnik wniósł już dopłatę w wysokości na przykład 40 000 zł, spółka może żądać od niego kolejnej dopłaty w kwocie, co najwyżej 10 000 zł, chyba że uprzednia dopłata została zwrócona<sup>12</sup>. Należy również podkreślić, że zgodnie z wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 28 listopada 2013 r.<sup>13</sup> brak określenia w umowie spółki górnej granicy dopłat pozostaje w sprzeczności z brzmieniem art. 177 § 1 KSH, który stanowi, że umowa spółki może zobowiązywać wspólników do dopłat w granicach liczbowo oznaczonej wysokości w stosunku do udziału.

W doktrynie przyjmuje się, że dopłaty do kapitału są rodzajem świadczenia leżącego niejako pośrodku pomiędzy pożyczką a wniesieniem wkładu. Dopłaty realnie zwiększają majątek spółki, czyniąc ją bardziej wiarygodną w ocenie kredytodawców oraz instytucji finansowych, lecz nie powiększają udziałów wspólników. Z drugiej jednak strony wspólnicy udzielający spółce finansowania w formie dopłat nie stają się również wierzycielami spółki. Mogą oni, co prawda otrzymywać wynagrodzenie w postaci odsetek, co stanowi analogię do wynagrodzenia z tytułu udzielenia spółce pożyczki, jednak równie dobrze dopłata może być nieoprocentowana. „W praktyce zdecydowana większość dopłat ma nieoprocentowany charakter”<sup>14</sup>.

### *Rachunkowo-podatkowy aspekt dopłaty do kapitału*

Zgodnie z Ustawą o rachunkowości z dnia 29 września 1994 r., art. 36 ust. 2e<sup>15</sup> równowartość dopłat ujmuje się w odrębnej pozycji pasywów spółki, to jest w kapitale rezerwowym z dopłat wspólników i wykazuje się jako składnik kapitału własnego, dopóki nie zostanie użyty w sposób umożliwiający jego odpisanie. Za nieterminowe przekazanie dopłat, wspólnicy

---

<sup>11</sup> Uchwała SN z dnia 12 stycznia 2010 r., III CZP 117/09.

<sup>12</sup> Ustawa z dnia 15 września 2000 roku Kodeks spółek handlowych, art. 179 § 4.

<sup>13</sup> Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 28 listopada 2013 r. sygn. Akt. I ACa 873/13.

<sup>14</sup> C. Kotyla, G. Bucior, *Dopłaty do kapitału spółki z ograniczoną odpowiedzialnością – aspekt bilansowy i podatkowy*, „Prace i Materiały Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Gdańskiego” 2011, nr 1(1), s. 192.

<sup>15</sup> Ustawa z dnia 29 września 1994 rok o rachunkowości (t.j. Dz.U. 2018, poz. 395).



obciążani są karnymi odsetkami, których egzekwowanie ciąży na Zarządzie spółki. Należy zaznaczyć, że w przeciwieństwie do kapitału zakładowego, kapitał rezerwowy nie ma charakteru obligatoryjnego, a jego wysokość nie podlega zgłoszeniu do sądu rejestrowego<sup>16</sup>. W późniejszym terminie wspólnicy mogą wykorzystać wniesione dopłaty do podniesienia kapitału zakładowego, dokonując tzw. konwersji dopłat do kapitału na kapitał zakładowy.

Na gruncie prawa podatkowego zagadnienie dopłat rodzi rozmaite konsekwencje. W celu właściwego zastosowania przepisów podatkowych należy wnikliwie przeanalizować stan faktyczny, ustalić warunki i obowiązki wspólników wynikające z umowy spółki oraz uchwały wspólników<sup>17</sup>. To bowiem od poczynionych ustaleń zależy możliwość odniesienia właściwych przepisów podatkowych do zaistniałej sytuacji.

### *Dopłata do kapitału wniesiona zgodnie z przepisami KSH*

Wniesienie dopłat do spółki jest otrzymaniem przez nią środków pieniężnych, a taka operacja, co do zasady stanowi przychód w rozumieniu art. 12 ust. 1 pkt. 1 Ustawy z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych<sup>18</sup> (dalej UPDOP). Jednocześnie jednak w art. 12 ust. 4 pkt. 11 UPDOP, Ustawodawca zaznacza, że do przychodów nie zalicza się dopłat wniesionych do spółki zgodnie z przepisami KSH.

W związku z powyższym, jeżeli dopłat wniesionych zgodnie z postanowieniami KSH, nie uznaje się za przychód, a zatem podstawę do opodatkowania podatkiem dochodowym od osób prawnych, to u wspólników wnoszących dopłaty, ich wartość nie może być uznana za koszt uzyskania przychodów, co potwierdza art. 16 ust. 1 pkt. 53 UPDOP. Wskazany przepis stwierdza też, że zwrot dopłat do wspólników nie powinien być zaliczony w księgach spółki do kosztów uzyskania przychodów.

Jeżeli dopłaty do kapitału wniesione przez wspólników są oprocentowane, to każdemu ze wspólników przysługują odsetki. Zgodnie jednak z art. 16 ust. 1 pkt. 13a UPDOP, odsetki te nie stanowią kosztów uzyskania przychodu dla spółki.

Z punktu widzenia podatku dochodowego od osób prawnych, należy uznać więc, że dopłaty są neutralne. Jednocześnie Ustawodawca zastrzega, że mowa tylko i wyłącznie o dopłatach, które zostały wniesione zgodnie z przepisami KSH.

<sup>16</sup> C. Kotyła, G. Bucior..., *op. cit.*, ss. 183-195.

<sup>17</sup> W. Gos..., *op. cit.*, ss. 37-51.

<sup>18</sup> Ustawa z dnia 15 lutego 1992 roku o podatku dochodowym od osób prawnych (t.j. 2018, poz. 1036).

Wniesienie dopłat podlega jednak opodatkowaniu podatkiem od czynności cywilnoprawnych. Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt. 8 lit. c Ustawy z dnia 9 września 2000 r. o podatku od czynności cywilnoprawnych<sup>19</sup> (dalej Ustawa PCC) kwota dopłaty stanowi podstawę opodatkowania podatkiem od czynności cywilnoprawnych, przy czym nie ma znaczenia, czy dopłata została wniesiona. Obowiązek uiszczenia podatku przez spółkę zachodzi już w momencie podjęcia uchwały wspólników. Stopa podatku wynosi 0,50%<sup>20</sup>.

Należy jednak podkreślić, że wszelki koszty związane z wniesieniem dopłat, tj.: obsługa prawna czy podatek od czynności cywilnoprawnych nie stanowią kosztów uzyskania przychodów. Wskazane stanowisko zaprezentował Dyrektor Izby Skarbowej w Poznaniu<sup>21</sup> i Dyrektor Izby Skarbowej w Warszawie<sup>22</sup>.

### *Dopłata do kapitału wniesiona niezgodnie z przepisami KSH*

Z przedstawionych powyżej restrykcji prawnych wynika, że neutralne podatkowo w stosunku do podatku dochodowego są tylko te dopłaty, które zostały wniesione zgodnie z przepisami KSH. Zastanawiać może jednak, co w sytuacji, gdy któryś z przepisów KSH zostanie naruszony. W chwili obecnej niestety nadal nie ma ujednoczonego podejścia, jak traktować dopłaty wniesione niezgodnie z wymogami formalnymi.

Pierwsze podejście wynika z art. 12 ust. 4 pkt. 11 UPDOP. Zgodnie z przytoczonym artykułem wszystkie dopłaty niespełniające wymogów formalnych stanowią przychód w rozumieniu UPDOP. *A contrario* zwrot dopłat należałoby uznać za koszt uzyskania przychodu, co potwierdzać może art. 16 ust. 1 pkt. 53 UPDOP. Dyrektor Izby Skarbowej w Poznaniu<sup>23</sup> zaprzecza jednak powyższemu rozumowaniu i podkreśla, iż zwrot dopłat zaliczonych uprzednio do przychodów nie może stanowić kosztów uzyskania przychodów.

Istnieje jednak również drugie podejście, zgodnie z którym nieoprocenowaną dopłatę do kapitału wniesioną przez wspólników spółki z naruszeniem przepisów KSH, należy uznać za nieoprocenowaną pożyczkę<sup>24</sup>. Otrzymane w ten sposób środki pieniężne stanowią więc dla spółki dochód w postaci nieodpłatnego świadczenia w myśl art. 12 ust. 1 pkt. 2 UPDOP. W związku z powyższym, opodatkowane powinny zostać nieodpłatne

---

<sup>19</sup> Ustawa z dnia 9 września 2000 roku o podatku od czynności cywilnoprawnych (t.j. 2017, poz. 1150).

<sup>20</sup> *Ibidem*, art. 7 ust. 1, pkt. 9.

<sup>21</sup> Interpretacja Dyrektora Izby Skarbowej w Poznaniu, 2010, ILPB3/423-368/10-4/JG.

<sup>22</sup> Interpretacja Dyrektora Izby Skarbowej w Warszawie, 2008, IP-PB3-423-426/08-2/ER.

<sup>23</sup> Interpretacja Dyrektora Izby Skarbowej w Poznaniu, 2009, ILPB3/423-94/09-4/DS.

<sup>24</sup> Wyrok NSA, 2009, II FSK 1871/07.

świadczenia w postaci odsetek za korzystanie z obcego kapitału<sup>25</sup>. Kwota dopłaty nie jest natomiast opodatkowana podatkiem dochodowym od osób prawnych, gdyż jest wyłączona z przychodów na podstawie art. 12 ust. 4 pkt. 1 UPDOP. W związku z powyższym zwrot takiej dopłaty nie będzie stanowił kosztów uzyskania przychodu.

Z powyższego wynika, iż niezwykle istotne jest przeprowadzenie procedury dopłaty do kapitału zgodnie z przepisami KSH, w przeciwnym wypadku, spółka będzie obciążona zobowiązaniem podatkowym.

## Pożyczka od wspólnika

Pożyczka od wspólnika jest drugą omawianą formą finansowania przedsiębiorstwa. Zgodnie jednak z przyjętą metodologią oraz przepisami prawnymi, pożyczkę kwalifikuje się do kapitałów obcych. Pomimo więc, że pożyczkodawcą jest wspólnik spółki, środki pieniężne przekazane za pomocą pożyczki są traktowane jako finansowanie dłużne.

### *Regulacje prawne dotyczące pożyczki*

Zagadnienie pożyczki zostało uregulowane przez Ustawę z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (dalej Kodeks cywilny). Zgodnie z art. 720 § 1 Kodeksu cywilnego przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Umowa pożyczki daje zdecydowanie większą swobodę w kształtowaniu warunków, na jakich ma być zawarta transakcja. Zgodnie z art. 720 § 2 Kodeksu cywilnego, umowa pożyczki musi przybrać formę pisemną tylko i wyłącznie wtedy, gdy wartość pożyczki przekracza 1 000,00 zł. Ponadto, umowa nie musi określać terminu zwrotu powierzonych przez pożyczkobiorcę środków pieniężnych lub rzeczy.

Koszt pozyskania pożyczki jest każdorazowo negocjowany między stronami umowy. W odróżnieniu od kredytu bankowego, pożyczka może być nieoprocentowana. W tym miejscu należy jednak podkreślić, że sytuacja taka nie może mieć miejsca jeżeli do transakcji zachodzi między podmiotami powiązanymi. Zgodnie z przepisami dotyczącymi cen transferowych, cena ustalona w transakcji między podmiotami powiązanymi musi mieć

---

<sup>25</sup> C. Kotyla, G. Bucior..., *op. cit.*, ss. 183-195.

znamiona ceny rynkowej, co oznacza, że podmiot niepowiązany zgodziłby się zawrzeć umowę pożyczki na analogicznych warunkach, jak te ustalone przez podmioty powiązane. Przepisy dotyczące cen transferowych dotyczą jednak określonej grupy podatników, co precyzuje art. 9a UPDOP. Należy jednak pamiętać, że nawet jeżeli przepisy dotyczące cen transferowych nie znajdą zastosowania w danej sytuacji, to nieoprocentowana pożyczka może być potraktowana jako nieodpłatne świadczenie, co sprawi, że podatek zostanie obciążony zobowiązaniem podatkowym wynikającym z korzystania z obcego kapitału. W związku z powyższym, pożyczka od wspólnika powinna zostać oprocentowana<sup>26</sup>.

Pomimo że pożyczka zaliczana jest do kapitałów obcych, a wspólnik spółki staje się zarazem jej wierzycielem, to w przypadku bankructwa lub likwidacji przedsiębiorstwa, roszczenia z tytułu udzielonej pożyczki zaspokajane są dopiero po pełnym uregulowaniu zobowiązań wobec pozostałych wierzycieli. Oznacza to, że wspólnik udzielający pożyczki znajduje się w gorszej sytuacji niż pozostali wierzyciele<sup>27</sup>.

### *Rachunkowo-podatkowy aspekt pożyczki*

Z punktu widzenia rachunkowego pożyczka od wspólnika jest instrumentem finansowym, który u pożyczkodawcy stanowi składnik aktywów, a u pożyczkobiorcy (w tym przypadku spółki), jest zobowiązaniem krótko- lub długoterminowym<sup>28</sup>.

Zgodnie z art. 16 ust. 1 pkt. 10 lit. a UPDOP do kosztów uzyskania przychodu nie zalicza się wydatków poniesionych na spłatę pożyczek, z wyjątkiem skapitalizowanych odsetek od tych pożyczek. W związku z powyższym w sytuacji, gdy pożyczka jest oprocentowana, odsetki od pożyczki mogą stanowić dla pożyczkobiorcy koszt finansowy obniżający podstawę opodatkowania podatkiem dochodowym. Wykorzystywanie kapitału obcego, jako źródła finansowania może być więc celowe. Wiele przedsiębiorstw korzysta z finansowania dłużnego, aby obniżyć podstawę opodatkowania poprzez odliczenie odsetek. W tym przypadku należy jednak pamiętać o art. 15c UPDOP, który stanowi jaką część kosztów finansowania dłużnego może być zaliczona do kosztów uzyskania przychodów.

Ponadto wspólnik, udzielający spółce pożyczki, zobowiązany jest do za-

---

<sup>26</sup> Interpretacja podatkowa Dyrektora Izby Skarbowej w Poznaniu z dnia 27 stycznia 2012 roku, nr ILPB4/423-406/11-2/MC.

<sup>27</sup> J. Grzywacz, *Kapitał w przedsiębiorstwie i jego struktura*, Oficyna Wydawnicza Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Warszawa 2012.

<sup>28</sup> A. Spoz, M. Sokołek, *Rachunkowość podatkowa instrumentów finansowych – pożyczka w działalności przedsiębiorstw*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” 2016, nr 445.

płaty podatku od czynności cywilno-prawnych. Zgodnie z art. 6 ust.1 pkt. 8 lit. d Ustawy PCC podstawę opodatkowania stanowi kwota lub wartość pożyczki. Stawka podatkowa w tym przypadku wynosi 2,00%.<sup>29</sup>

## **Porównanie dopłaty do kapitału z pożyczką**

Po przedstawieniu obu źródeł finansowania, jakimi są: dopłata do kapitału wniesiona przez wspólnika oraz pożyczka udzielona przez wspólnika można dokonać ich porównania.

Jak zostało zaprezentowane, dopłata do kapitału jest kwalifikowana przez Ustawodawcę do kapitałów własnych, natomiast pożyczka do kapitałów obcych. Wskazane rozgraniczenie rodzi najistotniejsze konsekwencje podatkowe dla spółki.

Zastosowanie instrumentu dopłaty do kapitału wniesionej przez wspólnika do spółki zgodnie z przepisami KSH nie pozwala na zaliczenie do kosztów uzyskania przychodu, ani wartości dopłaty ani ewentualnych odsetek. W przypadku udzielenia pożyczki zapłacone przez spółkę, odsetki mogą stanowić koszt uzyskania przychodu. Należy jednak uwzględnić przepisy dotyczące cienkiej kapitalizacji, które regulują kwotę możliwą do zaliczenia w poczet kosztów.

Dopłata do kapitału może mieć charakter zarówno zwrotny, jak i bezzwrotny, przy czym dopłata wniesiona na pokrycie poniesionych przez spółkę strat nie może być zwrócona. Pożyczka jest instrumentem zwrotnym, a udzielający pożyczki staje się wierzycielem spółki.

Uchwała określająca konieczność wniesienia dopłaty obliгуje wszystkich wspólników do wniesienia żądanych kwot, proporcjonalnie do posiadanych udziałów. Pożyczka może być udzielona przez dowolnego wspólnika, wyrażającego chęć finansowego wsparcia spółki.

Dopłata do kapitału zwiększa wiarygodność spółki w oczach instytucji finansowych oraz kontrahentów, ponieważ wpływa na kapitały własne. Pożyczka, pomimo iż udzielona przez wspólnika, jest instrumentem dłużnym i dodatkowo obciąża kapitały obce przedsiębiorstwa.

Zarówno z tytułu wniesienia dopłaty, jak i udzielenia pożyczki wspólnik jest zobligowany do zapłacenia podatku od czynności cywilno-prawnych. Ponadto, należy pamiętać, że zarówno proces przeprowadzenia dopłaty, jak i udzielenia pożyczki może być podważony przez organ kontrolny. Jeżeli dopłata nie zostanie udzielona zgodnie z przepisami KSH, a będzie nieoprocenowana oraz jeżeli pożyczka nie zostanie udzielona na warunkach ryn-

---

<sup>29</sup> Ustawa z dnia 9 września 2000 roku o podatku od czynności cywilnoprawnych, art. 7 ust. 1, pkt. 4.

kowych, na spółkę zostanie nałożone zobowiązanie podatkowe. W tabeli 1 zaprezentowano różnice istniejące pomiędzy dopłatą do kapitału wnoszoną przez wspólnika a pożyczką.

**Tabela 1. Porównanie dopłaty do kapitału i pożyczki od właścicieli**

<b>Charakterystyka</b>	<b>Dopłata do kapitału wnieiona przez wspólnika</b>	<b>Pożyczka udzielona przez wspólnika</b>
Możliwość zaliczenia kwoty dopłaty/pożyczki do kosztów uzyskania przychodu	Nie	Nie
Możliwość zaliczenia odsetek do kosztów uzyskania przychodu	Nie, z reguły dopłaty wnoszone zgodnie z KSH są nieoprocentowane	Tak, przy czym w granicach określonych przez przepisy
Elastyczność stosowania	Nie, dopłaty muszą udzielić wszyscy wspólnicy proporcjonalnie do posiadanych udziałów	Tak, pożyczki udziela dowolny wspólnik, który decyduje się zaangażować dodatkowe środki na rozwój spółki
Wiarygodność spółki	Dopłata do kapitału powiększa kapitały własne, co wpływa na większą wiarygodność spółki	Pożyczka jest kapitałem dłużnym, w związku z czym nie wpływa pozytywnie na wiarygodność spółki
Możliwość odzyskania powierzonych środków	Tylko w przypadku zaznaczenia, iż dopłata ma charakter zwrotny. W przeciwnym wypadku wspólnik nie może żądać zwrotu	Tak, wspólnik jest wierzycielem spółki i przysługuje mu pełne prawo do zwrotu całości powierzonych środków
Obowiązek uiszczenia podatku od czynności cywilno-prawnych	Tak, 0,50% od kwoty dopłaty	Tak, 2,00% od kwoty pożyczki
Możliwość zakwestionowania przez organ kontrolny	Tak. W sytuacji, gdy dopłata została przeprowadzona niezgodnie z przepisami KSH, spółka zostanie obciążona zobowiązaniem podatkowym	Tak, jeżeli organ kontrolny uzna, że pożyczka została udzielona na nierynkowych warunkach

Źródło: opracowanie własne.

## Podsumowanie

Podsumowując, należy stwierdzić, że z podatkowego punktu widzenia pożyczka jest korzystniejszym źródłem finansowania. Dzięki zakwalifikowaniu pożyczki od wspólnika do kapitałów obcych, spółka może zaliczyć wypłacane wspólnikowi odsetki do kosztów uzyskania przychodu. Powoduje to skuteczne obniżenie podstawy opodatkowania, a więc w konsekwencji niższy poziom podatku dochodowego do zapłaty. W związku z powyższym, na podstawie przeprowadzonej analizy litery prawa polskiego, należy stwierdzić, że istnieje bezpośrednia zależność pomiędzy podatkami a wyborem źródła finansowania.

Udzielenie pożyczki jest korzystniejsze nie tylko dla spółki, ale i dla wspólnika. W związku z tym, że dopłaty są z reguły nieoprocentowane i niejako przymusowe, wspólnik nie ma możliwości negocjacji warunków wniesienia kapitału. Przy udzieleniu pożyczki, kapitał jest powierzany spółce przez wspólnika, który wyrazi taką wolę za odpowiednim wynagrodzeniem.

Należy stwierdzić, że uregulowania podatkowe wpływają w tym przypadku na wybór źródła finansowania, co zaprzecza idei neutralności systemu podatkowego<sup>30</sup>. Oczywiście wybierając sposób finansowania należy wziąć pod uwagę nie tylko obciążenia podatkowe związane z danym sposobem pozyskania kapitału, ale również inne aspekty, takie jak: dotychczasowa struktura finansowania spółki, wpływ danego źródła na wiarygodność podmiotu, elastyczność gospodarowania kapitałami czy strategia spółki. Wyłącznie kompleksowa ocena poszczególnych możliwości finansowania rozwoju przedsiębiorstwa, pozwala na optymalne kształtowanie struktury kapitału. Mimo wszystko zasadnym zdaje się być zweryfikowanie i rozważenie zmian w zakresie kwalifikacji i opodatkowania instrumentów, jakimi są dopłata do kapitału i pożyczka od wspólnika.

## Piśmiennictwo

- Damodaran A., *Finanse korporacyjne. Teoria i praktyka*, Wydawnictwo Helion, Gliwice 2007.
- Desai M.A., Foley C.F., Hines J.R., *A Multinational Perspective on Capital Structure Choice and Internal Capital Markets*, „The Journal of Finance” 2004, vol. 59, no. 6
- Faccio M., Xu J., *Taxes and Capital Structure*, „Journal of Financial and Quantitative Analysis” 2015, vol. 50, no. 3.
- Fan J.P.H., Titman S., Twite G., *An International Comparison of Capital Structure and Debt*

---

<sup>30</sup> A. Opałka, *Neutralność podatkowa – zarys problemu*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego: Finanse, Rynki Finansowe, Ubezpieczenia” 2011, nr 40, ss. 59-69.



- Maturity Choices*, „Journal of Financial and Quantitative Analysis” 2012, vol. 47, no.1
- Gos W., *Dopłaty do kapitału w spółce z o.o.*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Finanse. Rynki finansowe. Ubezpieczenia” 2012, nr 45.
- Graham J.R., *Debt and the Marginal Tax Rate*, „Journal of Financial Economics” 1996, no. 41.
- Graham J.R., *Do Personal Taxes Affect Corporate Financing Decisions?*, „Journal of Public Economics” 1999, no. 73.
- Grzywacz J., *Kapitał w przedsiębiorstwie i jego struktura*, Oficyna Wydawnicza Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Warszawa 2012.
- Kotyła C., Bucior G., *Dopłaty do kapitału spółki z ograniczoną odpowiedzialnością – aspekt bilansowy i podatkowy*, „Prace i Materiały Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Gdańskiego” 2011, nr 1(1).
- Modigliani F., Miller M.H., *Corporate Income Taxes and the Cost of Capital: A Correction*, „The American Economic Review” 1963, vol. 53, no. 3
- Modigliani F., Miller M.H., *The cost of capital, corporation finance and the theory of investment*, „The American Economic Review” 1958, vol. 48, no. 3.
- Opałka A., *Neutralność podatkowa – zarys problemu*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego: Finanse, Rynki Finansowe, Ubezpieczenia” 2011, nr 40. (40).
- Schanz D., Schanz S., *Business taxation and financial decisions*, Springer Science & Business Media, Berlin 2010.
- Spoz A., Sokołek M., *Rachunkowość podatkowa instrumentów finansowych – pożyczka w działalności przedsiębiorstw*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” 2016, nr 445.
- Wilimowska Z., Wilimowski M., *Sztuka zarządzania finansami, część 2*, Oficyna Wydawnicza Ośrodka Postępu Organizacyjnego Sp. z o.o., Bydgoszcz 2001.

## Akty prawne

- Ustawa z dnia 15 września 2000 roku Kodeks spółek handlowych (t.j. 2017, poz. 1577).
- Ustawa z dnia 9 września 2000 roku o podatku od czynności cywilnoprawnych (t.j. 2017, poz. 1150).
- Ustawa z dnia 15 lutego 1992 roku o podatku dochodowym od osób prawnych (t.j. 2018, poz. 1036).
- Ustawa z dnia 29 września 1994 rok o rachunkowości (t.j. Dz.U. 2018, poz. 395).
- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 roku Kodeks cywilny (Dz.U. 1964 Nr 16 poz. 93).

## Orzecznictwo

- Wyrok NSA, 2009, II FSK 1871/07.
- Uchwała SN z dnia 12 stycznia 2010r., III CZP 117/09.
- Interpretacja Dyrektora Izby Skarbowej w Poznaniu, 2009, ILPB3/423-94/09-4/DS.
- Interpretacja Dyrektora Izby Skarbowej w Poznaniu, 2010, ILPB3/423-368/10-4/JG.
- Interpretacja Dyrektora Izby Skarbowej w Warszawie, 2008, IP-PB3-423-426/08-2/ER
- Interpretacja indywidualna Dyrektora Izby Skarbowej w Katowicach 2017, 2461-IBPB-1-2.4510.17.2017.1.BG.
- Interpretacja podatkowa Dyrektora Izby Skarbowej w Poznaniu, 2012, ILPB4/423-406/11-2/MC.

Autor

***mgr Katarzyna Schmidt***  
Uniwersytet Ekonomiczny  
w Poznaniu



# 13. PAŃSTWA DAWNEJ JUGOSŁAWII NA DRODZE DO DŁUGOTRWAŁEGO WZROSTU GOSPODARCZEGO – PROBLEMY I WYZWANIA

Tomasz Grodzicki

Słowa kluczowe: państwa dawnej Jugosławii, produkt krajowy brutto (PKB), wzrost gospodarczy.

## Wprowadzenie

Początek rozpadu Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii miał miejsce na początku lat 90. XX w. Po silnych napięciach politycznych i narastających problemach gospodarczych, Jugosławia stopniowo uległa rozpadowi. Słowenia i Chorwacja jako pierwsze odłączyły się od Jugosławii i ogłosiły niepodległość w 1991 r. Kilka miesięcy po nich, Macedonia<sup>1</sup> ogłosiła niepodległość, a rok później od Jugosławii oddzieliła się Bośnia i Hercegowina (BiH). Kilka dni po BiH, swoje powstanie formalnie ogłosiła Federalna Republika Jugosławii, która w 2003 r. przeobraziła się w Związek Państw Serbii i Czarnogóry, który to z kolei istniał tylko do 2006 r., kiedy to Czarnogóra proklamowała niepodległość. Tym sposobem powstały osobne państwa Serbia oraz Czarnogóra. W wyniku długotrwałego konfliktu w Serbii, w 2008 r. swoją niepodległość ogłosiło Kosowo, które do dzisiaj jest spornym terytorium, nieuznawanym przez część państw Unii Europejskiej (UE), Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego (NATO) oraz Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ). Zatem do państw dawnej Jugosławii zaliczamy: Bośnię i Hercegowinę, Chorwację, Czarnogórę, Kosowo, Macedonię, Serbię oraz Słowenię.

Słowenia i Chorwacja są jedynymi państwami byłej Jugosławii, które są członkami UE. Pozostałe pięć państw: BiH, Czarnogóra, Kosowo, Macedonia i Serbia to kandydaci lub potencjalni kandydaci do członkostwa w UE. Interesujące jest to, że Słowenia była najbogatszym krajem<sup>2</sup>, spośród wszyst-

---

<sup>1</sup> Macedonia formalnie określana jest jako Była Jugosłowiańska Republika Macedonii, ze względu na konflikt z Grecją, której jeden z regionów także nazywa się Macedonia.

<sup>2</sup> Pod względem PKB *per capita*, por. K. Mroczek, A. Nowosad, T. Tokarski, *Oddziaływanie efektu grawitacyjnego na zróżnicowanie wydajności pracy w krajach bałkańskich*, „Gospodarka Narodowa” 2015, nr 2. ss. 15-53.

kich byłych państw Jugosławii i była pierwszą, która przystąpiła do UE w 2004 r. Dziewięć lat później Chorwacja, drugi najbogatszy kraj, przystąpiła do UE. Wszystkie pozostałe są nadal w procesie akcesyjnym.

Jak wskazuje Uvalic<sup>3</sup> która analizuje Bałkany Zachodnie<sup>4</sup>, wydarzenia polityczne z początku lat 90. XX w. pozostawiły głębokie i długotrwałe konsekwencje gospodarcze. Kraje te są dziś stosunkowo słabo rozwinięte gospodarczo, w dużym stopniu zależne od napływu kapitału zagranicznego. Społeczne koszty transformacji są niezwykle wysokie, a region przyciąga stosunkowo mało bezpośrednich inwestycji zagranicznych. Kraje dawnej Jugosławii znalazły się wśród najbardziej dotkniętych globalnym kryzysem finansowym i gospodarczym z powodu zmniejszonego napływu kapitału zagranicznego w celu pokrycia wysokich deficytów na rachunku obrotów bieżących oraz spadku popytu na ich eksport na rynki UE.

Celem opracowania jest ukazanie obecnych problemów i wyzwań w ujęciu ekonomicznym, wynikających z rozpadu Jugosławii.

## Rozwój gospodarczy państw dawnej Jugosławii

W przypadku państw dawnej Jugosławii kandydujących do UE można wyróżnić trzy fazy rozwoju gospodarczego, począwszy od 1989 r.<sup>5</sup>:

- lata 90. XX w. – wysoka niestabilność polityczna i gospodarcza, nasilone konflikty, sankcje, a w konsekwencji rozpad Jugosławii. Nie bez powodu okres ten często określany jest jako „zagubiona dekada” (ang. *lost decade*)<sup>6</sup>, integracja z UE;
- 2001-2008 – integracja z UE, przyspieszenie reform gospodarczych, okres szybkiego wzrostu gospodarczego opartego w głównej mierze na wzrastającym uzależnieniu się od kapitału zagranicznego (bezpośrednie inwestycje zagraniczne), *boomu* kredytowego, kumulacja problemów strukturalnych. Faza ta jednak została przerwana przez światowy kryzys finansowy od 2007 r., którego szczyt przypadł na lata 2008-2009;

---

<sup>3</sup> M. Uvalic, *Western Balkans' Accession to the European Union: Political and Economic Challenges*, [in:] Eviola Prifti (ed.) *The European Future of the Western Balkans. Thessaloniki@10 (2003-2013)*, Paris: European Union Institute for Security Studies, 2013, pp.73-82.

<sup>4</sup> Bałkany Zachodnie według UE tworzą: Albania i państwa dawnej Jugosławii oprócz Słowenii i Chorwacji.

<sup>5</sup> M. Uvalic, V. Cvijanović, *Towards Sustainable Economic Growth and Development in the Western Balkans*. FES series, 2017.

<sup>6</sup> N. Hayoz, L. Jesien, W.P. van Meurs, *Enlarged EU – Enlarged Neighbourhood. Perspectives of the European Neighbourhood Policy*, PETER LANG, 2005.

- 2009-2016 – recesja, znacznie niższe tempo wzrostu gospodarczego, a nawet ujemny wynik wzrostu gospodarczego.

Kompleksowa analiza wzrostu gospodarczego państw dawnej Jugosławii jest o tyle trudna, że niektóre z obecnych państw zmieniały się na przestrzeni lat. Przykładem ekstremalnym jest ówczesna Serbia, która zmieniała się aż pięciokrotnie do chwili obecnej. W latach 1945-1991 była to Socjalistyczna Federacyjna Republika Jugosławii, w latach 1992-2003 Federalna Republika Jugosławii. Następnie dzisiejsza Serbia w latach 2003-2006 funkcjonowała jako Związek Państw Serbii i Czarnogóry, aby w 2006 r. ogłosić niepodległość, i w końcu w 2008 r. oddzieliło się od niej Kosowo, mimo że Serbia do dzisiaj nie uznaje tego faktu. Zatem zasadne jest pytanie, które państwa lub grupy państw należy analizować i skąd uzyskać dane, które można by porównać.

Kolejnym problemem jest dostępność danych. Dane z Banku Światowego nie są zbierane dla państw, które już nie istnieją, w tym przypadku dla Jugosławii. Eurostat dla tych państw prowadzi tylko najnowsze statystyki, lecz też nie dla każdego państwa. Do niedawna istniała tylko jedna baza danych, która posiadała statystyki dla państw dawnej Jugosławii, niestety dostępne tylko do 2010r<sup>7</sup>. Jednak, niedawno została ona uaktualniona do roku 2016 włącznie<sup>8</sup>.

Jednym z najczęstszych celów każdego z krajów na świecie jest wejście na ścieżkę długoterminowego wzrostu gospodarczego. Oczywiście ma to również miejsce w przypadku krajów dawnej Jugosławii. Aby móc odnieść się do ich aktualnej sytuacji gospodarczej, należy spojrzeć na ścieżkę wzrostu gospodarczego tychże państw. Wykres 1 przedstawia PKB *per capita* w Socjalistycznej Federalnej Republice Jugosławii i krajach będących jej następcami.

Jugosławia była wówczas szybko rozwijającą się gospodarką, a rekordy wzrostów do lat 80. XX w. były imponujące<sup>9</sup>. Należy także dodać, że Jugosławia była również krajem dobrze usytuowanym na arenie międzynarodowej. Dowodem tego jest m.in. paszport jugosłowiański, który w tamtych czasach był jednym z „najlepszych” na świecie, gdyż umożliwiał podróżowanie zarówno na Wschód, jak i na Zachód<sup>10</sup>. Niestety, w latach 90. XX w. z powodu konfliktów i sporów politycznych, które w konsekwencji doprowadziły do rozpadu Jugosławii, gospodarki krajów dawnej Jugosławii od-

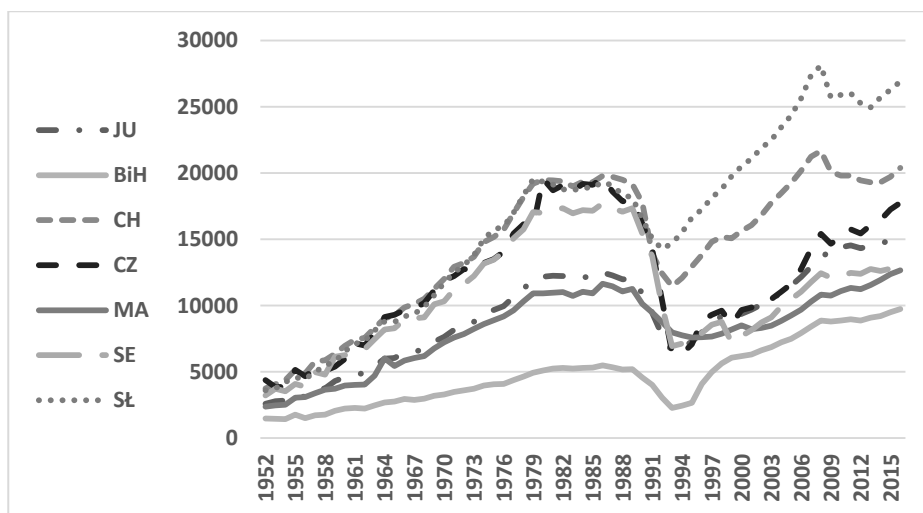
<sup>7</sup> M. Uvalic, *The rise and fall of market socialism in Yugoslavia*, DOC Research Institute, 2018.

<sup>8</sup> Oprócz Kosowa, które nie widnieje w bazie Maddison.

<sup>9</sup> L. Kukić, *Socialist growth revisited: insights from Yugoslavia (Economic History Working Paper)*. London School of Economics and Political Science, Department of Economic History, 2017.

<sup>10</sup> R. Van Dijk, *Encyclopedia of the Cold War*, Routledge, Taylor & Francis, 2013, p. 898.

notowały relatywnie wysoki spadek PKB *per capita*.



**Wykres 1. Realny PKB per capita w 2011 US \$ w państwach dawnej Jugosławii na okres 1952 – 2016, benchmark 2011**

Objaśnienia: JU – Jugosławia, CH – Chorwacja, CZ – Czarnogóra, MA – Macedonia, SE – Serbia, SŁ – Słowenia.

Źródło: opracowanie własne na podstawie: J. Bolt, R. Inklaar, H. de Jong, J.H. van Zanden, *Maddison Project Database, Rebasng 'Maddison': new income comparisons and the shape of long-run economic development, Maddison Project Working paper 10, 2018.*

Warto zauważyć, że wszystkie państwa dawnej Jugosławii oraz każde państwo z osobna charakteryzuje podobny trend zmiany PKB *per capita* na przestrzeni lat. Na początku badanego okresu, a więc 1952 r.<sup>11</sup> krajem, a w zasadzie republiką<sup>12</sup>, z najwyższą wartością PKB *per capita* była Czarnogóra, i potem odpowiednio: Chorwacja, Słowenia, Serbia, Jugosławia, Macedonia oraz BiH. Wzrost gospodarczy wszystkich republik oraz łączny Jugosławii do początku lat 80. XX w. był imponujący. Następnie w wyniku nasilających się konfliktów miała miejsce stagnacja. Na początku rozpadu Jugosławii, a więc w 1991 r. na czele rankingu znalazła się tym razem Słowenia, potem Czarnogóra, następnie Chorwacja, i dalej odpowiednio: Serbia, Macedonia, Jugosławia oraz BiH. Nie bez powodu zatem Słowenia i Chorwacja jako pierwsze ogłosiły niepodległość już w 1991 r. Poza napięciami politycznymi, widać też było dysproporcje wzrostu gospodarczego w tych republikach. Po gwałtownym spadku PKB *per capita* we wszystkich bada-

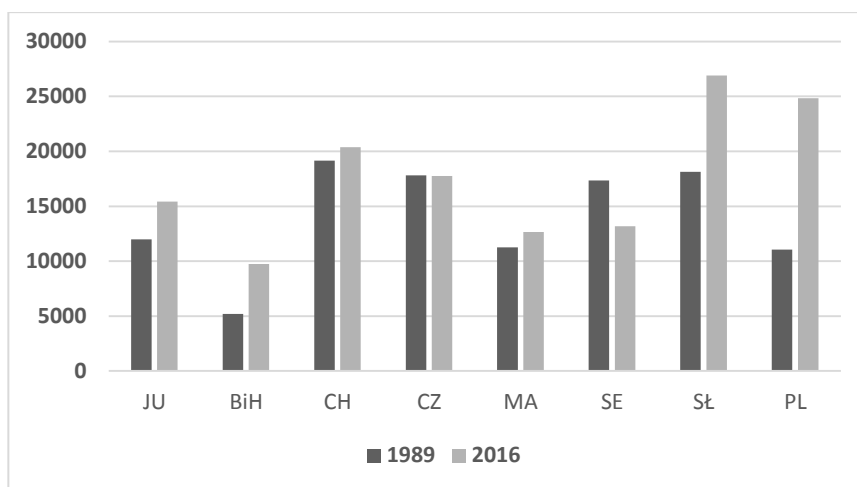
<sup>11</sup> 1952 r. – początek badanego okresu ze względu na dostępność danych dla wszystkich badanych państw.

<sup>12</sup> Jugosławia jako Socjalistyczna Federacyjna Republika Jugosławii powstała w 1945 r., a więc dzisiejsze państwa powstałe z Jugosławii były kiedyś republikami podlegającymi Jugosławii.



nych republikach/krajach przypadającym na początek lat 90. XX w., kraje te zaczęły powoli odbudowywać swoje gospodarki. Nie obyło się to bez chwilowych zawahań (spadków wartości PKB *per capita*) takich jak: druga połowa lat 90. XX w., czy też 2008 r., kiedy to doszło do urzeczywistnienia światowego kryzysu finansowego. Na koniec analizowanego okresu, a więc w 2016 r. dysproporcje wśród państw przodujących we wskaźniku PKB *per capita* się powiększyły. Krajem który przoduje jest Słowenia, za nią Chorwacja i potem w kolejności: Czarnogóra, Jugosławia (gdyby jeszcze istniała), Serbia, Macedonia oraz BiH. Podczas gdy pozycja lidera rankingu zmieniała się na przestrzeni lat, pozycję ostatnią zawsze obejmowała BiH.

Większość państw dawnej Jugosławii nie może się również pochwalić wysokimi zmianami (wzrostami) jeżeli chodzi o PKB *per capita* w roku 2016 w stosunku do 1989 r., co wynika z wykresu 2. Należy podkreślić, że niepokojącym faktem z pewnością jest to, że spośród wszystkich tych państw, Serbia oraz Czarnogóra zanotowały niższą wartość wskaźnika w roku 2016, w porównaniu do czasu przed rozpadem Jugosławii, a więc – 1989 r. Wśród państw dawnej Jugosławii, największy progres dotyczył BiH, która niemal podwoiła wartość PKB *per capita* w analizowanym okresie. Niestety BiH, w kwestii rozwoju gospodarczego, wciąż zdecydowanie odbiega od reszty państw dawnej Jugosławii.



**Wykres 2. Realny PKB per capita w 2011 US \$ w państwach dawnej Jugosławii i Polsce w 1989 r. i 2016 r., benchmark 2011**

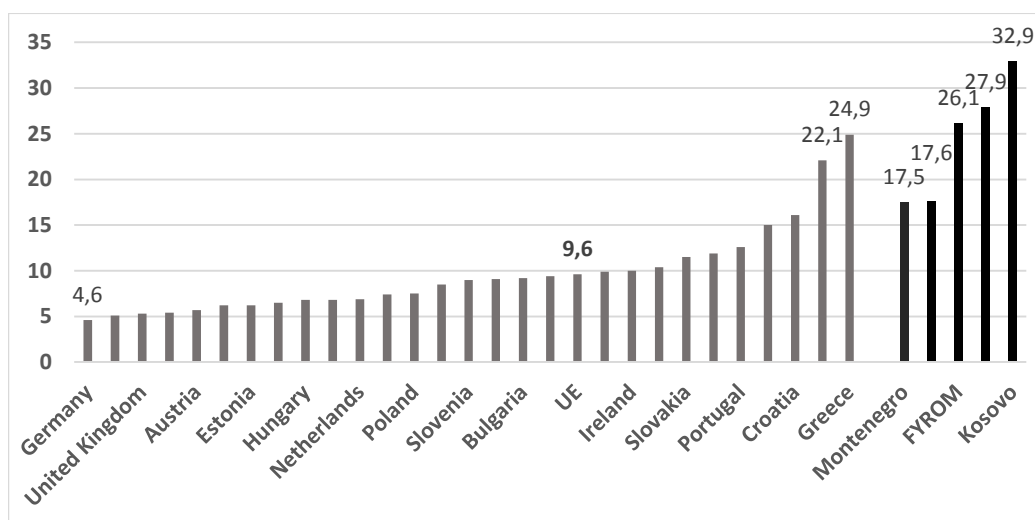
Objaśnienia: JU – Jugosławia, CH – Chorwacja, CZ – Czarnogóra, MA – Macedonia, SE – Serbia, SŁ – Słowenia, PL – Polska.

Źródło: opracowanie własne na podstawie J. Bolt, R. Inklaar, H. de Jong, J.H. van Zanden, Maddison Project Database, Rebasng 'Maddison': new income comparisons and the shape of long-run economic development, Maddison Project Working paper 10, 2018.

Dla porównania z państwami dawnej Jugosławii, na wykresie 2 widnieją wartości PKB *per capita* dla Polski w badanym okresie. Mimo że są one niższe niż obecnego lidera państw dawnej Jugosławii – Słowenii, to na uwagę zasługują fakt, iż Polska wyróżnia się najwyższym wzrostem PKB *per capita*. Analiza danych zestawionych na wykresie 2 ukazuje jak silnym gospodarczo państwem była Jugosławia. Mimo że upłynęło już trochę czasu od zażegnania konfliktów i sporów, to w dalszym ciągu niektóre z państw nie odbudowały swojej pozycji gospodarczej sprzed niespełna 30 lat.

## Problemy i wyzwania gospodarcze państw dawnej Jugosławii

Jednym z największych problemów gospodarczych, z jakim muszą się zmierzyć państwa dawnej Jugosławii<sup>13</sup> jest wysokie bezrobocie. Wykres 3 przedstawia stopę bezrobocia z podziałem na państwa UE oraz na państwa dawnej Jugosławii nie będące członkami UE.



**Wykres 3. Stopa bezrobocia – dane na rok 2015, w oparciu o definicję Międzynarodowej Organizacji Pracy (MOP)**

Objaśnienia: FYROM – Macedonia, Montenegro – Czarnogóra

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z Eurostatu.

Stopa bezrobocia jest znacznie wyższa w państwach dawnej Jugosławii niż w większości państw UE. Tylko dwa państwa należące do UE, mianowicie Hiszpania i Grecja mają wyższą stopę bezrobocia, od niektórych państw

<sup>13</sup> Państwa niebędące w UE, dotyczy całego opisu wykresu 3.

dawnej Jugosławii. W Kosowie, BiH oraz Macedonii w 2015 r. stopa bezrobocia wynosiła ponad 25%. Zatem kraje dawnej Jugosławii muszą stawić czoła dość wysokiej liczbie bezrobotnych. Ludność tych państw, a szczególnie młode pokolenie, wyjeżdża za granicę<sup>14</sup>. Z tą sytuacją ściśle związane jest tzw. zjawisko drenażu mózgow (ang. *brain drain*) oraz zjawisko „zaprzepaszczonych fachowców” (ang. *brain waste*)<sup>15</sup>.

Kolejnym problemem strukturalnym tych państw jest silna dezindustrializacja. Kraje dawnej Jugosławii przeszły przez „przedwczesne” zmiany strukturalne ze względu na bardzo szybki proces odprzemysłowienia, a więc bardzo szybką ekspansję usług kosztem przemysłu i rolnictwa. Początkowa dezindustrializacja miała miejsce w całym regionie przejściowym, w latach 90. XX w., ponieważ kraje byłego bloku socjalistycznego miały „ponadgabarytowy” sektor przemysłowy, ale w państwach dawnej Jugosławii proces ten trwał jeszcze w 2000 r. Poważną konsekwencją takich zmian strukturalnych jest znaczny spadek udziału dóbr zbywalnych oraz dodatkowo, nasilający się problem niewystarczającego wzrostu eksportu i niskiej konkurencyjności na rynkach światowych. Obecnie gospodarki państw dawnej Jugosławii charakteryzują się relatywnie dużym sektorem usług skierowanym głównie na rynek lokalny i jednocześnie bardzo niskim udziałem wartości dodanej w produkcji (znacznie niższym niż w wielu państwach członkowskich UE) oraz niskim udziale przemysłu wytwórczego. Struktura inwestycji zagranicznych w znacznym stopniu przyczyniła się do takich wzorców zmian strukturalnych, ponieważ około dwie trzecie bezpośrednich inwestycji zagranicznych znalazło się w usługach niepodlegających wymianie handlowej – bankowości, telekomunikacji, handlu detalicznym, a czasami także nieruchomości<sup>16</sup>.

Według Baumola<sup>17</sup> jeśli kraj nie realizuje reform strukturalnych, a co za tym idzie nie potrafi mądrze wykorzystywać talentów przedsiębiorczych, to może to spowodować rozwój „szarej strefy”, a w skrajnych przypadkach nawet grup przestępczych. Pracownikom powinno się zaoferować przyjazne środowisko. Zaś *start-upy* i małe i średnie przedsiębiorstwa (MŚP), powinny mieć odpowiednie warunki do rozwoju. Jak wskazuje Bartlett<sup>18</sup>, etap

---

<sup>14</sup> M. Uvalic, *Which development model for the Balkans? Reflections on twenty years of transition (1989-2009)* [in:] G. Canullo, F. Chiapparino and G. Cingolani (eds.), *The Adriatic-Balkan Area from Transition to Integration*, Napoli: Edizioni Scientifiche Italiane, 2011, pp. 123-137.

<sup>15</sup> M. Uvalic, *Serbia's Transition. Towards a Better Future*, Palgrave Macmillan UK, 2010.

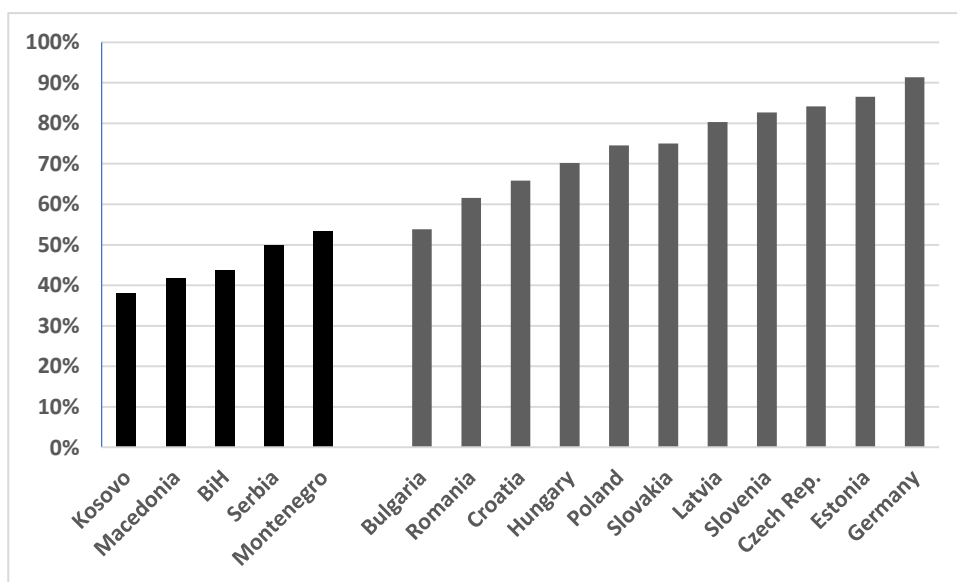
<sup>16</sup> M. Uvalic, M. Damiani, *Industrial Development in the EU: What Lessons for the Future Member States?*, Croatian Economic Survey, 2004.

<sup>17</sup> W. Baumol, *Entrepreneurship: Productive, Unproductive, and Destructive*, „J. Polit. Econ.” 1990, vol. 98, no. 5, part 1, pp. 893-921.

<sup>18</sup> W. Bartlett, *Europe's Troubled Region: Economic Development, Institutional Reform and Social Welfare in the Western Balkans*, Routledge, London, 2008.

reform strukturalnych był różny w różnych krajach. W Serbii przeprowadzono je relatywnie poprawnie, jednak w Bośni i Hercegowinie oraz w Kosowie, na które negatywnie wpłynęła wojna i spory polityczne, reformy strukturalne były wdrażane bardzo często w słabym stopniu.

Kolejnym istotnym problemem jest praworządność, która niesie za sobą skutki gospodarcze. Jak podkreśla Uvalic<sup>19</sup>, brak gotowości do przeprowadzenia radykalnych reform w państwach dawnej Jugosławii (szczególnie tuż po jej rozpadzie) w ważnych obszarach funkcjonowania państwa, takich jak policja czy sądownictwo, osłabia rządy prawa i doprowadza do wzrostu korupcji i przestępczości. Wykres 4 przedstawia poziom praworządności w 2016 r. w państwach dawnej Jugosławii, państwach Europy Środkowej i Wschodniej (EŚW) należących do UE oraz Niemczech. Niemcy zostały umieszczone w tej statystyce jako przykład państwa z tzw. starej UE. Państwa dawnej Jugosławii<sup>20</sup>, nie dorównują państwom EŚW w kwestii praworządności. Nawet najlepiej radzące sobie Czarnogóra nieznacznie przegrywa z Bułgarią – „najślabszym” państwem EŚW. Niestety mają jeszcze sporo pracy do wykonania, aby usprawnić rządy prawa w swoich państwach.



**Wykres 4. Poziom praworządność w państwach dawnej Jugosławii i wybranych państwach UE – dane na rok 2016**

Objaśnienia: Ranking procentowy wśród wszystkich krajów (od 0 – najniższa do 100 – najwyższa pozycja) FYROM – Macedonia, Montenegro – Czarnogóra.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z Banku Światowego.

<sup>19</sup> M. Uvalic, *Serbia's Transition. Towards a Better Future*, Palgrave Macmillan UK, 2010.

<sup>20</sup> Państwa niebędące w UE, dotyczy całego opisu wykresu 4.

Bartlett<sup>21</sup> zauważa również, że podczas gdy wszystkie kraje postjugosłowiańskie zaczęły od tych samych warunków instytucjonalnych, były one na innej drodze rozwoju gospodarczego. Ponadto, Rodríguez-Pose<sup>22</sup> wyraźnie wyjaśnia, że nawet właściwa strategia gospodarcza nie gwarantuje sukcesu gospodarczego kraju lub regionu. Właściwe funkcjonujące instytucje muszą być zgodne z właściwą strategią i tylko taka kombinacja może prowadzić do długoterminowego zrównoważonego wzrostu gospodarczego. W przypadku krajów dawnej Jugosławii nadal konieczne są znaczne wysiłki, aby rozwiązać problemy instytucjonalne i sprawić, by ich gospodarki stały się atrakcyjne dla lokalnych mieszkańców, aby nie opuszczali kraju.

Bardziej intensywna współpraca regionalna między krajami Bałkanów Zachodnich – w tym lepsza koordynacja polityk krajowych w różnych obszarach i wdrażanie inicjatyw regionalnych – jest kolejnym bardzo pożądanym priorytetem stymulowania wzrostu w perspektywie najbliższych lat. Jest to szczególnie ważne, biorąc pod uwagę niewielki rozmiar tych gospodarek i więzi gospodarczych, jako że kiedyś te państwa tworzyły Jugosławię. Jej potencjał nie został w wystarczającym stopniu wykorzystany. Kraje te są w CEFTA<sup>23</sup>, natomiast oprócz zwiększania handlu wewnątrzregionalnego<sup>24</sup>, który jest nadal niezwykle istotny dla większości państw dawnej Jugosławii, inne formy regionalnej współpracy gospodarczej mogą również przyczynić się do progresu w obszarze działalności badawczej i rozwojowej, energii i transportu. Międzynarodowe firmy, tworzone przez przedsiębiorstwa z kilku krajów dawnej Jugosławii, z pewnością będą bardziej konkurencyjne na rynkach UE niż małe krajowe firmy<sup>25</sup>.

## Podsumowanie

Państwa dawnej Jugosławii w dalszym ciągu odczuwają skutki konfliktów polityczno-gospodarczych, które doprowadziły do rozpadu Jugosławii. W czasach swego istnienia Jugosławia była państwem o ugruntowanej pozycji zarówno politycznej, jak i gospodarczej. Nie wszystkie państwa zdoła-

---

<sup>21</sup> W. Bartlett, *Europe's Troubled Region: Economic Development, Institutional Reform and Social Welfare in the Western Balkans*, Routledge, London, 2008.

<sup>22</sup> Rodríguez-Pose A., *Do Institutions Matter for Regional Development?* „Reg. Stud. J. Reg. Stud. Assoc.” 2013, no. 47.

<sup>23</sup> Środkowoeuropejskie Porozumienie o Wolnym Handlu

<sup>24</sup> Ł. Klimczak, *Handel wewnątrzgałęziowy państw Bałkanów Zachodnich w relacjach wzajemnych oraz z Unią Europejską*, „Unia Europejska.pl” 2016 nr 2(237).

<sup>25</sup> M. Uvalic, *Western Balkans' Accession to the European Union: Political and Economic Challenges*, [in:] Eviola Prifti (ed.) *The European Future of the Western Balkans. Thessaloniki@10 (2003-2013)*, Paris: European Union Institute for Security Studies, 2013, pp.73-82.

ły odbudować swoją pozycję gospodarczą (mierzoną w PKB *per capita*), sprzed upadku Jugosławii, gdy były jeszcze republikami. Słowenii i Chorwacji, które jako jedyne są członkami UE, i których poziom gospodarczy był wyższy niż większości państw dawnej Jugosławii, wiedzie się lepiej. Państwa dawnej Jugosławii kandydujące do UE muszą zmierzyć się z szeregiem problemów i wyzwań gospodarczych, takich jak: wysoka stopa bezrobocia, reformy strukturalne, poprawa funkcjonowania instytucji. Czy zatem receptą na problemy i wyzwania jakie podejmują państwa dawnej Jugosławii jest członkostwo w UE? Z pewnością droga do członkostwa w UE jest dla tych państw wyzwaniem samym w sobie.

## Piśmiennictwo

- Bartlett W., *Europe's Troubled Region: Economic Development, Institutional Reform and Social Welfare in the Western Balkans*, Routledge, London, 2008.
- Baumol W., *Entrepreneurship: Productive, Unproductive, and Destructive*, „J. Polit. Econ.” 1990, vol. 98, no. 5, part 1.
- Bolt J., Inklaar R., Jong de H., Zanden van H.J., *Maddison Project Database, Rebasng 'Maddison': new income comparisons and the shape of long-run economic development*, Maddison Project Working paper 10, 2018.
- Van Dijk R., *Encyclopedia of the Cold War*, Routledge, Taylor & Francis, 2013.
- Hayoz N., Jesien L., van Meurs P.W., *Enlarged EU – Enlarged Neighbourhood. Perspectives of the European Neighbourhood Policy*, PETER LANG, 2005.
- Klimczak Ł., *Handel wewnątrzgałęziowy państw Bałkanów Zachodnich w relacjach wzajemnych oraz z Unią Europejską*, „Unia Europejska.pl” 2016 nr 2(237).
- Kukić L., *Socialist growth revisited: insights from Yugoslavia (Economic History Working Paper)*, London School of Economics and Political Science, Department of Economic History, 2017.
- Mroczek K., Nowosad A., Tokarski T., *Oddziaływanie efektu grawitacyjnego na zróżnicowanie wydajności pracy w krajach bałkańskich*, „Gospodarka Narodowa” 2015, nr 2.
- Rodríguez-Pose A., *Do Institutions Matter for Regional Development?* „Reg. Stud. J. Reg. Stud. Assoc.” 2013, no. 47.
- Uvalic M., *Serbia's Transition. Towards a Better Future*, Palgrave Macmillan UK, 2010.
- Uvalic M., *Which development model for the Balkans? Reflections on twenty years of transition (1989-2009)* [in:] G. Canullo, F. Chiapparino, G. Cingolani (eds.), *The Adriatic-Balkan Area from Transition to Integration*, Edizioni Scientifiche Italiane, Napoli 2011.
- Uvalic M., „*Transition in Southeast Europe: Understanding economic development and institutional change*”, [in:] G. Roland (ed.), *Economies in Transition. The Long Run View*, Basingstoke, Palgrave Macmillan, 2012.
- Uvalic M., *Western Balkans' Accession to the European Union: Political and Economic Challenges*, [in:] Eviola Prifti (ed.), *The European Future of the Western Balkans. Thessaloniki@10 (2003-2013)*, European Union Institute for Security Studies, Paris 2013.
- Uvalic M., *The rise and fall of market socialism in Yugoslavia*, DOC Research Institute, 2018.
- Uvalic M., Cvijanović V., *Towards Sustainable Economic Growth and Development in the Western Balkans*. FES series, 2017.M. Uvalic, M. Damiani, *Industrial Development in the EU: What Lessons for the Future Member States?*, Croatian Economic Survey, 2004.

Autor

***mgr Tomasz Grodzicki***  
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu  
Wydział Nauk Ekonomicznych i Zarządzania  
Katedra Integracji Europejskiej  
i Studiów Regionalnych





# O Wydawnictwie

## EXANTE

### ⇒ Profil wydawniczy

Wydawnictwo Naukowe Exante specjalizuje się w publikacjach akademickich i publikacjach naukowych.

Nakładem Wydawnictwa Naukowego Exante ukazują się publikacje książkowe i publikacje elektroniczne, przede wszystkim: monografie naukowe autorskie, współautorskie i wieloautorskie.

W dorobku Wydawnictwa znajdują się publikacje naukowe z obszaru nauk społecznych, humanistycznych, ekonomicznych, prawnych, medycznych i innych.

Misja Wydawnictwa Naukowego Exante to popularyzacja dorobku naukowego Autorów publikacji.

### ⇒ Współpraca

Exante współpracuje z uczonymi z różnych ośrodków naukowych w kraju i za granicą w charakterze autorów, redaktorów i recenzentów. Obsługuje konferencje, targi, kongresy i sympozja.

### ⇒ Adresaci oferty wydawniczej

Oferta Wydawnictwa skierowana jest do studentów, doktorantów, pracowników naukowych i wszystkich zainteresowanych publikowaniem naukowym.

### ⇒ Oferta

Exante specjalizuje się w wydawaniu publikacji i prac naukowych w formie książkowej oraz elektronicznej.

#### Oferujemy możliwość wydania:

- monografii autorskiej,
- monografii współautorskiej lub rozdziału w monografii współautorskiej,
- rozdziału w ramach monografii naukowej wieloautorskiej,
- publikacji naukowej innej niż monografia,
- publikacji pokonferencyjnej,
- publikacji będącej rezultatem innych wydarzeń naukowych,
- prac habilitacyjnych i doktorskich (również w formie monografii naukowych),
- prac promocyjnych: magisterskich, inżynierskich, licencjackich (również w formie monografii naukowych).

Zapraszamy do współpracy



ISBN 978-83-65374-87-5 (PDF)  
ISBN 978-83-65374-86-8 (oprawa miękka)

